

PRZEGLĄD  
NAUKOWO-METODYCZNY

**EDUKACJA  
DLA  
BEZPIECZEŃSTWA**

*ROK XV NUMER 4/2022 (57)*



Poznań 2022

#### **Recenzenci działów**

prof. dr hab. inż. Józef BUCZYŃSKI – bezpieczeństwo narodowe  
prof. dr hab. Ewa MISTERSKA – bezpieczeństwo zdrowotne  
prof. zw. dr hab. Michał PŁACHTA – bezpieczeństwo wewnętrzne  
prof. dr hab. Halina TUMOLSKA – pedagogika

#### **Stali recenzenci zewnętrzni**

prof. zw. dr hab. Irina SURINA  
prof. zw. dr hab. inż. Bogdan SZULC  
prof. zw. dr hab. inż. Jarosław WOŁEJSZO  
prof. dr hab. Borys KOWALIOW  
prof. dr hab. Daria KOZAK  
prof. dr hab. Małgorzata SUŚWIŁŁO  
prof. dr Romualdas POVILITIS  
prof. dr Tamara TKACZ  
dr Nadia BRYL  
dr Marta CZARNECKA-IWAŃCZUK  
doc. dr Alena DOUŠKOVA  
dr Zlatica HUL'OVA  
dr Juraj MADEJ

#### **Redakcja naukowa**


prof. zw. dr hab. Maria KOZIELSKA

#### **Skład komputerowy**

mgr Joanna MISTERSKA

Redakcja oświadcza, że wersją podstawową czasopisma jest wydanie papierowe.

Copyright © 2022 by Edition

 wydawnictwo Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa  
All rights reserved

**ISSN: 1899-3524**

 wydawnictwo Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa  
ul. Orzeszkowej 1, 60-778 Poznań  
tel. 61 851-05-18  
e-mail: [wydawnictwo@wsb.net.pl](mailto:wydawnictwo@wsb.net.pl)  
[www.wsb.net.pl](http://www.wsb.net.pl)

---

Druk i oprawa  
"ESUS" Tomasz Przybylak  
ul. Południowa 54, 62-064 Plewiska  
tel./fax 61 835-35-36  
[www.esus.pl](http://www.esus.pl)

## SPIS TREŚCI

<b>Wstęp</b> .....	7
<b>BEZPIECZEŃSTWO NARODOWE</b> .....	11
<i>Wykorzystanie kapitału intelektualnego do oceny zagrożeń bezpieczeństwa narodowego</i>	
<b>Waldemar Kryspin JARUSZEWSKI</b> .....	13
<i>Działania ofensywne Federacji Rosyjskiej w cyberprzestrzeni – prawda czy fałsz?</i>	
<b>Adam SKIBICKI</b> .....	35
<i>Okoliczności i przebieg internowania żołnierzy polskich na terytorium Rumunii podczas II wojny światowej</i>	
<b>Stanisław PIEKARSKI</b> .....	51
<i>Jenieckie Domy Żołnierza Polskiego zorganizowane w 1918 roku na obczyźnie</i>	
<b>Stanisław PIEKARSKI</b> .....	65
<b>BEZPIECZEŃSTWO WEWNĘTRZNE</b> .....	79
<i>Eugenika w polskim systemie przeciwdziałania przestępczości</i>	
<b>Jerzy GAŚSIOROWSKI</b> .....	81
<i>Rola krytycyzmu w bezpieczeństwie demokracji. Karla Poppera idea inżynierii cząstkowej</i>	
<b>Dawid SZOMBIERSKI</b> .....	97
<i>Postępowanie regulacyjne względem krajowych organizacji międzykościelnych w Polsce przed Międzykościelną Komisją Regulacyjną</i>	
<b>Konrad ZAMIRSKI</b> .....	109
<b>BEZPIECZEŃSTWO ZDROWOTNE</b> .....	117
<i>Zabawy i gry sportowe a zdrowie człowieka</i>	
<b>Jan CZECHOWSKI</b> .....	119
<b>PEDAGOGIKA</b> .....	131
<i>Practical ways to teach the basics of security in multilingual classrooms</i>	
<b>Tetiana HOŁOVATENKO, Anna KURKIEWICZ</b> .....	133
<i>Motywy wyboru edukacyjno-zawodowego maturzystów</i>	
<b>Irena SOROKOSZ</b> .....	149
<i>Aplikacja do generowania oraz zarządzania drzewem genealogicznym</i>	
<b>Anna KOCZUR</b> .....	161



## CONTENTS

<b>Introduction</b> .....	<b>7</b>
<b>NATIONAL SECURITY</b> .....	<b>11</b>
<i>The use of intellectual capital to assess threats to national security</i>	
<b>Waldemar Kryspin JARUSZEWSKI</b> .....	<b>13</b>
<i>Offensive activities of the Russian Federation in cyberspace - true or false?</i>	
<b>Adam SKIBICKI</b> .....	<b>35</b>
<i>Circumstances and course of internation of polish soldiers in the territory of Romania during world war II</i>	
<b>Stanisław PIEKARSKI</b> .....	<b>51</b>
<i>Prisoner Houses of the Polish Soldier organized in 1918 in exile</i>	
<b>Stanisław PIEKARSKI</b> .....	<b>65</b>
<b>INTERNAL SECURITY</b> .....	<b>79</b>
<i>Eugenics in the polish crime prevention system during the interwar period</i>	
<b>Jerzy GAŚIOROWSKI</b> .....	<b>81</b>
<i>The Role of Criticism in The Safeness of Democracy. Karl Popper's Idea of Piecemeal Engineering</i>	
<b>Dawid SZOMBIERSKI</b> .....	<b>97</b>
<i>Regulatory proceedings with regard to between national organizations in Poland before between the Church Regulatory Commission</i>	
<b>Konrad ZAMIRSKI</b> .....	<b>109</b>
<b>HEALTH SAFETY</b> .....	<b>117</b>
<i>Games and sports games but the health of the man</i>	
<b>Jan CZECHOWSKI</b> .....	<b>119</b>
<b>PEDAGOGY</b> .....	<b>131</b>
<i>Practical ways to teach the basics of security in multilingual classrooms</i>	
<b>Tetiana HOLOVATENKO, Anna KURKIEWICZ</b> .....	<b>133</b>
<i>Motivations for the educational and professional choices of secondary students</i>	
<b>Irena SOROKOSZ</b> .....	<b>149</b>
<i>An application for generating and managing a family tree</i>	
<b>Anna KOCZUR</b> .....	<b>161</b>



## WSTĘP

Współczesne zewnętrzne i wewnętrzne zagrożenia inspirują do wskazania istoty działań ukierunkowanych na wykorzystanie istniejącego potencjału tkwiącego w jednostkach i grupach społecznych. Są to zatem zasoby ludzkie, techniczne i informacyjne, które łącznie z wiedzą i mądrością osób mogą wspomagać budowanie strategii obronnych i konkretnych działań wobec zagrożeń. Stąd, istotną wartość dla Czytelnika mogą stanowić doniesienia z badań, analizy i rozważania Autorów wyrażone w publikacjach czasopisma *Przegląd Naukowo-Metodyczny. Edukacja dla Bezpieczeństwa*. W kolejnej już edycji zebrano artykuły w częściach tematycznych: Bezpieczeństwo narodowe, Bezpieczeństwo wewnętrzne, Bezpieczeństwo zdrowotne i Pedagogika.

Wśród czterech interesujących publikacji dotyczących **Bezpieczeństwa narodowego** w pierwszej nich zauważono, że wiek XXI przyniósł radykalne zmiany w środowisku bezpieczeństwa. W chwili obecnej w natłoku bezwartościowych informacji, znaczenie wiedzy i mądrości i innych aktywów niematerialnych odgrywa pierwszoplanową rolę w rozwoju społecznym. Pozycja każdego państwa w chwili obecnej wynika zasadniczo z zgromadzonych i racjonalnie wykorzystanych czynników niematerialnych, tj. informacji, wiedzy, jak również z możliwości ich akumulowania. Kapitał intelektualny i jego składowe stanowią ważne elementy wpływające na rozwój i bezpieczeństwo społeczeństwa, narodu. Celem artykułu było przybliżenie złożoności i rolę kapitału intelektualnego w bezpieczeństwie narodowym. W artykule opisano teorię kapitału intelektualnego, pojęcie bezpieczeństwa narodowego oraz wykorzystanie kapitału intelektualnego do oceny zagrożeń (W. K. Jaruszewski).

Autora następnego artykułu zainteresował problem wrogich działań Rosji w cyberprzestrzeni. Zainspirowany został działaniami Rosji przed i po ataku zbrojnym na Ukrainę oraz zbliżającymi się wyborami w Polsce 2023 roku. Pokazał przypadki cyberataków w ostatnich latach, które miały miejsce na świecie, prawdopodobnie przy udziale Rosji. Wskazał, w jaki sposób zachodnie państwa i organizacje bronią się przed cyberatakami i operacjami niemilitarnymi organizowanymi przez Rosję. Niestety, rozważania zakończył trudnym wnioskiem, iż pytania w jakim kierunku podąża Rosja i jakie jeszcze działania dezinformacyjne podejmie w cyberprzestrzeni – nadal pozostają dla nas tajemnicą (A. Skibicki).

Rozważono ważne historycznie problemy wynikające z okoliczności i przebiegu internowania żołnierzy polskich w Rumunii podczas II wojny światowej. Zgodnie z prawem międzynarodowym nadano im status internowanych, ale oba kraje znalazły się pod wpływem faszystowskich Niemiec. Sytuacja żołnierzy zależała więc od ich relacji polityczno-militarnych z III Rzeszą. Władze rumuńskie polskich żołnierzy umieszczały w obozach. Autor podkreślił, że dzięki pomocy organizacji stowarzyszeń zewnętrznych w obozach istniały możliwości realizacji polskiego życia kulturalno-oświatowego. W tajnym systemie organizowano też wyjazdy żołnierzy do Francji i innych krajów europejskich. W podsumowaniu stwierdził, że Rumunia i Francja starały się pomagać Polakom w miarę możliwości (S. Piekarski).

Ten sam Autor interesująco przybliżył jenieckie domy żołnierza polskiego zorganizowane w 1918 roku na obczyźnie. Podkreślił, że wskutek starań polskich patriotów przebywających na emigracji w 1917 roku, zaczęto we Francji tworzyć Armię Polską na Zachodzie. W tych okolicznościach polscy jeńcy wojenni niemal automatycznie stawali się żołnierzami Wojska Polskiego. Autor wskazał francuski

obóz w Le Puy Paradis i włoski ośrodek w La Mandria di Chivasso. W wymienionych miejscowościach w 1918 roku powstały Domy Żołnierza Polskiego, będące wojskowymi ośrodkami kultury i polskości (S. Piekarski).

Tematykę związaną z działem **Bezpieczeństwo wewnętrzne** otwiera praca, w której przedstawiono zarys procesu kształtowania się ideologii wprowadzenia w Polsce eugenicznych środków zabezpieczających w zakresie przeciwdziałania przestępczości. Analizy dokonano w oparciu o oryginalne źródła i aktualne opracowania specjalistów. Przedstawiono teorie i poglądy polskich eugeników i prawników, działających na ziemiach polskich przed uzyskaniem niepodległości w okresie dwudziestolecia międzywojennego czyli zaktywizowania działalności eugenicznej oraz po zakończeniu drugiej wojny światowej. Rezultatem tych działań była dyskusja publiczna, w efekcie której wprowadzono do ustawodawstwa karnego rozwiązania humanitarne akceptowane przez środowiska, które odegrały ważną rolę w systemie przeciwdziałania i zwalczania przestępczości (J. Gąsiorowski).

W następnej publikacji rozważano źródła demokracji. Przywołano poglądy Karla Poppera, w szczególności wyeksponowano ideę inżynierii cząstkowej. Uznano, że z uwagi na współczesne wyzwania wobec społeczeństw demokratycznych, pojawia się potrzeba społeczna, wymagająca spojrzenia na te problemy z perspektywy filozoficznej. Ponadto, celem Autora było spojrzenie na filozofię społeczną Poppera z perspektywy współczesnych badań nad krytycyzmem. Zadania badawcze zrealizowano przez uzasadnienie następujących tez: 1. Metoda inżynierii cząstkowej jest warunkiem demokracji. 2. Inżynieria cząstkowa jest typem krytycyzmu. 3. Krytycyzm warunkuje demokrację. W konkluzji wynikającej z rozważań znajdujemy odpowiedź na postawiony problem: krytycyzm nie tylko odgrywa kluczową rolę w bezpieczeństwie demokracji, ale również jest jej warunkiem (D. Szombierski).

Zaprezentowano również Czytelnikom postępowanie regulacyjne względem krajowych organizacji międzykościelnych w Polsce przed Międzykościelną Komisją Regulacyjną. Autor wskazał, że sprawy te łączą w sobie wiele zagadnień i problemów prawnych, które wiążą się z przekazaniem następcy prawnemu restytuowanego mienia. Podkreślił, że sprawy te są prowadzone na mocy odpowiednich przepisów dotyczących gwarancji wolności sumienia i wyznania. Podsumował, że wszystkie sprawy przed Komisją zakończyły się w 2005 roku (K. Zamirski).

W jedynym artykule w dziale **Bezpieczeństwo zdrowotne** Autor podkreślił, że mimo istniejących wielu zagrożeń cywilizacyjnych, jak automatyzacja, komputeryzacja, rozrywka medialna, postęp techniczny i komunikacyjny, sport i aktywność fizyczna człowieka jest skutecznie promowana i podejmowana przez wiele osób. Uznał zatem, że stanowi to optymistyczny obraz zmieniającego się intelektualnie społeczeństwa. Podejmując temat zabaw i gier sportowych w kontekście zdrowia człowieka, wykorzystał metodę badań jakościowych i sondażu diagnostycznego. Uzyskał informacje na temat wartości związanych z zabawą i grą sportową w aspekcie zdrowia, ich społecznych funkcji, a zatem edukacyjnego wymiaru działalności sportowej w świetle zdrowia (J. Czechowski).

W zakresie zagadnień ujętych w części **Pedagogika** należy dowartościować trzy opracowania. W pierwszym rozważono, że problemy wynikające z inwazji Rosji na Ukrainę, gdy Polska spotkała się z ogromnym napływem dzieci w wieku szkolnym. W prezentowanych analizach i rozważaniach starano się określić podstawy teoretycznych i praktycznych metod pomocy niesionej ukraińskim



dzieciom w nauce, w celu zwiększenia ich aktywności intelektualnej w polskich szkołach. Omawiając filozoficzne i kulturowe podstawy rozważań nad edukacją i kondycją ludzką, Autorki wskazały praktyczne metody nauczania podstaw bezpieczeństwa migrantów, uchodźców i przesiedleńców w środowiskach wielojęzycznych. Dokonały przeglądu praktyk znanych wcześniej w placówkach wielojęzycznych. W rezultacie badań literaturowych podsunęły przykłady nauczania bezpieczeństwa uczniów szkół podstawowych. Zaproponowane działania mogą być przydatne dla nauczycieli przygotowujących się do pracy, nauczycieli szkół podstawowych i praktyków pracujących w klasach wielojęzycznych (T. Holovatenko, A. Kurkiewicz).

W innej pracy Autorka poruszyła ważne społecznie problemy wyboru przez młodzież swojej drogi kształcenia, z uwzględnieniem motywów i obaw związanych z tym procesem decyzyjnym. Decyzja o kontynuacji nauki i wybór kierunku studiów przypada na krytyczny okres w życiu młodego człowieka, a jej konsekwencje są trudne do przewidzenia. Autorka przedstawiła także wyniki badań własnych, w których zwróciła uwagę na lęki i obawy młodzieży związanych ze zmianą otoczenia, wymaganiami i stresem studiowania (I. Sorokosz).

W ostatniej pracy ciekawie przedstawiono system pozwalający na generowanie i zarządzanie drzewem genealogicznym, uwzględniający zasady projektowania ukierunkowanego na użytkownika. Do sprawdzenia poziomu realizacji projektu zaangażowano grupę ankietowanych osób po to aby sprawdzić, czy projekt odpowiada kompleksowo na wymogi użytkownika. Projekt przeznaczony jest do zastosowania przez użytkowników przypadkowych, niezależnie od ich wieku i wykształcenia, jak również dla osób, które szczególnie zajmują się zagadnieniami historycznymi, drzewami genealogicznymi (A. Koczur).

Życzę Państwu przyjemnej lektury naukowej, jestem przekonana, że rozważania i badania prezentowane w artykułach, będą dla Państwa źródłem naukowej refleksji i inspiracji w pracy naukowej i dydaktycznej.

**prof. zw. dr hab. Maria Kozielska**  
Redaktor naukowy



# **BEZPIECZEŃSTWO NARODOWE**



**Waldemar Kryspin JARUSZEWSKI**  
Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa w Poznaniu  
Wydział Nauk Społecznych w Koszalinie

## **WYKORZYSTANIE KAPITAŁU INTELEKTUALNEGO DO OCENY ZAGROŻEŃ BEZPIECZEŃSTWA NARODOWEGO**

*O nauce decyduje przede wszystkim przedmiot badań a nie metoda.  
B.M. Szulc*

### **Wstęp**

Wiek XXI przyniósł radykalne zmiany w środowisku bezpieczeństwa. W chwili obecnej w natłoku bezwartościowych informacji, znaczenie wiedzy i mądrości i innych aktywów niematerialnych odgrywa pierwszoplanową rolę w rozwoju społecznym. Pozycja każdego państwa w chwili obecnej wynika zasadniczo z zgromadzonych i racjonalnie wykorzystanych: czynników niematerialnych, tj. informacji, wiedzy, jak również z możliwości ich akumulowania. Kapitał intelektualny i jego składowe to ważne elementy wpływające na rozwój i bezpieczeństwo społeczeństwa, narodu. Celem artykułu jest przybliżenie złożoności i rolę kapitału intelektualnego w bezpieczeństwie narodowym. W pierwszej części artykułu opisano teorię kapitału intelektualnego, w drugiej części pojęcie bezpieczeństwa narodowego, a w trzeciej części wykorzystanie kapitału intelektualnego do oceny zagrożeń. Przyjętą metodą badawczą była krytyczna analiza literatury i badania na własnym modelu pomiarowym kapitału intelektualnego w wybranych państwach w latach 2016-2020.

### **Zagadnienie 1. Teoria kapitału intelektualnego.**

*Kto czyta książki ten żyje podwójnie.  
Trudy przynoszą zaszczyty.  
Autor nieznan*

Źródłem bogactwa i szczęścia narodów jest kapitał intelektualny państwa i jego składowe kapitały: ludzki, społeczny i organizacyjno-innowacyjny. Zasadne jest, jego poznanie, kształtowanie i umiejętne wykorzystanie w kształtowaniu sprawnego rozwoju i bezpieczeństwa narodowego.

W chwili obecnej ze względu na rosnące znaczenie kapitału intelektualnego w organizacji, państwie należy zwrócić się w kierunku, „udoskonalenia generowanych wartości z niewykorzystanych własności intelektualnych”.<sup>1</sup> Autor podejmuje kluczowe dla współczesnych czasów pytanie o rolę kapitału intelektualnego w bezpieczeństwie narodowym. Bezpieczeństwo nie jest dane raz na zawsze i dlatego trzeba o nie dbać, zabiegać i mierzyć tak by znać jego rzeczywisty poziom dla podejmowania korygujących działań wzmacniających jego stan. Autor dowodzi, że odpowiednie gospodarowanie kapitałem intelektualnym

---

<sup>1</sup> L. Edvinsson, M.S. Malone, *Intellectual Capital: The Proven Way to Establish Your Company's Real Value By Measuring Its Hidden Brainpower*, Piatkus, London 1997, s. 21; L. Edvinsson, M.S. Malone, *Kapitał intelektualny. Poznaj prawdziwą wartość swego przedsiębiorstwa odnajdując jego ukryte korzenie*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 2001, s. 22. Podkreślają dalej, że „W ciągu zaledwie kilku lat kapitał intelektualny, przebył drogę od idei do funkcjonowania modelu, stając się wierzchołkiem nowego standardu ujawniania danych... Najwyraźniej kapitał intelektualny jest idea, której czas nadszedł. Zdowy rozsądek znajdzie swe miejsce w praktyce przedsiębiorstw.” S. 22-23.

i jego składowymi może wzmocnić dynamikę rozwoju,<sup>2</sup> a złe gospodarowanie jest przyczyną spowolnienia rozwoju i spadku bezpieczeństwa narodowego. Zasadniczą rolę w kapitale intelektualnym odgrywa człowiek: jego wiedza, umiejętności, kompetencje, doświadczenie, sposób zarządzania<sup>3</sup> posiadaną użyteczną wiedzą. Chociaż pojęcie kapitału sięga okresu merkantylistów, jednak „już w XVII wieku kapitał w Anglii zaczyna przenikać coraz częściej do sfery produkcji. Zmusza to do rewizji poglądu, jakoby bogactwo dawała tylko wymiana. Zaczynają się, śladem metod wprowadzonych przez F. Bacona do nauk przyrodniczych, pierwsze poszukiwania wewnętrznych więzi między zjawiskami gospodarczymi”.<sup>4</sup>

Ch. Jacobs,<sup>5</sup> I T. Kowalski<sup>6</sup> wyróżniają kapitały:

1. naturalny, obejmuje elementy związane z danym terenem, czyli klimat, położenie geograficzne, surowce naturalne, krajobraz, itp.;
2. kulturalny, odnosi się do sposobu postępowania członków danej wspólnoty, wyznawanych wartości, obejmuje także tradycje i język;
3. ludzki, rozumiany jest, jako umiejętności i zdolności ludzi, umożliwiające im rozwój, ulepszanie siebie i dostępnych zasobów;
4. społeczny, rozumiany jest, jako związki między ludźmi i organizacjami, jest elementem scalającym i umożliwiającym działania we wspólnocie, zarówno pozytywne, jak i negatywne;
5. polityczny, odnosi się do dostępu do władczych uprawnień, możliwości podejmowania decyzji, woli politycznej, a także świadomości członków wspólnoty do zaangażowania w działania poprawiające ich dobrobyt;
6. finansowy, odnosi się jej do zasobów finansowych umożliwiający rozwój wspólnoty;
7. techniczny, obejmuje infrastrukturę umożliwiającą wykorzystanie pozostałych rodzajów kapitału, np. system ochrony zdrowia, gospodarka wodna, gospodarka odpadami.

Ponadto na początku XXI wieku aktywa *niematerialne*<sup>7</sup> przyczyniają się do szerokiego rozwoju,<sup>8</sup> poprzez tworzenia nowych wartości, które odpowiednio

<sup>2</sup> W XXI wieku występujące siły społeczno-ekonomiczne państwa wyznaczają azymut jego rozwoju.

<sup>3</sup> *Monitoring Environmental Progress: A Report on Work in Progress*, Washington D.C., 1995. <http://www.ciesin.org/lqi-is/guides/mep.html>; Monitorowanie postępu w ochronie środowiska (MEP) bazy danych odnosi się do trwającego wysiłku Banku Światowego w celu opracowania wskaźników zrównoważonego ekologicznie rozwoju. Zawiera dane wejściowe, które zostały użyte do szacunków wskaźnik opublikowanych w monitoringu środowiska Progress, sprawozdanie na temat pracy w toku (1995). Ponadto baza ta umożliwia kontrolę obliczeń pośrednich dla poszczególnych krajów; te obliczenia na poziomie kraju nie pojawiają się w pierwszej publikacji. Dostęp z dn. 05.05.1995.

<sup>4</sup> S. Żurawicki, *Przedmowa*, do Adam Smith, *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1954, s. VI. Podkreśla on, że „Merkantylści utożsamiając bogactwo z pieniądzem traktowali produkcję tylko, jako środek, wymianę natomiast, jako źródło uzyskiwania bogactw.” S. VI.

<sup>5</sup> Ch. Jacobs, *Measuring Success in Communities: Understanding the Community Capitals Framework, Extension Extra 16005*, South Dakota State University, pobrano ze strony <http://agbiopubs.sdstate.edu/articles/ExEx16005.pdf>; M. Emery, C. Flora, *Spiraling-Up: Mapping Community Transformation with Community Capitals Framework*, s. 21.

<sup>6</sup> T. Kowalski, *Zmiany w kapitale ludzkim a działania jednostek samorządu terytorialnego*, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Sulechowie, IPIA, Studia Lubuskie, Sulechów 2010, Tom VI, s. 308-309.

<sup>7</sup> Kapitał intelektualny podlega ciągłemu dynamicznemu rozwojowi, a kluczową rolę odgrywają wspólnie działający ludzie. Rozwój kapitału intelektualnego wyznacza dynamikę i charakter postępu.

<sup>8</sup> P.J. O'Rourke, *Adam Smith. Bogactwo narodów. Biografia*, Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza SA, Warszawa 2009, s. 9, podkreśla, że „Rozwój gospodarczy zależy od trzech prerogatyw przysługujących jednostce: dążenia do własnej korzyści, podziału pracy oraz wolności handlu”. s. 9-10.

wykorzystane mogą być źródłem uzyskania przewagi konkurencyjnej kraju, jak również stanowią ważny element systemu bezpieczeństwa narodowego państwa. Dzięki pozyskanej cennej i aktualnej wiedzy można z mniejszym ryzykiem podejmować trafne decyzje w dziedzinie bezpieczeństwa narodowego. Pojęcie kapitału jest terminem wieloznacznym (z pogranicza ekonomii i socjologii) i może oznaczać wartość, zasób, który może przyczynić się do wygenerowania lub sam wygenerować strumień jakichś korzyści np. dochodów lub usług. Zdaniem A. Brookinga<sup>9</sup> kapitał intelektualny obejmuje zasoby: niematerialne oraz materialne tworzące wartość organizacji, państwa. Jest on częścią kapitału narodowego obejmujący ogół aktywów niematerialnych tj. wartości intelektualne: wiedzę, umiejętności, zdolności, kompetencje oraz doświadczenia: ludzi, przedsiębiorstw, społeczności i państwa. To właśnie aktywa niematerialne<sup>10</sup> na początku XXI wieku przyczyniają się do tworzenia nowych wartości, które odpowiednio wykorzystane mogą być źródłem uzyskania przewagi konkurencyjnej kraju, jak również stanowią ważny element systemu bezpieczeństwa narodowego państwa.

Kapitał intelektualny<sup>11</sup> należy do dziedziny miękkich elementów bezpieczeństwa narodowego, stanowiący kluczowy czynnik konkurencyjności państwa na arenie międzynarodowej. Ponadto obejmuje ogół wartości aktywów niematerialnych organizacji, państwa stanowiących dla narodu zespół żywotnych celów i interesów, bez których niemożliwy jest wszechstronny rozwój i gwarancja bezpieczeństwa narodowego. Wysoki kapitał intelektualny wspomaga myślenie strategiczne,<sup>12</sup> poprzez umiejętność i gotowość do praktycznego wykorzystania posiadanej wiedzy o możliwościach własnych czy też rywalizujących organizacji czy też państw. Składowe kapitału intelektualnego pozwalają zmierzyć postęp i jego rozwój. Teoria kapitału intelektualnego<sup>13</sup> podkreśla szczególną rolę kapitału ludzkiego i wartości dodanej, które wnoszą do organizacji, społeczeństwa, narodu pracujący w niej osoby. Przedstawia ona ludzi, jako cenne aktywa i podkreśla, że wszelkie inwestycje w nich pozwolą w przyszłości uzyskać satysfakcjonujący poziom zwrotu z inwestycji. Teoria kapitału intelektualnego mocno akcentuje, jakość kompetencji, doświadczenia pracownika, co w generalnie przyczynia się do tworzenia wartości dodanej dla organizacji, społeczeństwa, narodu.

To właśnie aktywa niematerialne<sup>14</sup> na początku XXI wieku przyczyniają się do tworzenia nowych wartości, które odpowiednio kształtowane i wykorzystane mogą

<sup>9</sup> A. Brooking, *Intellectual Capital, 1st Ed. Nueva York: International Thomson, Business Press, 1996*. Podkreśla on, że kapitał intelektualny to nie tylko siła intelektu, umysłu ludzkiego, ale także wartość: marki, znaki handlowe, aktywa zaksięgowane w wartościach historycznych, których wartość jest znacząca.

<sup>10</sup> Kapitał intelektualny rozwija się i zmienia wraz z upływem czasu, a ważną rolę odgrywają w tych procesach wspólnie działający ludzie.

<sup>11</sup> Zakładając, że kapitał intelektualny oparty jest na wiedzy lub powstaje w wyniku jej transformacji, to zasadne jest zamienne stosowanie kapitału intelektualnego z kapitałem wiedzy.

<sup>12</sup> Myślenie strategiczne wymaga umiejętności kreowania przyszłości oraz tworzenia innowacyjnych wariantów działania, które urzeczywistnią wizję przyszłości.

<sup>13</sup> W teorii zasobów ludzkich człowiek postrzegany jest jako najważniejszy czynnik rozwoju organizacji. W teorii kapitału intelektualnego prym wiodą tzw. miękkie elementy oraz zasoby materialne, które są w stosunku do siebie komplementarne, które razem umożliwiają generowanie określonej: wartości dodanej, przewagi konkurencyjnej organizacji. Uzyskana przewaga konkurencyjna jest możliwa także dzięki tzw. efektowi synergii w wyniku wspólnie działających jednostek, grup „umysłu zbiorowego”, organizacji, które to działania przekraczają sumę wyników poszczególnych składowych części danego systemu.

<sup>14</sup> Kapitału intelektualnego nie można utożsamiać tylko z samą wiedzą (mądrością), gdyż wiedza jest jedynie kluczowym surowcem wykorzystywanym do jego tworzenia. Kapitał intelektualny generuje

być źródłem uzyskania przewagi konkurencyjnej kraju, jak również stanowią ważny element systemu bezpieczeństwa narodowego państwa. Dzięki pozyskanej cennej i aktualnej wiedzy można z mniejszym ryzykiem podejmować trafne decyzje w dziedzinie bezpieczeństwa narodowego. Kapitał intelektualny<sup>15</sup> chociaż dotyczy wartości niematerialnych można go mierzyć<sup>16</sup> i efektywnie zarządzać.

Wartość kapitału intelektualnego jest z natury zależna od jego potencjału do budowania przewagi konkurencyjnej organizacji, społeczeństwa państwa. Istotą kapitału intelektualnego jest to, że instytucje, organizacje, społeczności lokalne i pojedynczy ludzie przynoszą państwu wartość dodaną. Uzasadnione jest, zatem szacowanie tej wartości, by w ten sposób uzyskać podstawy do planowania strategicznego gospodarki narodowej czy szeroko pojmowanego rozwoju kulturowo-społecznego państwa. Przyjęcie takiego podejścia wiąże się z ogólną oceną wartości praktyk zarządzania kapitałem intelektualnym oraz ich wkładu w sukces organizacji, społeczności i bogactwa narodowego. Celem tych działań jest oszacowanie, jak efektywnie decydenci państwowi, menedżerowie, kierownicy wykorzystują posiadane zasoby i kapitały. Z kapitałem intelektualnym związane są pojęcia takie jak: przyciąganie, zatrzymywanie, wszechstronny rozwój bogactwo narodowe (w tym zwykłych ludzi) w celu ukształtowania i utrzymywania najcenniejszych aktywów niematerialnych (zasobów ludzkich) w danym państwie. Natomiast J. Gryz akcentuje rolę budowania kompetencji bezpieczeństwa narodowego.<sup>17</sup> Podkreśla także, że budowanie potęgi państwa na atrybutach niematerialnych wynika z założenia, iż w warunkach niepewności, zmienności i turbulencyjności jego środowiska bezpieczeństwa jakość potencjału wewnętrznego decyduje o skutecznej realizacji procesu zapewniania ładu, stabilności. Zmienne zależne i niezależne określające charakter współczesnych sił zbrojnych definiują postać ich kluczowych kompetencji w systemie bezpieczeństwa narodowego, adaptację oraz zmianę.<sup>18</sup>

Teoria kapitału intelektualnego wyraźnie akcentuje znaczenie wartości dodanej, która wnoszą w danym czasie ludzie, społeczność danego państwa. J. Kisielnicki<sup>19</sup> zwraca uwagę, że trudność pomiaru aktywów niematerialnych (kapitału intelektualnego) wzrasta wraz z przechodzeniem na wyższy poziom niematerialnych aktywów organizacji. Podkreśla on, że „Poziom formalizacji odnosi się do sformalizowania poziomu posiadanej wiedzy i panujących w formie reguł (ang. organizational routines). Nie wszystkie, bowiem procesy organizacyjne mogą być

---

dodatkową wartość (dodaną), która leży u podstaw łańcucha wartości M. Portera, który widzi organizację, jako system dostarczania określonej wartości. M.E. Porter, *The Competitive Advantage of Nations*, Macmillan Press, London 1991, s.87. Sama wartość oznacza zespół cech właściwych danej osobie, rzeczy, stanowiących o jej walorach cennych dla: jednostek, grup, organizacji, społeczeństw, narodów i mogących zaspokoić ich potrzeby.

<sup>15</sup> Kapitał intelektualny rozwija się i zmienia wraz z upływem czasu, a ważną rolę odgrywają w tych procesach wspólnie działający ludzie. Przyszłość koncepcji kapitału intelektualnego opiera się na założeniu, że tylko aktywni pracujący ludzie mogą wносить twórczy wkład do organizacji i tworzyć wartość dodaną, która nabiera coraz większego znaczenia.

<sup>16</sup> Istnieją mocne argumenty przemawiające za pomiarem, wartościowaniem i analizą kapitału intelektualnego oraz sposobów jego wykorzystania w bezpieczeństwie narodowym. Wiąże się to z oznaczeniem kluczowych jego składowych oraz modelowaniu skutków ich zmiany. Chodzi również o stworzenie mechanizmu akumulacji i analizowania wielkości kapitału intelektualnego i jego składowych w celu podniesieniu bezpieczeństwa.

<sup>17</sup> J. Gryz, A. Nowakowska-Krystman, Łukasz Boguszewski, *Kluczowe kompetencje systemu bezpieczeństwa narodowego*, Difin, Warszawa 2017, s. 118.

<sup>18</sup> Tamże, s. 121.

<sup>19</sup> J. Kisielnicki, *Zarządzanie*, ...op.cit, s. 270.



wyrażone w sposób formalny, np. wiedza i jej elementy są zawarte w jej pracownikach, kulturze czy sposobach postępowania”.<sup>20</sup>

## Zagadnienie 2. Pojęcie bezpieczeństwa narodowego.

*Nikt z nas nie jest tak mądry, jak my wszyscy razem.  
D. Goleman<sup>21</sup>*

Bezpieczeństwo narodowe, państwa<sup>22</sup> jest pojęciem ogólnościowym i jest zdeterminowane zagrożeniami dla istnienia państwa i narodu w ich wymiarze: wewnętrznym i zewnętrznym. Bezpieczeństwo<sup>23</sup> państwa, jest to stan uzyskany w wyniku zorganizowanej ochrony i obrony przed możliwymi zagrożeniami, wyrażony stosunkiem potencjału obronnego do skali zagrożeń. Zdaniem K. Ficonia „bezpieczeństwo to uniwersalna kategoria ontologiczna, która uznawana jest wartość, potrzebę, cel i prawo, a także za pożądaną stan proces dynamiczny. Stanowi wartość w sensie egzystencjalnym, moralnym, społecznym oraz osobistym. Jako wartość fundamentalna zajmuje w hierarchii aksjologicznej jedno z najwyższych miejsc. Nie jest to jednak wartość autoteliczna, lecz utylitarna i instrumentalna”.<sup>24</sup>

Aneta Breczko podkreśla, że „Bezpieczeństwo określić można jako pewność istnienia i przetrwania; stan posiadania oraz funkcjonowania i rozwoju podmiotu. Pewność taka nie tylko w sytuacji braku poważniejszych zagrożeń, ale również wskutek kreatywnej działalności samych ludzi. Jest zmienna w czasie, a tym samym ma naturę procesu społecznego”.<sup>25</sup> Z powyższego wynika, że nie uwzględnienie potrzeby bezpieczeństwa może być przyczyną braku kreatywności samych ludzi,

<sup>20</sup> Tamże, s. 270. Podaje, że „takie pojęcia jak: wiedza, zasoby niematerialne, kapitał intelektualny i aktywa niematerialne są dość często uznawane za pojęcia blisko a nawet równoznaczne... W rezultacie nie istnieje żadna powszechnie przyjęta definicja, a posługujemy się szeroką i nieokreśloną koncepcją, która potrzebuje wsparcia oraz złożenia z zespołu różnych, powiązanych ze sobą elementów” s. 271

<sup>21</sup> D. Goleman, R. Boyatzis, A. McKee, *Naturalne przywództwo. Odkrywanie mocy inteligencji emocjonalnej*, Wrocław-Warszawa 2002, s.230.

<sup>22</sup> H.J. Morgenthau, *Polityka między narodami. Walka o potęgę i pokój*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2010, s. 334, podkreśla, że „Państwo to inna nazwa przymusowej organizacji społeczeństwa, czyli porządku prawnego, który określa warunki, w jakich społeczeństwo może wykorzystać swój monopol na stosowanie zorganizowanej przemocy dla zachowania prawa i porządku...” s. 334. Pełni ono trojaki funkcje dla utrzymania pokoju wewnętrznego: 1) Zachowuje prawną ciągłość społeczeństwa narodowego. 2) Zapewnia większości zinstytucjonalizowanych organów oraz procesów zmiany społecznej. 3) Dostarcza organy egzekwowania prawa.

<sup>23</sup> Bezpieczeństwo można postrzegać, jako cechę położenia, w jakim znaleźli się ludzie (zarówno jednostki, jak i ich związki), organizacje, społeczeństwo wobec zagrożeń, które pochodzą ze strony środowiska naturalnego i społecznego w sytuacji, gdy owe zagrożenia nie tylko nie dają się wyeliminować do końca, ale i w pełni kontrolować. Wydaje się, że problem bezpieczeństwa to nie tylko kwestia eliminowania zagrożeń, ale funkcjonowania z nimi, gdy jedne z nich się kończą, a inne trwają albo zostają właśnie zainicjowane.

<sup>24</sup> K. Ficoń, *Bezpieczeństwo, jako systemowa kategoria ontologiczna*, Kwartalnik Bellona, MON, Warszawa, nr 1/2013, s. 9.

<sup>25</sup> A. Breczko, *Ontologiczne i aksjologiczne wymiary bezpieczeństwa z perspektywy XXI wieku w: red. Nauk. Skarzyński R., Kuźalewska E., „Bezpieczeństwo. Dyscyplina nauki wobec funkcjonowania państwa”, Białystok 2017, s.49, podaje dalej, że „Na gruncie filozoficznego dyskursu, tradycyjny sposób rozumienia bezpieczeństwa wiąże się najczęściej z próbami poszukiwania środków służących niwelowaniu stanu chaosu. W ujęciu jednostkowym przyczynia się do redukcji egzystencjalnego niepokoju, zaś w ujęciu ogólnospołecznym – do tworzenia prawnych ram i struktur funkcjonowania państwa”. s. 52.*

a tym samym czynnikiem destabilizującym funkcjonowanie ludzi, organizacji, społeczeństw i narodów. Wynika z tego również, że ludzi charakteryzuje refleksyjna świadomość własnych działań oraz umiejętność ich rozumnej kontroli.

Natomiast w aksjologicznym ujęciu bezpieczeństwa wiąże się z systemem wartości, ocen a także istniejących standardów cywilizacyjnych i kulturowych. W tym o tekście z perspektywy aksjologii ważne staje się rozstrzygnięcie, czym jest bezpieczeństwo jako wartość (dodatnia, czy ujemna), a także czy można ją zmierzyć, za pomocą jakich metod, itp. Autor artykułu zalicza się do tych wszystkich, którzy uważają, że bezpieczeństwo jest wartością dodatnią (pozytywną, cenną) dla rozwoju każdej jednostki, organizacji, społeczeństwa czy narodu.

Bezpieczeństwo pozostaje wciąż pod wpływem dynamicznych zmian międzynarodowego układu sił, obejmującego, między innymi: procesy polityczne, gospodarcze, informacyjne, migracyjne i konkurencyjne zachodzące na całym świecie. Wielowymiarowość<sup>26</sup> bezpieczeństwa państwa powoduje, że państwo jest bezpieczne wtedy, gdy utrzymywane są gwarancje bezpieczeństwa we wszystkich jego wymiarach: polityczne, ekonomiczne, społeczne, kulturowe, militarne, energetyczne, informacji.

Natomiast M. Lisiecki podkreśla, że państwo jest bezpieczne tylko wtedy, gdy będą spełnione łącznie następujące warunki:<sup>27</sup>

1. nie będzie zagrożone jego terytorium;
2. ludzie (mieszkańcy tego terytorium, a także przybysze czasowi) będą czuli się bezpiecznie (wszędzie tam, gdzie przebywają, będzie im zapewniony byt i rozwój, będą zabezpieczone ich prawa i wolności);
3. władze będą funkcjonowały suwerennie – zgodnie z obowiązującym porządkiem konstytucyjnym;<sup>28</sup>
4. będzie funkcjonował spójny, sprawiedliwy system karny obejmujący wszystkich obywateli;
5. będą poprawne relacje międzynarodowe w układzie bilateralnym<sup>29</sup> i multilateralnym.<sup>30</sup>

<sup>26</sup> K.A. Wojtaszczyk, *Bezpieczeństwo państwa – konceptualizacja pojęć*, [w:] *Bezpieczeństwo państwa*, K.A. Wojtaszczyk, A. Majerska-Sosnowska, Wydawnictwo ASPRA-JR, Warszawa 2009, s. 13.

<sup>27</sup> M. Lisiecki, *Zarządzanie bezpieczeństwem publicznym. Prawo i administracja. Podręcznik akademicki*, Wydawnictwo Naukowe Łośgraf, Warszawa 2011, s. 25.

<sup>28</sup> H.J. Morgenthau, *Polityka między narodami...*, op. cit. s. 335, podkreśla, że „Historia społeczeństw narodowych pokazuje, że żadna grupa polityczna, religijna, ekonomiczna lub regionalna nie była w stanie długo opierać się pokusie wspierania swych roszczeń przemocą, jeśli sadyła, że nie wiąże się to ze zbyt wielkim ryzykiem... Stąd też za każdym razem, gdy państwo traciło monopol na stosowanie zorganizowanej przemocy i nie było zdolne do skutecznego stosowania środków przemocy, które dotychczas angażowało w celu utrzymania pokoju i zabezpieczenia swego istnienia, społeczeństwo narodowe ulegało dezintegracji rozpadało się na mniejsze organizmy tymczasowo lub trwale.” s. 335.

<sup>29</sup> Bilateralizm – wzajemna, obustronna, a często jednoczesna realizacja zobowiązań dwóch państw lub organizacji międzynarodowych względem siebie. Zobowiązania te realizowane są w myśl wcześniej ustalonych umów dwustronnych pomiędzy zainteresowanymi krajami.

<sup>30</sup> Multilateralizm – rozumiany jest jako praktyka koordynowania polityki przez co najmniej trzy państwa. Początkowo rozumiany był jako: multilateralizm formalny i faktyczny, a następnie poszerzono definicję o aspekt nominalny i jakościowy. Instytucja multilateralizmu to pewne zasady o zasięgu międzynarodowym, natomiast organizacje multilateralne są to organizacje skupiające więcej niż dwóch

Podsumowując należy zaakcentować, że podmiotem bezpieczeństwa narodowego jest naród z jego atrybutami tj.: określonym terytorium, posługujący się określonym językiem, wspólną historią, kulturą, religią oraz posiadaniem wspólnych interesów politycznych i gospodarczych.

W. Fehler podkreśla, że „We współczesnym ujęciu pojęcia bezpieczeństwa narodowego jest ono rozumiane, jako oczekiwanie społeczne na zapewnienie możliwości korzystania z dobrobytu ekonomicznego, autonomii społecznej oraz określonego statusu politycznego. Wartość, jaką jest fizyczne przetrwanie jest widziana przez pryzmat zwiększenia pewności. Bezpieczeństwo jest stanem dynamicznym, którego poziom zależy od wielu zmiennych”.<sup>31</sup>

**Rysunek 1.** Ogólna typologia bezpieczeństwa wg J. Marcza<sup>32</sup>



**Źródło:** opracowanie własne na podstawie J. Marcza, *Bezpieczeństwo*, op.cit. s. 609.

W Słowniku terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego definiuje się bezpieczeństwo, jako „stan, który daje poczucie pewności i gwarancje jego zachowania oraz szanse na doskonalenie. Jedną z podstawowych potrzeb człowieka, to sytuacja odznaczająca się brakiem ryzyka, utraty czegoś, co człowiek szczególnie ceni”.<sup>33</sup>

R. Zięba podkreśla, że „w znaczeniu ogólnospołecznym bezpieczeństwo obejmuje zaspokojenie potrzeb: istnienia, przetrwania, pewności, stabilności, całości, tożsamości, niezależności, ochrony poziomu i jakości życia.

członków. Zasady systemu multilateralnego to: niepodzielność, rozszerzona wzajemność i ogólne zasady organizujące, w tym zasada niedyskryminacji.

<sup>31</sup> W. Fehler, *O pojęciu bezpieczeństwa państwa*, w: *Bezpieczeństwo państw i narodów w procesie integracji europejskiej*, red. W. Śmiałek, J. Tymanowski, Wydawnictwo A. Marszałek, Toruń 2002, s. 169.

<sup>32</sup> J. Marcza, *Bezpieczeństwo narodowe Polski*, ...op. cit. s. 609

<sup>33</sup> Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego, AON, Warszawa 2002, s. 13.

Bezpieczeństwo będąc naczelną potrzebą człowieka i grup społecznych, jest zarazem podstawową potrzebą państwa i systemów międzynarodowych”.<sup>34</sup> M. Lutostański rozpatruje bezpieczeństwo narodowe jako sumę bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego”.<sup>35</sup>

Podaje dalej, że bezpieczeństwo zewnętrzne można postrzegać, jako „stan rzeczy, zbiór, zbiór różnego rodzaju okoliczności, zachodzących w jego otoczeniu (środowisku międzynarodowym), charakteryzujący się brakiem negatywnych oddziaływań innych podmiotów, pozwalających na stabilny i harmonijny rozwój (funkcjonowanie); to stan i proces zabezpieczenia wartości i interesów państwa przed negatywnymi czynnikami zewnętrznymi”.<sup>36</sup>

W ujęciu podmiotowym bezpieczeństwo można odnieść do: samego człowieka, grup ludzi, grup społecznych oraz struktur formalnych o określonej wielkości oraz terytorium. Natomiast W. Kitler podkreśla, że „podmiotem bezpieczeństwa jest społeczeństwo, traktowany, jako jednostka społeczna, a także, jako określona zbiorowość społeczna o różnym charakterze więzi i uwarunkowań”.<sup>37</sup>

E. Cziomer podaje, że „Zagrożenie<sup>38</sup> pozwala dopiero na określenie charakteru bezpieczeństwa. Oznacza ono postrzeganie negatywnych zjawisk i tendencji, które są oceniane, jako niekorzystne dla jego bezpieczeństwa i wymagają określonego przeciwdziałania”.<sup>39</sup>

R. Kuźniar podkreśla, że z „bezpieczeństwem związane jest pojęcie zagrożenie”,<sup>40</sup> które może być różnie rozumiane i interpretowane w zależności od nowej nieznanej bądź modyfikowanej sytuacji. Zagrożenia zdaniem S. Kwiatkowskiego są „kształtem i miarą rozmaitych niebezpieczeństw, przyczyną szkodliwych następstw dla życia zdrowia i mienia obywateli; są poziomem odniesienia w ocenie stanu bezpieczeństwa, kategoria kluczową w atrybucji bezpieczeństwa”.<sup>41</sup> Podkreśla on dalej, że „Bezpieczeństwo osiąga się, jeżeli jest to możliwe, w rezultacie przeciwdziałania zagrożeniom. Zagrożeniom zarówno realnym jak i potencjalnym”.<sup>42</sup> Natomiast A.J. Dory podkreśla, że zasadniczymi

<sup>34</sup> R. Ziemia, *Pojęcie i istota bezpieczeństwa państwa w stosunkach międzynarodowych*, Sprawy Międzynarodowe 1989, nr 10, s. 50.

<sup>35</sup> M. Lutostański, *O niektórych problemach epistemologicznych i semantycznych w dydaktyce bezpieczeństwa*; w: W. Kitler, *Bezpieczeństwo narodowe RP. Podstawowe kategorie. Uwarunkowania. System*, Wyd. AON, Warszawa 2011, s. 313.

<sup>36</sup> W. Kitler, *Bezpieczeństwo narodowe RP. Podstawowe kategorie. Uwarunkowania. System*, Wyd. AON, Warszawa 2011, s. 62.

<sup>37</sup> W. Kitler, *Obrona cywilna (niemilitarna) w Polsce*, Ministerstwo Obrony Narodowej, Departament Wychowania i Promocji Obronności, Warszawa 2002, s. 21.

<sup>38</sup> E. Cziomer, *Bezpieczeństwo międzynarodowe*, [w:] E. Cziomer, L.W. Zyblikiewicz (red.) *Zarys współczesnych stosunków międzynarodowych*, Wydawnictwo PWN, Warszawa-Kraków 2002, s. 135.

<sup>39</sup> Tamże s. 135.

<sup>40</sup> R. Kuźniar, *Bezpieczeństwo w stosunkach międzynarodowych*, [w:] *Stosunki międzynarodowe, Geneza, struktura, dynamika*. E. Haliżak, R. Kuźniar, (red.) Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2006, s. 146. Ponadto podkreśla, że „Na każdym nowym etapie rozwoju ludzkości pojawiają się nowe możliwości tworzenia zagrożeń intencjonalnie i niezależnie od ludzkiej woli, która nierzadko bywa zła. Owa zmienność dotyczy nie tylko czasu i rodzaju, ale także miejsca (położenia)”. s.146.

<sup>41</sup> S. Kwiatkowski, *Zarządzanie bezpieczeństwem w sytuacjach kryzysowych. Szkice socjotechniczne o mądrości przed szkodą*, Wydawnictwo Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztor, Pułtusk 2011, s. 22.

<sup>42</sup> Tamże, s. 22. Podaje dalej, że „Stan permanentnego bezpieczeństwa realnego jest, zatem niemożliwy do utrzymania. Bezpiecznym, co najwyżej się bywa. I, co najważniejsze: utrzymanie stanu bezpieczeństwa wymaga kreatywnej aktywności podmiotu, ochrony i obrony przed zagrożeniami”. s. 23.

składowymi „poziomu bezpieczeństwa zewnętrznego są takie elementy jak: właściwe stosunki międzyludzkie, skuteczność dyplomacji, pozycja w handlu międzynarodowym, system obrony, funkcjonowanie wywiadu, zarządzanie wiedzą”.<sup>43</sup> R. Zięba podkreśla, że „potrzebę bezpieczeństwa można osiągnąć zarówno poprzez działania wewnętrzne, jak też zewnętrzne. W pierwszym przypadku można mówić o bezpieczeństwie narodowym, a w drugim o międzynarodowym, które są jednak ze sobą powiązane”.<sup>44</sup>

### Zagadnienie 3. Wykorzystanie kapitału intelektualnego do oceny zagrożeń

*Człowiek osiąga dorosłość w momencie, kiedy zda sobie sprawę,  
że życie polega na tym, żeby dawać, a nie brać.  
Ken Blanchard<sup>45</sup>*

Bezpieczeństwo narodowe jest centralną kategorią społeczną, jak również decyduje o losach: jednostek, organizacji, społeczeństw i narodów. Bezpieczeństwo narodowe<sup>46</sup> to również zdolność instytucji publicznych do zapewnienia realizacji interesów narodowych określonych stosunkiem potencjału obronnego do skali zagrożeń. Głównymi filarami bezpieczeństwa narodowego<sup>47</sup> są płaszczyzny: polityczna, informacyjna, militarna, ekonomiczna i społeczna. Postać operacyjna modelu<sup>48</sup> bezpieczeństwa narodowe ma postać:

$$B_N = P_0 / S_z$$

Gdzie:  $B_N$  – bezpieczeństwo narodowe,  $P_0$  – potencjał obronny,  $S_z$  – skala zagrożeń

Z powyższego wzoru wynika, że bezpieczeństwo narodowe zależy od potencjału obronnego i skali zagrożeń. Zagrożenia<sup>49</sup> stanowią główną przyczynę niebezpieczeństw, czyli obniżenie poziomu (utrata) bezpieczeństwa. Dotyczą one głównie: stanów rzeczy, zjawisk, procesów groźnych dla jednostek, grup, społeczeństw oraz ich żywotnych interesów i podstawowych wartości. Według

<sup>43</sup> A.J. Dory, *Civil Security: Americans and the Challenge of. Homeland Security*, The Washington D.C.: CSIS Press, 2003, s. 10-13.

<sup>44</sup> R. Zięba (red.), *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX wieku*, Warszawa 1997, s. 14-18. Według niego do zasadniczych potrzeb bezpieczeństwa danych podmiotów można zaliczyć między innymi: istnienie, przetrwanie, całość, tożsamość, posiadanie i pewność rozwoju, s- 12-15.

<sup>45</sup> Ken Blanchard. *Przywództwo wyższego stopnia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009, s. 217.

<sup>46</sup> Gierszewski J., *Organizacja systemu bezpieczeństwa społecznego*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2013, s. 18.

<sup>47</sup> M. Sulek, *Podstawy potęgonomii...*, op. cit. s. 144, podkreśla, że „Bezpieczeństwo narodowe można zdefiniować jako cechę takiego układu stosunków zewnętrznych i wewnętrznych państwa, w którym nie występują żadne zagrożenia lub są one neutralizowane przez potencja obronny. Zagrożenie natomiast można określić jako stan wynikający z nierównowagi potencjałów obronnych”. s. 144

<sup>48</sup> S. Wojciechowski, A. Wejkszner, *Kluczowe determinanty bezpieczeństwa Polski na początku XXI wieku*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2013, podaje, że „istnieje potrzeba bardziej kompleksowego modelu rozpatrującego różne elementy bezpieczeństwa”. s. 12

<sup>49</sup> S. Korycki, *System bezpieczeństwa polski*, Warszawa 1994, s. 54, podaje, że „Zagrożenia to z jednej strony stan psychiczny lub świadomościowy wywołany postrzeganiem zjawisk, które subiektywnie ocenia się, jako niekorzystne lub niebezpieczne, a z drugiej – to czynniki obiektywne powodujące stany niepewności i obaw”. s. 54.

W. Kitlera<sup>50</sup> zagrożenie oznacza stan psychiki i świadomości wywołany przez zjawiska postrzegane, jako negatywne (niebezpieczne), a jednocześnie jest zespołem okoliczności wewnętrznych i (lub) zewnętrznych, które mogą spowodować powstanie stanu niebezpiecznego dla danego podmiotu (są źródłem takiego stanu).

M. Lutostański,<sup>51</sup> wyróżnia dwa podstawowe czynniki, które wśród wielu innych można uznać za podstawowe determinanty współczesnych zagrożeń:

1. dominacja (podporządkowanie) polityczne i gospodarcze, jednego państwa wobec drugiego, bez użycia siły militarnej, jak również może objawiać się niechęcia do przyjmowania rozwiązań, które powodowałyby poprawę kondycji (np. poprzez wzrost potencjału gospodarczego czy też wzrost kapitału intelektualnego państwa);
2. różne formy destrukcji (sporów, przemocy i nacisków) o charakterze terrorystycznym, zarówno militarnym jak i niemilitarnym. Źródłem zagrożeń terrorystycznych może być podłoże kulturowe, tkwiące w państwach mających problemy w zarządzaniu instytucją państwa lub mające implikacje imperialne.<sup>52</sup>

Możliwe zagrożenia są wszechobecne i nieuniknione oraz jest ich coraz więcej na skutek postępu cywilizacyjnego i sytuacji w środowisku międzynarodowym. Zagrożenia bezpieczeństwa narodowego<sup>53</sup> to sytuacja, w której splot zdarzeń wewnętrznych lub w stosunkach międzynarodowych, z dużym prawdopodobieństwem może spowodować ograniczenie lub utratę warunków do niezakłócanego bytu i rozwoju wewnętrznego bądź naruszenie lub utratę suwerenności państwa oraz jego partnerskiego traktowania w stosunkach międzynarodowych w wyniku zastosowania przemocy politycznej, psychologicznej, ekonomicznej, militarnej itp. E. Nowak i M. Nowak<sup>54</sup> dzielą zagrożenia bezpieczeństwa narodowego na: polityczne, ekonomiczne, militarne, społeczne, informacyjne i terrorystyczne. Idąc tropem ww. autorów można wymienić podstawowe grupy przyczyn zagrożeń tj.: polityczne, psychologiczne, społeczne, informacyjne, gospodarcze, militarne, przyrodnicze, ekologiczne a także akty terroru militarnego i niemilitarnego.

M. Lutostański,<sup>55</sup> wyróżnia czynniki warunkujące bezpieczeństwo narodu do których zalicza: wiedza profesjonalna, wartości tworzące tożsamość, politykę bezpieczeństwa, zjawiska i procesy wewnątrz i zewnątrz państwa, możliwości identyfikacyjno-definicyjne zjawisk, możliwość oddziaływania na zjawiska, zdolności organizacyjne oraz dokonywane wybory i podejmowane decyzje. Ponadto wyróżnia on kilka charakterystycznych cech typowych dla współczesnych zagrożeń bezpieczeństwa<sup>56</sup> tj.: krótki czas zainicjowania, duże odległości i obszary szkody oraz wysokie koszty usuwania skutków. Podaje dalej, że zagrożenia i przyczyny je wywołujące są połączone swoistymi relacjami, tworząc skomplikowaną strukturę o charakterze sieciowym, powodując większą siłę i moc zagrożeń, jak również większą możliwość ich wystąpień, a co za tym idzie, spowodować groźniejsze skutki i większe straty. Ponadto istotną rolę odgrywa możliwość wystąpienia zjawisk

<sup>50</sup> W. Kitler, *Bezpieczeństwo narodowe RP*, ...op.cit.s. 60.

<sup>51</sup> M. Lutostański, *Podstawy bezpieczeństwa narodowego RP. Studium problemów teoretycznych*, Toruń 2015, s. 186-187.

<sup>52</sup> Tamże, s. 187.

<sup>53</sup> E. Nowak, M. Nowak, *Zarys teorii bezpieczeństwa narodowego*, ...op.cit. s. 200.

<sup>54</sup> Tamże, s. 40.

<sup>55</sup> M. Lutostański, *Podstawy bezpieczeństwa narodowego*, ...op.cit. s. 192-193.

<sup>56</sup> Tamże, s. 192-193.

będących wynikiem procesu sieciowego oddziaływania przyczyn zagrożeń wprost na państwo i jego obywateli, jak również na instytucje i elementy infrastruktury krytycznej w danym państwie.

Infrastruktura krytyczna<sup>57</sup> obejmuje systemy: zaopatrzenia w energię, surowce energetyczne i paliwa, łączności, sieci teleinformatycznych, finansowe, zaopatrzenia w żywność, zaopatrzenia w wodę, ochrony zdrowia, transportowe, ratownicze, zapewniające ciągłość działania administracji publicznej, produkcji, składowania, przechowywania i stosowania substancji chemicznych i promieniotwórczych, w tym rurociągi substancji niebezpiecznych, itp.

Należy podkreślić, że ochrona infrastruktury krytycznej to ważne działania zmierzające do zapewnienia funkcjonalności, ciągłości działań i integralności infrastruktury krytycznej w celu zapobiegania zagrożeniom, ryzykom lub słabym punktom oraz ograniczenia i neutralizacji ich skutków oraz szybkiego odtworzenia tej infrastruktury na wypadek awarii, ataków oraz innych zdarzeń zakłócających jej prawidłowe funkcjonowanie.

Z zagrożeniem związane jest pojęcie ryzyko, które istnieje zawsze, a które należy minimalizować poprzez sprawne<sup>58</sup> działanie. Ryzyko poprzez swoją powszechność i nieznaną do końca konsekwencję, jest ważnym zagadnieniem współczesnych stosunków międzynarodowych.

Zmniejszenie ryzyka<sup>59</sup> zagrożeń tradycyjnych sprawiło, że na plan pierwszy w polityce bezpieczeństwa wysunęły się nowe zagrożenia tj.: zdrowotne, prawne, socjalne, oraz terroryzm międzynarodowy, broń masowego rażenia, zorganizowana przestępczość, przemyt narkotyków i wszelkie patologie społeczne. W. Kitler<sup>60</sup> twierdzi, że zagrożenie wywołuje stan niebezpieczny, który jest już zagrożeniem oraz przyczynia się do powstania, narastania kolejnego stanu niebezpiecznego. Narastanie i kumulacja<sup>61</sup> zagrożeń (patrz Rysunek 2) powstaje na skutek tj.:

- Zagrożenie 1 – powoduje sytuacja, w której pojawia się możliwość powstania stanu niebezpiecznego;

<sup>57</sup> Infrastruktura krytyczna pełni kluczową rolę w funkcjonowaniu państwa i życiu jego obywateli. W wyniku zdarzeń spowodowanych siłami natury lub będących konsekwencją działań człowieka, infrastruktura krytyczna może być zniszczona, uszkodzona, a jej działanie może ulec zakłóceniu, przez co zagrożone może być życie i mienie obywateli. Równocześnie tego typu wydarzenia negatywnie wpływają na rozwój gospodarczy państwa. Stąd też ochrona infrastruktury krytycznej jest jednym z priorytetów stojących przed państwem polskim. Istotą zadań związanych z infrastrukturą krytyczną prowadzi się nie tylko do zapewnienia jej ochrony przed zagrożeniami, ale również do tego aby ewentualne uszkodzenia i zakłócenia w jej funkcjonowaniu były możliwie krótkotrwałe, łatwe do usunięcia i nie wywoływały dodatkowych strat dla obywateli i gospodarki. Dostęp <https://www.gov.pl/web/rcb/systemy-infrastruktury-krytyczne>.

<sup>58</sup> Sprawność wiąże się z mądrością jednostki, w realizacji najważniejszych w danej chwili zadań.

<sup>59</sup> T. Kaczmarek, 2005, s. 52-53, za G.E. Kwiatkowska, *Jednostka w społeczeństwie ryzyka*, w: G.E. Kwiatkowska, I. Siudem (red.), *Zachowania ryzykowne*, Wydawnictwo Uniwersytetu M. Curie-Skłodowskiej Lublin, 2012, s. 10-29, podkreśla, że „Ryzykiem jest zespół czynników, działań lub czynności, powodujących szkodę na ciele lub stratę materialną bądź wywołujących inne straty. Ryzyko różni się od niebezpieczeństwa, które oznacza raczej pewne bezpośrednie zagrożenie. O ryzyku mówi się tylko wtedy, kiedy następstwa są niepewne. Zupełnie pewna strata nie jest ryzykiem”. s. 12.

<sup>60</sup> Stanem niebezpiecznym może być np. duże zróżnicowanie PKB na jedną osobę wśród badanych państw. Stanowi to siłę napędową do zwiększonej emigracji, z korzyścią dla najbogatszych państw. Biedne państwa i regiony zmuszone będą dodatkowo walczyć z zagadnieniem, jakim jest drenaż mózgow do najbogatszych społeczeństw. Drenaż mózgow stanowi poważne zagrożenie w rozwoju społeczno-gospodarczym, gdyż pozbawia wykształconej, chętnej do aktywności zawodowej społeczności.

<sup>61</sup> W. Kitler, *Bezpieczeństwo narodowe RP*, ...op.cit. s. 61.

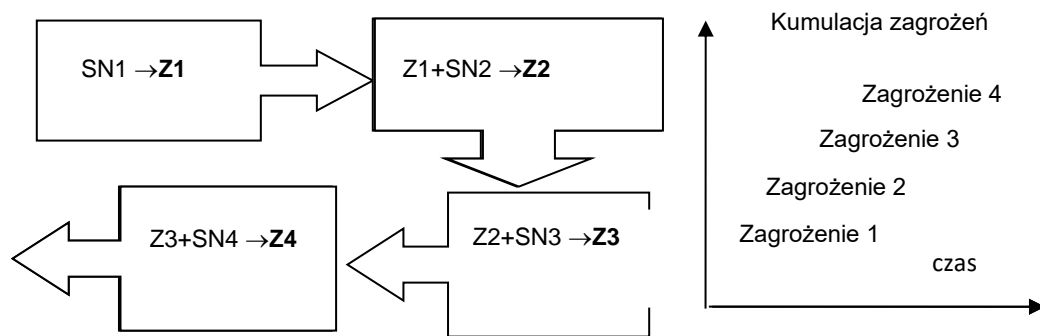
- Zagrożenie 2 – powoduje sytuacja, w której pojawia się możliwość powstania kolejnego stanu niebezpiecznego i zagrożenie 1;
- Zagrożenie 3 – powoduje sytuacja, w której pojawia się możliwość powstania kolejnego stanu niebezpiecznego i zagrożenie 2;
- Zagrożenie 4 – powoduje sytuacja, w której pojawia się możliwość powstania kolejnego stanu niebezpiecznego i zagrożenie 3.

Zdaniem I. Kass<sup>62</sup> zagrożenia<sup>63</sup> można przedstawić za pomocą wzoru, jako iloczyn trzech składników:

$$T = C \cdot I \cdot V$$

Gdzie: T – zagrożenie (*threat*), C – zdolność, zdatność, możliwość w czasie (*Capabilites*), I – zamiar w czasie (*Intention*), V – wrażliwość, odporność własna w czasie (*Vulnerability*).

**Rysunek 2.** Powstawanie, narastanie i kumulacja zagrożeń.



**Źródło:** opracowanie własne na podstawie W. Kitler *Bezpieczeństwo narodowe...op.cit.* s. 61 Oznaczenia: SN1, SN2, SN3, SN4 - stan niebezpieczny 1, 2, 3, 4; Z1, Z2, Z3, Z4, - zagrożenia 1, 2, 3, 4.

Zdaniem M. Sułka<sup>64</sup> komentarz do powyższego ujęcia zagrożenia sprowadza się do stwierdzenia, że jeżeli nie ma zamiaru, to nie ma zagrożenia. Jeśli są małe możliwości, ale występuje rzeczywisty zamiar zaszkodzenia czyimś interesom, wtedy zagrożenie występuje. Jeśli własna wrażliwość ulega obniżeniu, to zagrożenie słabnie.

Analizując ww. interpretację zagrożenia tj. według I. Kas i M. Sułka autor proponuje przyjąć następujące ujęcie zagrożenia tzw. **zagrożenie rzeczywiste** w czasie t między państwami A i B, jako iloczyn następujących elementów tj.:

$$Z_{rz} = M_t \cdot I_t \cdot 1/U_t$$

<sup>62</sup> <http://www.dtic.mil/cgi-bin/GetTRDoc?AD=ADA442167>, Ilana Kass, s. 13-14. Ilana Kass, Professor of National Security Strategy, National War College. Interview by author, April 11, 2002, Washington, D.C. National War College, Washington, D.C.

<sup>63</sup> <http://www.clausewitz.com/readings/NWC/KassNotes3.htm>

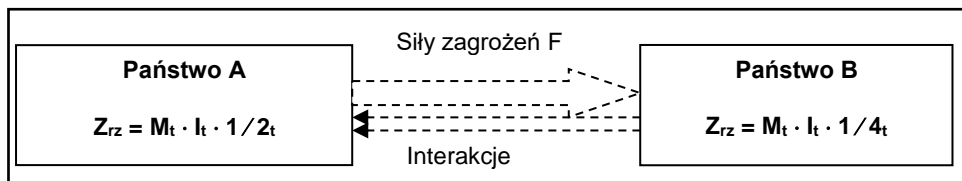
<sup>64</sup> M. Sułek, *Prognozowanie i symulacje międzynarodowe*. Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2010, s. 42.



Gdzie:  $Z_{rz}$  – zagrożenie rzeczywiste,  $M_t$  – możliwość, zdolność, zdatność, w danym czasie,  $I_t$  – intencje, zamiary w danym czasie,  $U_t$  – liczba awarii, słabości, ograniczeń własnych w danym czasie.

Interpretacja wzoru sprowadza się do stwierdzenia tj.: jeśli państwo A nie ma zamiaru użycia siły, potęgi, kapitału (w danym czasie) to w państwie B nie występuje zagrożenie lub jest bardzo niewielkie. Jeśli państwo A ma możliwości użycia siły, potęgi, kapitału (w danym czasie) to również jest mało prawdopodobne wystąpienie zagrożenia w państwie B lub jest bardzo niewielkie. Jeśli w państwie B danym czasie występują liczne awarie, niesprawności to zagrożenie w państwie A maleje lub jest bardzo niewielkie.

**Rysunek 3.** Siła zagrożeń rzeczywistych w czasie  $t$  między państwami A i B



**Źródło:** opracowanie własne, oznaczenia jak wyżej, F – siła zagrożeń; oznaczenia jak wyżej.

Z rysunku 3 wynika, że przy tych samych parametrach, (założeniach  $M_t$  i  $I_t$  w danym czasie) państwo A oddziałuje na państwo B z dwukrotnie większą siłą F, gdyż liczba: słabości, usterek, uszkodzeń, w państwie B jest dwukrotnie większa niż w państwie A. Interakcja<sup>65</sup> państwa B jest możliwa. Jednak bez odpowiedzi jest pytanie: jak wielkie będzie oddziaływanie państwa B? Oraz: czy interakcja państwa B jest w stanie odeprzeć siły zagrożeń F, państwa A?

Nauki o bezpieczeństwie korzystają z dorobku wielu dyscyplin naukowych. Należy zaznaczyć, że państwa należy rozpatrywać w różnych uwarunkowaniach<sup>66</sup> i systemach, gdyż istnieją w anarchicznym systemie międzynarodowym, posiadają swoje interesy definiowane i realizowane w różnych kategoriach rozkładu siły. Prof. Mirosław Minkina<sup>67</sup> podkreśla, że wg teorii liberalnej państwa współpracują ze sobą i przestrzegając ustalonych procedur i zasad postępowania, wykorzystując do tego mechanizm stworzonych instytucji międzynarodowych. Natomiast teoria radykalna opiera się na założeniu, że system międzynarodowy jest zdominowany przez system kapitalistyczny, którego interesy realizują państwa. Natomiast konstruktywiści twierdzą, że interesy państw są zmienne, a ich zachowania modyfikowane w zależności od zdefiniowania interesów.

<sup>65</sup> Zdolność do interakcji określa, jakiego rodzaju wzajemne oddziaływania mogą wystąpić w ramach jakiegoś układu, systemu. Obecnie w stosunkach międzynarodowych istotne znaczenie ma pięć rodzajów interakcji: polityczne, wojskowe, gospodarcze, społeczno-kulturowe i oddziaływania środowiskowe (ekologiczne).

<sup>66</sup> Państwa funkcjonują w różnych uwarunkowaniach i dlatego też muszą same troszczyć się o własne interesy narodowe, tak by realizować własne cele i móc się swobodnie rozwijać.

<sup>67</sup> M. Minkina, *Badanie bezpieczeństwa międzynarodowego*, w: Metodologiczne i dydaktyczne aspekty BN w. W. Kitler, T. Kośmider, Difiń, Warszawa 2015, s. 68-69. Podaje dalej, że Solidnie zbudowana teoria powinna posiadać funkcję wyjaśniającą rzeczywistość, s. 66.

Dlatego też warto zastanowić się nad tym, czy kapitał intelektualny państwa może być odpowiednią miarą do pomiaru bezpieczeństwa narodowego. Czy jest w stanie zidentyfikować negatywne oddziaływanie innych państw zagrażających interesom i wartościom przyjętych przez dany naród, społeczeństwo.

Autor pracy wychodzi z założenia, że kapitał intelektualny państwa można traktować na początku XXI wieku, jako kluczową siłę oraz strategiczny element potencjału obronnego państwa, a poziom bezpieczeństwa narodowego zależy jest dużym stopniu również od jego wielkości. Występujące dysproporcje kapitałów intelektualnych między państwami mogą być przydatne do określania poziomu bezpieczeństwa narodowego. Wychodząc z założenia, że KI potraktujemy, jako potencjał obronny państwa  $KI_{Obp}$  wówczas możemy zdefiniować bezpieczeństwo narodowe, jako cechę takiego układu stosunków zewnętrznych i wewnętrznych państwa, w którym występujące zagrożenia<sup>68</sup> są neutralizowane przez kapitał intelektualny państwa. Natomiast miarą zagrożenia może być kapitał intelektualno-agresywny ( $KI_{Ag}$ ). Wówczas **potencjał zagrożenia (PZ)**, jest różnicą dwóch przeciwstawnych kapitałów tj.: kapitału intelektualno-agresora ( $KI_{Ap}$ ) i kapitału intelektualno-obronnego danego kraju ( $KI_{Obp}$ ):

$$PZ = KI_{Ag} - KI_{Obp},$$

Gdzie: PZ, potencjał zagrożenia,  $KI_{Ag}$ , kapitał intelektualny - agresora,  $KI_{Ob}$ , kapitał intelektualno-obronny państwa.

W sposób syntetyczny istotę przewagi, jako swego rodzaju super zasady, bardzo dobrze oddaje Sun-Tzu stwierdzając, że „Na ogół strategia prowadzenia wojny jest taka:, jeśli jesteś dziesięć razy silniejszy od nieprzyjaciół, otocz ich. Jeśli pięć razy – atakuj. Jeśli dwa razy - podziel swoje wojska. Jeżeli twoje siły są równe siłom wroga, możesz nawiązać walkę. Jeśli jesteś słabszy, możesz zastosować podstęp. Jeżeli przeciwnik znacznie przewyższa cię siłą, unikaj go; albowiem słaby, który działa nieelastycznie, zostanie jeńcem silniejszego”.<sup>69</sup> J. Kossecki<sup>70</sup> podaje, że dwukrotną przewagę możemy uznać za dolną granicę przewagi pozwalającej na narzucenie swych decyzji przeciwnikowi. Natomiast B. Balcerowicz uważa, że „ilościowy stosunek sił wojskowych wyniósł 1:2,5 z przewagą Iraku. Tę niekorzystną dla Amerykanów relację znakomicie znosiły wskaźniki jakościowe. Przeciwno armii z poboru stanęły wojska zawodowe”.<sup>71</sup>

<sup>68</sup> Zagrożeniem dla rozwoju bezpieczeństwa jest nie tylko terroryzm, ale również gwałtowne tempo wzrostu ekonomicznego (przyczyniające się do roszczeniowych postaw), przeludnienie, kurczące się zasoby ziemi uprawnej i wody, katastrofy ekologiczne itp.

<sup>69</sup> Sun Tzu i Sun Pin, *Sztuka wojny, Planowanie ofensywy*, Rozdział 3, Wydawnictwo Helion, Gliwice, 2004, s. 70-71. Podstawowa koncepcja Sun Tzu zawarta została w maksymie: „zwycięzać bez konieczności podejmowania walki”. Oznaczało to osiągnięcie maksimum korzyści przy minimalnych kosztach i ryzyku. Chińska teoria prowadzenia walki mówi, że obydwaj przeciwnicy mogą być zwycięzcami, jak i przegranymi, natomiast ich wygrane czy też przegrane mogą być różne. Dostrzeżono, więc, że walka ma tak naprawdę wymiar wielopoziomowy, a jej wynik jest niewiadomą.

<sup>70</sup> J. Kossecki, *Cybernetyka społeczna*, PWN, Warszawa 1981, s. 450.

<sup>71</sup> B. Balcerowicz, *Siły zbrojne*, ...op.cit.s. 168. Podaje dalej, że „Żaden z rodzajów uzbrojenia irackiego nie dorównywał amerykańskiemu odpowiednikowi, żaden ze względu tylko na zasięg ognia nie miał szans nawiązania równorzędnej walki. Uzbrojenie Amerykanów pozwalało im na bezpieczne ostrzeliwanie (rozstrzelywanie) celów praktycznie spoza zasięgu ognia przeciwnika. Siłę wojsk amerykańskich znakomicie zwiększała, jakość systemów dowodzenia, rozpoznania, wsparcia, zaopatrzenia oraz wyposażenia żołnierzy”, s. 168.

W literaturze przedmiotu używa się pojęcia względna miara zagrożenia, tzw. nominalny wskaźnik zagrożenia ( $Z_n$ ), mogący służyć jedynie do porównań formalnych lub bardzo ogólnych. W celach decyzyjnych<sup>72</sup> należy dokonać jego urealnienia poprzez wprowadzenie prawdopodobieństwa ( $r$ ), wystąpienia konfliktu. Miarą zagrożenia jest tzw. **wskaźnik nominalny zagrożenia**<sup>73</sup> tj.:

$$Z_n = KI_{Ag} / KI_{Obp},$$

Gdzie:  $Z_n$  – wskaźnik nominalny zagrożenia, oznaczenia  $KI_{Ag}$  oraz  $KI_{Obp}$ , jak wyżej.

Jest to tzw. czynnik nominalny i sam w sobie nie zwiera zbyt wielu informacji o charakterze operacyjnym. Jednak w celach porównawczych możliwe jest przeprowadzenie analiz stanu bezpieczeństwa narodowego na podstawie dokonanych obliczeń.

Z podanych zależności wynika, że wyznacznik, tj.: **wskaźnik nominalny zagrożenia**<sup>74</sup> ( $Z_n$ ) może przyjmować następujące wartości liczbowe, tj.:

$Z_n < 2$  – oznacza stan przewagi i kapitału intelektualnego obronnego - stan bezpieczeństwa;

$2 < Z_n < 3$  – oznacza stan względnej równowagi kapitału intelektualno-obronnego- stan względnego bezpieczeństwa;

$Z_n > 3$  – oznacza brak bezpieczeństwa - stan występowanie zagrożenia.

Wyniki pomiarów nominalnych wskaźników zagrożenia<sup>75</sup>  $Z_n = KI_{Ag} / KI_{Ob}$  Polski przedstawiono w tablicy 1. Przedstawione dane w tablicy 1 dostarczają wiedzy,<sup>76</sup> z której wynika, że największy potencjał kapitałowy w badanych latach posiadają Stany Zjednoczone, które wyprzedzają wszystkie inne państwa w badanym okresie czasu w latach 2016-2020. Największe zagrożenie dla Polski pod względem nominalnych wskaźników zagrożenia  $Z_n$  w roku 2016 miały państwa USA 25,5 razy, Japonia 7,9 razy, W. Brytania 8,0 razy, Niemcy 7,0 razy, Szwecja 5,8 razy. Na podstawie wyników badań widać, że nominalne wskaźniki zagrożenia miały tendencję malejącą w badanych krajach za wyjątkiem Rosji wzrost o 1,7 Chin wzrost o +0,2 razy. W stosunku do Polski największy spadek nominalnego wskaźnika zagrożenia wystąpił w Niemcy spadek o 3,5 razy, W. Brytania i Japonia spadek

<sup>72</sup> R.A. Podgórski, *Socjologia. Wczoraj. Dziś. Jutro*, Rzeszów 2006, s.159, podaje, że „konflikt – sprzeczność, której towarzysza postawy negatywne, skłaniające do zachowań zmierzających do podporządkowania, wyeliminowania, a czasem nawet do zniszczenia innych jednostek, grup, mających odmienne cele lub utrudniających realizację innych celów, inaczej konflikt antagonistyczny. Pod pojęciem konfliktu rozumie się wszelkie zderzenie sprzecznych dążeń zbiorowych lub indywidualnych prowadzące bądź do ich uzgodnienia, bądź do unicestwienia jednego z tych dążeń”, s. 159.

<sup>73</sup> M. Sułek, *Podstawy potęgonomii i potęgotetrii*, Kielce 2001, s. 145.

<sup>74</sup> Źródłem wielu zagrożeń może być także wzrost agresywnego nacjonalizmu na całym świecie, jak również wzrastająca nietolerancja religijna, dążenia teokratyczne oraz fundamentalizm. Ideologiczny despotyzm zaczyna być coraz bardziej widoczny nie tylko w krajach muzułmańskich, ale również w krajach określających się jako demokratyczne.

<sup>75</sup> Współcześnie w środowisku bezpieczeństwa zachodzą dynamiczne zmiany, w efekcie, których tradycyjne zagrożenia dla bezpieczeństwa narodowego – w tym jego ludności – ustępują miejsca innym zagrożeniom, aczkolwiek nie nowym. W XXI wieku wzrasta znaczenie zagrożeń niemilitarnych.

<sup>76</sup> L. Korzeniowski, *Podstawy nauk o bezpieczeństwie*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2012, podaje, że „uznanie wiedzy za naukową uzależnione jest od metodologii uznawanej za naukową”. s. 35.

o 2,7. Klasyfikacja państw mierzona nominalnym wskaźnikiem zagrożenia wykazała duże dysproporcje między badanymi państwami. Największe zagrożenie dla Polski pod względem nominalnych wskaźników zagrożenia  $Z_n$  w roku 2020 miały państwa USA 24,4 razy, Rosja 5,1 razy. Na podstawie danych z tablicy 1 widać, że wzrost bezpieczeństwa narodowego mierzony KI państwa w badanych latach wystąpił tylko w Chinach. Należy jednak zaznaczyć, że pomimo ogromnego rozwoju ekonomicznego Chin perspektywy ich politycznego i społecznego rozwoju nie są do końca jednoznaczne.

Z przedstawionych danych wynika, że warunki trwania i rozwoju państw podlegają dynamicznym zmianom. Jest stanem idealnym gdy przyrost wskaźników zagrożeń państw ościennych przyjmuje wartości ujemne. Jest stanem wymagającym baczności na działania państwa ościennego, gdy przyrost wskaźników zagrożeń przyjmuje wartości większe od zera, a gdy przyrost wskaźnika jest większy od jedności wówczas należy bacznie śledzić działania obcego państwa.

**Tablica 1.** Wyniki pomiarów nominalnych wskaźników zagrożenia w latach 2016-2020.

Lp.	Kraj	Wyniki pomiarów wskaźników nominalnych zagrożenia w latach 2016-2020			
		$Z_n = KIA_g / KIO_b$ – dla Polski			
		2016	2018	2020	Przyrost
1	ROSJA	3,4	3,6	5,1	+1,7
2	W. BRYTANIA	8,0	6,4	5,3	-2,7
3	FRANCJA	6,4	5,6	4,5	-1,9
4	NIEMCY	7,0	5,1	3,5	-3,5
5	CHINY	2,2	2,3	2,4	+0,2
6	SZWECJA	5,8	5,1	4,7	-1,1
7	JAPONIA	7,9	6,4	5,2	-2,7
8	CZECHY	1,2	1,4	0,9	-0,3
9	WŁOCHY	4,0	3,5	3,3	-0,7
10	USA	25,5	24,9	24,4	-1,1

**Źródło:** Obliczenia własne, oznaczenia jak wyżej.

Z powyższego wynika, że pewność trwania i rozwoju badanego państwa jest możliwa w sytuacji, gdy w stosunku do sąsiadujących państw wskaźniki zagrożenia przyjmują wartości ujemne. Im są one bardziej ujemne tym bardziej badane państwo jest bezpieczniejsze. Ponadto z powyższych obliczeń wynika, że między badanymi państwami możliwy jest konflikt zarówno na płaszczyznach niemilitarnej jak i militarnej. Występuje tu prosta zależność im większe wskaźniki zagrożenia w stosunku do innych państw tym większa możliwość powstania konfliktów gospodarczego a nawet zbrojnego.

Należy dodać, że na wielkość kapitału intelektualnego pośrednio wpływa obecna rzeczywistość społeczno-polityczna w Europie, a w szczególności procesy i relacje zachodzące w gospodarkach europejskich i światowych. Jako na możliwe źródła zagrożeń. Wszelkie zagrożenia na potencjał gospodarczo-obronny Polski

mogą wpływać ujemnie na jakość i wielkość kapitału intelektualnego, a tym samym na jakość bezpieczeństwa narodowego w naszym kraju. Wzrost inflacji, upadłość przedsiębiorstw, napływ ludności z innych państw oraz zadłużenie zewnętrzne i wewnętrzne Polski podważa jakość naszego bezpieczeństwa narodowego. Ponadto niesprzyjające uwarunkowania geopolityczne naszego państwa, wzrost potencjału agresywnego w Rosji, powodując wzrost zagrożeń militarnych osłabiając tym samym naszą spójność wewnętrzną i mogą destrukcyjnie wpływać na kondycję ekonomiczną naszego państwa, a tym samym spadek bezpieczeństwa narodowego.

### **Podsumowanie**

Pragnieniem i zarazem celem autora było przyczynienie się do lepszego poznania, zrozumienia i tym samym wyjaśnienia istoty i znaczenia kapitału intelektualnego w rozwoju bezpieczeństwa narodowego. Kolejnym zamiarem autora było pokazanie możliwości mierzenia i analizy zmian zagrożeń istniejących na świecie, za pomocą narzędzia jakim jest kapitał intelektualny. Na podstawie wyników pomiaru stwierdza się, że zaproponowany model dobrze odzwierciedla pojawiające się zagrożenia.

Kapitał intelektualny to kluczowe aktywa i zasadniczy czynnik rozwoju bezpieczeństwa: organizacji, społeczeństwa, narodu, napędzający gospodarkę przyszłości. Stanowi on o jakości bezpieczeństwa na początku XXI wieku. Dlatego też zasadne jest jego badanie, analizowanie i podejmowanie stosownych działań, mających na celu jego poprawy, stanowiących o jakości bezpiecznego istnienia i rozwoju narodu oraz państwa.

Na architekturę bezpieczeństwa narodowego mają wpływ zjawiska i procesy zachodzące zarówno w środowisku zewnętrznym jak i wewnętrznym, stwarzające szanse, będące wyzwaniem czy też niosące zagrożenia. Te dwa środowiska (czynniki) zewnętrzne i wewnętrzne komplikują proces rozpatrywania i podejmowania działań (wyborów), co do sposobu zapewnienia odpowiedniej jakości bezpieczeństwa narodowego.

Rola terminologii w sferze bezpieczeństwa jest kluczowa do analizy potencjalnych zagrożeń bezpieczeństwa narodu, państwa. W pojęciach tych występują informacje, wiedza stanowiące o rzeczywistych problemach. Występujące zagrożenia w środowisku bezpieczeństwa narodowego są zmienne i kumulują się stwarzając jeszcze większe zagrożenia, co bezpośrednio obniża jego stan.

Brak poczucia bezpieczeństwa dodatkowo wzmaga się z rosnącym kryzysem ogólnościowym. Każda jego postać wiąże się z sytuacją niepewności i odbiera człowiekowi, organizacji i społeczeństwu komfort bezpiecznego egzystencjalnie i społecznie bytowania w środowisku międzynarodowym. W takiej sytuacji następuje kumulacja negatywnych zjawisk, potencjałów, które prowadzą do jakościowych zmian we współczesnym świecie.

### **Streszczenie**

Wiek XXI przyniósł radykalne zmiany w środowisku bezpieczeństwa. W chwili obecnej w natłoku bezwartościowych informacji, znaczenie wiedzy i mądrości i innych aktywów niematerialnych odgrywa pierwszoplanową rolę w rozwoju społecznym. Pozycja każdego państwa w chwili obecnej wynika zasadniczo z zgromadzonych i racjonalnie wykorzystanych: czynników niematerialnych, tj.

informacji, wiedzy, jak również z możliwości ich akumulowania. Kapitał intelektualny i jego składowe to ważne elementy wpływające na rozwój i bezpieczeństwo społeczeństwa, narodu. Celem artykułu jest przybliżenie złożoności i rolę kapitału intelektualnego w bezpieczeństwie narodowym. W pierwszej części artykułu opisano teorię kapitału intelektualnego, w drugiej części pojęcie bezpieczeństwa narodowego, a w trzeciej części wykorzystanie kapitału intelektualnego do oceny zagrożeń.

**Słowa kluczowe:** kapitał intelektualny, kluczowe zagrożenia bezpieczeństwa narodowego

### **The use of intellectual capital to assess threats to national security**

#### **Summary**

Outline of content: At present, in the flood of worthless information, the importance of knowledge and wisdom plays a primary role in rapid social development and security. The position of each country results from rationally used resources: information, knowledge, and capital such as: human, social, structural and relationship capital. Intellectual capital and its components are important elements affecting the development of individuals, organizations and the nation. The aim of this article is to present the issue of intellectual capital in security. The first part of the article describes the concept and the impact of intellectual capital on national security. The second part of the article describes the concept of national security.

**Keywords:** intellectual capital, threats to national security

#### **Bibliografia**

- Breczko A., *Ontologiczne i aksjologiczne wymiary bezpieczeństwa z perspektywy XXI wieku* w: red. Nauk. Skarzyński R., Kuźalewska E., *Bezpieczeństwo. Dyscyplina nauki wobec funkcjonowania państwa*, Białystok 2017.
- Blanchard K., *Przywództwo wyższego stopnia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009.
- Cziomer E., *Bezpieczeństwo międzynarodowe*, [w:] E. Cziomer, L.W. Zyblikiewicz (red.) *Zarys współczesnych stosunków międzynarodowych*, Wydawnictwo PWN, Warszawa-Kraków 2002.
- Dory A.J., *Civil Security: Americans and the Challenge of Homeland Security*, The Washington D.C.: CSIS Press, 2003.
- Goleman D., R. Boyatzis, A. Mckee, *Naturalne przywództwo. Odkrywanie mocy inteligencji emocjonalnej*, Wrocław-Warszawa 2002.
- Gryz J., Nowakowska-Krystman A., Boguszewski Ł., *Kluczowe kompetencje systemu bezpieczeństwa narodowego*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2017.
- Edvinsson L., Malone M.S., *Kapitał intelektualny. Poznaj prawdziwą wartość swego przedsiębiorstwa odnajdując jego ukryte korzenie*, Wydaw. PWN, Warszawa 2001.
- Fehler W., *O pojęciu bezpieczeństwa państwa*, w: *Bezpieczeństwo państw i narodów w procesie integracji europejskiej*, red. W. Śmiałek, J. Tymanowski, Wydawnictwo A. Marszałek, Toruń 2002.
- Ficoń K., *Bezpieczeństwo, jako systemowa kategoria ontologiczna*, Kwartalnik Bellona, MON, Warszawa, nr 1/2013.
- Gierszewski J., *Organizacja systemu bezpieczeństwa społecznego*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2013.

- Kitler W., *Bezpieczeństwo narodowe RP. Podstawowe kategorie. Uwarunkowania. System*, Wyd. AON, Warszawa 2011.
- Kitler W., *Obrona cywilna (niemilitarna) w Polsce*, Ministerstwo Obrony Narodowej, Departament Wychowania i Promocji Obronności, Warszawa 2002.
- Korzeniowski L., *Podstawy nauk o bezpieczeństwie*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2012.
- Korycki S., *System bezpieczeństwa polski*, Warszawa 1994.
- Kossecki J., *Cybernetyka społeczna*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1981.
- Kowalski T., *Zmiany w kapitale ludzkim a działania jednostek samorządu terytorialnego*, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Sulechowie, IPIA, *Studia Lubuskie*, Sulechów 2010.
- Kuźniar R., *Bezpieczeństwo w stosunkach międzynarodowych*, [w:] *Stosunki międzynarodowe, Geneza, struktura, dynamika*. Haliżak E., Kuźniar R., (red. nauk.) Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2006.
- Kwiatkowski S., *Zarządzanie bezpieczeństwem w sytuacjach kryzysowych. Szkice socjotechniczne o mądrości przed szkodą*, Wydawnictwo Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztora, Pułtusk 2011.
- Lutostański M., *O niektórych problemach epistemologicznych i semantycznych w dydaktyce bezpieczeństwa*; w: W. Kitler, *Bezpieczeństwo narodowe RP. Podstawowe kategorie. Uwarunkowania. System*, Wyd. AON, Warszawa 2011.
- Minkina M., *Badanie bezpieczeństwa międzynarodowego*, w: *Metodologiczne i dydaktyczne aspekty BN*, W. Kitler, T. Kośmider (red. nauk), Difin, Warszawa 2015.
- Podgórski R.A., *Socjologia. Wczoraj. Dziś. Jutro*, Rzeszów 2006.
- M. Sulek, *Prognozowanie i symulacje międzynarodowe*. Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2010.
- Sun Tzu i Sun Pin, *Sztuka wojny, Planowanie ofensywy*, Rozdział 3, Wydawnictwo Helion, Gliwice, 2004.
- Wojciechowski S., Wejkszner A., *Kluczowe determinanty bezpieczeństwa Polski na początku XXI wieku*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2013.
- Wojtaszczyk K.A., *Bezpieczeństwo państwa – konceptualizacja pojęć*, [w:] *Bezpieczeństwo państwa*, K.A. Wojtaszczyk, A. Majerska-Sosnowska, Wydawnictwo ASPRA-JR, Warszawa 2009.
- Zięba R., (red.), *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX wieku*, Warszawa 1997.
- Ziemba R., *Pojęcie i istota bezpieczeństwa państwa w stosunkach międzynarodowych*, *Sprawy Międzynarodowe* 1989, nr 10.
- Żurawicki S., *Przedmowa*, do Adam Smith, *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1954.

#### **Strony Internetowe**

- <http://www.dtic.mil/cgi-bin/GetTRDoc?AD=ADA442167>, Ilana Kass, s. 13-14. Ilana Kass, Professor of National Security Strategy, National War College. Interview by author, April 11, 2002, Washington, D.C. National War College, Washington, D.C.
- <http://www.clausewitz.com/readings/NWC/KassNotes3.htm>
- <http://agbiopubs.sdstate.edu/articles/ExEx16005.pdf>; M. Emery, C. Flora, *Spiraling-Up: Mapping Community Transformation with Community Capitals Framework*,

Załącznik 1. Wydatki na wojskowość w miliardach USD<sup>77</sup>

Ranking 2019	Ranking 2018	Państwo	Wydatki w 2019 (mld USD)	Zmiana 2018-19 (%)	Zmiana 2010-19 (%)	Wydatki jako udział w PKB 2019 (%)	Wydatki jako udział w PKB 2010 (%)	Udział światowy (%)
1	1	USA	732	5.3	-15	3.4	4.9	38
2	2	Chiny	261	5.1	85	1.9	1.9	14
3	4	Indie	71.1	6.8	37	2.4	2.7	3.7
4	5	Rosja	65.1	4.5	30	3.9	3.6	3.4
5	3	Arabia Saudyjska	61.9	-16	14	8.0	8.6	3.2
<b>Suma 5 największych</b>			<b>1191</b>	<b>..</b>	<b>..</b>	<b>..</b>	<b>..</b>	<b>62</b>
6	6	Francja	50.1	1.6	3.5	1.9	2.0	2.6
7	9	Niemcy	49.3	10	15	1.3	1.3	2.6

<sup>77</sup> SIPRI, *TRENDS IN WORLD MILITARY EXPENDITURE, 2019*, Lista państw według wydatków na wojskowość; [https://pl.wikipedia.org/wiki/Lista\\_pa%C5%84stw\\_wed%C5%82ug\\_wydatk%C3%B3w\\_na\\_wojskowo%C5%9B%C4%87](https://pl.wikipedia.org/wiki/Lista_pa%C5%84stw_wed%C5%82ug_wydatk%C3%B3w_na_wojskowo%C5%9B%C4%87).



Ranking 2019	Ranking 2018	Państwo	Wydatki w 2019 (mld USD)	Zmiana 2018-19 (%)	Zmiana 2010-19 (%)	Wydatki jako udział w PKB 2019 (%)	Wydatki jako udział w PKB 2010 (%)	Udział światowy (%)
8	7	Zjednoczone Królestwo	48.7	0.0	-15	1.7	2.4	2.5
9	8	Japonia	47.6	-0.1	2.0	0.9	1.0	2.5
10	10	Korea Południowa	43.9	7.5	36	2.7	2.5	2.3

**Źródło:** SIPRI, *TRENDS IN WORLD MILITARY EXPENDITURE, 2019*.



**Adam SKIBICKI**

Akademia Marynarki Wojennej w Gdyni  
Wydział Dowodzenia i Operacji Morskich

## **DZIAŁANIA OFENSYWNE FEDERACJI ROSYJSKIEJ W CYBERPRZESTRZENI – PRAWDA CZY FAŁSZ?**

### **Słowo wstępne**

Większość zainteresowanych tematem służb specjalnych Federacji Rosyjskiej wie, że w centrum Moskwy na Placu Łubianki znajduje się dawna siedziba KGB a teraz FSB (Federalna Służba Bezpieczeństwa) Rosji.<sup>1</sup> Nieopodal budynku centrali znajduje się inna nierzucająca się w oczy kamienica, która w czasach komunistycznych była centrum komputerowym KGB (Komitet Bezpieczeństwa Państwowego)<sup>2</sup> a teraz znajduje się w nim Centrum Bezpieczeństwa Informacji Federalnej Służby Bezpieczeństwa (FSB). Centrum to, które jest głównym filarem cyberbezpieczeństwa rosyjskich służb, początkowo było odpowiedzialne za ochronę państwowych sieci komputerowych oraz śledzenie hakerów. Prawdopodobnie

w ostatnich latach zakres działania tej służby został znacznie rozszerzony, co spowodowało zainteresowanie nimi zachodnich służb specjalnych.<sup>3</sup> Działalność Centrum wykracza obecnie poza ochronę rządowych sieci informatycznych - obejmować może ściśle monitorowanie mediów, Internetu oraz prowadzić operacje specjalne poza granicami FR. Pokazuje to, jak w ostatnich latach zmieniło się myślenie Kremla i rosyjskich tajnych służb do operacji cybernetycznych i dezinformacyjnych w polityce zewnętrznej i wewnętrznej po objęciu sterów przez Prezydenta Włodzimierza Putina.

W pierwszej części artykułu autor starał się przedstawić, w jaki sposób zostały opracowane narzędzia cybernetyczne celem efektywnego przeciwdziałania zagrożeniom bezpieczeństwa narodowego oraz powstrzymaniu i ograniczeniu roli działań opozycji. Następnie poddano analizie, w jaki sposób została zaprojektowana taktyka rozwiązywania problemów wewnętrznych Rosji, która przeniosła się na łono polityki zagranicznej - a dokładniej, dlaczego skłonność Kremla do wojny informacyjnej przełożyła się na i tak niedobre stosunki amerykańsko-rosyjskie. Końcowa część przedstawia koszty rosyjskich działań w cyberprzestrzeni i ewentualny ich dalszy rozwój w tym kierunku.

---

<sup>1</sup> FSB (ros. Федеральная служба безопасности Российской Федерации, ФСБ) – służba specjalna w Rosji utworzona 3 kwietnia 1995 z przekształcenia Federalnej Służby Kontrwywiadowczej (1993-1995).

<sup>2</sup> KGB (ros. Комитет государственной безопасности (КГБ), dosł. "Komitet Bezpieczeństwa Państwowego") był główną agencją bezpieczeństwa Związku Radzieckiego od 13 marca 1954 do 3 grudnia 1991. Jako bezpośredni następca poprzednich agencji, takich jak: Czeka, GPU, OGPU, NKGB, NKWD i MGB, został włączony do Rady Ministrów. Była to główna agencja rządowa "jurysdykcji związkowo-republikańskiej", wykonująca funkcje bezpieczeństwa wewnętrznego, wywiadu zagranicznego, kontrwywiadu i tajnej policji. Podobne agencje działały w każdej z republik Związku Radzieckiego oprócz Rosyjskiej FSRR, z wieloma stowarzyszonymi ministerstwami, komitetami państwowymi i komisjami państwowymi.

<sup>3</sup> <https://belsat.eu/pl/news/za-zdrade-stanu-pulkownik-fsb-i-pracownik-kaspersky-lab-skazani-na-dlugoletnie-wiezienie/>, (dostęp: 13.11.2022r.)

**Rysunek 1.** Budynek aparatu centralnego KGB ZSRR (Łubianka)



**Źródło:** [https://bookz.ru/authors/va4eslav-kevorkov/kajdomu-\\_855/1-kajdomu-\\_855.html](https://bookz.ru/authors/va4eslav-kevorkov/kajdomu-_855/1-kajdomu-_855.html), (Dostęp: 11.12.2022r.).

Wracając do czasów historycznych, warto wspomnieć, że korzenie potęgi cybernetycznej Federacji Rosyjskiej leżą w jej wiedzy specjalistycznej w zakresie gromadzenia danych wywiadowczych od końca XIX wieku (Carska Ochrana),<sup>4</sup> a także w rosyjskiej polityce wewnętrznej. Z nastaniem ery Putina i odejściu prezydenta Borysa Jelcyna<sup>5</sup> na początku XXI wieku Rosja zaczęła intensywnie inwestować w ochronę cyberprzestrzeni w celu zwalczania czeczeńskich internetowych kampanii dezinformacyjnych w trakcie I i II Wojny Czeczeńskiej,<sup>6</sup> a także monitorowania, zakłócania lub tłumienia aktywności online różnych

<sup>4</sup> Ochrana (ros. Отделение по охранению порядка и общественной безопасности, Otdielenije po ochraneniju poriadka i obszczestwiennoj bezopasnosti, Oddział ochrony porządku i bezpieczeństwa publicznego) – tajna policja carska działająca w Imperium Rosyjskim, utworzona po zabójstwie cara Aleksandra II, na mocy ukazu cara Aleksandra III z 14 sierpnia 1881, w miejsce istniejącego do 1880 roku III Oddziału Kancelarii Osobistej Jego Cesarskiej Mości. Zlikwidowana w czasie rewolucji lutowej w 1917. Następczą strukturą stworzoną przez bolszewików była *Czeka*.

<sup>5</sup> Boris Nikołajewicz Jelcyn (ros. Борис Николаевич Ельцин, ur. 1 lutego 1931, zm. 23 kwietnia 2007) – radziecki i rosyjski polityk, pierwszy prezydent Federacji Rosyjskiej w latach 1991-1999. W latach 1961–1990 był członkiem Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Później kandydował jako niezależny politycznie, w tym czasie był postrzegany jako ideologicznie związany z liberalizmem i rosyjskim nacjonalizmem.

<sup>6</sup> II wojna czeczeńska – konflikt zbrojny prowadzony od 11 października 1999 do 15 kwietnia 2009 roku między Federacją Rosyjską a separatystami czeczeńskimi. Wojna składała się z dwóch faz: pierwszej trwającej od października 1999 do kwietnia 2000, mającej charakter wojny regularnej, oraz drugiej trwającej od kwietnia 2000 do kwietnia 2009 r., noszącej znamiona walki partyzanckiej.

rosyjskich grup opozycyjnych i niezależnych mediów. „...Z oficjalnej propagandy wiadomo ponadto, że o ile w roku 2000 chodziło tu głównie o tzw. terrorystów czeczeńskich, to w 2022 roku mowa jest o „piątej kolumnie” i „agentach zagranicznych” finansowanych z zagranicy, co zresztą podkreślono w innym miejscu doktryny. Potwierdzałoby to hipotezę, że nowa redakcja doktryny utrwała nie tyle zmiany w percepcji zagrożeń, ile zmiany w ideologicznej motywacji działań...”.<sup>7</sup> Prawdopodobnie wtedy, na początku XXI wieku po raz pierwszy skoordynowano przy udziale służb specjalnych kampanie szpiegowskie i inne informacyjne w stały i systematyczny sposób. Rozpoczął się proces współpracy między tzw. trollami, patriotycznymi cyberaktywistami a państwem rosyjskim. Powoli i po cichu proces ten rozwinął się ze współpracy krajowej na arenę międzynarodową.

Należy zauważyć, że równoległe z licznymi wrogimi aktami w cyberprzestrzeni Federacja Rosyjska działa od samego początku na wielu forach poświęconych kwestiom cyberbezpieczeństwa, gdzie dążyła do ustanowienia prawnych norm w tej dziedzinie.<sup>8</sup> Wszelkie inicjatywy Kremla na szczeblu wielostronnym nie doszły do skutku. Rozbieżne rozumienie znaczenia cyberbezpieczeństwa dla Rosji i krajów zachodnich częściowo tłumaczy, dlaczego dotychczasowe próby ustanowienia międzynarodowych norm prawnych przez Rosję nie powiodły się. W czasie gdy Moskwa traktuje priorytetowo bezpieczeństwo informacji i kontrolę państwa nad Internetem, kraje zachodnie zajmują się głównie bezpieczeństwem swojej infrastruktury krytycznej oraz danych osobowych obywateli. Na szczęście kraje na zachód od Bugu nie zostały w tyle i posiadają odpowiednie siły i środki na właściwe przeciwdziałanie na rosyjskie cyberataki i dezinformację.

Zdarzają się również przypadki, gdy to wywiady zachodnie „zhakowały” rosyjskie firmy w celu zdobycia tajnych lub poufnych danych.<sup>9</sup> Jak wspomniano na wstępie artykułu, w Rosji zdarzają się sporadyczne przypadki aresztowania wyższych urzędników wywiadu pracujących nad cyberprzestępstwem za rzekomą współpracę z zachodnimi agencjami wywiadowczymi. Coraz częściej w krajach zachodnich pojawiają się wyprzedzające reakcje na potencjalne rosyjskie ataki trolli poprzez różnego rodzaju informacje dezinformacyjne, dzięki dostarczaniu fałszywych dokumentów hakerom. Ma to na celu podważenie wiarygodności źródła wycieków zawierającym absurdalne informacje. Chodzi tu głównie o zachodnie i anglojęzyczne „tuby” Kremla.

Wszystko te działania, głównie członków Sojuszu Północnoatlantyckiego implikują wywrotową pracę Kremla, która jest niewątpliwie jedną z największych światowych potęg cybernetycznych. FR ma niezaprzeczalnie niezwykle wyrafinowane możliwości i nieograniczone środki finansowe znacznie większe i skuteczniejsze niż inni gracze na tym polu. Pamiętajmy, że Rosja osiągnęła to w momencie, w którym wielu międzynarodowych „graczy” było niedoinwestowanych i miało moralne opory w walce przed zagrożeniami cybernetycznymi pochodzącymi w szczególności z Rosji. Niestety, po konwencjonalnym ataku militarnym na Ukrainę w dniu 24 lutego 2022 roku, Rosja swoimi nieczystymi działaniami pogorszyła

<sup>7</sup> Jolanta Darczewska, *Diabeł tkwi w szczegółach, wojna informacyjna w świetle doktryny wojennej Rosji*, Punkt Widzenia, nr 50, Warszawa 2015, s. 19.

<sup>8</sup> Helena Giebeń, *Cyberbezpieczeństwo w Federacji Rosyjskiej, Zarys problemu*, s. 195, [http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-16d504b2-2a81-4205-90b0-b612a9dd992d/c/Wschodnioznawstwo\\_2018\\_2\\_do\\_druku-187-204.pdf](http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-16d504b2-2a81-4205-90b0-b612a9dd992d/c/Wschodnioznawstwo_2018_2_do_druku-187-204.pdf), (dostęp: 11.12.2022r.).

<sup>9</sup> <https://www.cyberdefence24.pl/zachodni-wywiad-zhakowal-siec-rosyjskiego-giganta>, (dostęp: 14.12.2022r.).

jeszcze swoją sytuację na tym polu. Obecnie, większość rosyjskich państwowych lub prywatnych firm z zakresu cyberbezpieczeństwa jest traktowanych podejrzliwie lub całkowicie zerwano z nimi współpracę. Rozgłos, który Moskwa otrzymała w ostatnich latach w wyniku operacji cybernetycznych, zachęcił partnerów z NATO i UE do intensywniejszych inwestycji w bezpieczeństwo cybernetyczne, co prawdopodobnie doprowadzi do eskalacji defensywnych działań cybernetycznych względem Kremla. Ostatnie działania Rosji doprowadziły do tego, że kraje i organizacje zachodnie przyjęły bardziej asertywną strategię operacji cybernetycznych. Dzisiaj po roku od zaatakowania Ukrainy i zerwania stosunków militarnych i niemilitarnych z Federacją Rosyjską można stwierdzić, że nastąpiło już strategiczne rosyjskie „przesilenie” i że kraje zachodnie wchodzi w nową, znacznie bardziej kwestionowaną fazę cybergeopolityki, w której wielkie potęgi militarne i cybernetyczne będą odtąd przyjmować bardziej agresywne podejście do działań Moskwy.

### **Moskiewskie początki**

Jak już wspomniano na wstępie, wszelkie operacje w cyberprzestrzeni rozpoczęły się w trakcie brutalnej kampanii wojskowej, która znana jest jako druga wojna czeczeńska. W 2000 roku konflikt w Czeczeni był w pełnym rozkwicie, i nie tylko tajne służby oraz wojsko, ale także większość ludności rosyjskiej była przekonana, że tym razem wynik musi być inny od pierwszej wojny czeczeńskiej, która zakończyła się katastrofalnie dla Moskwy. Rosja została zmuszona do wycofania swoich wojsk z tej kaukaskiej republiki, dlatego cały naród zmęczony tym konfliktem chciał usłyszeć od nowego rosyjskiego Prezydenta Władimira Putina o tym, co poszło źle i jakie błędy można by w niedalekiej przyszłości naprawić. Nowy władca Kremla (namaszczony przez Borysa Jelcyna 31.12.1999 r.) chętnie zaoferował rodakom swoje wyjaśnienie, które przerzuciło winę za porażkę wojskową na barki niezależnych dziennikarzy, zdradzając w ten sposób głęboką nieufność i antagonizm wobec wolnych mediów.

Putin twierdził, że głównym powodem porażki „matuszki Rosji” w tym małym kaukaskim kraju było to, że w połowie lat 90-tych XX wieku liberalni rosyjscy i zachodni dziennikarze podkopali wysiłki wojenne Wielkiej Rosji.<sup>10</sup> Prywatne rosyjskie media oraz inne niezależne jeszcze źródła informacji, które przekazywały obywatelom prawdziwe dane i fakty o wojnie z czeczeńskimi góralami, musiały zostać jeszcze ściślej kontrolowane. Był to kluczowy i bezkompromisowy warunek wygranej Kremla w drugiej wojnie czeczeńskiej.<sup>11</sup>

Od tego czasu Moskwa opracowała nową definicję informacji i postanowiła potraktować ją jako broń.<sup>12</sup> W chwili szczerości bliski przyjaciel i współpracownik Putina - Siergiej Iwanow<sup>13</sup> (szef Rady Bezpieczeństwa Rosji), ogłosił że „...trzeba przyznać oczywisty fakt, że wraz z prawdziwą walką w Czeczenii trwa wojna

<sup>10</sup> Zobacz pierwszy wywiad Putina w 2000 roku. <https://www.youtube.com/watch?v=EjU8Fg3NFmo>.

<sup>11</sup> *Rosyjska wojna medialna o Czeczenię*, BBC, 19 listopada 1999 roku. <http://news.bbc.co.uk/2/hi/world/monitoring/528620.stm>.

<sup>12</sup> Artykuł „*Informacje jako broń*” opublikowany przez prokremłowski eksperta wojskowego Aleksandra Chramczikina w Gazecie *Nezavisimaya*, 13.02. 2015 r.

<sup>13</sup> Siergiej Borisowicz Iwanow (ros. Сергей Борисович Иванов, ur. 31 stycznia 1953 w Leningradzie) – rosyjski polityk, minister obrony Federacji Rosyjskiej w latach 2001–2007, wicepremier Rosji od 2005, od 15 lutego 2007 pierwszy wicepremier.

wirtualna, wojna medialna [...]”.<sup>14</sup> Moskwa postanowiła nie być tylko biernym obserwatorem w tym coraz ważniejszym konflikcie informacyjnym. Konflikt w Czeczeni został rozwiązany w sposób charakterystyczny dla Kremla.

**Rysunek 2.** Zniszczona stolica Republiki Czeczeni – Grozny 1994r.



**Źródło:** [https://www.rferl.org/a/Russian\\_Activists\\_Mark\\_15th\\_Anniversary\\_Of\\_Chechen\\_Wars\\_St\\_art/1901752.html](https://www.rferl.org/a/Russian_Activists_Mark_15th_Anniversary_Of_Chechen_Wars_St_art/1901752.html), (Dostęp: 11.12.2022r.).

Jak starsi czytelnicy pamiętają (słynne wypowiedzi Putina w telewizji) na poziomie operacyjnym wojna na Kaukazie została przemianowana jako „operacja antyterrorystyczna”, a zasady dotyczące relacji medialnych z „działań antyterrorystycznych” zostały zaostrzone<sup>15</sup> z naruszeniem obowiązujących przepisów, a dostęp do Czeczenii dla zagranicznych dziennikarzy został poważnie ograniczony. W ciągu niespełna dwóch lat większość rosyjskich mediów została przejęta przez ludzi związanych z Kremlm lub służbami specjalnymi.<sup>16</sup> Niespodziewane zajęcie popularnego kanału NTV, które doprowadziło do czystki wśród pracowników i zarządu oraz rozproszenia reporterów po innych mediach, jest najbardziej jaskrawym przykładem bezwzględnej kampanii Moskwy na rzecz ujarznienia wciąż niezależnej prasy na początku 2000 roku.<sup>17</sup>

<sup>14</sup> David Hoffman, *W Czeczenii Rosja także toczy wojnę propagandową*, Washington Post, 25.01.2000 r., <https://www.washingtonpost.com/archive/politics/2000/01/25/in-chechnya-russia-is-also-fighting-a-propaganda-war/>, (Dostęp: 15.12.2022r.).

<sup>15</sup> Laura Belin, *Rosyjska polityka medialna w pierwszej i drugiej kampanii czeczeńskiej*, referat przedstawiony na 52. konferencji Stowarzyszenia Studiów Politycznych w Aberdeen, Szkocja, 5-8 kwietnia 2002r., s. 37., <http://ikee.lib.auth.gr/record/287827/files/GRI-2017-18621.pdf>, (Dostęp: 15.12.2022r.).

<sup>16</sup> Tamże, s. 38.

<sup>17</sup> Jewgienij Kisielow, *Zajęcie NTV 10 lat temu*, Moscow Times, 20.04.2011 r., <https://www.themoscowtimes.com/2011/04/19/the-seizure-of-ntv-10-years-on-a645>, (Dostęp: 17.12.2022r.).

W tym samym roku Prezydent Władimir Putin podpisał tzw. „Doktrynę bezpieczeństwa”- pierwszy tego rodzaju dokument polityczny, w którym została wyszczególniona szeroka lista zagrożeń, od „degradacji wartości duchowych” po „osłabienie duchowego, moralnego i twórczego potencjału ludności rosyjskiej” a także „manipulowanie informacjami (dezinformacja, świadome ukrywanie lub wprowadzenie w błąd)”.<sup>18</sup> Ta doktryna bezpieczeństwa wyszczególniła także jedno z głównych źródeł zagrożenia dla Federacji Rosyjskiej jako „chęć niektórych krajów do dominacji i wkroczeniu w interesy Rosji w globalnej przestrzeni informacyjnej”. Dokument wprowadzał większość pojęć stosowanych dziś w rosyjskiej literaturze przedmiotu („wojna informacyjna”, „broń informacyjna”, „maskowanie przeciwdziałania informacyjnego” itp.).<sup>19</sup>

Jak widać, takie były i są zasady zaangażowania wyznaczone przez Rosję: treści tworzone przez niezależnych dziennikarzy oraz media, które nie były kontrolowane przez Kreml, mogły stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego Rosji – osłabiając w ich mniemaniu stabilność polityczną reżimu. Już od samego początku obejmowało to Internet - w 1999 r. Rosyjski minister spraw zagranicznych pomógł ochoczo przygotować rezolucję dla Zgromadzenia Ogólnego ONZ, która ostrzegała, że informacje rozpowszechniane w Internecie mogą być niewłaściwie wykorzystywane do „celów przestępczych lub terrorystycznych” i mogą podważać „bezpieczeństwo państwa”.<sup>20</sup>

W czasie konfliktu czeczeńskiego, Rosja zaczęła śmiało dominować w międzynarodowym środowisku wywiadu elektronicznego. Głównymi graczami ze strony Kremla było - Centrum Bezpieczeństwa Informacji FSB oraz rosyjska agencja wywiadu elektronicznego, znana jako Federalna Agencja ds. Komunikacji i Informacji Rządowej (FAPSI), dopóki nie została w dużej mierze wchłonięta przez FSB w 2003 r.<sup>21</sup> Oficerowie, którzy prowadzili te służby – napisali tzw. Doktrynę Bezpieczeństwa Informacji, ponieważ zdominowały one gałąź bezpieczeństwa informacji Rosyjskiej Rady Bezpieczeństwa.

W Stanach Zjednoczonych podobny do rosyjskiego dokument, zatytułowany „Polityka krajowa w zakresie bezpieczeństwa telekomunikacji i bezpieczeństwa zautomatyzowanych systemów informatycznych” (NSDD-145), został sporządzony w podobnym czasie przez urzędników Departamentu Obrony.<sup>22</sup> Niskie fundusze przeznaczone z budżetu Rosji na utrzymanie armii, jej służb do walki elektronicznej i spadek jej prestiżu w latach 90-tych XX wieku nie wróżyło nic dobrego. Zmieniło się to z początkiem prezydentury Władimira Putina i cały czas rosło aż do 2017r.,

<sup>18</sup> Rosyjski dekret prezydencki nr 1895, *Doktryna informacyjna o bezpieczeństwie Federacji Rosyjskiej* [Doktryna rosyjskiego bezpieczeństwa informacji], 9 września 2000 r., <http://base.garant.ru/182535/>, (Dostęp: 23.12.2022r.).

<sup>19</sup> Jolanta Darczewska, *Diabeł tkwi w szczegółach, wojna informacyjna w świetle doktryny wojennej Rosji*, Punkt Widzenia, nr 50, Warszawa 2015, s. 13. [https://www.osw.waw.pl/sites/default/files/pw\\_50\\_pl\\_diabeł\\_tkwi\\_net.pdf](https://www.osw.waw.pl/sites/default/files/pw_50_pl_diabeł_tkwi_net.pdf), (Dostęp: 15.12.2022r.).

<sup>20</sup> Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych, *Rezolucja w sprawie rozwoju sytuacji w dziedzinie informacji i telekomunikacji w kontekście bezpieczeństwa międzynarodowego*, 4 stycznia 1999r. [https://krakow.mid.ru/web/krakow\\_pl/koncepcja-polityki-zagranicznej-federacji-rosyjskiej](https://krakow.mid.ru/web/krakow_pl/koncepcja-polityki-zagranicznej-federacji-rosyjskiej), (Dostęp: 21.12.2022r.).

<sup>21</sup> Zobacz: *Wskrzeszenie nieboszczki KGB*, WPROST z 12.03.2003 r. <https://www.wprost.pl/swiat/41836/wskrzeszenie-nieboszczki-kgb.html>, (Dostęp: 22.12.2022r.).

<sup>22</sup> Fred Kaplan, *Ciemne terytorium. Sekretne historia wojny cybernetycznej*, (New York: Simon and Schuster, 2016), s. 1-20., <https://www.cfr.org/event/dark-territory-secret-history-cyber-war>, (Dostęp: 25.12.2022r.).



Kiedy Ministerstwo Obrony Federacji Rosyjskiej ogłosiło plany rozbudowania swoich „cyberżołnierzy”.<sup>23</sup>

Wraz z rozwinięciem cyberwojsk stało się teraz jasne podejścia Moskwy do wszelkich kwestii cybernetycznych. Na początku XXI wieku Kreml i jego służby były zajęte ograniczaniem swobód obywatelskich i rzetelności informacyjnej w mediach. Rosyjski wywiad i kontrwywiad stanął przed ogromnym wyzwaniem: nadal funkcjonowały islamskie i separatystyczne strony internetowe. Bojownicy czeczeńscy utrzymywali swoje serwery poza Kaukazem i Rosją. Pod koniec 2004 roku zamknięto i szybko ponownie otwarto popularną czeczeńską stronę internetową powiązaną z rebeliantami a mającą serwery na Litwie (www.kavkazcenter.com), która oferowała 20 mln dolarów za pomoc w ujęciu Prezydenta Władimira Putina.<sup>24</sup> Oczywiście ta, jak i podobne strony była regularnie atakowana przez rosyjskich hakerów powiązanych ze służbami specjalnymi.

### Cyberwróg z cyberwojny

Moskwa poczuła krew i od czasu ataku na portale przyjazne Czeczenom – Kreml zaczął zlecać różne operacje hakerskie oraz sieciowe cyberataki nieformalnym grupom, legalnym firmom działającym w cyberprzestrzeni i promoskiewskim aktywistom. Stosując tę taktykę Moskwa pozwoliła stworzyć sobie wiarygodną zaprzeczalność i obniżyć koszty oraz ryzyko związane z kontrowersyjnymi operacjami zagranicznymi w Estonii, na Ukrainie lub nawet w USA.<sup>25</sup> Zdarzało się, że aktywiści ci byli wspierani i wspomagani przez tajne rosyjskie służby - jak to wyraźnie miało miejsce, gdy ukryte wideo i rozmowy telefoniczne rosyjskich liderów opozycji zostały ujawnione i szeroko rozpowszechnione przez nieformalne grupy między rokiem 2010 - 2016.<sup>26</sup>

W innych przypadkach wsparcie Kremla w nielegalnych działaniach było znacznie trudniejsze do wykrycia, ponieważ Moskwie udało się ukryć większość śladów, które mogłyby łączyć sprawców cyberataku z państwem rosyjskim. Tak było w przypadku niesławnego ataku na estońskie strony internetowe - 27 kwietnia 2007 roku rosyjscy hakerzy zaatakowali strony internetowe rządu estońskiego, parlamentu, banków, ministerstw, gazet i niezależnych nadawców. Estoński minister spraw zagranicznych Urmas Paet oskarżył Rosję o zorganizowanie cyberataków

i sponsorowanie zamieszek w Tallinie.<sup>27</sup> Estonia nie przedstawiła jednak stuprocentowych dowodów na zaangażowanie rządu rosyjskiego. Jednak już dwa lata później, w maju 2009 roku, Konstantin Goloskokov, jeden z działaczy prokremlowskiego ruchu *Nashi*, przyznał Financial Times, że był odpowiedzialny za

<sup>23</sup> Marcin Łuniewski, *Rosja szkoli cybernetyczną armię. Cyberżołnierze są na skinienie Kremla*, Rzeczpospolita, 31.08.2017r., <https://www.rp.pl/Plus-Minus/308319920-Rosja-szkoli-cybernetyczna-armie-Cyberzolnierze-sa-na-skinienie-Kremla.html>.

<sup>24</sup> Zobacz: *Kavkazcenter.com znów on line*, WPROST, 29.11.2004r. <https://www.wprost.pl/swiat/70738/Kavkazcentercom-znow-on-line.html>, (Dostęp: 25.12.2022r.).

<sup>25</sup> Zobacz: *Wojny cybernetyczne Rosji: ich skutki mogą być bardzo niebezpieczne*, Irina Borogan, POLITYKA, 03.02.2017r., <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/1690018,1,wojny-cybernetyczne-rosji-ich-skutki-moga-byc-bardzo-niebezpieczne.read>, (Dostęp: 27.12.2022r.).

<sup>26</sup> *Kreml oskarżony o przeciek rozmów opozycjonistów* BBC, 20.12.2011r. <https://www.bbc.com/news/av/world-europe-16279131/kremlin-accused-of-opposition-phone-call-leaks;./>, (Dostęp: 27.12.2022r.).

<sup>27</sup> Oświadczenie ministra spraw zagranicznych, www.Eesti.pl, <https://www.eesti.pl/oswiadczenie-ministra-spraw-zagranicznych-11980.html>, (Dostęp: 27.12.2022r.).

serię cyberataków na Estonię w 2007 roku.<sup>28</sup> Nie jest jasne, dlaczego się przyznał, ale jego wywiad może stanowić poszlakowe dowody, że Kreml rzeczywiście stał za cyberatakiem na Estonię.

Prawdopodobnie niskie koszty oraz niskie ryzyko takich operacji się opłaciły. Cyberataki w Estonii się powiodły - sparaliżowały na chwilę ten mały bałtycki kraj a sama operacja nie była zbyt kosztowna. Sukces kremlowskiej strategii cyberwojny może wynikać z zamiany defensywy na działania ofensywne. Dyrektor naczelny brytyjskiego National Cyber Security Centre (NCSC) - Ciaran Martin podkreślił, że „...stoimy w obliczu zdecydowanej, agresywnej Rosji, szukającej tradycyjnej przewagi politycznej za pomocą nowych, zaawansowanych technologicznie środków. Według specjalisty zagrożenia ze strony Chin, Iranu i Korei Północnej były stałe w ciągu ostatnich lat...”<sup>29</sup>

Wszystkie nieformalne sieci trolli miały za zadanie atakować krytyków Moskwy zarówno w kraju, jak i poza nim. Grupa Fancy Bear (Fantazyjny Miś) z Petersburga odpowiedzialna za cyberatak na Narodowy Komitet Demokratyczny USA (DNC) podczas wyborów prezydenckich, została złapana również na atakach na niezależnych rosyjskich dziennikarzy we wrześniu 2016 roku i miała za zadanie kampanię dezinformacyjną po zabójstwie wybitnego rosyjskiego polityka opozycji Borysa Niemcowa w Moskwie, w okolicach Kremla, w 2015 roku (w dniu urodzin Władimira Putina), a następnie planowała atak na komputery Światowej Organizacji Antydopingowej.<sup>30</sup>

Podjęcie do strategii defensywy i ofensywy ma swoje cele. Jednym z nich jest nakładanie się operacji krajowych i zewnętrznych rozpala konkurencję między instytucjami posiadającymi zdolności cybernetyczne. Każdy z podmiotów (graczy) próbuje udowodnić Moskwie, że jest on bardziej użyteczny niż inne, a tym samym zapewnić większy dostęp do kremlowskich dźwigni władzy i mecenatu, ale także zwiększyć fundusze i przywileje. „...Stąd wynika m.in. przeciwstawianie sobie różnych instytucji, a także różnych sfer funkcjonowania państwa, tak żeby nikt nie osiągnął nadmiernej przewagi. Wśród „siłowników” ma pojawić się przekonanie o tymczasowości ich pozycji i pełnej zależności od kaprysów rządzących”.<sup>31</sup> Drugim celem może być traktowanie każdego kryzysu wewnętrznego i zewnętrznego jako potencjalnego zagrożenia wewnętrznej stabilności politycznej - niezależnie od tego, czy kryzys stanowi zagrożenie dla reżimu w Moskwie, czy nie.

W rezultacie rosyjska cybernetyczna polityka w dużej mierze reaguje na kryzysy (np. furia Rosjan i zamieszki inspirowane prawdopodobnie przez rosyjskich agentów wywiadu, związane z usunięciem posągu Brązowego Żołnierza w Tallinie w 2007 roku), a także na pojawiające się okazje (np. referendum w sprawie Brexitu), a zatem działania zasadniczo taktyczne, a nie strategiczne. Jednak narzędzia cybernetyczne nie są stosowane bezkrytycznie w przypadku każdego kryzysu lub

<sup>28</sup> Charles Clover, *Grupa wspierana przez Kreml. Estoński Blitz*, Financial Times, 12.03.2009 r., <https://www.ft.com/content/57536d5a-0ddc-11de-8ea3-0000779fd2ac>, (Dostęp: 01.12.2022r.).

<sup>29</sup> Szymon Palczewski, *Rosja zmienia strategię cyberataków. Nacisk na ofensywę*, CyberDefence24, 15.11.2020r., <https://www.cyberdefence24.pl/rosja-zmienia-strategie-cyberatakow-nacisk-na-ofensywe>, (Dostęp: 01.11.2022r.).

<sup>30</sup> Maciej Walasek, *Microsoft ostrzega: Rosyjski wywiad może zaatakować komputery Światowej Agencji Antydopingowej*, Radio Zet, 29.10.2019 r., <https://sport.radiozet.pl/Inne-sporty/Microsoft-Hakerzy-z-Rosji-moga-uderzyc-w-Swiatowa-Agencje-Antydopingowa>, (Dostęp: 02.11.2022r.).

<sup>31</sup> Jacek Raubo, *Putin chce większej kontroli służb specjalnych?*, InfoSecurity24, 05.06.2018 r., <https://www.infosecurity24.pl/putin-chce-wiekszej-kontroli-sluzb-specjalnych-komentarz>, (Dostęp: 02.11.2022r.).

okazji, która się pojawi. Tak więc, taktyki te sprawiają, że ruchy Kremla są mniej przewidywalne, ponieważ trudno jest przewidzieć, kiedy i gdzie uderzy oraz jaką kombinację narzędzi cybernetycznych zastosuje. Nie jest to jednak nowa strategia.

### **Od „Zimnej Wojny” do „Cyberwojny”**

Niektórzy specjaliści i eksperci rządowi na Zachodzie i w Rosji są przekonani, że te same działania niemilitarne, które prowadzono w trakcie „Zimnej Wojny” można stosować teraz w XXI wieku w cyberwojnie jako pole bitwy, w którym łatwo jest zdefiniować zasady zaangażowania.<sup>32</sup> Od 2013 roku Rosja, Stany Zjednoczone i Europa pracują nad zestawem międzynarodowych zasad zwanych cyber CBM<sup>33</sup> lub „środkami budowy zaufania”. Osobą, która opracowała koncepcję cyber CBM, była Michele Markoff,<sup>34</sup> doświadczony amerykański dyplomata, która połowę kariery spędziła w strategicznych negocjacjach dotyczących kontroli broni jądrowej. W 1998 roku zaczęła specjalizować się w dyplomacji cybernetycznej, a następnie stała się kluczową postacią w Biurze Spraw Cybernetycznych w Departamencie Obrony USA. Rosyjskim odpowiednikiem, Michele Markoff był Andrey Krutskikh, którego kariera podążała podobną drogą - od kontroli broni jądrowej po cyberbroń. W latach 2010 Markoff i Krutskikh reprezentowali swoje kraje podczas większości rozmów między Rosją a Stanami Zjednoczonymi w sprawie działania niemilitarnego w cyberprzestrzeni.<sup>35</sup>

Amerykanie uważali, że Internet powinien podlegać większej kontroli oraz szeregu środków podobnych do tych ustanowionych w celu zapobiegania ewentualnej wojnie nuklearnej. Według nich, mechanizmy te mogą zapobiec eskalacji cyberkonfliktu. Pierwsze spotkanie „na szczycie” w tej sprawie nastąpiło w momencie objęcia prezydentury przez Baracka Obamę, ponieważ stosunki z Rosją były już bardzo napięte. Zapowiedzi o poprawie relacji z tym państwem zostały bardzo szybko zrealizowane.

W marcu 2009 roku sekretarz stanu Hillary Clinton i minister spraw zagranicznych Siergiej Ławrow wcisnęli symboliczny przycisk „resetu”.<sup>36</sup> W 2013 roku w trakcie szczytu G8 w Irlandii Północnej strony zapewniły dwustronne porozumienie USA - Rosja w sprawie budowy zaufania w cyberprzestrzeni.<sup>37</sup> W ramach porozumienia Biały Dom i Kreml ustanowiły linię bezpośredniej łączności, która łączy koordynatora cyberbezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych i zastępcę szefa Rosyjskiej Rady Bezpieczeństwa. Tę specjalną linię można wykorzystać „w razie potrzeby bezpośredniego zarządzania sytuacją kryzysową wynikającą z incydentu związanego z bezpieczeństwem technologii informacyjno-komunikacyjnych [ICT]. „To był odpowiednik epoki cyfrowej czerwonego telefonu

<sup>32</sup> Fred Kaplan, *Ciemne terytorium. Sekretna historia wojny cybernetycznej*, (New York: Simon and Schuster, 2016), s. 273., <https://www.cfr.org/event/dark-territory-secret-history-cyber-war>, (Dostęp: 05.11.2022r.).

<sup>33</sup> *Confidence Building Measures and International Cyber Security* (Środki budowy zaufania i międzynarodowe bezpieczeństwo cybernetyczne), [https://ict4peace.org/wp-content/uploads/2015/04/processbrief\\_2013\\_cbm\\_wt-71.pdf](https://ict4peace.org/wp-content/uploads/2015/04/processbrief_2013_cbm_wt-71.pdf), (Dostęp: 03.11.2022r.).

<sup>34</sup> Zobacz: <https://www.state.gov/bureaus-offices/bureaus-and-offices-reporting-directly-to-the-secretary/office-of-the-coordinator-for-cyber-issues/>, (Dostęp: 05.11.2022r.).

<sup>35</sup> Zobacz: <http://pircenter.org/en/experts/814-krutskikh-andrey-v>, (Dostęp: 05.11.2022r.).

<sup>36</sup> Andrzej Kozłowski, *Współpraca USA-Rosja w cyberprzestrzeni*, CyberDefence24, 07.08.2017r. <https://www.cyberdefence24.pl/wspolpraca-usa-rosja-w-cyberprzestrzeni-analiza>, (Dostęp: 04.11.2022r.).

<sup>37</sup> Tamże.

z czasów Zimnej Wojny, który połączył prezydentów ZSRR i Stany Zjednoczone w sytuacjach kryzysowych (patrz. Kryzys Kubański).<sup>38</sup>

Właśnie z tzw. „czerwonego telefonu”, koordynator polityki bezpieczeństwa cybernetycznego administracji Obamy, przekazał wiadomość zastępcy sekretarza Rosyjskiej Rady Bezpieczeństwa i pułkownikowi FSB - Siergiejem Burawlowowi. „To był pierwszy raz, kiedy został użyty, odkąd został ustanowiony”, ponieważ chodziło o „poinformowanie o poważnych obawach rządu USA o rosyjskiej operacji informacyjnej mającej na celu wywieranie wpływu na wybory”.<sup>39</sup> Odmówiono komentarza na temat tego, jaką stroną amerykańską otrzymał odpowiedź, ale można się domyśleć, że nie był to sukces dyplomatyczny.

**Rysunek 3.** Symulacja zasięgu radzieckich rakiet – SS-4 oraz SS-5 po umieszczeniu na Kubie w 1962 roku<sup>40</sup>



**Źródło:** [https://pl.wikipedia.org/wiki/Kryzys\\_kuba%C5%84ski#/media/Plik:CubaMap1b.w.jpg](https://pl.wikipedia.org/wiki/Kryzys_kuba%C5%84ski#/media/Plik:CubaMap1b.w.jpg), (Dostęp: 15.11.2022r.).

Pokazuje to nam, że współczesny, cyberkonflikt między Rosją a Zachodem oraz Chinami i Stanami Zjednoczonymi nie może być porównywalny do tradycyjnego konwencjonalnego konfliktu zbrojnego lub nuklearnego.

<sup>38</sup> Latem 1962 r. w Moskwie gościła delegacja kubańska z Raulem Castro na czele. Prawdopodobnie to wtedy zapadła decyzja, która miała bezpośrednio rzutować na zaistnienie kryzysu kubańskiego. Postanowiono, że na Kubę zostaną wysłane radzieckie rakiety krótkiego i średniego zasięgu – SS-4.

<sup>39</sup> Zobacz: *NBC: Obama kontaktował się z Putinem przez „czerwony telefon” przed wyborami*, Sputniknews.com, 21.12.2016 r., <https://pl.sputniknews.com/polityka/201612214470563-obama-czerwony-telefon/>, (Dostęp: 06.11.2022r.).

<sup>40</sup> SS-5. Rosjanie zdecydowali się tym samym na krok, jakiego jeszcze nigdy dotychczas nie dokonali podczas trwania zimnej wojny. Pomysł umieszczenia bardzo blisko wybrzeży Stanów Zjednoczonych rakiet zdolnych przenosić głowice atomowe niósł ze sobą olbrzymie ryzyko wybuchu wojny nuklearnej, <https://www.konflikty.pl/historia/czasy-najnowsze/kryzys-kubanski-1962/>, (Dostęp: 04.11.2022r.).

W tradycyjnym konflikcie czy kryzysie międzynarodowym - rząd nie może odmówić odpowiedzialności, kiedy przygotowuje się do wystrzelenia i uzbrojenia pocisku a tym bardziej, kiedy go wystrzeli. Nie można tego ukryć, ale już wszelkiego rodzaju tajne cyberataki są trudne do wykrycia a tym bardziej do obrony. Moskwa zdała sobie z tego sprawę i chętnie w pełni korzysta z tego narzędzia walki.

### **Koszty niemilitarne**

Jedną z głównych nieprzewidzianych konsekwencji tego, że Moskwa mimo swoich agresywnych działań w cyberprzestrzeni ciągle temu zaprzecza – jest brak zaufania do niej wśród zachodnich rządów i społeczności.<sup>41</sup> Można powiedzieć, że ten brak zaufania już od kilku lat dotyczy nie tylko instytucji rządowych, organów ścigania, ministerstw oraz służb specjalnych, ale także prywatnych firm zajmujących się cyberbezpieczeństwem, ponieważ współpracują od czasu do czasu z Kremlem przy różnych „operacjach specjalnych”. Przykładem może być firma Kaspersky Lab działająca praktycznie na całym świecie, która obecnie stoi w obliczu strat finansowych i własnej reputacji, ponieważ nigdy nie wyjaśniła swoich niejasnych relacji z rosyjskimi tajnymi służbami.<sup>42</sup>

Polskie ministerstwa też korzystają z usług tej firmy... Moskwa kosztem wielu niezależnych podwykonawców pragnie coraz bardziej kontrolować Internet w swoim kraju, ponieważ przestrzega go jako pole wojny informacyjnej.<sup>43</sup> Już teraz w środowisku międzynarodowym po zaatakowaniu Ukrainy - Rosja postrzegana jest jako główny podejrzany w każdym cyberataku przeprowadzonym na Zachodzie, w wyniku czego strategia prawdopodobnego zaprzeczenia nie działa już dla Rosji - choć na plus (z punktu widzenia Moskwy) wzmacnia to postrzeganie Rosji jako zadziornego i agresywnego aktora polityki zagranicznej. Moskwa podejrzewana jest o wiele cyberataków na całym świecie. Jednym z nich, który pierwszy raz wydarzył się na Ukrainie w 2014 roku i powtarza się obecnie dość regularnie - to ataki, które niszczą krajową infrastrukturę, w tym uniemożliwiają funkcjonowanie elektrowni, a to wiąże się z ogromnymi stratami – kilkukrotnie dochodziło już do przerw w dostawach prądu w całej Ukrainie.<sup>44</sup> Rosja była pierwszym podejrzanym, gdy ceremonia otwarcia Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Pyeong Chang została przerwana przez cyberatak. Paraliż informacyjny utrudnił dostęp do Internetu i systemy transmisji, zablokował stronę Pyeong Chang w 2018 roku i uniemożliwił widzom wydrukowanie swoich biletów. Eksperci cybernetyczni szybko stwierdzili, że hakerzy starali się zakłócić Olimpiadę i zniszczyć wiele danych na serwerach, a nie kraść informacje za pomocą złośliwego oprogramowania.

<sup>41</sup> *Kompromaty, a nie cyberwojna* Rozmowa z Iriną Borogan i Andriejem Słodatowem, Dwutygodnik.com, Nr 212 z 2017r., <https://www.dwutygodnik.com/artukul/7210-kompromaty-a-nie-cyberwojna.html>, (Dostęp: 07.11.2022r.).

<sup>42</sup> *Skandal w Kaspersky. Ten antywirus pomagał rosyjskim służbom wykraść dane z komputerów na całym świecie*, Niebezpiecznik.pl, 12.10.2017r., <https://niebezpiecznik.pl/post/skandal-w-kaspersky-ten-antywirus-pomagal-rosyjskim-sluzbom-wykradac-dane-z-komputerow-na-calym-swiecie/>, (Dostęp: 07.11.2022r.).

<sup>43</sup> Maria Domańska, *Zakneblować Runet, uciszyć społeczeństwo. Kremłowskie ambicje „suwerenizacji Internetu”*, Ośrodek Studiów Wschodnich, 04.12.2019r., <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2019-12-04/zakneblowac-runet-uciszyc-spoleczenstwo-kremlowskie-ambicje>, (Dostęp: 06.11.2022r.).

<sup>44</sup> *Wojny cybernetyczne Rosji: ich skutki mogą być bardzo niebezpieczne*, rozmowa z Artiom Filatow z *Nowej Europy Wschodniej*, POLITYKA, 03.02.2017r. <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/1690018,1,wojny-cybernetyczne-rosji-ich-skutki-moga-byc-bardzo-niebezpieczne.read>, (Dostęp: 08.11.2022r.).

Gdy zaczęła się wojna z Gruzją w sierpniu 2008 roku, „padły” gruzińskie strony państwowe. Podobnie stało się w przypadku krajów nadbałtyckich, gdy ich relacje z Moskwą stawały się bardziej napięte. Obecnie, oprócz Ukrainy głównym wrogiem Rosji jest NATO i Stany Zjednoczone. W trakcie wyborów prezydenckich w USA w 2016 roku po raz pierwszy usłyszeliśmy, że ofiarami ataków padło tak wiele tamtejszych stron i serwerów. „...Amerykanie dysponują dużym potencjałem w zakresie wojny cybernetycznej. Jeśli chcieliby przeprowadzić silny atak odwetowy, ten wpłynąłby na politykę Rosji. Póki co niczego takiego nie widzieliśmy”.<sup>45</sup> Podczas gdy przez długi czas większość ekspertów ds. Bezpieczeństwa była dość ostrożna w przypisywaniu odpowiedzialności w przypadku ataku na określony kraj lub rząd. Eksperci i komentatorzy polityczni wskazali na Federację Rosyjską jako najbardziej prawdopodobnego winowajcę. Przypuszczalnie Kreml nie może już dłużej ukrywać się pod maską bezstronnego obserwatora, ponieważ teraz, gdy dochodzi do cyberataków, jest niezmiennie wskazywany na głównego podejrzanego.

### Zakończenie

Po analizie zaprezentowanych materiałów w artykule, można z dużym prawdopodobieństwem stwierdzić, że dla Kremla strategia „niskiego kosztu i niskiego ryzyka” polegająca na korzystaniu z serwerów w operacjach zagranicznych i przeciwko opozycji okazała się tańsza i trudna do udowodnienia, niż początkowo sądzono. Rosja do tego stopnia zaprzecza swojej aktywności w cyberwojnie, że staje się mało wiarygodna a Kreml po napaści militarnej na Ukrainę jest obecnie podejrzewany o to, że stoi za jakimkolwiek poważnym cyberatakiem, który ma miejsce na Zachodzie. Niestety nie wygląda na to, że Moskwa ma jakąkolwiek alternatywną strategię, na której można teraz polegać, oraz brakuje bodźców do znalezienia takowej.

Z jednej strony koszty bezpośrednio nie są jeszcze zbyt wygórowane. W roku 2014 kongresmen Dan Mike złożył sensacyjne oświadczenie: „...Putin wydał w ostatnich latach na propagandę związaną z dyskredytacją Ukrainy ponad 9 miliardów dolarów...”. Zdaniem kongresmana, prezydent Rosji prowadzi wojnę informacyjną przeciwko Zachodowi i inwestuje olbrzymie środki w szerzenie potwornej propagandy, cynicznych manipulacji i jawnego kłamstwa,<sup>46</sup> podczas gdy cyberataki są nadal uważane za przydatne narzędzie polityki zagranicznej, które pomaga wywierać presję na bezpośrednich sąsiadów.

Zgodnie z badaniami eksperta „Oporu Informacyjnego”, okazało się, że Federacja Rosyjska co roku wydaje na prowadzenie kampanii informacyjnej nie mniej niż 3,5 mld dolarów USA. Jeżeli wziąć pod uwagę ten czynnik, że w ciągu ostatnich trzech lat rosyjska maszyna informacyjna działała w trybie maksymalnym, to staje się zrozumiałe, że 9 miliardów dolarów USA, o których mówił kongresmen Dan Mike, mogą być całkiem realną kwotą budżetu rosyjskiej wojny informacyjnej przeciwko cywilizacji euroatlantyckiej, w tym też Ukrainie, która dąży po agresji na jej terytorium do integracji z jej strukturami.<sup>47</sup>

---

<sup>45</sup> Tamże.

<sup>46</sup> *Globalne imperium kłamstwa. Ile kosztuje rosyjska wojna informacyjna*, Jagiellonia.org, 06.09.2017r. <https://jagiellonia.org/globalne-imperium-klamstwa-ile-kosztuje-rosyjska-wojna-informacyjna/>, (Dostęp: 08.11.2022r.).

<sup>47</sup> Tamże.

Duża aktywność Moskwy w cyberprzestrzeni oraz konwencjonalna wojna na wschodzie Ukrainy ma też swoje plusy, ponieważ doprowadziło to inne wielkie mocarstwa do większej przepustowości oraz do ponownej oceny ich słabości i wzmocnienia krajowych infrastruktur cyberobrony oraz zainwestowania większych środków na bezpieczeństwo krajów zachodnich. Jeśli Rosja chce pozostać w czołówce największych światowych potęg cybernetycznych, będzie musiała dotrzymać kroku innym mocarstwom, co będzie wyglądało no nowy „wyścig zbrojeń” – cyberwyścig. Najwyraźniej Moskwa w pełni zamierza inwestować, opracowywać i testować nowe metody cyberwalki, a tym samym zachować zdolność do zaskakiwania i wyrządzania krzywdy swoim przeciwnikom w cyberprzestrzeni i poza nią, ilekroć uzna to za konieczne, nie licząc się ze stratami militarnymi i finansowymi.

### **Streszczenie**

Artykuł dotyczy problemu, jaki w ostatnich latach coraz wyraźniej widać we wrogich działaniach Federacji Rosyjskiej w cyberprzestrzeni. Od czasu do czasu media obiegają informacje o cichym i bezprawnym zaangażowaniu się Rosji w działania dezinformacyjne w wybory prezydenckie oraz parlamentarne w demokratycznych krajach. Spowodowało to debatę na temat cyberbezpieczeństwa w wielu zachodnich instytucjach państwowych i prywatnych firmach. Niestety, pytania w jakim kierunku podąża Rosja i jakie jeszcze działania dezinformacyjne podejmie w cyberprzestrzeni – nadal pozostaje dla nas tajemnicą. Temat inspirowany jest działaniami Rosji przed i po ataku zbrojnym na Ukrainę oraz zbliżającymi się wyborami parlamentarnymi w Polsce 2023 roku. Pozwala śledzić ewolucję rosyjskiego, siłowego podejścia w dziedzinie walki i dezinformacji w cyberprzestrzeni. Pokazuje przypadki cyberataków w ostatnich latach, które miały miejsce na świecie (prawdopodobnie przy udziale Rosji) oraz bada, w jaki sposób zachodnie państwa i organizacje bronią się w związku z rosnącą liczbą cyberataków i operacji niemilitarnych organizowanych przez Federację Rosyjską.

**Słowa kluczowe:** Rosja, cyberbezpieczeństwo, cyberwojna, służby specjalne, Kreml, FSB.

## **OFFENSIVE ACTIVITIES OF THE RUSSIAN FEDERATION IN CYBERSPACE - TRUE OR FALSE?**

### **Summary**

The article deals with a problem that in recent years has become increasingly visible in the hostile activities of the Russian Federation in cyberspace. From time to time, the media circulate information about Russia's tacit and unlawful involvement in disinformation activities in the presidential and parliamentary elections in democratic countries. This has sparked a debate about cybersecurity in many Western state institutions and private companies. Unfortunately, the question of the direction in which Russia is going and what other disinformation activities it will take in cyberspace – still remains a mystery to us. The topic is inspired by Russia's actions before and after the armed attack on Ukraine and the upcoming elections in Poland in 2023. It allows you to follow the evolution of the Russian, forceful approach in the field of combat and disinformation in cyberspace. Shows cases of cyber attacks in recent years that have taken place in the world (probably with the participation of Russia) and research, now Western states and

organizations are defending themselves against the growing number of cyber attacks and non-military operations organized by the Russian Federation.

**Key words:** Russia, cybersecurity, cyberwar, special services, the Kremlin, FSB.

### Bibliografia

- Belin L., *Rosyjska polityka medialna w pierwszej i drugiej kampanii czeczeńskiej*, referat przedstawiony na 52. konferencji Stowarzyszenia Studiów Politycznych w Aberdeen, Szkocja, 5-8 kwietnia 2002r., s. 37.
- Clover Ch., *Grupa wspierana przez Kreml. Estoński Blitz*, Financial Times, 12.03.2009r.
- Confidence Building Measures and International Cyber Security (Środki budowy zaufania i międzynarodowe bezpieczeństwo cybernetyczne).
- Darczewska J., *Diabeł tkwi w szczegółach, wojna informacyjna w świetle doktryny wojennej Rosji*, Punkt Widzenia, nr 50, Warszawa 2015, s. 19.
- Domańska M., *Zakneblować Runet, uciszyć społeczeństwo. Kremlowskie ambicje suwerenizacji Internetu*, Ośrodek Studiów Wschodnich, 04.12.2019r., „Doktryna informationnoi bezopasnosti Rossiiskoi Federatsii” Doktryna rosyjskiego bezpieczeństwa informacji, 9 września 2000 r.
- Giebeń H., *Cyberbezpieczeństwo w Federacji Rosyjskiej. Zarys problemu*, s. 195.
- Informacje jako broń* opublikowany przez prokremlowskiego eksperta wojskowego Aleksandra Chramczikina w Gazecie *Nezavisimaya*, 13.02.2015r.
- Hoffman D., *W Czeczenii Rosja także toczy wojnę propagandową*, Washington Post, 25.01.2000r.
- Kaplan F., *Ciemne terytorium. Sekretne historia wojny cybernetycznej*, (New York: Simon and Schuster, 2016), s. 1-20.
- Kisielow J., *Zajęcie NTV 10 lat temu*, Moscow Times, 20.04.2011r.
- Kozłowski A., *Współpraca USA-Rosja w cyberprzestrzeni*, CyberDefence24, 07.08.2017r.
- Łuniewski M., *Rosja szkoli cybernetyczną armię. Cyberżołnierze są na skinienie Kremla*, Rzeczpospolita, 31.08.2017r.
- Palczewski Sz., *Rosja zmienia strategię cyberataków. Nacisk na ofensywę*, CyberDefence24, 15.11.2020r.
- Raubo J., *Putin chce większej kontroli służb specjalnych?*, InfoSecurity24, 05.06.2018r.
- Walasek M., *Microsoft ostrzega: Rosyjski wywiad może zaatakować komputery Światowej Agencji Antydopingowej*, Radio Zet, 29.10.2019 r.
- NBC: Obama kontaktował się z Putinem przez „czerwony telefon przed wyborami*, Sputniknews.com, 21.12.2016r.
- Globalne imperium kłamstwa. Ile kosztuje rosyjska wojna informacyjna*, Jagiellonia.org, 06.09.2017r.
- Kavkazcenter.com znów on line*, WPROST, 29.11.2004r.
- Kompromaty, a nie cyberwojna*, Rozmowa z Iriną Borogan i Andriejem Słodatowem, Dwutygodnik.com, Nr 212 z 2017r.
- Kreml oskarżony o przeciek rozmów opozycjonistów* BBC, 20.12.2011r.
- Oświadczenie ministra spraw zagranicznych*, www.Eesti.pl.
- Rezolucja w sprawie rozwoju sytuacji w dziedzinie informacji i telekomunikacji w kontekście bezpieczeństwa międzynarodowego*, 4 stycznia 1999r.



*Rosyjska wojna medialna o Czeczenię*, BBC, 19 listopada 1999 roku.

*Skandal w Kaspersky. Ten antywirus pomagał rosyjskim służbom wykraść dane z komputerów na całym świecie*, Niebezpiecznik.pl, 12.10.2017r.

*Wojny cybernetyczne Rosji: ich skutki mogą być bardzo niebezpieczne*, Irina Borogan, POLITYKA, 03.02.2017r.

*Wskreszenie nieboszczki KGB*, WPROST z 12.03.2003r.

Rysunek 1. Budynek aparatu centralnego KGB ZSRR (Łubianka).

Rysunek 2. Zniszczona stolica Republiki Czeczeni – Grozny 1994r.

Rysunek 3. Symulacja zasięgu radzieckich rakiet – SS-4 oraz SS-5 po umieszczeniu na Kubie w 1962 roku

<http://base.garant.ru/182535/>.

<https://www.bbc.com/news/av/world-europe-16279131/kremlin-accused-of-opposition-phone-call-leaks>.

<https://belsat.eu/pl/news/za-zdrade-stanu-pulkownik-fsb-i-pracownik-kaspersky-lab-skazani-na-dlugoletnie-wiezienie/>.

[https://bookz.ru/authors/va4eslav-kevorkov/kajdomu-\\_855/1-kajdomu-\\_855.html](https://bookz.ru/authors/va4eslav-kevorkov/kajdomu-_855/1-kajdomu-_855.html).

[http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-16d504b2-2a81-4205-90b0-b612a9dd992d/c/Wschodnioznawstwo\\_2018\\_2\\_do\\_druku-187-204.pdf](http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-16d504b2-2a81-4205-90b0-b612a9dd992d/c/Wschodnioznawstwo_2018_2_do_druku-187-204.pdf).

<https://www.cfr.org/event/dark-territory-secret-history-cyber-war>

<https://www.cyberdefence24.pl/zachodni-wywiad-zhakowal-siec-rosyjskiego-giganta>.

<https://www.cyberdefence24.pl/rosja-zmienia-strategie-cyberatakow-nacisk-na-ofensywe>.

<https://www.cyberdefence24.pl/wspolpraca-usa-rosja-w-cyberprzestrzeni-analiza>.

<https://www.dwutygodnik.com/artykul/7210-kompromaty-a-nie-cyberwojna.html>.

<https://www.eesti.pl/oswiadczenie-ministra-spraw-zagranicznych-11980.html>.

<https://www.ft.com/content/57536d5a-0ddc-11de-8ea3-0000779fd2ac>.

[https://ict4peace.org/wp-content/uploads/2015/04/processbrief\\_2013\\_cbm\\_wt-71.pdf](https://ict4peace.org/wp-content/uploads/2015/04/processbrief_2013_cbm_wt-71.pdf).

<https://www.infosecurity24.pl/putin-chce-wiekszej-kontroli-sluzb-specjalnych-komentarz>.

<https://jagiellonia.org/globalne-imperium-klamstwa-ile-kosztuje-rosyjska-wojna-informacyjna/>.

<https://www.konflikty.pl/historia/czasy-najnowsze/kryzys-kubanski-1962/>.

<https://niebezpiecznik.pl/post/skandal-w-kaspersky-ten-antywirus-pomagal-rosyjskim-sluzbom-wykradac-dane-z-komputerow-na-calym-swiecie/>.

[https://krakow.mid.ru/web/krakow\\_pl/koncepcja-polityki-zagranicznej-federacji-rosyjskiej](https://krakow.mid.ru/web/krakow_pl/koncepcja-polityki-zagranicznej-federacji-rosyjskiej).

<http://ikee.lib.auth.gr/record/287827/files/GRI-2017-18621.pdf>.

[https://www.osw.waw.pl/sites/default/files/pw\\_50\\_pl\\_diabel\\_tkwi\\_net.pdf](https://www.osw.waw.pl/sites/default/files/pw_50_pl_diabel_tkwi_net.pdf).

<https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2019-12-04/zakneblowac-runet-uciszyc-spolnoczenstwo-kremlowskie-ambicje>.

<http://pircenter.org/en/experts/814-krutskikh-andrey-v>.

<https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/1690018,1,wojny-cybernetyczne-rosji-ich-skutki-moga-byc-bardzo-niebezpieczne.read>.

[https://www.rferl.org/a/Russian\\_Activists\\_Mark\\_15th\\_Anniversary\\_Of\\_Chechen\\_Wars\\_Start/1901752.html](https://www.rferl.org/a/Russian_Activists_Mark_15th_Anniversary_Of_Chechen_Wars_Start/1901752.html).

<https://www.rp.pl/Plus-Minus/308319920-Rosja-szkoli-cybernetyczna-armie-Cyberzolnierze-sa-na-skinienie-Kremla.html>.

<https://sport.radiozet.pl/Inne-sporty/Microsoft-Hakerzy-z-Rosji-moga-uderzyc-w-Swiatowa-Agencje-Antydopingowa>.

<https://pl.sputniknews.com/polityka/201612214470563-obama-czerwony-telefon/>.

<https://www.state.gov/bureaus-offices/bureaus-and-offices-reporting-directly-to-the-secretary/office-of-the-coordinator-for-cyber-issues/>.

<https://www.themoscowtimes.com/2011/04/19/the-seizure-of-ntv-10-years-on-a645>.

<https://www.washingtonpost.com/archive/politics/2000/01/25/in-chechnya-russia-is-also-fighting-a-propaganda-war>.

[https://pl.wikipedia.org/wiki/Kryzys\\_kuba%C5%84ski#/media/Plik:CubaMap1b\\_w.jpg](https://pl.wikipedia.org/wiki/Kryzys_kuba%C5%84ski#/media/Plik:CubaMap1b_w.jpg).

<https://www.wprost.pl/swiat/41836/wskrzeszenie-nieboszczki-kgb.html>.

<https://www.wprost.pl/swiat/70738/Kavkazcentercom-znow-on-line.html>.

<https://www.youtube.com/watch?v=EjU8Fg3NFmo>.

**Stanisław PIEKARSKI**

Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa w Poznaniu  
Wydział Nauk Społecznych w Bartoszycach

## **OKOLICZNOŚCI I PRZEBIEG INTERNOWANIA ŻOŁNIERZY POLSKICH NA TERYTORIUM RUMUNII PODCZAS II WOJNY ŚWIATOWEJ**

### **Wstęp**

Dla każdego państwa ważnym elementem systemu budowania bezpieczeństwa są sojusze polityczno-militarne. Przeglądając uważnie karty historii Europy i świata, można dojść do przekonania, że bardzo często traktaty o charakterze wojskowym były pochodną rysujących się (lub domniemyanych) zagrożeń i podziałów politycznych.

Po zakończeniu I wojny światowej rządy wielu krajów źródło głównego zagrożenia bezpieczeństwa europejskiego widziały w Rosji sowieckiej. Tak też należy postrzegać zawarty w marcu 1921 roku sojusz polsko-rumuński. Ale dwustronna konwencja obronna między Polską a Królestwem Rumunii zobowiązywała każdą ze stron do wypowiedzenia wojny i udzielenia wzajemnej pomocy w wypadku ewentualnej agresji ze strony „państw trzecich”.<sup>1</sup>

Podpisane porozumienie obowiązywało do 1930 r., ale oba kraje uzgodniły, że zawarty sojusz będzie automatycznie przedłużany o kolejne „pięciolecia”, o ile żadna ze stron nie wypowie go z rocznym wyprzedzeniem. Polska i Rumunia, w tajnej konwencji wojskowej z 30 czerwca 1931 r., skonkretyzowały podpisane w 1921 r. porozumienie zapisem o obowiązku wzajemnej pomocy „pozamilitarnej” w przypadku agresji ze strony innego państwa. Od tego momentu Polska i Rumunia trwały w sojuszu militarnym, skutkującym licznymi wspólnymi ćwiczeniami wojskowymi i współpracą kulturalno-oświatową.

Celem niniejszego artykułu jest zaprezentowanie okoliczności internowania żołnierzy polskich do Rumunii tuż po wybuchu II wojny światowej, jak również przedstawienie najważniejszych aspektów ich życia w wyżej wymienionym kraju w latach 1939-1944. Do napisania artykułu wykorzystano materiały i dokumenty znajdujące się w Archiwum Akt Nowych, Centralnym Archiwum Wojskowym, Centralnym Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach-Opolu i w Ambasadzie Rumuńskiej. Przydatne okazały się też artykuły i informacje zamieszczone zarówno w gazetach polskich ukazujących się w czasie trwania wojny w Rumunii, jak również w Polsce w okresie powojennym. Nie pominięto też monografii, wspomnień i innych opracowań oraz danych publikowanych we współczesnym Internecie.

### **Okoliczności internowania żołnierzy polskich w Rumunii**

Na początku 1939 r. było powszechnie wiadomo, że główne źródło zagrożenia pokoju w Europie stanowią hitlerowskie Niemcy. Wiosną 1939 r. pogląd o zagrożeniu między innymi Polski i Rumunii przez Niemcy był powszechny.<sup>2</sup> O groźbie niemieckiej agresji na Rumunię opinię publiczną poinformował 17 marca 1939 r. Viorel Tilea, poseł tego kraju w Londynie. Podczas pamiętnego wystąpienia zaapelował on także do rządów państw zachodnich o zajęcie wyraźnego stanowiska

---

<sup>1</sup> *100 lat rumuńsko-polskiego sojuszu*, <https://www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/komunikat.xsp?documentId> (dostęp: 7.12.2022).

<sup>2</sup> W. Pobóg-Malinowski, *Najnowsza historia polityczna Polski*, T. III, cz. 2, Londyn 1960, s. 6.

wobec niemieckich żądań ekonomicznych, kierowanych pod adresem Rumunii. Hitler domagał się bowiem utrzymania ciągłości dostaw ropy naftowej i zboża do Niemiec oraz przyznania koncesji na eksploatację odkrytych w Rumunii złóż ropy naftowej. Rządy państw zachodnich odniosły się dość dwuznacznie do, mających charakter politycznego ultimatum, oczekiwań Trzeciej Rzeszy.<sup>3</sup>

W tym samym czasie również pod adresem Polski Niemcy sformułowały żądania. Po słynnym sejmowym „nie” ministra Józefa Becka, konflikt zbrojny wydawał się nieunikniony.

W takich okolicznościach 23 sierpnia 1939 r. Polska zwróciła się do rządu rumuńskiego z prośbą o wyrażenie zgody na tranzyt przez jej terytorium transportów ze sprzętem wojskowym, mającym być przekazywanym Polsce przez kraje zachodnie na wypadek niemieckiej agresji. Fakt ten wywołał ostrą reakcję rządu Rzeszy. Ambasador Niemiec w Bukareszcie Wilhelm Fabricius złożył w tej sprawie 31 sierpnia 1939 r. pisemny protest.

Niemiecka agresja na Polskę bardzo szybko „urealniła” zawarte pomiędzy Warszawą a Bukaresztem porozumienia. 6 września Rada Królewska zdecydowała, że wobec zaistniałego konfliktu Rumunia zachowa neutralność. Jednak zarówno rząd jak i rumuńska opinia publiczna uznały, że neutralność nie będzie przeszkodą w udzieleniu Polsce materialnego i moralnego wsparcia. Następnego dnia agencja „Rador” podała, że Rumunia nie zrywa umowy i będzie chroniła transporty kierowane do Polski z Zachodu Europy. Tego samego dnia tajne archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP zostało ewakuowane przez terytorium Rumunii w kierunku Hajfy i Ankary. Również w ciągu kilku następných dni sprzęt wojskowy, bez żadnych przeszkód był dostarczany z Zachodu do Polski. Przez terytorium Rumunii przewieziona została również kolekcja najcenniejszych skarbów polskiej kultury z Muzeum na Wawelu do portu w Konstancy i złożona na brytyjskim statku. Ponadto, 10 października, przedstawiciele NBP – Henryk Mikołajczyk i Wiktor Styburski zdeponowali w Narodowym Banku Rumunii 51 skrzyń zawierających sztaby złota o wadze 2738 kg.<sup>4</sup> Depozyt powrócił do Polski we wrześniu 1947 roku.

17 września 1939 r. wojska sowieckie wkroczyły do Polski. 28 września, podpisując „przyjacielski i graniczny układ” ZSRR i Niemcy urzeczywistniły czwarty rozbiór Polski.

Agresja sowiecka na Polskę poważnie skomplikowała również sytuację polityczną i militarną Rumunii. Jak oświadczył minister Spraw Zagranicznych Rumunii Grigore Gafencu: „Rumuńska reakcja na działania wojsk sowieckich postawiła nas w trudnej sytuacji. Rumuńska interwencja – jeśli miałaby miejsce – nie zmieniłyby sytuacji militarnej Polski, a mogłaby doprowadzić do szybkiego rozpadu Rumunii”.<sup>5</sup>

W wyniku niepowodzeń militarnych rząd Polski nosił się z zamiarem przeniesienia swojej siedziby do sojuszniczej Francji. O planach tranzytu przez Rumunię 9 września 1939 r. wiceminister Jan Szembek rozmawiał z ambasadorem Leonem Noelem, a minister Józef Beck konferował w Brześciu z generałem Kazimierzem Sosnkowskim. W wyniku przeprowadzonych negocjacji – Rumunia miała stać się miejscem schronienia władz RP.

---

<sup>3</sup> M. Nurek, *Polska w polityce Wielkiej Brytanii w latach 1939–1941*, Warszawa 1983, s. 173.

<sup>4</sup> *Polacy w Rumunii w latach II wojny światowej*, Bukareszt 1989, s. 2. Maszynopis przekazany autorowi artykułu przez ambasadę Rumunii w Warszawie w sierpniu 2002 r.

<sup>5</sup> Tamże.

W nocy z 17 na 18 września 1939 r. najwyższe władze cywilne i wojskowe Drugiej Rzeczypospolitej opuściły terytorium Polski. Most graniczny na Czeremoszu w Kutach jako pierwszy, tuż przed północą, przekroczył prezydent Ignacy Mościcki. Za nim podążali członkowie rządu polskiego, korpusu dyplomatycznego, Sejmu i Senatu. Po północy zdecydował się na przejście do Rumunii naczelny wódz z częścią sztabu i niektórymi formacjami wojskowymi w asyście attache wojskowego ambasady rumuńskiej.<sup>6</sup>

Tej samej nocy, na moście w Kutach pojawiły się pierwsze pododdziały wojskowe. Żołnierze z wielkim żalem przekraczali polsko-rumuńską granicę. Jeden z nich swoje odczucia opisał następująco: „Z prawej strony było widać tereny Węgier, na wprost była granica Rumunii. Sami staliśmy na terenie Polski ukochanej, a dziś biednej i opuszczonej przez niedawnych jej przyjaciół. Każdy z nas miał w tej chwili troskę w sercu. Smutek zachmurzył nam serca i czoła. Każdy podświadomie odmawiał modlitwę, każdy swym spojrzaniem całował na pożegnanie ziemię polską, zamysławiając się nad nowym nieznanym losem”.<sup>7</sup>

Rząd rumuński zdecydował się przyjąć polskich uchodźców na swoim terytorium. Fakt ten wywołał silny odzew ze strony Niemiec i ZSRR. Ambasador Niemiec W. Fabricius często protestował przeciwko decyzji rządu rumuńskiego oświadczając, że Berlin uważa tę decyzję za akt wrogości wobec III Rzeszy. Tak samo uczynił również Związek Sowiecki, kiedy to Władysław Mołotow zażądał od rumuńskiego ministra wyjaśnień dotyczących obecności „uzbrojonych band” byłej armii polskiej na terytorium Rumunii.<sup>8</sup>

Jak napisano w dokumencie pozyskanym od strony rumuńskiej: „Przeciwstawiając się ciągłym naciskom ze strony sojuszników oraz dążeniom byłego rządu polskiego do kontynuowania działalności politycznej na terenie Rumunii, Bukareszt został zmuszony do aresztowania polskich dostojników państwowych, rozbrojenia oddziałów polskich i zakwaterowania ich w różnych miejscach na południu kraju. Działania te podyktowane były ochroną fundamentalnych interesów państwa rumuńskiego”.<sup>9</sup>

Tuż po przyjeździe do Rumunii polskich generałów umieszczono w Baile Herculane, a więc tam, gdzie ulokowano członków polskiego rządu. Oficerowie sztabowi trafili do Calimanesti, a oficerów młodszych skierowano do mniejszych ośrodków, jako personel dowódczy obozów dla szeregowców.<sup>10</sup>

Nowo powstały rząd gen. Władysława Sikorskiego najbardziej interesowała możliwość przetransportowania do Francji jak największej grupy żołnierzy polskich internowanych w Rumunii. Ich status określały rozporządzenia i instrukcje rumuńskiego Ministerstwa Obrony, wydane 28 września i 1 grudnia 1939 roku. Z dokumentów tych wynikało, że żołnierze polscy uznani zostali jako internowani, a nie jeńcy wojenni, że starano się im stworzyć możliwie najlepsze warunki pobytu. Począwszy od grudnia 1939 r. wszyscy żołnierze otrzymali miesięczne pensje na swoje utrzymanie, według następujących stawek: generałowie – 900 lei, oficerowie

<sup>6</sup> W. Biegański, *Internowanych w Rumunii droga do Polski*, Wojsko Ludowe 1998, nr 9, s. 57.

<sup>7</sup> S. Czerepiński, *Wspomnienia*, Maszynopis, Wojskowe Biuro Badań Historycznych Wojskowego Centrum Edukacji Obywatelskiej. Materiały obozowe. Sygn. II/52/2, s. 29. (W 2010 roku dokumenty zostały przekazane do Centralnego Archiwum Wojskowego).

<sup>8</sup> *Polacy w Rumunii...*, dz. cyt., s. 3.

<sup>9</sup> Tamże, s. 4.

<sup>10</sup> S. Barzykowski, *Krótki rys internowania oficerów polskich w Rumunii w latach 1939-1941 i późniejszej ich niewoli w Niemczech*, Niepodległość, 1982, T. XV, s. 204.

starsi – 810 lei, oficerowie młodszy – 600 lei, podoficerowie – 240 lei, żołnierze – 130 lei. Odpowiadało to ówczesnemu wynagrodzeniu w armii rumuńskiej.<sup>11</sup>

W związku z tym, że wielu oficerów znalazło się na terytorium Rumunii wraz z rodzinami, władze organizowały również pomoc dla uchodźców, m.in. powołując kilka szkół podstawowych i średnich. Do koordynacji działań w tym zakresie powołano 27 września 1939 r. „Generalny Komisariat Pomocy Polakom Uchodźcom”, na czele którego stanął płk Hagi Stoica. Również opinia publiczna oraz prasa ciepło i życzliwie odnosiły się do polskich uchodźców. Znany historyk Nicolae Iorga na łamach dziennika „Neamul Romanesc” pisał o gotowości pomocy uchodźcom zapewniając, że naród i władze zrobią wszystko dla narodu, z którym jesteśmy połączeni przez wieki walk.<sup>12</sup> Z „rumuńskiego” opracowania historycznego wynika, że zarówno władze polityczne jak i wojskowe ówczesnej Rumunii bardzo wysoko oceniały pomoc świadczoną przebywającym na jej terytorium Polakom.<sup>13</sup>

Sami Polacy okazywane im wsparcie widzieli w mniej optymistycznych barwach. Dochodziło do wzajemnych pretensji, a nawet oskarżeń. Rozżalenie Polaków wynikało i z tego, że wielu z nich nie mogło pogodzić się z doznaną klęską i koniecznością przebywania poza granicami ojczystego kraju.

Stan ogólnego przygnębienia pogarszał fakt, że z chwilą przybycia do Rumunii polskie pododdziały musiały ulec rozproszeniu. Rumuni nie zważając na rozgoryczenie żołnierzy polskich wydzielili stosowne siły i środki do wprowadzenia w życie postanowień swego rządu o internowaniu. Wykonawcą miało być Ministerstwo Obrony kierowane przez gen. Marinescu. Odpowiednie wytyczne otrzymały okręgi wojskowe. Zostały utworzone dwie strefy internowania: jedna z ośrodkiem w Façsani, w kwaterach 6 Dywizji Piechoty, i druga w Barlad, w koszarach 12 pułku piechoty. Mniejszą jednostką terytorialną i organizacyjną miały być podstrefy (od 6 do 10 w każdej strefie).<sup>14</sup> Organizacja ta miała przejściowy charakter, gdyż wydzielone strefy nie mogły pomieścić wszystkich internowanych. Transporty z żołnierzami polskimi kierowano w głąb kraju, gdzie stwarzały kłopoty władzom lokalnym.

Uchodźcami cywilnymi zajmowało się Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Ogółem we wrześniu 1939 r. do Rumunii przedostało się ok. 25-26 tys. żołnierzy polskich, których umieszczono w 59 miejscowościach.

W obozach, równoległe z komendami rumuńskimi funkcjonowały komendy polskie. Nagminnym zjawiskiem było zamykanie jednych ośrodków i tworzenie kolejnych. Władze rumuńskie poszukiwały właściwego modelu funkcjonowania i organizacji obozów internowania, zwracając się w tej sprawie nawet do strony węgierskiej.<sup>15</sup>

### **Różne odcienia internowania żołnierzy polskich w Rumunii**

Październik 1939 r. okazał się dla internowanych miesiącem przełomowym. Przebywanie w Rumunii zaczęło nabierać wówczas cech pobytu stałego. Polskich żołnierzy zaczęto koncentrować w dużych obozach ogrodzonych drutami kolczastymi i „chronionych” przez posterunki rumuńskie. W efekcie liczba obozów radykalnie zmalała. Najwięcej, bo aż 11 polskich obozów urządzonych było w tzw.

<sup>11</sup> *Polacy w Rumunii...*, dz. cyt., s. 5–8.

<sup>12</sup> Tamże, s. 6.

<sup>13</sup> Tamże, s. 8.

<sup>14</sup> W. Biegański, *Internowanych w Rumunii...*, dz. cyt., s. 59.

<sup>15</sup> T. Dubicki, *Wojsko Polskie w Rumunii 1939-1941*, Warszawa 1994, s. 102.

strefie internowania w delcie Dunaju. W październiku 1939 r. utworzona tam została Delegatura Wojska Polskiego Okręgu Babadag, kierowana przez płk. Andrzeja Liebicha. Strefę zlikwidowano w grudniu 1939 r. Z pewnym uproszczeniem można więc przyjąć, że czas internowania pomiędzy wrześniem a grudniem to okres „wędrowek”.<sup>16</sup>

Według źródeł rumuńskich, w pierwszych dniach listopada 1939 r. internowani przebywali w 32 obozach. Jak ustalił w toku przeprowadzonych badań Tadeusz Dubicki, czołowy badacz problematyki polskiego uchodźstwa na terytorium Rumunii – 15 listopada obozy oficerskie urządzone były w następujących miejscowościach: Baile Herculane (obóz genaralski), Calimanesti, Dragasani, Bals, Corabia, Ocnele Mari, Rosiori de Vede, Gavora oraz Dragoslavele (marszałek Rydz-Śmigły) i w twierdzy Brasow (obóz karny). W obozach tych przebywało: 25 generałów, 711 oficerów starszych, 1804 oficerów młodszych. Z oficerami przebywało 323 żołnierzy i podoficerów.<sup>17</sup> W tym samym czasie obozy żołnierskie rozmieszczone były w następujących miejscowościach: Turnu Severin, Targu-Jiu, Craiova, Calafat, Ramnicu Valcea, Caracal, Slatina, Pitesti, Campulung, Ramnicu Sarat, Urziceni, Strehaia i Comisani. Przebywało tu 802 oficerów (67 starszych), 2358 podoficerów i 15 747 szeregowców.<sup>18</sup>

Był to okres kiedy przystąpiono już do realizacji koncepcji „docelowego” rozwiązania problemu internowanych. Z myślą o „koncentracji” Polaków zorganizowano nowe cztery obozy, z których dwa powstały w Targu-Jiu (dla oficerów i żołnierzy), jeden w Comisani (żołnierski) i w Targoviste (oficerski). Trzy pierwsze to nowo zbudowane „miasteczka barakowe”. Obóz w Targoviste urządzone w obiektach dawnej szkoły wojskowej. W styczniu 1940 r. koncepcja ta została ostatecznie wcielona w życie. Targu-Jiu, Targoviste i Comisani stały się „centrami” polskich uchodźców w mundurach. Oczywiście, dla większości polskich żołnierzy pobyt w Rumunii miał być tylko przystankiem w drodze na Zachód bądź na Bliski Wschód.

Na początku października 1939 r. do Bukaresztu przybył ks. dziekan płk Antoni Miodoński, specjalny wysłannik rządu polskiego, z zadaniem uregulowania kwestii wyjazdu do Francji jak największej liczby – głównie młodych wiekiem – polskich wojskowych. Misja ks. Miodońskiego zakończyła się fiaskiem, co gorsza – Rumunii, 10 października zażądali od żołnierzy polskich podpisania oświadczeń o lojalności wobec władz oraz „przyrzeczeń” o rezygnacji z – masowych już wówczas – ucieczek do Francji i na Bliski Wschód. Oczywiście Polacy zdecydowanie odmawiali uważając, iż jest to niezgodne z jedenastym artykułem trzeciej Konwencji Genewskiej, a także zapisem w polskim Regulaminie Wojskowym, który zabraniał dawania słowa honoru w okresie niewoli czy internowania.<sup>19</sup>

Teoretycznie, taka postawa internowanych groziła ostrymi restrykcjami władz rumuńskich, ale jak napisał w swoich wspomnieniach polski attaché w Rumunii z lat 1939–1940 ppłk Tadeusz Zakrzewski: „W przeciwieństwie do stopniowego usztywniania się władz rumuńskich przyjazny stosunek społeczeństwa rumuńskiego do Polaków nie uległ zmianie, co znacznie ułatwiało ewakuację. Mieliśmy we wszystkich warstwach tego społeczeństwa wielu przyjaciół, szczególnie wśród

<sup>16</sup> R. Polaczek, *Wspomnienia*, Rękopis, Centralne Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach-Opolu, Zespół Józefa Kobyłańskiego, sygn. 14, s. 1.

<sup>17</sup> T. Dubicki, *Wojsko Polskie...*, dz. cyt., s. 102.

<sup>18</sup> Tamże.

<sup>19</sup> S. Podlewski, *Z obozów internowania w Rumunii do Wojska Polskiego*, *Za i Przeciw* 1970, nr 47, s. 6.

wojskowych. Pomagali oni nam wszystkimi sposobami, co pozwalało nam zdobywać potrzebne informacje, obchodzić zarządzenia, stosować podstęp”.<sup>20</sup>

Do kierowania procesem ewakuacji premier Władysław Sikorski desygnował właśnie ppłk. Zakrzewskiego. Polski attaché wojskowy w swoich wspomnieniach przechowywanych dziś w Wojskowym Biurze Badań Historycznych napisał, że wydobyć żołnierza z obozu nie należało do czynności prostych i łatwych. Wiązała się z tym konieczność chronienia żołnierzy w kryjówkach, zaopatrywanie ich w dokumenty niewzbudzające wątpliwości. Następnie żołnierzy należało przetransportować do Francji lub później do Syrii i Palestyny przez szereg strzeżonych granic lub przez morza. W tym ostatnim wypadku załadowanie na okręt większej partii żołnierzy wymagało opracowania stosownego planu.<sup>21</sup> W tym miejscu należy nadmienić, że wysiłki pułkownika Zakrzewskiego w służbie na rzecz internowanych niektórzy oficerowie polscy oceniali bardzo krytycznie, twierdząc, że w wielu przypadkach można było dokonać dużo więcej niż faktycznie zostało uczynione.<sup>22</sup>

Organizując ewakuację starano się wykorzystać wszelkie sposoby prowadzące do celu. Oblicza się, że legalnie opuściło Rumunię zaledwie kilka tysięcy żołnierzy. Z relacji płk. Zakrzewskiego wynika, że pod koniec grudnia 1940 r. na terytorium Rumunii pozostawało jeszcze ok. 20 tys. żołnierzy polskich.<sup>23</sup>

W tym okresie zachodziły też w Rumunii istotne zmiany polityczne, które zasadniczo rzutowały na sytuację przebywających w tym kraju Polaków. Podboje niemieckie na północy i zachodzie Europy w 1940 roku zachwiały pozycję Karola II i wzmocniły koła proniemieckie w Rumunii. Król coraz rzadziej mówił o neutralności Rumunii, a coraz częściej wypowiadał się na rzecz współpracy z Niemcami. Z końcem maja 1940 roku Rada Królewska wypowiedziała się za bliskim sojuszem z Hitlerem. Wreszcie, 2 lipca 1940 r. Rumunia wypowiedziała gwarancje brytyjsko-francuskie z marca 1939 roku. 26 czerwca Rumunia utraciła Bessarabię i północną Bukowinę, zajęte 28 czerwca przez wojska radzieckie. Roszczenia terytorialne zgłosiły też Bułgaria i Węgry. Przez kraj przewalała się fala niepokojów społecznych. 3 września 1940 roku na czele rządu stanął proniemiecki generał Antonescu. Karol II musiał abdykować na rzecz 19-letniego syna, księcia Michała I. Rumunia została proklamowana państwem faszystowskim wzorującym się na III Rzeszy. Unieważniono Konstytucję królewską z 1938 roku, zlikwidowano resztki swobód demokratycznych. W październiku 1940 roku wojska niemieckie wkroczyły do Rumunii, a 23 listopada Rumunia przystąpiła do „paktu trzech”. Zerwane zostały stosunki dyplomatyczne z państwami Zachodu.

Dla sprawy polskiej te wydarzenia miały fatalne skutki. 17 sierpnia przestał funkcjonować attaché wojskowy w Bukareszcie. 2 listopada 1940 roku zlikwidowano ambasadę polską, a 8 lutego 1941 roku została zdekonspirowana polska placówka, spełniająca rolę przedstawicielstwa polskiego. Uległy likwidacji polskie konsulaty, przedsiębiorstwa, stowarzyszenia i organizacje polonijne i polsko-rumuńskie. Opiekę nad cywilnymi uchodźcami powierzono poselstwu chilijskiemu, które nie

<sup>20</sup> T. Zakrzewski, *Formacje polskie na Zachodzie. Relacje i wspomnienia*, Maszynopis, WBBH WCEO, Materiały obozowe. Sygn. II/52/7I, s. 100. (W 2010 roku dokumenty zostały przekazane do CAW).

<sup>21</sup> Tamże, s. 6.

<sup>22</sup> Między innymi pisał o tym mieszkający w Londynie płk Adam Borzykowski.

<sup>23</sup> T. Zakrzewski, *Formacje polskie...*, dz. cyt., s. 100–101.



mogło spełniać rzetelnie tego obowiązku, ponieważ było spenetrowane przez agentury niemieckie.<sup>24</sup>

12 lutego 1941 r. polskich internowanych Rumunia skierowała do Niemiec. Ogółem władze rumuńskie przekazały swemu nowemu sojusznikowi 1077 żołnierzy, wśród nich 16 generałów i 34 pułkowników. W grupie była też niewielka liczba podoficerów i szeregowych.<sup>25</sup> Podróż z Rumunii do Niemiec odbyła się pociągiem osobowym przez Wiedeń. Pierwszy dłuższy „postój” na terytorium III Rzeszy zorganizowano w miejscowości Kaisersteinbruch, gdzie mieścił się Stalag XVII A. 23 lutego 1941 r. polscy żołnierze byli już w Oflagu VI E Dorsten, koło Warburga. W ten sposób zakończył się „rumuński” okres polskich internowanych. W Niemczech polscy żołnierze stali się... jeńcami wojennymi.

Zaistniała sytuacja była jaskrawym pogwałceniem obowiązującego w tym zakresie prawa międzynarodowego. Fakt przekazania polskich żołnierzy stronie niemieckiej gen. Leon Berbecki skomentował następująco: „W pół roku po przejściu przez nas granicy rumuńskiej [...] zostaliśmy zdradliwie oszukani obietnicą rozmieszczenia wszystkich pozostałych z obozów koncentracyjnych Polaków w jednym z zamków w górach. Zamiast tego w nocy przewieziono nas kilkoma transportami przez granicę austriacką i oddano do niewoli niemieckiej”.<sup>26</sup>

Zwraca uwagę dość duża liczba przebywających w Rumunii polskich generałów. Cytowany gen. Berbecki, pełniący w Rumunii funkcję starszego polskich obozów, w swoich wspomnieniach zamieścił też dokument z którego wynika, że stopień generalski nie tylko nie ułatwiał ucieczki, ale wręcz ją uniemożliwiał.<sup>27</sup>

Ewakuacji do Francji w pierwszej kolejności podlegali mężczyźni w wieku od 18 do 35 lat (podoficerowie, szeregowcy i ochotnicy). W drugiej kolejności zabiegano o ewakuację podoficerów zawodowych bez względu na wiek oraz oficerów młodszych do 35 lat (kapitanów do lat 40). Oficerowie sztabowi (starsi) i generałowie mogli wyjechać do Francji tylko na imienne wezwanie.

#### **Podejmowane próby łagodzenia uciążliwości internowania**

Mimo ogromnych problemów, a niekiedy i dramatów, należy bezwzględnie odnotować, że Rumunia w ogólnym bilansie okazała się dla Polaków krajem przyjaznym. Warto w tym miejscu zacytować opinię Tadeusza Dubickiego: „Rumunia trzymała się swojej deklaracji o neutralności i trzeba stwierdzić, że była w tym konsekwentna na tyle, na ile mogła”.<sup>28</sup>

Szczególnie cenną była pomoc Rumunów w początkowym okresie internowania. Z myślą o Polakach, już w pierwszych dniach października 1939 r. rozpoczęła działalność Komitet do Spraw Uchodźców. Na czele Komitetu stał były poseł i wiceminister spraw zagranicznych Mirosław Arciszewski. Ważną rolę odgrywał też Czesław Bobrowski, a po jego wyjeździe do Francji – Kazimierz Świdorski. Do zadań Komitetu, poza doraźną pomocą materialną i prawną, należało udzielanie wsparcia w organizowaniu polskiego życia kulturalno-oświatowego. Szczególnie dużo uwagi poświęcono powołaniu szkolnictwa powszechnego i średniego oraz problematyce oświaty pozaszkolnej.

<sup>24</sup> W. Biegański, *Internowanych w Rumunii...*, dz. cyt., s. 60.

<sup>25</sup> J. Altman-Radwańska, *Specyfika organizacji wewnętrznej Oflagu VI B Dossel*, Łambinowicki Rocznik Muzealny 1988, t. 12, s. 54.

<sup>26</sup> L. Berbecki, *Pamiętnik generała broni Leona Berbeckiego*, Katowice 1959, s. 251.

<sup>27</sup> Prawda jest i taka, że W. Sikorski nie był zainteresowany „przerzucaniem” do Francji generałów określanych mianem „piłsudczyków”.

<sup>28</sup> T. Dubicki, *Internowanie płka Józefa Becka w Rumunii (VI 1939–VI 1944)*, Opole 1977, s. 14.

26 października 1939 r. czytelnicy wydawanego w Bukareszcie „Kuriera Polskiego” mogli przeczytać, że sekcja opieki nad matką i dzieckiem przy Komitecie Pomocy Uchodźcom organizuje w lokalu Amerykańskiej Pomocy Polakom, obowiązkową rejestrację dzieci i młodzieży w wieku szkolnym. Artykuł zawierał również informację, że uczniowie, którzy chcieliby kontynuować naukę z językiem wykładowym francuskim, mogą zgłosić się do Liceum Bosanet przy General Christiana.<sup>29</sup>

Wiosna 1940 r., w zorganizowanych przez Komitet siedmiu szkołach uczyło się 461 dzieci. Do października 1941 r. Komitet zorganizował też 20 bibliotek „wędrownych” z książkami zakupionymi w polskich księgarniach w Czerniowcach i Paryżu.<sup>30</sup> Z przechowywanych w warszawskim Archiwum Akt Nowych dokumentów wynika, że sekcja Kulturalno-Oświatowa Komitetu wspierała też działalność chórów obozowych, przeznaczając część środków finansowych na opłaty dyrygentów.<sup>31</sup>

Komendanci polskich obozów kierowali też prośby o pomoc w pozyskiwaniu repertuaru scenicznego. W styczniu do Komitetu wpłynęło pismo z obozu w Pilesti z prośbą o przysłanie wielu książek, m.in. „Dla świętej ziemi” Ignacego Maciejewskiego i „Jego Kaprańska Mość” Zbigniewa Orwicza.<sup>32</sup> Komitet do Spraw Uchodźców funkcjonował do listopada 1940 r. Po jego rozwiązaniu sprawy pomocy materialnej dla potrzebujących Polaków przejęła nowo utworzona Komisja do Spraw Uchodźców w Rumunii, nazywana też Komitetem Obywatelskim. Pracami tego Komitetu kierował Kazimierz Świdorski. Większość jej kompetencji, w tym również wspieranie działalności kulturalno-oświatowej przejął, będący główną agendą Polskiej YMCA, Amerykański Komitet Pomocy Polakom.<sup>33</sup>

Polska YMCA – żartobliwie nazywana „Ciocią Ymcią” – Światowy Związek Chrześcijańskich Stowarzyszeń Młodzieży Męskiej (Young Mens Christian Association) powstał w Stanach Zjednoczonych w 1870 r. W czasie I wojny światowej związek zajmował się niesieniem pomocy jeńcom wojennym przebywającym w obozach. O ile Międzynarodowy Czerwony Krzyż udzielał pomocy żołnierzom rannym i inwalidom to „Czerwony Trójkąt” (YMCA) wziął na siebie zadanie podnoszenia ducha w żołnierzach na froncie.<sup>34</sup>

Z pomocą ze strony YMCA po raz pierwszy zetknęli się polscy żołnierze-jeńcy wojenni przybywający podczas I wojny światowej w obozach na terytorium Francji i Włoch.<sup>35</sup> W okresie międzywojennym YMCA działała również na terenie II Rzeczypospolitej prowadząc szeroką działalność kulturalną i sportowo-rekreacyjną. To właśnie dzięki Związkowi w wielu garnizonach powstawały teatry żołnierskie i sekcje sportowe.<sup>36</sup> Pod koniec okresu międzywojennego zaczęto ograniczać zakres działalności Związku, widząc w nim główne źródło rozpowszechniania haseł protestanckich. Jednak po klęsce wrześniowej, kiedy

<sup>29</sup> *Nauka dla dzieci polskich*, Kurier Polski 1939, nr 439, s. 4.

<sup>30</sup> *Sprawozdanie szkolne*, Archiwum Akt Nowych, Materiały Obywatelskiego Komitetu Pomocy i Opieki nad Uchodźcami w Rumunii, t. 9, s. 2.

<sup>31</sup> Tamże.

<sup>32</sup> *Działalność kulturalno-oświatowa*, Archiwum Akt Nowych, Materiały Amerykańskiej Komisji Pomocy Polakom w Rumunii, t. 5, s. 8.

<sup>33</sup> *Sprawy organizacyjne*, Archiwum Akt Nowych, Materiały Amerykańskiej Komisji Pomocy Polakom w Rumunii, t. 10, s. 8.

<sup>34</sup> *Działalność Związku Młodzieży Chrześcijańskiej (YMCA) w czasie wojny*, Żołnierz Polski we Wschodniej Rosji 1919, nr 38, s. 4.

<sup>35</sup> *Dzień polsko-amerykański w Le Puy*, Jeniec Polak, 1917, nr 3, s. 7.

<sup>36</sup> *15 lat Polskiej Ymki*, Polska Zbrojna 1938, nr 339, s. 8.

rzesze żołnierzy znalazły się poza granicami kraju, Związek „na nowo” rozpoczął wszechstronną działalność.<sup>37</sup>

Na terytorium Rumunii YMCA bardzo szybko przystąpiła do szerokich działań. Wkrótce po przekroczeniu granicy przez rząd polski i naczelne dowództwo, do ambasady polskiej zgłosił się Paul Super, Amerykanin, znany w Polsce jako jeden z głównych działaczy YMCA. Zaproponował on rozwinięcie działalności YMCA na terenie Rumunii. Jej głównym celem było niesienie pomocy uchodźcom polskim.<sup>38</sup> Pierwszą wymierną formą wspierania przebywających tu Polaków było zakładanie świetlic. Najbardziej znana polska świetlica mieściła się w Bukareszcie, w budynku przy ul. Lutherana 26. Bardzo aktywną działalność prowadziły też placówki w Buzau i Turnu Severin. Obie zostały otwarte 3 grudnia 1939 r.<sup>39</sup> W tych właśnie ośrodkach skupiało się głównie życie kulturalno-oświatowe Polaków. Tam znajdowali oni pomoc i rozrywkę. W YMCA znalazło również pracę wielu polskich obywateli, w tym liczna grupa dawnych działaczy tej organizacji.

AKPP miała też swój udział w powołaniu kilku Domów Polskich pełniących funkcje placówek socjalno-bytowych i kulturalno-oświatowych. Pierwszą tego typu placówkę powołano do życia już pod koniec września w Bukareszcie, przy ul. Christian Tell 21, w centrum miasta.<sup>40</sup> Funkcję kierownika bukaresztańskiego Domu Polskiego pełnił Witold Matoga. Główne zadanie placówki to niesienie pomocy najbiedniejszym Polakom w zakresie: noclegu, wyżywienia i opieki zdrowotnej. W ramach opieki – za symboliczną opłatą, można tu było również otrzymać ciepłą odzież.<sup>41</sup>

Na przełomie października i listopada 1939 r. gmach Domu Polskiego został wyremontowany. Remont zakończono w przeddzień rocznicy odzyskania niepodległości. 11 listopada zorganizowano tu uroczystą akademię. Uczestniczyli w niej m.in. przedstawiciel ambasady polskiej radca August Zaleski i delegat Amerykańskiego Komitetu Pomocy Polakom Alojzy Trypka. Po oficjalnych wystąpieniach odbyła się część artystyczna, w której wystąpili: Mira Grelichowska i Kazimierz Wajda – recytujący fragmenty z „Wyzwolenia” i „Kordiana”.<sup>42</sup> W takich okolicznościach w centrum Bukaresztu pojawił się reprezentacyjny ośrodek polski, o który zabiegać zaczęły różne organizacje i instytucje polonijne.<sup>43</sup>

Wielkim wydarzeniem w działalności Domu Polskiego było wystawienie „Balladyny” J. Słowackiego. Premiera miała miejsce 3 maja 1940 r. Spektakl, w reżyserii Aleksandra Kisielewicza, grany był także 4 i 5 maja. Na scenie wystąpili: Nina Łozińska, Stanisław Jasiewicz, Stanisława Szelichowska, Irena Kajzerówna, Barbara Nakoniecznikow-Klukowska, Ada Donatkówna. Scenografię i kostiumy do przedstawienia zaprojektowała Joanna Burhardt-Bukacka, pasierbica ministra Józefa Becka.<sup>44</sup>

Domy Polskie zakładano również poza Bukaresztem. Najbardziej znaną tego typu placówką „na prowincji” był Dom Polski w Buzau, powołany do życia już 30 września 1939 r. W Buzau przebywało wówczas około tysiąca polskich uchodźców cywilnych. Dom Polski zajmował jednopiętrową kamienicę.

<sup>37</sup> Tamże.

<sup>38</sup> T. Zakrzewski, *Formacje polskie...*, dz. cyt., s. 15.

<sup>39</sup> *Świetlica w Turnu Severin*, Kurier Polski 1939, nr 453, s. 3.

<sup>40</sup> *Sprawozdania, AAN, Akta Amerykańskiej Komisji Pomocy Polakom w Rumunii*, t. 8, s. 16.

<sup>41</sup> *Otwarcie świetlicy*, Kurier Polski 1939, nr 453, s. 3.

<sup>42</sup> *Dom Polski – ognisko najbiedniejszych*, Kurier Polski 1939, nr 441 (12), s. 5.

<sup>43</sup> *Ognisko polskiej kultury w odnowionym Domu Polskim*, „Kurier Polski” 1939, nr 442 (13), s. 3.

<sup>44</sup> Tamże.

Gospodarzem Domu Polskiego w Buzau był Jan Wyderko, zaś kierownikiem świetlicy J. Szyszko-Bohusz.<sup>45</sup> 29 listopada 1939 r. w Domu Polskim w Buzau odbył się „Wieczór listopadowy”. Imprezę prowadził J. Szyszko-Bohusz. W ramach „Wieczoru...” prelekcję na temat Powstania Listopadowego wygłosił prof. Franciszek Kaute, po czym zebrani wysłuchali koncertu chóru dziecięco-młodzieżowego, prowadzonego przez Słowika. Wystąpił też dyrektor Domu Polskiego Ludwik Strojek, który, z wielką mocą spiżowym głosem tak wypowiedział wezwanie Wysockiego do broni z «Nocy listopadowej», że śpiewając na zakończenie wieczoru «Warszawiankę» wszyscy mieli stal w spojrzeniu i wiarę w sercu...<sup>46</sup>

Dość aktywną działalność artystyczną prowadził również Dom Polski w Czerniowcach.

Sukcesem wszechobecnej Polskiej YMCA było także tworzenie domów noclegowych, nazywanych od grudnia 1939 r. Domami Uchodźców Polskich. Tylko w Bukareszcie w okresie październik-listopad 1939 r. zorganizowano aż cztery tego typu placówki.<sup>47</sup>

Polska YMCA była też instytucją wydawniczą. W listopadzie 1939 r. YMCA wydała „Krzyżaków” H. Sienkiewicza. Powieść została rozesłana do wszystkich ośrodków uchodźczych i instytucji polskich w Rumunii. W tym czasie zorganizowano także kilkanaście bibliotek „wędrownych” do których książki przekazał polski ośrodek w Czerniowcach.<sup>48</sup>

Oddzielny rozdział pracy Amerykańskiej Komisji Pomocy Polakom to działalność artystyczna. Dzięki jej dotacją organizowane były wieczory artystyczne z udziałem przebywających w Bukareszcie artystów polskich.<sup>49</sup> AKPP finansowała nie tylko występy poszczególnych artystów, ale przy jej pomocy utworzono kilka zespołów artystycznych. Zespoły te dawały koncerty i spektakle podczas organizowanych akademii z okazji świąt państwowych, kościelnych i wojskowych.

Na początku listopada 1939 r. Amerykańska Komisja Pomocy Polakom przygotowała projekt wspierania działalności kulturalno-oświatowej w obozach wojskowych, rozrzuconych po terenie Rumunii. Akcje bezpośrednio nadzorował wyżej wspomniany Alojzy Trypka. Jego pierwszym przedsięwzięciem było zorganizowanie kursu instruktorów dla kierowników świetlic w obozach wojskowych.<sup>50</sup> Późniejsze miesiące potwierdziły, że pomoc obozom wojskowym w sferze organizacji działalności kulturalnej przyniosło wymierne efekty w postaci zorganizowania kilku zespołów scenicznych, wielu spektakli i koncertów.<sup>51</sup>

Pośród innych organizacji wspomnieć należy o działalności Rumuńskiego Czerwonego Krzyża. Oczywiście organizacja ta zgodnie ze swoimi statutowymi kompetencjami, w niewielkim stopniu zajmować się mogła działalnością artystyczną. Niemniej jego inicjatywy zmierzające głównie do poprawy bytu w obozach, w sposób pośredni wpływała na atmosferę wśród polskich internowanych i podejmowane przez nich działania.<sup>52</sup>

<sup>45</sup> *Wieczór listopadowy w Buzau. Poezja polska krzepi serca uchodźców*, Kurier Polski 1939, nr 452 (23), s. 3.

<sup>46</sup> Tamże.

<sup>47</sup> *Wzorowy ośrodek wychodźstwa polskiego w Bukareszcie*, Kurier Polski 1939, nr 446, s. 3.

<sup>48</sup> *Lektura na czasie*, Kurier Polski 1939, nr 444, s. 3.

<sup>49</sup> *Wieczory artystyczne*, Kurier Polski 1939, nr 443, s. 3.

<sup>50</sup> *Akcja oświatowa w obozach wojskowych*, Kurier Polski 1939, nr 441, s. 5.

<sup>51</sup> S. Piekarski, *Kpt. Józef Bzowski- twórca teatru wojskowego*, Warszawa 2001.

<sup>52</sup> *Ofiarna praca Czerwonego Krzyża*, Kurier Polski 1939, nr 444, s. 3.

Bez wysiłków przedstawicieli komitetów i stowarzyszeń charytatywnych życie duchowe w polskich środowiskach byłoby z pewnością uboższe...

### **Zakończenie**

Z przeprowadzonych przez autora niniejszego artykułu badań jasno wynika, że okoliczności i przebieg internowania żołnierzy polskich w Rumunii, przebiegały w bardzo skomplikowanych warunkach. Z chwilą wybuchu II wojny światowej kraj ten znalazł się bowiem w orbicie wpływów faszystowskich Niemiec. W takich okolicznościach miejscowe społeczeństwo okazywały naszym rodakom takiej pomocy, jaka w danych okolicznościach była możliwa. Nie do przecenienia jest też fakt, że rząd rumuński milcząco aprobował liczne wyjazdy Polaków do krajów zachodnich. Trudna sytuacja naddunajskiego kraju i wynikające z niej przeciwności podczas trwania drugiej wojny światowej, nie wpłynęły negatywnie na przyjazne, wzajemne relacje tuż po zakończeniu działań frontowych. Dziś Polska i Rumunia kontynuują wieloletnie przyjazne relacje w ramach Unii Europejskiej i Sojuszu Północnoatlantyckiego. Wspólnie udzielają też różnego rodzaju pomocy tym wszystkim, którzy kraj swój z powodu wojny musieli opuścić. W roku 2021 w obu krajach uroczystie obchodzono stuletnią rocznicę podpisania wyżej wspomnianego paktu o wzajemnej współpracy i pomocy.

### **Streszczenie**

Tuż po wybuchu II wojny światowej wielu żołnierzy polskich znalazło się na terytorium Rumunii. Zgodnie z prawem międzynarodowym nadano im status internowanych. Niestety, bardzo szybko okazało się, że oba wyżej wymienione kraje znalazły się w orbicie wpływów faszystowskich Niemiec. Ich sytuacja była wypadkową stanu relacji polityczno-militarnych z III Rzeszą. Władze rumuńskie polskich żołnierzy umieszczały w specjalnie przygotowanych obozach. Przy czym szeregowcy i podoficerowie zostali odłączeni od kadry oficerskiej. Były też miejsca ześrodkowania dla polskich cywili. W obozach wojskowych równoległe z komendami rumuńskimi funkcjonowały komendy polskie. Dzięki pomocy organizacji stowarzyszeń zewnętrznych w obozach istniały możliwości realizacji polskiego życia kulturalno-oświatowego. W tajnym systemie organizowano też wyjazdy do Francji, a po jej upadku – do innych krajów europejskich. Swego rodzaju tragedią było przekazanie w lutym 1941 roku przez Rumunów grupy żołnierzy polskich Niemcom. Jednak w ogólnym bilansie należy stwierdzić, że oba kraje starały się pomagać Polakom tyle, ile w danym momencie było to możliwe.

**Słowa kluczowe:** internowani, Armia Polska, żołnierze polscy, obozy internowania, Rumunia, druga wojna światowa.

## **CIRCUMSTANCES AND COURSE OF INTERNATION OF POLISH SOLDIERS IN THE TERRITORY OF ROMANIA DURING WORLD WAR II**

### **Summary**

Circumstances and course of internment of Polish soldiers on the territory of Romania during World War II. Shortly after the outbreak of World War II, many Polish soldiers found themselves on the territory of Romania. In accordance with international law, they were given the status of internees. Unfortunately, it soon turned out that both of the above-mentioned countries found themselves in the sphere of influence of fascist Germany. Their situation was the result of the state of

political and military relations with the Third Reich. Romanians placed Polish soldiers in specially prepared camps. Privates and non-commissioned officers were separated from the officer cadre. There were also places of concentration for Polish civilians. In military camps, Polish commands functioned in parallel with Romanian or Hungarian commands. Thanks to the help of the organization of external associations, there were opportunities to implement Polish cultural and educational life in the camps. Trips to France were also organized in a secret system, and after its defeat - to other European countries. A kind of tragedy was the transfer of a group of Polish soldiers by the Romanians to the Germans in February 1941. Also from Hungary, many Polish internees in the last weeks of the war ended up in German camps. However, in the overall balance, it should be stated that both countries tried to help Poles as much as possible at the time.

**Keywords:** internees, Polish Army, Polish soldiers, internment camps, Romania, World War II.

### Bibliografia

- Akcja oświatowa w obozach wojskowych*, Kurier Polski 1939, nr 441.
- Altman-Radwańska J., *Specyfika organizacji wewnętrznej Oflagu VI B Dossel*, Łambinowicki Rocznik Muzealny 1988, t. 12.
- Barzykowski S., *Krótki rys internowania oficerów polskich w Rumunii w latach 1939–1941 i późniejszej ich niewoli w Niemczech*, Niepodległość 1982, T. XV.
- Berbecki L., *Pamiętnik generała broni Leona Berbeckiego*, Katowice 1959.
- Biegański W., *Internowanych w Rumunii droga do Polski*, Wojsko Ludowe 1998, nr 9.
- Czerepiński S., *Wspomnienia*, Maszynopis, Wojskowe Biuro Badań Historycznych Wojskowego Centrum Edukacji Obywatelskiej. Materiały obozowe. Sygn. II/52/2. (W 2010 roku dokumenty zostały przekazane do Centralnego Archiwum Wojskowego).
- Dom Polski – ognisko najbardziej potrzebujących*, Kurier Polski 1939, nr 441 (12).
- Dubicki T., *Internowanie płka Józefa Becka w Rumunii (VI 1939–VI 1944)*, Opole 1977.
- Dubicki T., *Żołnierze polscy internowani w Rumunii w latach 1931 – 1941*, Łódź 1990.
- Działalność kulturalno-oświatowa*, Archiwum Akt Nowych, Materiały Amerykańskiej Komisji Pomocy Polakom w Rumunii, t. 5,
- Działalność Związku Młodzieży Chrześcijańskiej (YMCA) w czasie wojny*, Żołnierz Polski we Wschodniej Rosji 1919, nr 38.
- Dzień polsko-amerykański w Le Puy*, Jeniec Polak 1917, nr 3.
- Nurek M., *Polska w polityce Wielkiej Brytanii w latach 1939–1941*, Warszawa 1983.
- Otwarcie świetlicy*. Kurier Polski 1939, nr 453.
- Piekarski S., *Kpt. Józef Bzowski- twórca teatru wojskowego*, Warszawa 2001.
- 15 lat Polskiej Ymki*, Polska Zbrojna 1938, nr 339.
- Pobóg-Malinowski Władysław, *Najnowsza historia polityczna Polski*, T. III, cz. 2. Londyn 1960.
- Podlewski S., *Z obozów internowania w Rumunii do Wojska Polskiego*, Za i Przeciw 1970, nr 47.
- Polacy w Rumunii w latach II wojny światowej*, Bukareszt 198., Maszynopis przekazany autorowi artykułu przez ambasadę Rumunii w Warszawie w sierpniu 2002 r.

- Polaczek R., *Wspomnienia, rękopis*, Centralne Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach-Opolu, Zespół Józefa Kobyłańskiego, sygn. 14
- Sprawozdanie szkolne*, Archiwum Akt Nowych, Materiały Obywatelskiego Komitetu Pomocy i Opieki nad Uchodźcami w Rumunii, t. 9.
- Sprawy organizacyjne*, Archiwum Akt Nowych, Materiały Amerykańskiej Komisji Pomocy Polakom w Rumunii, t. 10.
- 100 lat rumuńsko-polskiego sojuszu*, <https://www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/komunikat.xsp?documentId>
- Świetlica w Turnu Severin*, Kurier Polski 1939, nr 453.
- Wieczory artystyczne*, Kurier Polski 1939, nr 443.
- Wieczór listopadowy w Buzau. Poezja polska krzepi serca uchodźców*, Kurier Polski 1939, nr 452 (23).
- Wzorowy ośrodek wychodźstwa polskiego w Bukareszcie*, Kurier Polski 1939, nr 446.
- Zakrzewski T., *Formacje polskie na Zachodzie. Relacje i wspomnienia*, maszynopis, WBBH WCEO, Materiały obozowe. Sygn. II/52/7I. (W 2010 roku dokumenty zostały przekazane do CAW).





**Stanisław PIEKARSKI**

Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa w Poznaniu  
Wydział Nauk Społecznych w Bartoszycach

## **JENIECKIE DOMY ŻOŁNIERZA POLSKIEGO ZORGANIZOWANE W 1918 ROKU NA OBCZYŹNIE**

### **Wstęp**

Prawie we wszystkich kulturach świata symbolika klasycznie pojmowanego domu ma ogromne znaczenie. Powszechnie wiadomo, że jest to oaza nie tylko spokoju czy wytchnienia, ale również miejsce kultywowania rodzimej tradycji, doznawania romantycznej nostalgii, z wszelkimi jej odcieniami miłości, dobra, piękna i optymizmu. Już starożytni Grecy stworzyli Hestię, boginię ogniska domowego. Jej odpowiedniczką w kulturze antycznych Rzymian była Westa. W jej świątyni palił się wieczny ogień, którego pilnowały westalki, kapłanki bogini. Do domów zawsze z wielką radością wracali też żołnierze z odległych frontów, obozów jenieckich i wszelkiego rodzaju zsyłek. Nic też dziwnego, że na początku XX wieku – kiedy społeczne znaczenie żołnierskiej służby wyraźnie wzrosło – niektóre nacje „tułaczom” w mundurach zaczęły organizować „domy żołnierza”, gdzie mogli oni chwilę odpocząć, zjeść posiłek, a nawet przenocować. Był to już okres trwania I wojny światowej, kiedy żołnierze walczących armii byli „przerzucani” na odległe fronty, czy do stref okupacyjnych położonych daleko od ich rodzinnych, prawdziwych ognisk domowych. Pierwszeństwo w tym względzie należy przyznać Niemcom, którzy już w 1915 roku na terenach podbitych, zaczęli organizować „Soldatenheime”. Tego typu placówki tworzyli oni dla swoich żołnierzy również na terytorium Polski. Największy z nich powstał w Warszawie w gmachu przy al. Szucha 29.<sup>1</sup> Podobne okazałe „ośrodki” uruchomiono między innymi w stołecznym Pałacu Staszica, w Wilnie, Modlinie, Siedlcach i w Grodnie. Niemieckie „Soldatenheime” były też zakładane na podbitych terytoriach Francji. Kilka z nich zlokalizowano w Paryżu.

Właśnie we Francji, a następnie we Włoszech, w środowiskach byłych polskich jeńców-Polaków, utworzono pierwsze dwa Domy Żołnierza Polskiego. Stało się to kilkanaście dni po 11 listopada 1918 roku, a więc po podpisaniu w kwaterze marszałka Francji w Compiègne (wagon kolejowy) aktu kapitulacji Niemiec. Przy czym już w tym miejscu trzeba odnotować, że „polska wersja” Domów Żołnierza diametralnie różniła się od „wersji niemieckiej”. W naszym przypadku nie były to tylko jadłodajnie czy noclegownie, tylko ośrodki kulturalno-oświatowe, krzepiące umysły, dusze i serca żołnierskie. Idea Domów Żołnierza była pieczołowicie kultywowana w okresie pierwszych kilku lat po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Epicentrum wydarzeń była Warszawa, a głównie mieszcząca się w niej Cytadela.

Do napisania artykułu wykorzystano materiały i dokumenty znajdujące się w Centralnym Archiwum Wojskowym. Przydatne okazały się też artykuły i informacje zamieszczone zarówno w gazetach polskich ukazujących się w okresie międzywojennym, jak również w Polsce w okresie powojennym. Nie pominięto też czasopism „jenieckich”, monografii, wspomnień i innych opracowań oraz danych publikowanych we współczesnym Internecie.

---

<sup>1</sup> Był tu kompleks koszarowy (czerwona cegła) rosyjskiego Litewskiego Pułku Lejbgwardii, zbudowany w 1870 roku. W okresie międzywojennym mieściło się tu Reprezentacyjne Kasyno Oficerskie WP. Budynek został rozebrany w 1968 roku, w związku z budową Trasy Łazienkowskiej.

### Dom Żołnierza Polskiego w Le Puy Paradis (Francja)

Pierwszy polski Dom Żołnierza powstał 8 grudnia 1918 roku, w niewielkim miasteczku Le Puy Paradis, zlokalizowanym w środkowej części kraju nad Sekwaną. Od 1915 roku funkcjonował tu obóz jeniecki, przeznaczony dla żołnierzy polskich wziętych do niewoli na froncie niemiecko-francuskim. Polacy siłą wcieleni do jednostek niemieckich nie byli zainteresowani prowadzeniem walk z Francuzami, którzy tradycyjnie bardzo sympatycznie postrzegali polskie aspiracje do wolności. W efekcie już w 1916 roku przebywało tu około 6 000 Polaków wysłanych na front głównie z Wielkopolski.<sup>2</sup> Momentem przełomowym był dekret prezydenta Francji z 4 czerwca 1917 roku, w sprawie utworzenia Armii Polskiej we Francji. Powstała ona dzięki staraniom działającego na emigracji Komitetu Narodowego Polskiego. Głównymi negocjatorami byli Roman Dmowski (1864-1939) i Maurycy Zamojski (1871-1939).<sup>3</sup> W takich okolicznościach dawni jeńcy wojenni, stali się żołnierzami Armii Polskiej, zwanej – od koloru noszonych mundurów francuskich – Armią Błękitną.<sup>4</sup> Jesienią 1918 roku dowódcą tej Armii został gen. Józef Haller (1873-1960).

Obóz w Le Puy w krótkim czasie stał się ważnym ośrodkiem rekrutacyjnym, do którego przybywali Polacy z różnych części świata. Naturalnie zmieniły się też warunki życia w obozie, choć do tej pory nie były one najgorsze. Polacy mogli zrzeszać się we wszelkiego rodzaju organizacje, między innymi swoją działalnością wyróżniało się Stowarzyszenie Gimnastyczne „Sokół”.<sup>5</sup> Tu też znajdowały się „centralne” władze „Bratniej Pomocy”, najstarszej organizacji zajmującej się wspieraniem socjalno-bytowym Polaków – jeńców wojennych we Francji.<sup>6</sup> Między innymi przy pomocy tej organizacji już w połowie 1917 roku w Le Puy – Paradis zorganizowano Bibliotekę Polską oraz wydano Polski Śpiewnik Pamiątkowy.<sup>7</sup> Przy jej współudziale 11 czerwca 1918 roku w obozie powołano do życia kółko amatorskie „Zespół”, do którego przystąpiło ponad 50 osób<sup>8</sup> i które szybko stało się powszechnie znaną „formacją” artystyczną okolicy. W Le Puy mieściła się też redakcja „Jeńca Polaka”, pisma redagowanego przez samych jeńców. Z pewnością gazeta ta odegrała ważną rolę w przywracaniu polskim jeńcom wojennym nie tylko godności, ale i wiary w lepszą przyszłość. Właśnie na łamach „Jeńca Polaka” 13 grudnia 1917 roku ukazała się pierwsza wzmianka o potrzebie zorganizowania Domu Żołnierza Polskiego. Dowiadujemy się z niej, że Polacy z obozu z Montrambert przekazali redakcji na ten cel 200 franków. Pieniądze za pośrednictwem gazety zostały przekazane do Misji Wojskowej Polsko-Francuskiej w Paryżu, w myśl życzenia ofiarodawców.<sup>9</sup>

Otwarta 8 grudnia 1918 roku placówka mieściła się w zabytkowym budynku hotelowym, usytuowanym w centrum miasta, Obiekt posiadał piękną rustykę i ozdobny portal wejściowy, u zwieńczenia którego zatknięte były flagi: Polski, Francji, Wielkiej Brytanii, Włoch i Stanów Zjednoczonych. Instytucja powstała dzięki

<sup>2</sup> *Obozy polskie w świetle liczb*, Jeniec Polak, 1919, nr 67, s. 9.

<sup>3</sup> *Komitet Narodowy Polski (1917-1919)*. [https://pl.wikipedia.org/wiki/Komitet\\_Narodowy\\_Polski](https://pl.wikipedia.org/wiki/Komitet_Narodowy_Polski) (dostęp: 3.11.2022).

<sup>4</sup> A. Pastorek, *Błękitna Armia generała Józefa Hallera. Geneza powstania i wkład w walkę o niepodległość*, Warszawa, 2010.

<sup>5</sup> *Rocznica założenia gniazda w Le Puy*, Jeniec Polak 1917, nr 6, s. 8.

<sup>6</sup> *Centralna Bratnia Pomoc w Le Puy*, Jeniec Polak, 1917, nr 3, s. 6-7.

<sup>7</sup> *Biblioteka w Paradis*, Jeniec Polak, 1917, nr 7, s. 8.

<sup>8</sup> *Powstanie kółka amatorskiego „Zespół” w obozie Le Puy*, Jeniec Polak, 1918, nr 38, s. 7.

<sup>9</sup> *Na Dom Żołnierza Polskiego*, Jeniec Polak, 1917, nr s. 8.

pomocy Wydziału Opieki Moralnej i Materialnej nad Żołnierzem i Jeńcem Narodowego Komitetu Polskiego w Paryżu. Dużego wsparcia w procesie urządzania placówki udzieliła wyżej wspomniana Centralna Bratnia Pomoc i kobiety francuskie mieszkające w Le Puy Paradis.<sup>10</sup>

Uroczystość otwarcia placówki przebiegała w bardzo podniosłej atmosferze. Był między innymi odśpiewany przez jeńców hymn Polski, sporo łez wzruszenia i wiele, wiele wzajemnych gratulacji. Głównym zadaniem nowo otwartego Domu Żołnierza Polskiego było: „udzielanie schroniska żołnierzom polskim przybywającym tu na urlop oraz dostarczenia im odpowiedniej lektury i rozrywki swojskiej i to wśród swoich, do której żołnierz polski przebywający na obczyźnie tęskni i której usilnie pożąda”.<sup>11</sup> Sześć tygodni po uruchomieniu ośrodka na łamach „Jeńca Polaka” napisano: „Dom Żołnierza Polskiego dobrze służy trudnym zadaniom utrzymania ducha polskiego przez licznie przybywających tu żołnierzy polskich i choćby z tego powodu zasługuje na pełne uznanie jego moralnej wartości i na gorące poparcie”.<sup>12</sup>

„Francuski” Dom Żołnierza Polskiego dysponował nie tylko biblioteką, czytelnią i salą gier i zabaw, ale także jadalnią i 54 miejscami do spania. Od czasu do czasu organizowano tu również występy artystyczne. W dzisiejszym słowa rozumieniu pełnił on funkcje zbliżone do wojskowego domu wypoczynkowego. W lutym 1919 roku również w Le Puy Paradis otwarto noclegownię, będącą filią Domu Żołnierza, gdzie umieszczono kolejnych 26 łóżek. Łącznie, w jednym czasie w ośrodku mogło przebywać 80 gości – żołnierzy, którym udało się pozyskać tzw. karty pobytu w Domu Żołnierza. One bowiem uprawniały do spędzenia tu urlopu czy przepustki. Przepustki wydawana były przeważnie na okres trzydniowy, natomiast urlopy trwały przynajmniej siedem dni. Podczas „mieszkania” w ośrodku żołnierze mogli korzystać nie tylko z jego „dobrodziejstw”, ale również uczestniczyć w życiu kulturalno – rekreacyjnym miasta. Naturalnie chętnych do korzystania z Domu Żołnierza Polskiego było znacznie więcej niż miejsc noclegowych, stąd na korzystanie z obiektu należało niekiedy dość długo czekać.<sup>13</sup>

Gospodarzem i zarządcą Domu Żołnierza był Francuz polskiego pochodzenia Feliks Antoniak, wcześniej pełniący funkcję tłumacza języka polskiego w armii francuskiej. Patronat nad Domem Żołnierza Polskiego sprawował Komitet, złożony wyłącznie z kobiet – Francuzek, mieszkających na stałe w Le Puy Paradis. Funkcje prezesa honorowego pełniła Eleonora Faure, żona francuskiego radcy wojskowego.<sup>14</sup> Panie zajmowały się nie tylko dostarczaniem placówce czasopism i książek, ale i pozyskiwaniem środków na finansowanie bieżących jej przedsięwzięć. Działalność Domu Żołnierza Polskiego dość często pojawiała się na łamach miejscowego dziennika „Haute Loire”.<sup>15</sup> Ośrodek funkcjonował do ostatniego dnia pobytu żołnierzy polskich w obozie Le Puy Paradis, to jest do 10 czerwca 1919 roku. Życia obozowego doświadczyło łącznie około 19.000 jeńców narodowości polskiej.<sup>16</sup> Przy czym, ewakuacja jednostek Armii utworzonej we Francji do Polski rozpoczęła się już w kwietniu 1919 roku. We wrześniu tego roku oficjalnie stała się ona częścią Wojska Polskiego<sup>17</sup>.

<sup>10</sup> *Uroczyste otwarcie Domu Żołnierza Polskiego w Le Puy*, Jeniec Polak, 1919, nr 57, s. 11.

<sup>11</sup> *Dom Żołnierza Polskiego w Le Puy*, Jeniec Polak, 1919, nr 64/65, s. 6.

<sup>12</sup> Tamże.

<sup>13</sup> Tamże, s. 7.

<sup>14</sup> Tamże.

<sup>15</sup> Tamże.

<sup>16</sup> *Obozy polskie w świetle liczb*, Jeniec Polak, 1919, nr 67, s. 9.

<sup>17</sup> *Armia Polska we Francji (1917-1919) – ochotnicze wojsko przyszłej Polski*,

### **Dom Żołnierza Polskiego w La Mandria di Chivasso (Włochy)**

Drugi Dom Żołnierza Polskiego w roku 1918 powstał na terytorium Włoch. Kraj ten do walki z Austro-Węgrami i Niemcami przystąpił dopiero w maju 1915 roku. Po przegranych przez monarchię habsburską bitwach we Włoszech wzięci do niewoli Polacy zsyłani byli do licznych obozów jenieckich, zlokalizowanych w różnych regionach Półwyspu Apenińskiego. Łącznie było ich prawie 2.000. Polacy pędzili tu życie jeńców wojennych w „towarzystwie” przedstawicieli innych nacji europejskich (Czesi, Słowacy, Austriacy, Węgrzy, itp.). Wiosną 1917, w obliczu ukazania się dekretu prezydenta Francji, głównego członka Ententy,<sup>18</sup> zmianie uległa także sytuacja jeńców polskich we Włoszech. Między innymi za zgodą władz włoskich, wzorem rozwiązań francuskich - utworzono tu Komitet Polski we Włoszech, w gestii którego było też sprawowanie opieki nad polskimi jeńcami.<sup>19</sup> Wyżej wymieniony dekret prezydenta Francji (głównego wówczas alianta) dotyczył również jeńców polskich przebywających we Włoszech. W takich okolicznościach pod koniec 1917 roku zaczęto jeńców polskich gromadzić w oddzielnych obozach. Na początku 1918 roku głównym obozem ześrodkowania żołnierzy polskich stała się miejscowość Santa Maria Capua Vetere, niedaleko Kapui. W połowie 1918 roku przebywało w nim około 15.000 osób.<sup>20</sup> W pierwszych dniach grudnia 1918 roku w obozie sformowano trzy pierwsze jednostki piechoty. Uzbrojenie ich zapewniła strona francuska. Pozostałych jeńców polskich umieszczono obozie La Mandria di Chivasso pod Turynem. Obóz ten oficjalnie zaczęto tworzyć 4 listopada 1918 roku. Był on obliczony na 15.000 żołnierzy. Na początku grudnia 1918 roku jego dowódcą został kpt Marian Dienst-Dąbrowa (1882-1957), wcześniej członek misji polsko-francuskiej, która negocjowała warunki tworzenia Armii Polskiej we Włoszech.<sup>21</sup> Ostatecznie w obozie tym powstały cztery pułki piechoty, pułk artylerii, pułk saperów i pododdziały karabinów maszynowych. Wojsko było ulokowane w hangarach lotniczych, po 400 osób w każdym. Warunki życiowe były tu jak napisano w gazecie jenieckiej „całkiem możliwe”.<sup>22</sup> Każdy żołnierz otrzymał siennik, zagłówek i koc, oraz żołąd i wyżywienie. Ponadto każdy ochotnik, przeważnie były żołnierz wzięty do niewoli z jednostek austriackich dostał „premię w wysokości 100 franków francuskich”.<sup>23</sup>

W zasadzie tworzone w La Mandria di Chivasso jednostki nie posiadały uzbrojenia wojennego. To też nie prowadzono tam typowego szkolenia bojowego. Szkolenie ogólnowojskowe ograniczało się do ćwiczeń gimnastycznych i musztry pieszej, prowadzonej według regulaminów francuskich, przetłumaczonych na język polski.<sup>24</sup> W takiej sytuacji najważniejszym zadaniem do wykonania była konieczność prowadzenia wśród tych rozbitych psychicznie i podzielonych społecznie grup żołnierskich intensywnej pracy oświatowo-wychowawczej. Właśnie w tego typu działalności widziano niezawodny i najpełniejszy środek do spotęgowania uczuć patriotycznych i stworzenia z rozbitych psychicznie jeńców wojennych

<sup>18</sup> *Polski obóz wojskowy w La Mandria di Chivasso*, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Polski\\_ob%C3%B3z\\_wojskowy\\_w\\_La\\_Mandria\\_di\\_Chivasso](https://pl.wikipedia.org/wiki/Polski_ob%C3%B3z_wojskowy_w_La_Mandria_di_Chivasso). (dostęp: 5.11.2022).

<sup>19</sup> *Armia Polska we Włoszech 1918-1919* [https://pl.wikipedia.org/wiki/Armia\\_Polska\\_we\\_W%C5%82oszech\\_1918%E2%80%931919](https://pl.wikipedia.org/wiki/Armia_Polska_we_W%C5%82oszech_1918%E2%80%931919) (.dostęp: 2.11.2022).

<sup>20</sup> S. Sierpowski, *Powstanie Armii Polskiej we Włoszech w czasie pierwszej wojny światowej*, Roczniki Historyczne, Warszawa, Poznań 1976, t. XIII, s. 104.

<sup>21</sup> Tamże, s. 105-106.

<sup>22</sup> *Z życia obozowego La Mandria*, Żołnierz Polski we Włoszech, 1919, nr 1, s. 6.

<sup>23</sup> *71 Pułk Piechoty*. Jednodniówka, Zambrów 1930, s. 7.

<sup>24</sup> Tamże.

pełnoprawnych obywateli polskich, świadomych swoich celów i obowiązków. Należało więc stworzyć instytucję, która mogłaby sprostać tym wszystkim zadaniom. Tą placówką stał się wspomniany Dom Żołnierza Polskiego, powołany do życia w wigilijny wieczór 1818 roku, przez ówczesnego dowódcę obozu kpt Mariana Diensti-Dąbrowę.<sup>25</sup> Wybrany moment powstania ośrodka nie był przypadkowy. Chodziło o spotęgowanie emocji, które tradycyjnie jawią się przy wigilijnym stole.

Powołany rozkazem organizacyjnym Dom Żołnierza Polskiego miał realizować następujące cele:

1. organizować różne formy pracy kulturalno-oświatowej;
2. popierać życie towarzyskie i zabawy wśród żołnierzy;
3. dostarczać żołnierzom potrzebnych towarów po cenach umiarkowanych.<sup>26</sup>

W skład bazy Domu Żołnierza Polskiego wchodziły następujące obiekty:

- a) drewniany budynek, w którym urządzono dwa sklepy: jeden dla kadry, drugi dla żołnierzy;
- b) hangar mieszczący dwa bufety: jeden dla oficerów, drugi dla żołnierzy;
- c) hangar z salą widowiskową, salą wykładową, czytelnią, biblioteką i pokojem do gier „cichych”.

Na stanie ośrodka były też 30 instrumentów muzycznych, fortepian i projektor filmowy.<sup>27</sup> Placówka funkcjonowała na prawach spółdzielni wojskowej. Jej kapitał założycielski wynosił zaledwie 325 lirów, ale dzięki wielkiemu wsparciu oficerów i żołnierzy Dom Żołnierza Polskiego bardzo szybko stał się najważniejszą instytucją w obozie. Już na początku 1919 roku jego „dzienny obrót” wynosił 4.000 lirów.<sup>28</sup> „Żołnierz Polski we Włoszech” – tygodnik poświęcony życiu byłych jeńców wojennych we Włoszech, w swoim pierwszym numerze z 31 stycznia 1919 roku, z dumą donosił: „Żołnierz Polski ma swój własny Dom, którego działalność odgrywa bardzo ważną rolę w życiu obozu. (...) Możemy powiedzieć, że wszystko daliśmy naszemu żołnierzowi. Na co tylko środki i warunki pozwoliły z zakresu jego urozmaicania codziennego życia.”<sup>29</sup>

Już kilka dni po uruchomieniu ośrodka otwarto w nim szkołę dla analfabetów. Sukcesywnie kupowano z „wypracowanych” środków niezbędne przybory i zeszyty. Ogółem w ramach Domu Żołnierza Polskiego pobierało naukę 2.280 żołnierzy, z czego odpowiedni egzamin z czytania i pisania zdało 1.820 jeńców.<sup>30</sup> Kursy dla analfabetów prowadzili wyznaczeni oficerowie obozu. Akcją ta kierowała specjalnie do tego celu Komisja Oświatowa Domu Żołnierza Polskiego, w skład której wchodził: kpt Józef Chowaniec, ks. kapelan Franciszek Gołas, por. Stanisław Zieliński, por. Wiesław Pietras, Jan Trzeciński, ppor. Józef Krzemień, Antoni Szemelowski i Józef Głowacki. W okresie istnienia obozu Komisja Oświatowa zorganizowała między innymi: 768 wykładów w kompaniach, 7 kursów społecznych dla podoficerów (49 wykładów), kurs historii Polski (12 wykładów), kurs literatury polskiej (12 wykładów) i kurs ogrodniczo-pszczelarski (15 wykładów).<sup>31</sup>

<sup>25</sup> Kilka tygodni po utworzeniu Domu Żołnierza Polskiego kpt Diensti-Dąbrowa został szefem Stałej Misji Wojskowej w Rzymie, a dowództwo polskiego obozu La Mandria objął kpt Tadeusz Golachowski.

<sup>26</sup> *Dom Żołnierza Polskiego*, *Żołnierz Polski we Włoszech*, 1919, nr 1, s. 6.

<sup>27</sup> Tamże.

<sup>28</sup> *La Mandria*, *Żołnierz Polski we Włoszech*, 1919, nr 11 i 12, s. 12.

<sup>29</sup> *Z życia obozowego La Mandria*, *Żołnierz Polski we Włoszech*, 1919, nr 1, s. 6.

<sup>30</sup> *La Mandria*, *Żołnierz Polski we Włoszech*, 1919, nr 11 i 12, s. 12.

<sup>31</sup> Tamże.

Komisji Oświatowej Domu Żołnierza Polskiego podlegała też biblioteka obozowa, licząca 2.241 książek polskich. Książki biblioteki najczęściej zestawiano w asortymenty i kierowano bezpośrednio do oddziałów i pododdziałów. Wysyłano je również do szpitali wojskowych i obozów pracy, gdzie przebywali Polacy. Ogółem wypożyczono 14.240 książek, dla ponad 10.000 czytelników.<sup>32</sup> Dom Żołnierza pełnił też funkcje instytucji wydawniczej. Zarząd placówki między innymi sfinansował przygotowanie „Elementarza” i „Śpiewnika obozowego”.<sup>33</sup>

Bardzo ważną „formacją” Domu Żołnierza, był jego teatr obozowy, dający systematycznie „przedstawienia i wieczoru humanistyczne”.<sup>34</sup> Grali w nim wyłącznie mężczyźni. Na program składały się proste sztuczki, monologi i kuplety, najczęściej o tematyce wziętej z życia obozowego. Jak zanotowała obozowa gazeta: „Gdy wreszcie przyjdzie oczekiwana chwila wpuszczenia ludzi do sali teatralnej, nie tylko wielka chmara żołnierzy napływa do wnętrza, ale także ludność cywilna schodzi się z okolic, jakkolwiek nie rozumie słów, ale z ubioru i ruchów aktorów, domyśla się treści”.<sup>35</sup> Społeczność cywilna mogła też korzystać z zabaw ludowych „ze wszelkimi w granicach możliwości urozmaiceńiami”. Na takie imprezy „nawet z odległej okolicy tancerki się zbiegały, by móc potańczyć z polskimi żołnierzami w kółku, czy to pod gołym niebem, czy to w olbrzymim baraku drewnianym.”<sup>36</sup> Do tańca przygrywała orkiestra obozowa, licząca wiosną 1918 roku ponad 40 muzyków. Początkiem zespołu był kwartet muzyczny, założony z inicjatywy komendy grupy pionierów, mającej w swoim składzie kilku muzyków-amatorów. Funkcję kierownika orkiestry Domu Żołnierza Polskiego powierzono Antoniemu Lukasowi, rolę dyrygenta – ppor. Janowi Makarewiczowi.<sup>37</sup>

Przy Domu Żołnierza funkcjonował też chór oficerski, składający się z 12 osób. Występował on pod batutą por. Wojciecha Kiszy. Chór wystąpił między innymi 31 stycznia 1919 roku, podczas uroczystej akademii, z okazji wręczenia sztandaru nowo utworzonemu Pułkowi im. Adama Mickiewicza. Jak napisano w cytowanej już gazecie „Na prostych ławach w namiocie Domu Żołnierza usiedli i dostojnicy zaproszeni, którym godzina dziejowa wybiła zwycięstwo, i owe polskie dzieci, które do celu bieć muszą jeszcze w trudach i umęczeniu”.<sup>38</sup> Z ust oficerów chóru „płynęły piosenki, rzewne a bojowe, malując tęsknotę i zapal zebranych”.<sup>39</sup> W ramach koncertu wystąpiła też Maria Wróblewska, była artystka opery warszawskiej, w czasie wojny występująca w operze turyńskiej. Podobna impreza z udziałem chóru i M. Wróblewskiej odbyła się 13 lutego 1919 roku, z okazji poświęcenia sztandarów kolejnych nowo utworzonych jednostek polskich.<sup>40</sup>

W tym czasie – staraniem Zarządu Domu Żołnierza księży Salezjanów - w jednym z namiotów urządzono dużą salę gier i zabaw oraz kino obozowe. Bardzo często projekcje filmowe, poprzedzane były prelekcjami. Wiosną 1919 roku, „ze względów higienicznych” przeniesiono kinoteatr Domu Żołnierza z namiotu „pod

<sup>32</sup> Tamże

<sup>33</sup> L. Wyszczelski, *Działalność oświatowo-wychowawcza w Wojsku Polskim w latach 1918-1939*, Warszawa 1995, s. 17.

<sup>34</sup> *Teatr amatorski w obozie*, Żołnierz Polski we Włoszech, 1919, nr 8, s. 7.

<sup>35</sup> Tamże.

<sup>36</sup> *La Mandria*, Żołnierz Polski we Włoszech, dz. cyt. s. 7.

<sup>37</sup> Tamże.

<sup>38</sup> *Uroczystość poświęcenia sztandarów*, Żołnierz Polski we Włoszech, 1919, nr 3, s. 8.

<sup>39</sup> Tamże.

<sup>40</sup> *La Mandria*, Żołnierz Polski we Włoszech, 1919, nr 11 i 12, s. 13.

otwarte niebo, gdzie o wiele przyjemniej i zdrowiej godzin kilka spędzić można, niż w zamkniętym namiocie”.<sup>41</sup>

Dom Żołnierza Polskiego w La Mandria di Chivasso był też instytucją wspierającą najbiedniejszych. Tradycją było wydawanie przez kuchnię Domu Żołnierza nieodpłatnych posiłków dla „słabowitych”. Do 7 czerwca 1919 roku placówka wydała: 13.935 porcji „kukurydzianki” (wartość 34.832 liry), 12.991 porcji zupy (3.245 lirów), 1.393 litry białej kawy, 492 litry mleka i 802 litry... wina. Ośrodek w ramach pomocy wydawała też czekoladę, papierosy i marmoladę, do szpitali wojskowych w Ivrei i Turynie.<sup>42</sup>

26 lutego 1918 roku z inicjatywy por. dra Andrzeja Krogulskiego w obozie utworzono Dom Rekonwalescenta. Był to specjalny, ogrzany barak dla ludzi potrzebujących opieki zdrowotnej i lepszego odżywiania. W Domu Rekonwalescenta była specjalna kuchnia, finansowana z zysków Domu Żołnierza. W ciągu pierwszych dwóch tygodni pracy opieką objęto 180 żołnierzy potrzebujących pomocy.<sup>43</sup> W kwietniu 1919 roku w gazecie obozowej napisano: „O zdrowie żołnierza nikt nie zatroszczył się poważnie i tylko dzięki pomocy Domu Żołnierza Polskiego można choć małej ich liczbie przyjść z pomocą”.<sup>44</sup>

Ze środków Domu Żołnierza Polskiego (2.800 lirów) utworzono też ambulatorium dentystyczne, które po cenach zwrotu kosztów wykonywano wszelkiego rodzaju „prace dentystyczne”. Usługi w zakresie wstawiania plomb cementowych i z amalgamatu, świadczone żołnierzom bezpłatnie.<sup>45</sup> Wojskowy ośrodek kultury przekazał także kwotę 1.610 lirów do Odessy na „pomoc zbiegłym dzieciom polskich, przed nawałą bolszewizmu”.<sup>46</sup> Z wypracowanych przez Dom Żołnierza środków pieniężnych przekazano również 500 lirów na pomoc inwalidom i rannym żołnierzom francuskim, oraz taką samą kwotę na wsparcie pokrzywdzonych przez wojnę żołnierzy włoskich.<sup>47</sup> W tym miejscu warto też nadmienić, że Dom Żołnierza Polskiego fundował nagrody dla wyróżniających się pracą społeczną i wyszkoleniem żołnierzy. Z dokonanego 29 stycznia 1919 roku komisijnego skontrum księgi magazynowej placówki można się dowiedzieć, że Dom Żołnierza przekazał:

1. dla żołnierzy Pułku im. A. Mickiewicza uzyskujących najlepsze wyniki w wyszkoleniu w formie nagrody - 24 zegarki;
2. dla najlepszych uczniów szkoły dla analfabetów – 37 zegarków, 10 portfeli, 15 brzytew i 38 szczyrzyków.<sup>48</sup>

W połowie stycznia 1919 roku została założona Kasa Oszczędności Domu Żołnierza Polskiego, która tylko w ciągu trzech miesięcy działalności zgromadziła ponad 25.000 lirów wkładów oszczędnościowych.<sup>49</sup> Dom Żołnierza Polskiego funkcjonował podobnie jak ośrodek w Le Puy do połowy czerwca 1919 roku. Jego pracą kierował gospodarz – por. Jan Krupa. Wspierali go zastępcy: ppor. Wojciech Karpa i Jan Osika. Ogółem w obozie La Mandria di Chivasso przebywało około

<sup>41</sup> Tamże.

<sup>42</sup> Tamże.

<sup>43</sup> *Z życia obozowego La Mandria*, Żołnierz Polski we Włoszech, 1919 nr 8, s. 8.

<sup>44</sup> Tamże.

<sup>45</sup> *La Mandria* dz. cyt. s. 14.

<sup>46</sup> Tamże.

<sup>47</sup> *Z obozu La Mandria*, dz. cyt. s. 4.

<sup>48</sup> *Dom Żołnierza Polskiego*, Żołnierz Polski we Włoszech, 1919 nr 2, s. 8.

<sup>49</sup> *Kasa oszczędności Domu Żołnierza Polskiego*, Żołnierz Polski we Włoszech, 1919, nr 2, s. 6.

22.000 żołnierzy.<sup>50</sup> Dla wielu z nich Dom Żołnierza był nie tylko miejscem odpoczynku i nauki, ale i szansą na uzyskanie pomocy socjalno-bytowej. Niewątpliwie „włoski” Dom Żołnierza Polskiego był najbardziej efektywnym wojskowym ośrodkiem kultury, urządzonym na obczyźnie.

### **Etos jenieckich Domów Żołnierza Polskiego w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości**

Latem 1919 roku większość jednostek Armii gen. Hallera była już na terytorium Polski. Nie wiadomo ile dawnych jeńców wojennych z Le Puy Paradis czy z La Mandria di Chivasso po powrocie do kraju pełniło swą dalszą służbę w jednej z największych polskich „aglomeracji” wojskowych, jaką była stołeczna Cytadela. Tu po odzyskaniu niepodległości znalazły miejsca postoju między innymi tak znane jednostki jak 21 Pułk Piechoty „Dzieci Warszawy” i 30 Pułk Strzelców Kaniowskich. Nie wiemy ile było w tym inwencji „przybyszy” z Włoch czy Francji, ale faktem jest, że pierwszy Dom Żołnierza po odzyskaniu przez Polskę niepodległości powstał 20 lipca 1919 roku właśnie za murami żoliborskich fortów.<sup>51</sup> W tej sprawie nie było „odgórných” zaleceń i wielomiesięcznych konsultacji. Szybkość i jednoznaczność podjętej decyzji pozwala przypuszczać, że skorzystano z gotowego wzorca. Oficjalny dokument w sprawie powołania do życia Domu Żołnierza podpisał płk Stanisław Szurig (1864-1933) – ówczesny dowódca Cytadeli. Duże zasługi przy powstaniu tej placówki miał też ppor. Marian Dąbrowski (1882-1925),<sup>52</sup> referent kulturalno-oświatowy Dowództwa Okręgu Generalnego Warszawa. Współzałożycielem warszawskiego Domu Żołnierza było też „Koło im. gen. Jana Henryka Dąbrowskiego” Macierze Szkolnej, organizacji zajmującej się głównie krzewieniem oświaty na poziomie podstawowym.

Dom Żołnierza otwarto w nieistniejącym dziś jednopiętrowym budynku nr 35, w pobliżu bramy nr 2, w miejscu gdzie dziś wznosi się hala sportowa. W dawnym obiekcie były między innymi: sala kino-teatralna, jadalnia dla żołnierzy, jadalnia dla podoficerów, biblioteka i czytelnia,<sup>53</sup> W dniu otwarcia instytucji jej uroczystego poświęcenia dokonał ks. Władysław Kornilowicz (1884-1929), w obecności naczelnego lekarza WP, gen. Zdzisława Hordyńskiego-Juchnowicza (1857-1946). Wszystko działo się w dużej na pierwszym budynku, udekorowanej portretami wodzów narodowych. W licznych oficjalnych wystąpieniach mocno akcentowano znaczenie Domu Żołnierza dla „oderwanych od rodzin serc żołnierskich”.<sup>54</sup> Przy placówce – wzorem ośrodka La Mandria di Chivasso - powołano do życia Komisję Kulturalno-Oświatową, która przejęła w zarząd wszystkie działające na terenie Cytadeli kantyny i gospody. Zgodnie z zatwierdzonym regulaminem 25% zysków z działalności gastronomicznej miało być przeznaczanych na potrzeby Koła Macierzy Szkolnej, a 75% na finansowanie statutowych zamierzeń Domu Żołnierza. Z uzyskiwanych dochodów placówka mogła też nie tylko opłacać przedstawienia teatralne czy fundować wycieczki, ale również kupować książki, obrazy, sprzęt kulturalno-oświatowy, itp.<sup>55</sup> Ważnym elementem pracy stołecznego Domu Żołnierza, była walka z analfabetyzmem. Już w lipcu 1919 roku ukazała się w tej sprawie

<sup>50</sup> *La Mandria*, dz. cyt. s. 15.

<sup>51</sup> *Otwarcie Domu Żołnierza Polskiego w Cytadeli*, *Żołnierz Polski*, 1919, nr 35, s. 7.

<sup>52</sup> Oficer ten prywatnie był mężem znanej pisarki Marii Dąbrowskiej.

<sup>53</sup> *Kronika*, *Żołnierz Polski*, 1919, nr 2, s. 8.

<sup>54</sup> *Dom Żołnierza Polskiego*, *Kurier Warszawski*, 1919, nr 220, s. 3.

<sup>55</sup> *Otwarcie Domu Żołnierza...*, dz. cyt. s. 7.



ustawa sejmowa, skrupulatnie przez armię realizowana.<sup>56</sup> Zajęcia odbywały się głównie w świetlicach żołnierskich i w pomieszczeniach Domu Żołnierza.

Prawdopodobnie budynek nr 35 swym układem przestrzennym przypominającym nieco „chłodny” obiekt koszarowy nie był dobrym miejscem na funkcjonowanie Domu Żołnierza, tym bardziej, że mieściły się w nim inne urzędy wojskowe. Szukano więc miejsca bardziej kameralnego, sprzyjającego realizacji zadań kulturalno-oświatowej. Wybór padł na stojący na uboczu parterowy budynek nr 25, pełniący dotychczas funkcję internatu oficerskiego.<sup>57</sup> W Centralnym Archiwum Wojskowym znajduje się „Projekt przeróbki budynku 25-go na Dom Żołnierza Polskiego w Cytadeli”, zatwierdzony przez władze wojskowe do realizacji, w dniu 20 listopada 1920 roku.<sup>58</sup> Główny kierunek adaptacji polegał na wydzieleniu większej liczby pomieszczeń do działalności oświatowej. Między innymi w obiekcie wydzielono: dwie klasy, z których każda mogła pomieścić po 40 osób, dwie sale wykładowe (po 30 osób), oraz sali szkolnej na 50 osób. oprócz tego zaplanowano dwa gabinety, muzeum naukowe i sklep żołnierski.<sup>59</sup> Zwraca uwagę brak w obiekcie sali kino-teatralnej. Stało się tak dlatego, że kilka miesięcy wcześniej w koszarach 21 Pułku piechoty otwarto bardzo obszerny i nowoczesny kino-teatr, z którego korzystali wszyscy „mieszkańcy” Cytadeli.<sup>60</sup> Dom Żołnierza w Cytadeli, w nowym obiekcie uroczystie otwarto 26 sierpnia 1922 roku. Podczas inauguracji „odrodzonego” Domu Żołnierza wystąpiła orkiestra, prowadzona przez Mieczysława Orłowskiego i artyści scen warszawskich.<sup>61</sup> Dziś budynek nr 25 po kolejnych przebudowach wygląda nieco inaczej, głównie dlatego, że jest to obiekt piętrowy.

W tym miejscu warto odnotować, że pierwszy Dom Żołnierza poza Warszawą w Wojsku Polskim został utworzony 11 grudnia 1920 roku w odległym Wilnie. Urządzono go w odrestaurowanym budynku, będącym w zarządzie Baonu Zapasowego 5 Pułku Piechoty Legionów.<sup>62</sup> Na uroczystość otwarcia przybył gen. Lucjan Żeligowski (1865-1947), który w październiku 1920 roku na czele Dywizji Polsko-Białoruskiej zajął Wilno i utworzył tzw. Litwę Środkową. Otwierając Dom Żołnierza gen. Żeligowski czynił to, jako dowódca sił polskich przyłączonej do Rzeczypospolitej Litwy Środkowej. Towarzyszył mu też ks. biskup Władysław Bandurski (1865-1932), który podczas tej uroczystości wygłosił bardzo patriotyczne kazanie.<sup>63</sup> W nowo otwartym ośrodku mieściły się m.in.: duża świetlica ze sceną teatralną, biblioteka mająca ponad 2.000 książek, czytelnia pism i sala gier z szachami, warcabami i bilardem. W placówce znajdował się też sklep „Kooperatywy” i niewielka księgarnia. Znaczącej pomocy w urzędzeniu i wyposażeniu wileńskiego Domu Żołnierza udzielił Związek Amerykańskiej Młodzieży Chrześcijańskiej. Organizacja ta („Young Mens Christian Association”), żartobliwie nazywana „Ciocią Ymką” przybyła do Polski z terytorium Francji wraz

<sup>56</sup> *Ustawa z dnia 21 lipca 1919 roku o przymusowym nauczaniu w wojsku polskim*, Dziennik Ustaw 1919 r., nr 63, poz. 373..

<sup>57</sup> Centralne Archiwum Wojskowe (CAW), Akta Dowództwa Okręgu Korpusu I, *Plan sytuacyjny Cytadeli*, sygn. I.371.I.176.

<sup>58</sup> CAW, Akta Dowództwa Okręgu Korpusu I, *Projekt przeróbki budynku 25-go na Dom Żołnierza Polskiego w Cytadeli*, sygn. I.371.I.177.

<sup>59</sup> *Dom Żołnierza w Cytadeli Warszawskiej*, *Żołnierz Polski*, 1922, nr 37, s. 17.

<sup>60</sup> *Koło dramatyczne przy 21 WPP*, *Żołnierz Polski*, 1921, nr 48, s. 8.

<sup>61</sup> *Otwarcie sceny żołnierskiej*, *Żołnierz Polski*, 1922, nr 60, s. 9.

<sup>62</sup> *Kronika wojskowa*, *Żołnierz Polski*, 1921, nr 196, s. 8.

<sup>63</sup> Tamże.

z Armią gen Józefa Hallera i odegrała bardzo dużą rolę w tworzeniu infrastruktury do działalności kulturalno- oświatowej.

Po roku działalności ośrodka kultury „Żołnierz Polski” napisał: „Dzięki wydatnej pomocy YMCA, co tydzień w Domu Żołnierza odbywa się przedstawienie, a zespół dramatyczny z p. Orłowskim na czele 2-3 razy w miesiącu rozwesela swą działalnością bractwo żołnierską. Huczne oklaski świadczą o dużym powodzeniu i zainteresowaniu występami scenicznymi. Dochód z przedstawień idzie na kursy, inwentarz, wyposażenie świetlicy i bibliotekę”.<sup>64</sup>

Zarówno ośrodek wileński, jak i wcześniej zaprezentowana placówka na Cytadeli w sposób bezpośredni nawiązywały do systemu „wypracowanego” w La Mandria di Chivasso. Oba Domy Żołnierza mieściły się w obrębie koszar i funkcjonowały na prawach spółdzielni, prowadzących działalność gospodarczą. W tym pierwszym okresie istnienia Polski niepodległej powstał też Dom Żołnierza o systemie funkcjonowania zbliżonym do modelu „francuskiego”, zastosowanego po raz pierwszy w przypadku ośrodka w Le Puy Paradis. Mowa o otwartym 10 sierpnia 1919 roku w Warszawie Domu Żołnierza Polskiego, w Pałacu Mostowskich, przy ul. Przejazd 10. Powstał on z inicjatywy Polskiego Czerwonego Krzyża, a w rolę bezpośredniej realizatorki pomysłu wcieliła się Helena Paderewska (1856-1934), żona Ignacego Paderewskiego (1860-1941). To dzięki jej aktywności – głównie na emigracji – zebrano środki na uruchomienie stołecznego ośrodka. W skład lokalu Domu Żołnierza wchodziły: gospoda żołnierska, sala balowa, sala estradowa, biblioteka i kilka pomieszczeń hotelowych.<sup>65</sup> Na uroczystość otwarcia instytucji przybyli m. in. premier Ignacy Paderewski, minister spraw zagranicznych (późniejszy prezydent RP) Stanisław Wojciechowski (1869-1953), minister wojny gen. Józef Leśniewski (1855-1921) i ks. biskup połowy WP Stanisław Gall (1865-1942). Jednym z przemawiających był podchorąży Jan Nowik, członek pierwszej załogi obrony Lwowa w 1918 roku, który podkreślił, że „kobiety polskie dając żołnierzowi opiekę, uczą go cierpieć w milczeniu i oddawać życie ojczyźnie”.<sup>66</sup> Domem zawiadywał specjalnie wybrany komitet, w którym dominowały członkinie PCK. Wg organizatorów żołnierze zasadniczej służby wojskowej mogli tu nie tylko przemocować, ale także znaleźć rozrywkę i wytchnienie. Prawdopodobnie placówka utworzona przez kobiety polskie dla żołnierzy nie budziła wówczas u dowódców frontowych dużego zaufania. Zbyt wiele było w niej programowego „matczyngo” opiekuństwa i uzalania się nad życiem młodych ludzi, których przecież los nie oszczędzał. Nic też dziwnego, że ośrodek usytuowany w Pałacu Mostowskich istniał niespełna dwa lata, to jest do momentu, kiedy przestała się nim zajmować rodzina Paderewskich.

### **Fundacja Stypendialna Domu Żołnierza Polskiego La Mandria di Chivasso im. gen. Józefa Hallera**

W pierwszych powojennych latach etos polskich ośrodków kultury utworzonych na obczyźnie bardzo skutecznie „pielęgnowała” Fundacja Stypendialna Domu Żołnierza Polskiego La Mandria di Chivasso im. gen. Józefa Hallera, założona pod koniec 1919 roku. Inicjatorem jej powstania był sam mjr Marian Dienstl- Dąbrowa, który po przybyciu z Armią gen. Hallera do kraju objął stanowisko szefa Wydziału

<sup>64</sup> *Kronika, Żołnierz Polski*, 1922, nr 19, s. 6.

<sup>65</sup> *Dom Żołnierza Polskiego w Pałacu Mostowskich*, *Gazeta Polska*, 1919, nr 291, s. 5.

<sup>66</sup> *Dom Żołnierza Polskiego*, *Kurier Warszawski*, 1919, nr 220, s. 3.

Kulturalno- oświatowego Dowództwa Frontu Pomorskiego w Toruniu.<sup>67</sup> Kapitałem założycielskim fundacji była kwota 200.000 marek polskich, zdeponowana w bankach włoskich w okresie funkcjonowania tam Domu Żołnierza Polskiego. Fundacją zarządzało Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, oraz kuratorium złożone z trzech kuratorów i z rady opiekuńczej, składającej się z sześciu oficerów i sześciu szeregowych Wojska Polskiego.<sup>68</sup>

Zgodnie z regulaminem fundacji, z odsetek funduszu w pierwszym półroczu 1920 roku planowano wypłacić w dwóch ratach 10 stypendiów po 1.000 marek. W drugim półroczu tegoż roku szkolnego miało być przeznaczonych również 10 stypendiów, po 500 marek każde. Łącznie w pierwszym roku działalności fundacji, do rozdysponowania było 15.000 marek, z czego 90% miało trafić do dzieci żołnierzy, a 10% do młodzieży z rodzin oficerskich. Ze środków fundacji mogły korzystać wyłącznie dzieci ojców służących w Armii Polskiej gen. Hallera we Włoszech i we Francji. Rzecz jasna pierwszeństwo miały dzieci żołnierzy pełniących służbę w La Mandria di Chivasso. W myśl założeń statutowych fundacji stypendia pobierać mogli uczniowie i uczennice polskich szkół publicznych i prywatnych w kraju, wykazujący się półrocznymi zadawalającymi świadectwami szkolnymi, z zachowaniem pierwszeństwa młodzieży uczęszczającej do szkół zawodowych i rolniczych.

Do otrzymania stypendium konieczne było okazanie:

- zaświadczenie o uczęszczaniu do szkoły publicznej lub prywatnej;
- świadectwa z ostatniego półrocza szkolnego;
- dowodu, że ojciec zaciągnął się do Wojska Polskiego w obozie La Mandria, względnie Santa Maria we Włoszech lub w innych obozach rekrutacyjnych Armii gen. Hallera;
- poświadczenie władz administracyjnych o niskim stopniu zamożności rodziny ucznia.<sup>69</sup>

W ten oto sposób idea założonego na obczyźnie Domu Żołnierza Polskiego w niepodległej Polsce uzyskała nowe, jakże piękne usytuowanie. Dziś już wiadomo, że fundacja Mariana Dienstl-Dąbrowy utrwalająca pamięć o pierwszych polskich Domach Żołnierza, była także pierwszą w historii polskiej armii fundacją kultury.

Institucja „opiekuńczego” Domu Żołnierza w świadomości hallerczyków żyła dość długo, choć w międzyczasie zmieniały się realia i konteksty jego funkcjonowania. Oto bowiem 22 marca 1923 roku na łamach „Polski Zbrojnej” został opublikowany słynny apel gen. Józefa Czikiela, dowódcy Okręgu Korpusu Krakowskiego. Był to swego rodzaju „manifest” wykraczający daleko poza ramy tradycyjnie postrzeganej działalności kulturalno-oświatowej.<sup>70</sup> Apel ten świetnie wpisywał się w konteksty toczącej się na łamach prasy polemiki na temat konieczności upamiętniania czynów żołnierskich. W stolicach wielu państw europejskich wznoszono wówczas pomniki „nieznanym żołnierzom”. W polskich realiach Domy Żołnierza miały być „żywymi” monumentami, upamiętniającymi walkę narodu polskiego o niepodległość. Od początku zanosilo się na potężną akcję, wymagającą ogromnych nakładów finansowych, których Wojsko Polskie nie miało. Ministerstwo Spraw Wojskowych na powstałą sytuację zareagowało dość szybko.

<sup>67</sup> *Marian Dienstl-Dąbrowa*, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Marian\\_Dienstl-D%C4%85browa](https://pl.wikipedia.org/wiki/Marian_Dienstl-D%C4%85browa) (dostęp: 10.10.2022).

<sup>68</sup> *Kronika, Żołnierz Polski*, 1920, nr 87, s. 8.

<sup>69</sup> Tamże.

<sup>70</sup> Józef Czikiel, *O Domy Żołnierza*, *Polska Zbrojna*, 1923, nr 80, s. 3.

Oto bowiem 10 lipca 1924 roku ukazało się „ministerialne” rozporządzenie, w którym między innymi można było przeczytać: „Dom Żołnierza Polskiego jest zupełnie prywatną i samodzielną organizacją, pieniądze nie wspieraną przez Skarb Państwa”.<sup>71</sup> W praktyce oznaczało to, że nowo tworzone instytucje muszą liczyć głównie na siebie. Nie zniechęciło to jednak, tych wszystkich, którym dobro żołnierskie głęboko leżało na sercach. Ogółem w latach 1923-1939 zorganizowano lub zbudowano ponad 60 różnego rodzaju Domów Żołnierza.<sup>72</sup> Niektóre z nich stały się jednymi z najbardziej reprezentacyjnych obiektów w wielotysięcznych aglomeracjach. Między innymi tak było w przypadku Lublina czy Poznania. Oba przedwojenne ośrodki prowadziły wszechstronną działalność w czasach nam współczesnych.

### Zakończenie

Fakt powstania pierwszych polskich wojskowych ośrodków kultury daleko od ojczyzny, świadczy o wielce skomplikowanej historii narodu polskiego. Być może dlatego nazwano ich Domami Żołnierza Polskiego, które faktycznie znajdowały się daleko od ojczyzny, a do których żołnierze polscy bardzo tęsknili. Prawdopodobnie gdyby pierwsze tego rodzaju placówki powstawały na terytorium Polski, to ich nazwa niekoniecznie musiałaby nawiązywać do „propozycji” niemieckiej. Już choćby z tego powodu ich znaczenie w kulturze polskiej ma swoją wagę.

Można też dyskutować, czy zorganizowane nad Sekwaną i na Półwyspie Apenińskim ośrodki należy uznać za „instytucje” jenieckie, czy też „frontowe”? Wszak powstały one kilkanaście dni po zakończeniu I wojny światowej i kilka miesięcy po powstaniu we Francji Armii Polskiej. Wydaje się jednak, że decydującym czynnikiem była charakterystyka środowiskowa „mieszkańców” obozów w Le Puy Paradis i La Mandria di Chivasso. Przez długie lata byli oni jeńcami wojennymi. Nawet po utworzeniu polskich oddziałów nie mieli oni broni, ani uzbrojenia. Chociaż zmieniła się rola ześrodkowań żołnierskich, to były to dalej dawne obozy jenieckie. Nic też dziwnego, że do końca pobytu polskiego wojska na obczyźnie, nie zaprzestano wydawania z myślą o nim gazet jenieckich.

Po przybyciu „hallerczyków” do Polski pojawiły się dwie koncepcje funkcjonowania wojskowych ośrodków kultury. Jedna francuska, druga włoska. Wiosną 1923 roku uznano, że w polskich realiach bardziej potrzebne będą rozwiązania przyjęte w obozie La Mandria di Chivasso. Naturalnie w dużej mierze zostały one „zmodernizowane” adekwatnie do potrzeb armii i oczekiwań społecznych. Reminiscencje przyjętych wówczas rozwiązań, można dziś z łatwością dostrzec w działalności współczesnych wojskowych ośrodków kultury.

### Streszczenie

Z chwilą wybuchu I wojny światowej wielu Polaków zostało siłą wcielonych do armii zaborczych. Nie mając motywacji do walki dość masowo zaczęli oni zapelniać obozy jenieckie organizowane we Francji i we Włoszech. Dzięki staraniom polskich patriotów przebywających głównie na emigracji w kraju nad Sekwaną, w połowie 1917 roku, zaczęto we Francji tworzyć Armię Polską na Zachodzie. W takich okolicznościach polscy jeńcy wojenni niemal automatycznie stawali się żołnierzami Wojska Polskiego. Głównymi miejscami „ześrodkowania” stał się francuski obóz w Le Puy Paradis i włoski ośrodek w La Mandria di Chivasso. Właśnie w tych dwóch

<sup>71</sup> *Domy Żołnierza Polskiego*, Polska Zbrojna, 1924, nr 178, s. 4.

<sup>72</sup> S. Piekarski, *Domy Żołnierza Polskiego*, Warszawa 1997.

miejsowościach w grudniu 1918 roku powołano do życia Domy Żołnierza Polskiego, będące nie tylko wojskowymi ośrodkami kultury, ale i oazami szeroko pojmowanej polskości. Etos tych „instytucji” był pieczołowicie pielęgnowany w pierwszych latach po odzyskaniu przez Polskę niepodległości.

**Słowa kluczowe:** obozy jenieckie, żołnierze polscy, wojskowe ośrodki kultury, I wojna światowa, jeńcy.

### **Prisoner Houses of the Polish Soldier organized in 1918 in exile.**

#### **Summary**

At the outbreak of World War I, many Poles were forcibly conscripted into the partitioning armies. Having no motivation to fight, they began to fill the Prisoner Of War (POW) camps organized in France and Italy. Thanks to the efforts of Polish patriots who were mainly in exile in the country on the Seine, in mid-1917, the Polish Army in the West began to be created in France. In such circumstances, Polish prisoners of war almost automatically became soldiers of the Polish Army. The French camp in Le Puy Paradis and the Italian center in La Mandria di Chivasso became the main places of "gathering". It was in these two towns that in December 1918 the Polish Soldier's Houses were established, which were not only military cultural centers, but also oases of broadly understood Polishness. The ethos of these "institutions" was carefully cultivated in the first years after Poland regained independence.

**Keywords:** POW camps, Polish soldiers, military cultural centers, World War I, prisoners of war.

#### **Bibliografia**

- Armia Polska we Francji (1917-1919) – ochotnicze wojsko przyszłej Polski*, <https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/137941,Armia-Polska-we-Francji-19171919-ochotnicze-wojsko-przyszlej-Polski>
- Armia Polska we Włoszech 1918-1919* [https://pl.wikipedia.org/wiki/Armia\\_Polska\\_we\\_Włoszech](https://pl.wikipedia.org/wiki/Armia_Polska_we_Włoszech)
- Centralna Bratnia Pomoc w Le Puy*, Jeniec Polak 1917, nr 3.
- Centralne Archiwum Wojskowe (CAW), Akta Dowództwa Okręgu Korpusu I, *Plan sytuacyjny Cytadeli*, sygn. I.371.I.176.
- CAW, Akta Dowództwa Okręgu Korpusu I, *Projekt przeróbki budynku 25-go na Dom Żołnierza Polskiego w Cytadeli*, sygn. I.371.I.177.
- Biblioteka w Paradis*, Jeniec Polak, 1917, nr 7.
- Czikiel Józef., *O Domy Żołnierza*, Polska Zbrojna, 1923, nr 80.
- Dom Żołnierza Polskiego*, Kurier Warszawski, 1919, nr 220.
- Dom Żołnierza w Cytadeli Warszawskiej*, Żołnierz Polski, 1922, nr 37.
- Dom Żołnierza Polskiego w Le Puy*, Jeniec Polak, 1919, nr 64/65.
- Dom Żołnierza Polskiego*, Żołnierz Polski we Włoszech, 1919, nr 2.
- Dom Żołnierza Polskiego*, Żołnierz Polski we Włoszech, 1919, nr 1.
- Dom Żołnierza Polskiego w Pałacu Mostowskich*, Gazeta Polska, 1919, nr 291.
- Domy Żołnierza Polskiego*, Polska Zbrojna, 1924, nr 178.
- Kasa oszczędności Domu Żołnierza Polskiego*, Żołnierz Polski we Włoszech, 1919, nr 2.
- Koło dramatyczne przy 21 WPP*, Żołnierz Polski, 1921, nr 48.

- Komitet Narodowy Polski (1917-1919)*.[https://pl.wikipedia.org/wiki/Komitet\\_Narodowy\\_Polski](https://pl.wikipedia.org/wiki/Komitet_Narodowy_Polski)
- Kronika wojskowa*, *Żołnierz Polski*, 1921, nr 196.
- Kronika*, *Żołnierz Polski*, 1922, nr 19.
- Kronika*, *Żołnierz Polski*, 1920, nr 87.
- Kronika*, *Żołnierz Polski*, 1919, nr 2.
- La Mandria*, *Żołnierz Polski we Włoszech*, 1919, nr 11 i 12.
- La Mandria*, *Żołnierz Polski we Włoszech*, 1919, nr 8.
- Marian Dienstl-Dąbrowa*, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Marian\\_Dienstl-D%C4%85browa](https://pl.wikipedia.org/wiki/Marian_Dienstl-D%C4%85browa).
- Na Dom Żołnierza Polskiego*, *Jeniec Polak*, 1917, nr 11.
- Obozy polskie w świetle liczb*, *Jeniec Polak*, 1919, nr 67.
- Otwarcie Domu Żołnierza Polskiego w Cytadeli*, *Żołnierz Polski*, 1919, nr 35.
- Otwarcie sceny żołnierskiej*, *Żołnierz Polski*, 1922, nr 60.
- Pastorek A., Błękitna Armia generała Józefa Hallera. Geneza powstania i wkład w walkę o niepodległość*, Warszawa 2010.
- Piekarski S., Domy Żołnierza Polskiego*, Warszawa 1997.
- Polski obóz wojskowy w La Mandria di Chivasso*, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Polski\\_ob%C3%B3z\\_wojskowy\\_w\\_La\\_Mandria\\_di\\_Chivasso](https://pl.wikipedia.org/wiki/Polski_ob%C3%B3z_wojskowy_w_La_Mandria_di_Chivasso).
- Powstanie kółka amatorskiego „Zespół” w obozie Le Puy*, *Jeniec Polak*, 1918, nr 38.
- 71 Pułk Piechoty*. Jednodniówka, Zambrów 1930.
- Rocznica założenia gniazda w Le Puy*, *Jeniec Polak*, 1917, nr 6.
- Sierpowski Stanisław, Powstanie Armii Polskiej we Włoszech w czasie pierwszej wojny światowej*, *Roczniki Historyczne*, Warszawa, Poznań, 1976, t. XIII.
- Teatr amatorski w obozie*, *Żołnierz Polski we Włoszech*, 1919, nr 8.
- Uroczyste otwarcie Domu Żołnierza Polskiego w Le Puy*, *Jeniec Polak*, 1919, nr 57.
- Uroczystość poświęcenia sztandarów*, *Żołnierz Polski we Włoszech*, 1919, nr 3.
- Ustawa z dnia 21 lipca 1919 roku o przymusowym nauczaniu w wojsku polskim*, *Dziennik Ustaw*, 1919 r., nr 63, poz. 373.
- Wyszczelski L., Działalność oświatowo-wychowawcza w Wojsku Polskim w latach 1918-1939*, Warszawa 1995.
- Z obozu La Mandria*, *Żołnierz Polski we Włoszech*, 1919, nr 2.
- Z życia obozowego La Mandria*, *Żołnierz Polski we Włoszech*, 1919, nr 1.
- Z życia obozowego La Mandria*, *Żołnierz Polski we Włoszech*, 1919, nr 8.

# **BEZPIECZEŃSTWO WEWNĘTRZNE**





**Jerzy GAŚIOROWSKI**  
Akademia WSB Dąbrowa Górnicza  
Katedra Nauk o Bezpieczeństwie  
Nr ORCID: 0000-0002-9732-847X

## **EUGENIKA W POLSKIM SYSTEMIE PRZECIWDZIAŁANIA PRZESTĘPCZOŚCI W OKRESIE DWUDZIESTOLECIA MIĘDZYWOJENNEGO**

Bezpieczeństwo, będące naczelną potrzebą człowieka, jest wartością do której od zarania dziejów dążą społeczeństwa i państwa. Jednym z aspektów zapewnienia niezbędnego poziomu bezpieczeństwa są działania przeciwdziałające i zwalczające przestępczość.

System, który byłby w stanie zapewnić pożądany poziom bezpieczeństwa na przestrzeni wieków ewoluował przybierając różne formy. Stosowane kary trwale eliminujące przestępców, jak kara śmierci, a także czasowo – kara pozbawienia wolności nie były wystarczające. Wprowadzono zatem system kar mitylacyjnych, które miały stanowić remedium na nieskuteczność prewencyjną kary pozbawienia wolności i pozwalały identyfikować i eliminować ze środowiska przestępców. System ten także okazał się nieskuteczny. Przestępcy po odbyciu kary pozbawienia wolności, mimo oznakowania, dalej prowadzili przestępczy proceder.<sup>1</sup> Poszukiwano więc takich środków, które by trwale wyeliminowały ze społeczeństwa osoby niepożądane. Ostatecznie w doktrynie wyodrębnił się pogląd, że spokój społeczny mogą przynieść tylko radykalne działania. Takim środkiem, jak uznano, może być zdobywająca w XIX w. popularność eugenika.

Artykuł prezentuje kształtowanie się ruchu eugenicznego oraz podejmowanych działań mających za zadanie ograniczyć przestępczość przy pomocy środków eugenicznych.

### **Eugenika w teorii**

Zainteresowanie naukowe zjawiskiem przestępczości pojawiło się w Oświeceni, a rozważania nad człowiekiem jako istotą społeczną prowadziły do formułowania opinii na temat zła tkwiącego w naturze ludzkiej.<sup>2</sup> Autorytetem w tym zakresie, a więc badań antropologicznych nad przestępcą był psychiatra prof. Cesare Lombroso (1835-1909), autor teorii urodzonych przestępców. Zwrócił on uwagę na osobowość przestępcy i zapoczątkował nowożytną kryminologię, do rozwoju której przyczynili się: Raffaele Garofalo (1851-1934) – w 1885 r. opublikował pracę pt. „La criminologia” (stąd nazwa kierunku) i Enrico Ferri (1856-1929), który w 1881 r. ogłosił pracę „Nowe horyzonty prawa i procesu karnego”, którą od III wydania („Socjologia kryminalna”, 1892) zapoczątkował nową dyscyplinę. W pracach tych wykazano, że przyczyn zachowań przestępczych doszukiwać się należy w czynnikach zewnętrznych i środowiskowych, których rozpoznanie uwarunkowane jest badaniami kryminologicznymi, psychologicznymi i socjologicznymi. W świetle tych poglądów funkcjonowała jako „oś interpretacji” w tekstach kryminologów teoria Lombrosa, tworząc system myślenia zwany „szkołą

---

<sup>1</sup> J. Gaśiorowski, *Kryminalistyczna identyfikacja człowieka – rys historyczny (wybrane zagadnienia)*, Wyd. Szkoły Policji w Katowicach, Katowice 2004.

<sup>2</sup> B. Suchodolski, *Rozwój nowożytnej filozofii człowieka*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1967, s. 361.

lombrozowską”, w którym przestępstwo miało konstytucję biologiczną, a przestępca rodził się zawsze w rodzie przestępczym. Lombroso głosząc tę tezę przyjął, że przestępstwo jest atawizmem, zwyrodnieniem natury, właściwością przyrodzoną pewnych typów ludzi zapoczątkowując antropologiczną (pozytywną) szkołę prawa karnego. Na tym podłożu zrodziły się nowe koncepcje kryminologiczne oraz alternatywne sposoby walki z przestępczością, jak eugenika. Zwyrodnień i degeneracji rasy ludzkiej doszukiwano się u przestępców oraz ludzi o fizycznych i psychicznych ułomnościach zdrowotnych dowodząc, że „nie tylko fizyczny kaleka jest ciężarem dla społeczeństwa, jest nim również chory psychicznie. Psychopata dziedzicznie obciążony nosi w sobie zarodki zła w postaci złych, kryminogennych popędów, skłonności i namiętności, które to czynniki nie dadzą się wyeliminować ani pod wpływem religijno-moralnego wychowania, ani też pod wpływem kar sądowych”.<sup>3</sup>

W celu zrozumienia przyczyn tego stanu, prowadzono dyskurs naukowy przyjmując, że „podstawowym warunkiem bytu zorganizowanego społeczeństwa jest możliwość swobodnego politycznego i ekonomicznego rozwoju, który nie idzie po gładkiej drodze, lecz napotyka na przeróżne przeszkody, mające swe źródło tak na zewnątrz, jak i wewnątrz społeczeństwa; hamują go nawet poszczególne jednostki do danej grupy przynależne”.<sup>4</sup> Nad usunięciem tych przeszkód pracowali uczeni, a poszukując przyczyn zła sięgali w „psycho-fizyczną strukturę człowieka aby pracować nad jego usunięciem już tam, gdzie ono bierze swój początek, gdyż rasa ludzka zachwaścila się biernymi, nieproduktywnymi, a nawet wprost szkodliwymi jednostkami; stąd też powszechne wołanie o regenerację ludzkości, o higienę rasy ludzkiej”.<sup>5</sup> Sięgnięto zatem po rozwiązania wypracowane przez eugenikę (gr. Εὐγενής, eugenes – dobrze urodzony), a więc „naukę traktującą o czynnikach korzystnych i niekorzystnych dla psycho-fizycznego rozwoju przyszłych pokoleń, o wpływach ulepszających i wzmacniających przymioty rasy ludzkiej, albo też szkodę jej przynoszących”,<sup>6</sup> wspierając się stosowanymi już praktycznie w Stanach Zjednoczonych Ameryki rozwiązaniami w stosunku do ludzi tak naprawdę niewygodnych wyłącznie z punktu widzenia niezakłóconego funkcjonowania państwa.<sup>7</sup>

Na rzecz zastosowania eugeniki, w jej najjaskrawszej formie, wypowiedział się amerykański sędzia Sądu Najwyższego USA Oliver W. Holmes (1841-1935), stwierdzając że: „Chcemy ludzi zdrowych, o pogodnym usposobieniu, zrównoważonych, sympatycznych i inteligentnych. Nie chcemy idiotów, imbecyli,

<sup>3</sup> J. Bednarski, *Eugenika w walce z przestępczością*, „Przegląd Policyjny”, 1937, nr 2, s. 123.

<sup>4</sup> Tamże, s. 122.

<sup>5</sup> Tamże.

<sup>6</sup> J. Bednarski, *Eugenika w walce...*, dz. cyt., s. 123.

<sup>7</sup> Wśród wprowadzonych w USA w życie metod eugenicznych wymienić należy metody stosowane (często bezpodstawnie i błędnie) w stosunku do takich kategorii ludzi, jak: chorych na przewlekłe schorzenia (padaczka; choroby psychiczne, a szczególnie schizofrenia i psychoza maniakalno-depresyjna; choroby serca; gruźlica itp.) oraz na choroby weneryczne (głównie kiła i rzeżączka). Do tej kategorii zaliczano również tzw. zboczeńców (dewiantów seksualnych) oraz ludzi niewidomych, głuchych i głuchoniemych, niepełnosprawnych ruchowo i intelektualnie („matołków”), alkoholików, nałogowych palaczy tytoniu, narkomanów (przede wszystkim „morfinistów”), żebraków, drobnych przestępców, kryminalistów, prostytutki, a także – osoby ubogie oraz o „niekorzystnym pochodzeniu etnicznym” – szerzej patrz: T. Rzepa, *Czy każde życie jest warte życia? Psychologowie wobec eugenicznych projektów „porządkowania” świata społecznego*, [https://www.researchgate.net/publication/298105224\\_Czy\\_kazde\\_zycie\\_jest\\_warte\\_zycia\\_Psychologowie\\_bec\\_eugenicznych\\_projektow\\_porzadkowania\\_swiatea\\_spolecznego](https://www.researchgate.net/publication/298105224_Czy_kazde_zycie_jest_warte_zycia_Psychologowie_bec_eugenicznych_projektow_porzadkowania_swiatea_spolecznego) (dostęp: 31.01.2023).

nędzarzy i kryminalistów”.<sup>8</sup> Najlepszym rozwiązaniem tego problemu, jak niektórzy przyjmowali, było by „gdyby ci ludzie w ogóle nie istnieli”.<sup>9</sup> Dlatego też od początku XX w. powstawały towarzystwa naukowe propagujące idee eugeniczne, a ich celem było wydzwignięcie narodów na wyższy poziom cywilizacyjny w efekcie świadomej sztucznej selekcji.

### **Eugenika na ziemiach polskich przed uzyskaniem niepodległości**

Na ziemiach polskich wśród zwolenników eugeniki największy rozgłos zyskały poglądy Herberta Spencera (praca „O wychowaniu umysłowym, moralnym i fizycznym” w latach 1879-1908 miała sześć wydań), którym zafascynowany był pozytywista Aleksander Świętochowski (1849-1938) i przyrodnik Benedykt Dybowski (1833-1930). Pod wrażeniem koncepcji Lombroso znajdowali się m.in. tłumacz jego dzieła, Ludwik Popławski (1854-1908) oraz socjolog i ewolucjonista, Ludwik Krzywicki (1859-1941). Uczeń ci podzielali poglądy Francisa Galtona (1822-1911), twórcy naukowej eugeniki, znanego środowisku prawniczemu z prac nad daktyloskopią. L. Krzywicki, jako pierwszy z polskich autorów krytycznie ocenił (artykuły w „Prawdzie”) koncepcje Lombroso jeszcze w latach 80. i 90. XIX w. zaprzeczając istnieniu przestępcy urodzonego, chociaż akceptował „łagodną inżynierię społeczną”.<sup>10</sup>

Zbieżne poglądy co do istoty przestępstwa i przestępcy prezentowali prawnicy i teoretycy prawa. Edmund K. Krzymuski (1852-1928) antropolog zarzucał zanegowanie wolnej woli, „co może doprowadzić do upadku porządku moralnego, na którym opiera się prawo karania”.<sup>11</sup> Feliks Gryziecki (1837-1923) w 1891 r. uznał istnienie przestępców niepoprawnych, „których nie można ani poprawić, ani odstraszyć, a których należy uczynić nieszkodliwymi”.<sup>12</sup> Akceptował to Aleksander Mogilnicki (1875-1956), a Waław Makowski (1880-1942) zalecał badać przestępców pod kątem społecznej szkodliwości. Najwybitniejszy przedstawiciel polskiej doktryny prawa karnego, a zarazem główny twórca kodeksu z 1932 r. – Juliusz Makarewicz (1872-1955), genezę przestępstwa widział w czynnikach biologicznych („niskich porywach ludzkiej natury”) i społecznych (alkoholizm, rozprężenie rodziny, brak religijności).<sup>13</sup>

W 1912 r. we Lwowie odbył się V Zjazd Prawników i Ekonomistów Polskich, który uznaje się za oficjalny zwrot polskiej nauki prawa karnego w stronę szkoły socjologicznej. To ukierunkowanie nie pozostało bez znaczenia dla późniejszej regulacji środków zabezpieczających.

### **Eugenika po uzyskaniu niepodległości**

Po uzyskaniu niepodległości propagatorem, a zarazem twórcą tzw. ruchu eugenicznego w środowisku medycznym był lekarz Leon Wernic (1870-1953).

<sup>8</sup> F. Fukuyama, *Koniec człowieka. Konsekwencje rewolucji biotechnologicznej*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2004, s. 119.

<sup>9</sup> J. Bednarski, *Eugenika w walce...*, dz. cyt., s. 123.

<sup>10</sup> J. Mydlarski, T. Krupiński, J. Strzałko, *Historia antropologii w Polsce*, Przegląd Antropologiczny, 1983, nr 53, s. 6.

<sup>11</sup> M. Wąsowicz, *Nurt socjologiczny w polskiej myśli prawnokarnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1989, s. 55.

<sup>12</sup> E. Janiszewska-Talago, *Szkoła antropologiczna prawa karnego w Polsce*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1965, s. 3.

<sup>13</sup> F. Cieply, *Filozoficzne aspekty regulacji nielecniczych środków zabezpieczających w polskim kodeksie karnym z 1932 r.* (w:) Problemy derżawotworennia i zachystu praw ludyny w Ukraini. Materiały X rehionalnoji naukowo-praktycznoji konferenciji (5–6 lutoho 2004 r.), Lwów 2004, s. 2-3.

W 1919 r. założył on „Towarzystwo do Walki z Chorobami Wenerycznymi i Nierządem”, przemianowane następnie na „Towarzystwo Walki ze Zwyródnieniami Rasy” (z sekcją eugeniczną), a w 1923 r. na „Polskie Towarzystwo Eugeniczne”, którego aktywność opierała się na pięciu filarach: „dobrze płciowym”, przygotowywaniu projektów aktów prawnych z zakresu spraw eugenicznych, „walce z czynnikami zwyrodniającymi”, „polityce ludnościowej” oraz „badaniu i zastosowaniu uzdolnień (dobór zawodu)”.<sup>14</sup> Pod zarządem Wernica Towarzystwo stało się prężną organizacją społeczno-medyczną, które wydawało kwartalnik pt. „Zagadnienia Rasy z Punktu Widzenia Zdrowia Społecznego”, później ze skróconą nazwą – „Zagadnienia Rasy”, w roku 1937 przemianowany na „Eugenika Polska”.

W PTE udział prawników i urzędników był marginalny, dominowali natomiast lekarze wenerolodzy, seksuolodzy i psychiatrzy. Członkami PTE byli m.in. urzędujący w latach 1918-1924 ministrowie zdrowia: W. Chodźko i T. Janiszewski. Towarzystwo przyjęło ustalony przez Stały Międzynarodowy Komitet Eugeniczny program wyznaczający trzy kierunki działania dla eugenik narodowych, tj. program eugeniki zapobiegawczej, pozytywnej i negatywnej, i jak informowano: „W pierwszym naczelnym artykule swego statutu stawia sobie za zadanie «wzmoczenie tężyzny fizycznej, umysłowej i moralnej Narodu Polskiego, spotęgowanie jego odporności i sił twórczych»”.<sup>15</sup>

Wpływ na taki zakres zainteresowania eugeniką w Polsce miały poglądy Wernica, który w 1925 r. przekonywał, że „ten naród będzie przodował innym, który posiada więcej ludzi zdolnych i będzie umiał wyzyskać ich uzdolnienia na najodpowiedniejszym polu pracy”. Aby to osiągnąć popierał on eugenikę pozytywną jako metodę „popierającą wychowanie biologiczne, poradnictwo przedślubne i reformy prawodawstwa, dotyczącego pożycia płciowego i małżeństwa”, natomiast w eugenicie negatywnej upatrywał „walkę z ogólnymi zboczeniami społecznymi, a nie walkę indywidualną z ludźmi, nimi obciążonymi”, a eugenicie zapobiegawczej „badanie wpływu czynników zewnętrznych na ujawnianie się pewnych cech dziedzicznych oraz dążenia do stworzenia warunków, aby pokolenia przyszłe przejawiały najwięcej cech społecznie dodatnich, a zupełnie nie posiadały (lub w stopniu najmniejszym) cech ujemnych - szkodliwych”.<sup>16</sup> Poglądy te oraz problemy ekonomiczne powodowały, że polska eugenika w praktyce uległa modyfikacji: skupiono się na eugenicie zapobiegawczej, aby nie obarczać „podatników kosztami utrzymywania dużej liczby osobników psychopatycznych i nie szafować środkami społecznymi na beznadziejne akcje ratowania chorych na raka i ciężkie postaci gruźlicy”<sup>17</sup> i eugenicie negatywnej związanej ze sterylizacją jednostek niepełnowartościowych, a więc chorych, opóźnionych w rozwoju oraz osoby zdegenerowane, prostytutki i przestępców.

Względy te decydowały, że eugenika w okresie XX-lecia międzywojennego stała się elementem rozwijającej się polityki kryminalnej. W kwestii ponoszenia odpowiedzialności karnej za popełniane przestępstwa w doktrynie panował dualizm: część autorów negowała instytucję kary kryminalnej proponując zastąpienie jej

<sup>14</sup> P. Dąbrowski, *Oddział wileński Polskiego Towarzystwa Eugenicznego (Walki ze Zwyródnieniem Rasy) w dwudziestolecu międzywojennym – geneza, działalność i struktura prawna*, Acta Universitatis Wratislaviensis, 2017, nr 39, s. 29.

<sup>15</sup> Tamże, s. 26.

<sup>16</sup> *Eugenika polska* [https://pl.wikipedia.org/wiki/Eugenika\_polska (dostęp: 14.09.2022)].

<sup>17</sup> R. Zabłotniak, *Dzieje Polskiego Towarzystwa Eugenicznego*, Kwartalnik Historii Nauki i Techniki, 1971, nr 16, s. 780.

środkami ochronnymi, druga część, bardziej liczna, to zwolennicy dwutorowości środków, a więc stosowania kary oraz środków zabezpieczających.

Skrajne stanowisko, czyli postulat stopniowego wyeliminowania kar z kodeksu karnego, przyjmował początkowo Leon Rabinowicz (1906-1999), rzecznik antropologicznej szkoły prawa karnego, który w licznych pracach publikował wyniki swoich badań wpływu czynników endogennych (biologicznych) na przestępczość, wyróżniając różne ich kategorie i zalecając obowiązkowe badania antropologiczno-kryminalne.<sup>18</sup> Zwolennikami tego kierunku byli też: Adam S. Ettinger (1878-1934) i mjr dr Bolesław Matzner (1889-1940), który wystąpił w sposób najbardziej radykalny z koncepcją społecznego „stanu groźności”, którego stwierdzenie uprawniałoby państwo do zastosowania środków zabezpieczających pomimo braku przestępstwa (środki predeliktualne).

Za kodyfikacją dwutorową opowiadali się m.in. wspomniani już E. Krzymuski i J. Makarewicz oraz Józef Reinhold (1884-1928), Stefan Glaser (1895-1984), Bronisław Wróblewski (1888-1941), Emil S. Rappaport (1887-1965). Warto zauważyć charakterystyczną prawidłowość, iż stosunek polskich uczonych do środków zabezpieczających zmieniał się. Po pierwotnej fascynacji kierunkami pozytywistycznymi tonowali swoje poglądy uznając, że środki zabezpieczające powinny być stosowane nie zamiast, ale obok kary. Tak też stanowił Kodeks karny z 1932 r.,<sup>19</sup> w którym przestępstwo zdefiniowano jako „czyn zabroniony pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia” (art. 1 k.k.) przewidując za jego popełnienie katalog kar zasadniczych (rozdz. VI, art. 37) i kar dodatkowych (rozdz. VII, art. 44), a także środki zabezpieczające spenalizowane – zgodnie z § 4 art. 2 k.k. – w rozdz. XII (art. 79-85 k.k.). Wśród środków zabezpieczających kodeks przewidywał dwa ich rodzaje: nielecnicze środki zabezpieczające o charakterze izolacyjnym, jak domy pracy przymusowej dla sprawców „ze wstrętem do pracy” (art. 83 k.k.) i zakłady dla przestępców niepoprawnych (recydywistów), nałogowych i zawodowych (art. 84 k.k.), nie przewidywał natomiast tak drastycznego środka nieizolacyjnego i nielecniczego, jak przymusowej sterylizacji przestępców.

Cele eugeniczne kodeks uwzględnił w rozdz. XXXII zabraniając kazirodztwa (art. 206) i zarażania chorobami wenerycznymi (art. 245), ułatwiania nierządu i czerpanie z niego zysków (art. 208-211), a także zezwalał na spędzanie płodu (art. 233 ust. b), jeśli ciąża była wynikiem jednego z przestępstw seksualnych, zawartych w art. 203-206, tj. jeżeli czynu nierządnego dopuszczono się względem osoby poniżej 15 lat (art. 203), jeśli zmuszono do czynu nierządnego przemocą, groźbą bezprawną albo podstępem (art. 204), jeśli czynu nierządnego dokonano przez nadużycie zależności lub wyzyskanie krytycznego położenia (art. 205), jeśli spółkowanie odbyło się z krewnym w linii prostej, z bratem lub siostrą (art. 206). W powyższym przypadku, zgodnie z art. 12 ust. 2 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 września 1932 r. o wykonywaniu praktyki lekarskiej,<sup>20</sup> lekarz mógł dokonać zabiegu po uprzednim złożeniu mu zaświadczenia prokuratorskiego, że ciąża powstała wskutek jednego z tych przestępstw.

<sup>18</sup> L. Rabinowicz, *Współczesna ewolucja antropologii kryminalnej*, Wydawnictwo Biblioteka Prawnicza, Warszawa 1934. Leon Rabinowicz zmienił nazwisko w 1934 r. na Radzinowicz, stąd też w literaturze przedmiotu spotyka się obie wersje nazwiska przy jego publikacjach.

<sup>19</sup> Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny (Dz.U. 1932, nr 60, poz. 571).

<sup>20</sup> Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 września 1932 r. o wykonywaniu praktyki lekarskiej (Dz.U. 1932, nr 81, poz. 712).

Brak radykalnych uregulowań eugenicznych powodował, że w dyskursie publicznym coraz częściej domagano się wprowadzenia przymusowej sterylizacji przestępców uzasadniając to faktem nasilania się przestępczości, a brak ograniczenia bezkarności przestępców upatrywano w fakcie słabości organizacyjnej dwóch „filtrów” walki z przestępczością, tj. policji i sądów.<sup>21</sup>

Należy zaznaczyć, że problem ten dostrzegano już wcześniej: przedstawiciele Policji zakładali, że w polityce kryminalnej winno korzystać się z przydatnych dla zapobiegania przestępczości nauk, a więc z socjologii kryminalnej czy też antropologii kryminalnej, a ich znajomość „była konieczną nie tylko dla sędziego śledczego i funkcjonariusza prokuratury, lecz także dla władz i organów bezpieczeństwa (...), które jako organa pomocnicze sądów rozwijają działalność skierowaną ku udaremnieniu spełnienia lub dokonania czynów karygodnych ku śledztwu i wykrywaniu już popełnionych czynów karygodnych i ich sprawców i w ogóle ku śledzeniu winowajców wszelkiego rodzaju”.<sup>22</sup> Twierdzono tak, gdyż dostrzegano „słabość” organizacyjną Policji i policjantów powodowane brakami organizacyjnymi w wyszkoleniu i nieskuteczności z powodu nie stosowania osiągnięć nowoczesnej kryminologii i kryminalistyki co publicznie wytykano. Jak ironizował Prokurator Sądu Najwyższego Stanisław Czerwiński: „nadeszły czasy, w których nie wystarczy „oręż zestarzały”, tj. „węch” ajenta czy „jego szczęśliwa ręka” do skutecznego łapania, świetnie zorientowanych w swoim „fachu”, przestępców”.<sup>23</sup> Podobne uwagi czynił także w latach 30. Henryk Strasman (1903-1940).<sup>24</sup> Chcąc zatem ograniczyć wzrost przestępczości należało ograniczyć rozmnażanie się ludzi stanowiących ciężar dla społeczeństwa. Zakładano, że jeśli przestępstwo jest dziedziczne, to sterylizacja znacząco zmniejszyłaby ilość przestępców, a więc i wskaźnik popełnianych w przyszłości przestępstw. Dlatego też w świadomości części ówczesnych naukowców i praktyków związanych z systemem bezpieczeństwa, „problemy walki z przestępczością wkroczyły głęboko w psychikę człowieka, a kryminolodzy uzurpowali sobie prawo do rozporządzania przestępcą, sięgając aż do hormonów człowieka, a idąca w tym kierunku moda stwarzała systemy włączane do ówczesnych ustawodawstw kryminalnych i eugenicznych”.<sup>25</sup> Prowadzono zatem badania pod kątem padaczki, schizofrenii („rozpad myśli”), „oligofrenii” („niedorozwój psychiczny lub słabość umysłu”) oraz dziedziczności

<sup>21</sup> H. Strasman, *Zagadnienie przestępcy zawodowego*, Głos Sądownictwa, 1930, nr 2, s. 514.

<sup>22</sup> W. Stepek, Z. Hoffmann-Krytańczyk, *Stuzba śledcza. Podręcznik dla organów bezpieczeństwa*, Wydawca Gutowski Fr., Poznań 1923, s. 4.

<sup>23</sup> M. Rodak, *Międzywojenna Polska debata kryminologiczna – poszukiwanie społecznych przyczyn przestępczości i sposobów jej zwalczania*, Archiwum Kryminologii, 2009, tom XXXI, s. 129.

<sup>24</sup> H. Strasman, dz. cyt., s. 514-524.

<sup>25</sup> S. Szwedowski, *Kryminologia w prasie sędziowskiej. Polityka kryminalna*, cz. III. Przegląd Policyjny, 1937, nr 2, s. 134-137. W tym kontekście warto zaprezentować postać aktywnego członka PTE i znanego psychiatry, Stefana Borowieckiego (1881-1937) oraz jego „wrażenia” przedstawione w sprawozdaniu ze zjazdu psychiatrów niemieckich, który odbył się w maju 1934 r. w Münster, tuż po podpisaniu przez A. Hitlera ustawy, „przeciwdziałającej” narodzinom dzieci obciążonych dziedzicznie. Borowiecki, pełen podziwu dla niemieckich kolegów, uznał zjazd za przełomowy, gdyż referenci dowiedli w swych wystąpieniach wysokiego statusu psychiatrii w Rzeszy oraz uargumentowali konieczność regulacji i kontrolowania życia społecznego zgodnie z ustaleniami naukowymi dotyczącymi dziedziczenia chorób psychicznych. Borowieckiego zachwycała w pełni sprzyjająca tym ideom i wychwalana przez niemieckich psychiatrów postawa władz państwowych, a zwłaszcza – już istniejąca praktyka całkowitej „higieny rasy”, zgodna z dążeniami wodza, który pisał w swoim dziele („Mein Kampf”): „Państwo musi dbać o to, aby tylko ten płodził dzieci, kto jest zdrowy”. Jak podkreślał Borowiecki „Takich triumfów psychiatrii życzyłby sobie sprawozdawca w rodzimym kraju” – T. Rzepa, *Czy każde życie jest warte życia? ...*, dz. cyt., s. 4.

chorób psychicznych i relacji między rodzicami a potomstwem, jako czynników kryminogennych i ich wpływu na przestępczość, przytaczając poglądy znanego eugenika Paula B. Popenoe (1888-1979), który uważał, że „przestępczość posiada tendencję do rodzinnego występowania” i że „mimo teoretycznych zastrzeżeń istnieją w rzeczywistości związki, łączące biologiczny fakt pokrewieństwa, a więc rozrodu, ze społecznym zjawiskiem przestępczości”.<sup>26</sup>

Polscy eugenicy podzielali powyższe poglądy. Za podstawowe przyczyny przestępczości wśród czynników endogennych (wewnętrznych) wymieniano m.in.: dziedziczność, choroby psychiczne, „niedorozwój moralny”, „niskie popędy” oraz wszystkie możliwe indywidualne cechy psycho-fizyczne człowieka, natomiast czynników egzogennych (społecznych): nędzę, ubóstwo, rozkład rodziny, niski poziom oświaty, propagowanie pornografii, nieodpowiednią lekturę, kino itp. Dyskusje te, wzbogacane m.in. socjologiczną optyką widzenia przyczyn przestępczości,<sup>27</sup> nie miały przełożenia na praktykę i nie były w stanie ograniczyć wzrostu przestępczości, a przyczyn tego upatrywano w tym, że kryminologia była, jak podsumował to później Tadeusz E. Kuczma „mozaiką sprzecznych między sobą teorii”.<sup>28</sup> Kwintesencją tego poglądu były głoszone obawy, że wzrastającej przestępczości „wytępić się nie da”.<sup>29</sup> Jak zauważał już w 1916 r. A. Mogilnicki, przyszły prezes Sądu Najwyższego, współautor Kodeksu Karnego z 1932 r., źródłem przestępczości jest rodzina, a więc „ta pierwsza i pozornie idealna komórka życia społecznego, jest często komórką zepsutą, zgniłą, rozsądnikiem krzywdy fizycznej i zarazy moralnej”.<sup>30</sup> Wtórował mu adwokat Adam S. Ettinger twierdząc, że „jeśli jednostka nie potrafi przystosować się do społeczeństwa i łamie obowiązujące w nim normy, to albo wadliwa jest jej własna organizacja psychiczna, albo wadliwy jest ustrój danego społeczeństwa, albo też jedno i drugie razem”.<sup>31</sup>

Mimo wielu głosów za eliminacją z życia społecznego przestępców zwolennicy eugeniki, a zwłaszcza sterylizacji, stanowili zdecydowaną mniejszość. Spory między zwolennikami różnych teorii kryminologicznych oraz nakładająca się bezradność organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości spowodowały, że w latach 30. zaczęto żądać wprowadzenia w życie sterylizacji jako bardziej restrykcyjnego „środka zabezpieczającego”, mogącego zapewnić zmniejszenie przestępczości.

Realizując ten postulat w 1934 r. przedłożono Najwyższej Radzie Lekarskiej w Departamencie Zdrowia pierwszy projekt ustawy eugenicznej, nad którym dyskutowano na Zjeździe PTE 14 października 1934 r. w Łodzi, gdzie referaty wygłosili m.in. L. Wernic, A. Tokarski, S. Markusfeld oraz P. Kon. Ustawa nie zyskała przychylności, dlatego w 1935 r. przedłożono drugi, złagodzony projekt ustawy w celu hamowania rozrodczości ludzi niepożądanych (nałogowych i zawodowych przestępców, odczuwających wstręt do pracy, żebraków i włóczęgów). Projekt wzorował się na hitlerowskiej ustawie sterylizacyjnej i dotyczył czterech zagadnień, wśród których był „Projekt ustawy o zmniejszeniu ciężarów związanych z opieką społeczną”. Art. 1 projektu zakładał: umieszczenie w zakładach zamkniętych, uwzględniających oddzielenie jednej płci od drugiej (zakłady zamknięte dla

<sup>26</sup> H. Żółtowski, *Wyjąłowanie w ramach polityki kryminalnej*, „Przegląd Policyjny”, 1938, nr 3, s. 122.

<sup>27</sup> J. Makarewicz, *Zbrodnia i kara*, H. Altenberg – Księgarnia Wydawnicza, Lwów 1922, s. 73.

<sup>28</sup> T. Kuczma, *Genetyczne ujęcie przestępstwa*, Wydanie własne autora, Poznań 1939, s. 9.

<sup>29</sup> B. Wróblewski, *Wstęp do polityki kryminalnej*, Wydawca: skład główny Księgarnia Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego, Wilno 1922, s. 8.

<sup>30</sup> A. Mogilnicki, *Dziecko i przestępstwo*, Wydawnictwo UNIKAT, Warszawa 1916, s. 345.

<sup>31</sup> A.S. Ettinger, *Zbrodniarz w świetle antropologii i psychologii*, wyd. Nakładem Księgarni F. Hoesicka, Warszawa 1924, s. 5-6.

umysłowo chorych, domy pracy dla przestępców, włóczęgów i żebraków); stosowanie środków ograniczających rozród typów niepożądanych; wyjąławianie drogą chirurgiczną jednostek obarczonych wyżej wspomnianymi cierpieniami umysłowymi oraz dziedziczną głuchoniemotą i dziedziczną ślepotą”, a art. 2, że: „Zabiegi wyjąławiające, mogą być dokonane na podstawie wskazań lekarskich, społecznych i eugenicznych (...) po zbadaniu przez komisję lekarską”.<sup>32</sup> W sprawie przymusowej sterylizacji oraz innych zabiegów chirurgicznych miały być „powołane (...) wydziały do spraw dziedzicznych przy sądach okręgowych, a jako instancje odwoławcze podobne wydziały przy sądach apelacyjnych”.<sup>33</sup>

Powyższy projekt jednak nadal budził szereg kontrowersji co do niektórych zapisów, dlatego też trzeci projekt ustawy eugenicznej z 1935 r. (dział III) przesunął akcenty w stosowaniu zabiegów – zrezygnowano z kastracji chorych dziedzicznie oraz zalecano w pierwszym rzędzie procedurę umieszczenia w zakładach izolujących. Projekt ten w takiej formie nie został przyjęty ze względu na liczne uwagi i wątpliwości natury prawnej do szeregu punktów projektu prezentowane m.in. przez Władysława Woltera.<sup>34</sup>

Kolejne cztery projekty ustaw wniesiono pod obrady Państwowej Naczelnej Rady Zdrowia w dniu 25 marca 1936 r. Ich autorami byli: Bohdan Ostromięcki („Ustawa eugeniczna”), Wiktor Grzywo-Dąbrowski („Postulaty w sprawie sterylizacji i kastracji”), Witold Łuniewski („O hamowaniu rozrodu niepożądanego”) i L. Wernic („O hamowaniu rozrodu osobników dysgenicznych”).<sup>35</sup>

Ostatnim ze znanych, ósmym projektem ustawy, był opracowany przez PTE „Projekt dostępny do porządku dziennego posiedzeń Naczelnej Rady Zdrowia z dnia 13 czerwca 1938 roku”.<sup>36</sup> Wernic apelował o jak najszybsze uchwalenie ustawy przytaczając argumenty poparte badaniami i rozwiązaniami międzynarodowymi za jej przyjęciem. Ostatecznie nie udało mu się spowodować wprowadzenia w życie ustawy eugenicznej, jak ubolewał, „ustawa została zniekształcona, a następnie poddana zbyt ostrej i bezwzględnej krytyce”.<sup>37</sup>

Niepowodzenia „cywilnych” zwolenników sterylizacji w przedmiocie wprowadzenia tego środka zabezpieczającego powodowało podjęcie działań w tym przedmiocie ludzi związanych z wymiarem sprawiedliwości i organami ścigania, którzy na łamach specjalistycznych periodyków przekonywali o słuszności takiego rozwiązania. Chcąc przekonać społeczeństwo do wprowadzenia środków eugenicznych powoływano się na różne przyczyny przestępczości. Wymieniano kryzys, „moralne spustoszenie”, „zdziczenie i psychiczne załamanie się zdrowych i mocnych dotąd jednostek”, wojnę światową, która „stworzyła całe zastępy ludzi chorych, złamanych, pozbawionych woli i wszelkich hamulców”, jak też „niski stosunkowo poziom moralny” czy bezrobocie.<sup>38</sup>

<sup>32</sup> L. Wernic, *O ustawach eugenicznych w Polsce*, Zagadnienia Rasy, 1935, tom 9, nr 1-2, s. 49-50.

<sup>33</sup> Tamże, s. 51.

<sup>34</sup> W. Wolter, *Uwagi prawnicze na marginesie projektu ustawy eugenicznej*, Zagadnienia Rasy, 1936, tom 10, nr 3, s. 193-212.

<sup>35</sup> R. Kujawski, *Polskie środowisko neuropsychiatryczne wobec ustaw sterylizacyjnych w latach trzydziestych XX wieku*, Psychiatria Polska, 2014, nr 48, s. 213-214.

<sup>36</sup> M. Gawin, *Rasa i nowoczesność: historia polskiego ruchu eugenicznego (1880-1952)*, Wydawnictwo Neriton. Instytut Historii PAN, Warszawa 2003, s. 337-343.

<sup>37</sup> L. Wernic, *O konieczności wprowadzenia ustaw eugenicznych w Polsce*, Eugenika Polska, 1938, tom 12, nr 1-3, s. 14.

<sup>38</sup> M. Rodak, *Międzywojenna...*, dz. cyt., s. 107.



Propagatorem sterylizacji kryminalnej był aplikant sędziowski dr Adam Nowosielski, który w „Czasopiśmie Sędziowskim” omówił pozytywne aspekty sterylizacji podając trzy sposoby sterylizacji, a więc: „kastację, czyli wycięcie gruczołów rozrodczych, sterylizację przez podcięcie lub podwiązanie przewodów nasiennych względnie jajowodów i obezplodnienie przez naświetlanie promieniami Röntgena”.<sup>39</sup>

Henryk Żółtowski, poznański prawnik, aktywny propagator eugeniki, chcąc wywołać dyskusję w 1935 r. na łamach „Higieny Psychiczej” opublikował projekt nowego rozdziału kodeksu karnego, który dawałby sądom możliwość orzeczenia przymusowej sterylizacji wobec sprawców całkowicie i częściowo niepoczytalnych, alkoholików, narkomanów, osób przejawiających wstręt do pracy, trzykrotnych recydywistów oraz przestępców zawodowych i z nawyknięcia, a w „Przeglądzie Policyjnym” prezentował stan polityki kryminalnej na świecie w tym zakresie<sup>40</sup> i zalety stosowania sterylizacji w warunkach polskich.<sup>41</sup> Na potrzeby dyskursu zdefiniował „obezplodnienie” jako „zespół metod, zmierzających do osłabienia lub zniszczenia płodności człowieka” przyjmując, że są to zabiegi „których celem jest udaremnienie procesu rozrodczego przed jego rozpoczęciem, które stanowią pewnego rodzaju prewencję genitalną w odróżnieniu od represji genitalnej, zwanej przerwaniem ciąży, a będącej z punktu widzenia biologicznego poprostu zabójstwem człowieka”.<sup>42</sup> Wymienił przy tym trzy grupy zabiegów: kastację („wytrzebiecie”), polegające na usunięciu czy zniszczeniu gruczołów rozrodczych, a więc jąder u mężczyzny lub jajników u kobiety; sterylizację („wyjałowienie”), czyli bezpłodność za pomocą zmian w systemie genitalnym, jednakże bez naruszenia gruczołów rozrodczych i antykoncepcję czyli zapobieganie ciąży za pomocą środków mechanicznych lub chemicznych, bez żadnych przekształceń układu rozrodczego. Jak dalej dowodził, za taką potrzebą decydowały wskazania społeczne obejmujące: wskazania eugeniczne (ograniczenie potomstwa, obniżającego biologiczny poziom jakościowy grupy); wskazania ekonomiczne (ograniczenie potomstwa, obciążającego budżet społeczny grupy) i wskazania kryminalno-polityczne, których celem jest ograniczenie potomstwa, skazanego na powiększenie szeregów przestępczych.<sup>43</sup>

Do eugeniki przekonywał również na łamach „Przeglądu Policyjnego”, wspomniany kapitan żand. Jan Bednarski dowodząc, że „zostało naukowo stwierdzone, że pewne czynniki, (...) powodują zmianę struktury psychofizycznej człowieka w kierunku ujemnym, co nazywamy zwyrodnieniem, degeneracją”, popierając tym samym ustawowe wprowadzenie „przymusowej sterylizacji przestępców”,<sup>44</sup> które funkcjonowało w ustawodawstwach wielu państwach, które „wyprzedziły nas pod tym względem”. Jak przekonywał, „najnowsze prawodawstwo karne stara się współdziałać z eugeniką”, która „przychodzi społeczeństwu z pomocą, prowadząc walkę z czynnikami degenerującymi obywateli państwa, a przez to usuwa skutki ich, którymi są zbrodnie i więzienie”.<sup>45</sup> „Przymusowość” jako niezbędnego elementu zgłaszał także Józef Kirschner na XVI Zjeździe Psychiatrów Polskich w grudniu 1936 r., gdzie perorował, że „dopiero stosowanie przymusu może

<sup>39</sup> A. Nowosielski, *Problem sterylizacji*, Czasopismo Sędziowskie, 1935, nr 9, s. 274.

<sup>40</sup> H. Żółtowski, *Wytrzebiecie w ramach polityki kryminalnej*, Przegląd Policyjny, 1937, nr 2, s. 177-191.

<sup>41</sup> H. Żółtowski, *Wyjałowienie...*, dz. cyt., s. 116-129.

<sup>42</sup> Tamże, s. 116.

<sup>43</sup> Tamże, s. 121.

<sup>44</sup> J. Bednarski, *Eugenika w walce...*, dz. cyt., s. 124.

<sup>45</sup> Tamże, s. 125.

uczynić ze sterylizacji środek do walki z dziedzicznością patologiczną o większym znaczeniu społecznym”.<sup>46</sup>

Głosy te nie przebiły się szerzej do publicznej świadomości, gdzie dominował pogląd, że problematykę eugeniki kryminalnej należy pozostawić na obowiązującym wówczas poziomie uregulowań kodeksowych.

Za takim rozwiązaniem przeważały poglądy przeciwników eugeniki, którzy uzasadniali je względami natury prawnej, religijnej, humanitarnej itd. Przeciwno niej opowiadali się lekarze (np. profesorowie Handelsman i Pieńkowski), jak i prawnicy, w tym Władysław Wolter oraz Józef J. Bossowski (1882-1957), który krytykował sterylizację jako jeden ze środków zwalczania przestępczości odnosząc się do sytuacji w hitlerowskich Niemczech. Przyznawał jednak, że przestępczość wykazała tam w latach 30. tendencję zniżkową, gdyż: „Unieszkodliwiono znaczną liczbę przestępców zawodowych, a poza tym ryzyko zawodowe zbyt szybko wzrosło. Część przestępców zawodowych uciekła za granicę”.<sup>47</sup> Obszernie w tym przedmiocie wypowiadał się L. Rabinowicz w 1932 r. krytykując ówczesny system zwalczania przestępczości: „Ma się wrażenie, że się z tym stanem pogodzono, że go uznano i zalegalizowano. Stworzono tym sposobem atmosferę legalnej bezkarności. Czas już by walka z elitą przestępczą została wzmożona i poprowadzona ostrzej, intensywniej i skuteczniej”,<sup>48</sup> analizując jednocześnie motywy przemawiające za i przeciw stosowaniu sterylizacji.<sup>49</sup>

Stanowisko władz państwowych w tym zakresie przedstawił na ostatnim przed wojną (2 czerwiec 1939 r.), Walnym Zebraniu PTE Oddziału Warszawskiego, sędzieja Sądu Najwyższego Kazimierz Fleszyński stwierdzając, że „czynniki eugeniczne” zawiera obowiązujący już Kodeks Karny, przewidując karę np. za „narażenie na zarażenie chorobą weneryczną, za przerywanie ciąży, stosunki kazirodcze i wprowadza system środków zabezpieczających, jak domy pracy przymusowej dla narkomanów, niepoprawnych przestępców, celem eliminacji jednostek szkodliwych społecznie”.<sup>50</sup>

Po wkroczeniu hitlerowców w 1939 r. do Polski i w latach okupacji polscy naukowcy zorientowali się, do czego mogą prowadzić drastyczne poglądy eugeniczne, chociaż wcześniej nie przywiązywano wagi do płynących do Polski informacji o barbarzyństwie tych metod. W trakcie wojny praktycznie żadna ze znaczących postaci polskiej eugeniki nie podjęła kolaboracji z faszystami. Doktora Kazimierza Stołyhwo (1880-1966) w 1939 r. osadzono w obozie koncentracyjnym w Sachsenhausen,<sup>51</sup> a dr Karol Mikulski (1901-1940) nie mogąc zaakceptować poczynań hitlerowców wobec jego pacjentów, popełnił samobójstwo. Ludwig Hirszfild (1884-1954) w swoich wspomnieniach pisał wprost: „Oskarżam niemiecką naukę! Ruchy eugeniczne powstawały wszędzie, eksterminacyjny charakter miała wyłącznie eugenika nazistowska. Jej ofiarami padło dziesiątki tysięcy ludzi w okupowanej Polsce, chorych psychicznie, ociemniałych i głuchych dzieci,

<sup>46</sup> R. Kujawski, *Polskie środowisko...*, dz. cyt., s. 210.

<sup>47</sup> J.J. Bossowski, *Nowe metody zwalczania przestępczości w Niemczech*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny, 1937, nr 17, s. 227.

<sup>48</sup> M. Rodak, *Międzywojenna...*, dz. cyt., s. 127.

<sup>49</sup> L. Rabinowicz, *Zagadnienie sterylizacji*, Przegląd Więziennictwa Polskiego, 1934, nr 2, s. 2-4.

<sup>50</sup> *Eugenika polska*, dz. cyt.

<sup>51</sup> J. Binnebesel, D. Baczała, P. Błajet, *Eugenika – aspekty historyczne, biologiczne i edukacyjne*, Studia Edukacyjne, 2019, nr 52, s. 149-150.

pensjonariuszy domów starców, domów opieki społecznej. Według nazistowskiej eugeniki pomordowani polscy obywatele byli bytami stanowiącymi balast”.<sup>52</sup>

### **Eugenika po drugiej wojnie światowej**

Po wojnie wszystkie towarzystwa naukowe, również Towarzystwo Eugeniczne, przeszły pod kuratelę utworzonej w 1951 r. PAN i tym samym nie mogły prowadzić samodzielnie swej działalności. Jednak eugenicy nadal forsowali wprowadzenie ustaw eugenicznych, m.in. nakazu przymusowego leczenia alkoholizmu oraz sterylizacji chorych umysłowo i psychicznie, a np. Stanisław Skowron, który przed wojną „aprobatywnie odnosił się do praktyk sterylizacyjnych w USA i w Niemczech nazistowskich”<sup>53</sup> po powrocie z obozu koncentracyjnego zamierzał kontynuować program eugeniczny.

Mimo siły przebiecia przedwojennych eugeników (np. O. Bielawskiego) pojawiały się coraz liczniejsze głosy sprzeciwu, co – wraz z ogólnym potępieniem eugeniki – doprowadziło do odejścia od idei eugenicznych. Tym bardziej, że władze ZSRR w „bloku państw komunistycznych” wprowadziły zalecenia rozwijania „tysenkizmu” pozostającego w sprzeczności z założeniami eugeniki. Polskie Towarzystwo Eugeniczne formalnie zostało rozwiązane w 1952 r., ale faktycznie już od 1949 r. zaprzestało działalności.<sup>54</sup>

Zaznaczyć należy, że przepisy karne z rozdziału XXXII Kodeksu karnego z 1932 r. obowiązywały do 1970 r., a więc uchylenia tego rozporządzenia i wprowadzenia Kodeksu karnego z 1969 r.,<sup>55</sup> który zawęził katalog środków zabezpieczających i wyeliminował formalnie z polskiego prawa karnego nielecnicze środki zabezpieczające o charakterze izolacyjnym.

Aktualnie obowiązujący w Polsce kodeks karny z 1997 r., tak jak kodeks karny z 1932 r., zawiera przepisy o charakterze eugenicznym, dotyczące jednak nie stosowania mających przeciwdziałać przestępczości kar i środków trwale eliminujących przestępców, a przestępczości o charakterze eugenicznym, a więc zakazujących popełniania przestępstw przeciwko życiu, jak np. przestępstwa eutanazji (gr. euthanasia, od słów: eu – dobry oraz thanatos – śmierć, a oznacza śmierć dobrą, łagodną, bezbolesną i godną człowieka)<sup>56</sup> obejmującego np. zabicie człowieka na jego żądanie i pod wpływem współczucia dla niego (art. 150 § 1 k.k.), czy przerwanie ciąży z naruszeniem przepisów ustawy, obejmujących także

<sup>52</sup> M. Rębała, *Manowce eugeniki – rozmowa z Magdaleną Gawin*, Newsweek, <https://www.newsweek.pl/polska/eugenika-w-ii-rzeczpospoliej-wywiad-opinie/dstk08d> (pobrano: 14.09.2022).

<sup>53</sup> W. de Jong Lambert, *Przyczynek do myśli eugenicznej i tysenkizmu w polskiej biologii okresu międzywojennego i w latach powojennych* (w:) M. Gawin, K. Uzarczyk (red.): *Eugenika – biopolityka – państwo. Z historii europejskich ruchów eugenicznych w pierwszej połowie XX w.*, Wydawnictwo Neriton, Instytut Historii PAN, Warszawa 2010, s. 187.

<sup>54</sup> M. Musielak, *Steryliżacja ludzi ze względów eugenicznych w Stanach Zjednoczonych, Niemczech i w Polsce (1899-1945)*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2008, s. 211-268.

<sup>55</sup> Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny (Dz.U. 1969, nr 13, poz. 94 z późn. zm.).

<sup>56</sup> R. Tokarczyk, *Prawa narodzin, życia i śmierci*, Zakamycze, Kraków 2000, s. 138. Termin „eutanazja”, po raz pierwszy użyty został w 1605 r. przez F. Bacon’a, który w swojej pracy stwierdził, że „obowiązkiem lekarza jest nie tylko dążenie do wyleczenia pacjentów, ale także złagodzenie bólu i cierpień związanych z chorobą i to nie tylko po to, aby złagodzenie bólu przyczyniło się i prowadziło do wyzdrowienia, lecz również wtedy, gdy nie ma już nadziei – aby dało pacjentowi łagodną i spokojną śmierć, gdyż nie ma nic szczęśliwszego niż ta eutanazja” – J. Pacian, A. Pacian, H. Skórzyńska, M. Kaczoruk, *Eutanazja – zabójstwo człowieka czy uśmierzenie bólu. Regulacje prawne wybranych państw świata*, „Hygeia Public Health”, 2014, nr 49(1), s. 20; patrz szerzej: M. Seroczyńska, *Eutanazja i wspomaganie samobójstwa na świecie. Studium porównawcze*. „Universitas”, Kraków 2004.

pomocnictwo lub nakłanianie jej do tego (art. 152 k.k.), albo przerwanie ciąży przy zastosowaniu przemocy, groźby bezprawnej lub podstępnie (art. 153 k.k.).

W prawie polskim także Kodeks Etyki Lekarskiej<sup>57</sup> odnosi się do eutanazji oraz praw lekarza wobec tego czynu. Art. 30 Kodeksu Etyki Lekarskiej mówi o tym, iż „Lekarz powinien dążyć wszelkimi sposobami, aby zapewnić choremu humanitarną opiekę terminalną i godne warunki umierania. Lekarz winien do końca łagodzić cierpienie chorych w stanach terminalnych i utrzymywać, w miarę możliwości, jakość kończącego się życia”. Kolejny artykuł (31) wprost zakazuje eutanazji: „Lekarzom nie wolno stosować eutanazji ani pomagać choremu w popełnieniu samobójstwa”. Zaznaczyć należy, że Kodeks Etyki Lekarskiej usprawiedliwia w pewnych sytuacjach zastosowanie eutanazji biernej, stanowiąc w treści art. 32, że „w stanach terminalnych lekarz nie ma obowiązku podejmowania i prowadzenia reanimacji lub uporczywej terapii i stosowania środków nadzwyczajnych” i że „Decyzja o zaprzestaniu reanimacji należy do lekarza i jest związana z oceną szans leczniczych”.

Jak z powyższego wynika, prawo polskie nie zakazuje w sposób bezwzględny czynu eutanatycznego, zarówno Kodeks Karny umożliwia pod pewnymi warunkami dokonanie eutanazji, co wynika z treści art. 150 § 2 k.k., jak również obowiązująca regulacja zawarta w art. 32 Kodeksu Etyki Lekarskiej może stanowić korzystny grunt do wykonywania działań eutanatycznych.<sup>58</sup>

### Zakończenie

Zwalczanie przestępczości, jak i jej przeciwdziałanie, zawsze angażowało organy państwa w celu zapewnienia odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa. Były to zazwyczaj metody niehumanitarne, często brutalne. Jedną z metod mogących mieć wpływ na ograniczenie przestępczości była eugenika, której korzeni upatrywać należy m.in. w strachu przed degeneracją społeczeństwa i cywilizacji. Poglądy te znalazły miejsce w Polsce, tak przed uzyskaniem niepodległości, w okresie międzywojennym, jak i po zakończeniu II wojny światowej. Były propagowane, gdyż w eugenicie upatrywano możliwości ograniczenia przestępczości poprzez zwalczanie tych ujemnych i destrukcyjnych czynników tkwiących w przestępcy, które przyczyniają się do jego „fizycznego, jak i psychicznego osłabienia, ale także do zwyrodnienia”.<sup>59</sup>

Rozwiązania eugeniczne przyjmowano ze zrozumieniem i domagano się wprowadzenia ich zasad do systemu zwalczania przestępczości. Takie stanowisko wydawało się ówczesnym propagatorom eugeniki uzasadnione, a potwierdzeniem tego miały być wyniki prowadzonych badań czynników kryminogennych i ich wpływu na zjawisko przestępczości. Próby wprowadzenia eugeniki w jej drastycznym kształcie w strukturę polskiego systemu bezpieczeństwa ostatecznie nie powiodły się. Wprowadzone zasady przybrały łagodny kształt, który miał odzwierciedlenie w przepisach Kodeksu karnego z 1932 r. Zwyciężył rozsądek, wykorzystane środki eugeniczne były wysoce humanitarne w stosunku do wykorzystywanych środków tego typu na świecie.

<sup>57</sup> Uchwała Nadzwyczajnego II Krajowego Zjazdu Lekarzy z dnia 14 grudnia 1991 r. w sprawie Kodeksu Etyki Lekarskiej [<https://sip.lex.pl/akty-prawne/akty-korporacyjne/kodeks-etyki-lekarskiej-286454095>] (dostęp: 31.01.2023).

<sup>58</sup> K. Poklewski-Kozieł, *Obowiązek ochrony życia, a prawo człowieka do godnej śmierci*, Prawo i Medycyna, 1999, nr 1, s. 24-21; także: R. Krajewski, *Przestępstwo eutanazji w kodeksie karnym z 1997 r.*, Prokuratura i Prawo, 2005, nr 2, s. 65-71.

<sup>59</sup> J. Bednarski, *Eugenika w walce...*, dz. cyt., s. 123.

### Streszczenie

Artykuł przedstawia zarys procesu kształtowania się ideologii wprowadzenia w Polsce eugenicznych środków zabezpieczających w celu przeciwdziałania przestępczości.

Celem artykułu jest zaprezentowanie koncepcji ruchów eugenicznych dążących do stworzenia idealnych społeczeństw i eliminacji osób niepotrzebnych oraz możliwości i prób zastosowania radykalnych rozwiązań eugenicznych w praktyce zwalczania przestępczości w Polsce. Analizy dokonano w oparciu o oryginalne źródła, jak też współczesne opracowania specjalistów. Przedstawiono teorie oraz poglądy polskich eugeników i prawników, działających na ziemiach polskich przed uzyskaniem niepodległości, w okresie dwudziestolecia międzywojennego, a więc nasilenia się aktywności w działalności eugenicznej, jak też po zakończeniu drugiej wojny światowej. Wynikiem tych działań była szeroka dyskusja publiczna, efektem której było wprowadzenie do ustawodawstwa karnego akceptowanych przez wszystkie środowiska humanitarnych rozwiązań, które w systemie przeciwdziałania i zwalczania przestępczości odegrały istotną rolę.

**Słowa kluczowe:** eugenika, przestępczość, sterylizacja, zapobieganie przestępczości

### EUGENICS IN THE POLISH CRIME PREVENTION SYSTEM DURING THE INTERWAR PERIOD

#### Summary

The article presents an outline of the process of formation of the ideology of introducing eugenic safeguards for crime prevention in Poland.

The purpose of the article is to present the concepts of eugenic movements aiming to create ideal societies and eliminate unnecessary people, as well as the possibilities and attempts to apply radical eugenic solutions in the practice of crime prevention in Poland. The analysis was based on original sources, as well as contemporary studies by specialists. The theories and views of Polish eugenicists and lawyers, active in the Polish lands before independence, during the interwar period, i.e. the intensification of activity in eugenic activity, as well as after the end of World War II, are presented. The result of these activities was a wide public discussion, the effect of which was the introduction into the criminal legislation of humanitarian solutions accepted by all circles, which played an important role in the system of preventing and combating crime.

**Key words:** eugenics, crime, sterilization, crime prevention

#### Bibliografia

- Bednarski J., *Eugenika w walce z przestępczością*, Przegląd Policyjny. 1937, nr 2.  
 Binnebesel J., Baczała D., Błajet P., *Eugenika – aspekty historyczne, biologiczne i edukacyjne*, Studia Edukacyjne, 2019, nr 52.  
 Bossowski J.J., *Nowe metody zwalczania przestępczości w Niemczech*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny, 1937, nr 17.  
 Ciepły F., *Filozoficzne aspekty regulacji nielecniczych środków zabezpieczających w polskim kodeksie karnym z 1932 r. (w:) Problemy derżawotworennia i zachystu praw ludyny w Ukrajini. Materiały X rehionalnoji naukowo-praktycznoji konferenciji (5–6 lutoho 2004 r.)*, Lwów, 2004.

- Dąbrowski P., *Oddział wileński Polskiego Towarzystwa Eugenicznego (Walki ze Zwrodnieniem Rasy) w dwudziestoleciu międzywojennym – geneza, działalność i struktura prawna*, Acta Universitatis Wratislaviensis. 2017, nr 39.
- De Jong Lambert W., *Przyczynek do myśli eugenicznej i lysenkizmu w polskiej biologii okresu międzywojennego i w latach powojennych* (w:) M. Gawin, K. Uzarczyk (red.): *Eugenika – biopolityka – państwo. Z historii europejskich ruchów eugenicznych w pierwszej połowie XX w.*, Wydawnictwo Neriton, Instytut Historii PAN. Warszawa 2010.
- Ettinger A.S., *Zbrodniarz w świetle antropologii i psychologii*, Nakładem Księgarni F. Hoesicka. Warszawa 1924.
- Eugenika polska*. [https://pl.wikipedia.org/wiki/Eugenika\\_polska](https://pl.wikipedia.org/wiki/Eugenika_polska) (pobrano 14.09.2022).
- Fukuyama F., *Koniec człowieka. Konsekwencje rewolucji biotechnologicznej*, Wydawnictwo Znak. Kraków 2004.
- Gawin M., *Rasa i nowoczesność: historia polskiego ruchu eugenicznego (1880-1952)*, Wydawnictwo Neriton. Instytut Historii PAN. Warszawa 2003.
- Gąsiorowski J., *Kryminalistyczna identyfikacja człowieka – rys historyczny* (wybrane zagadnienia), Wyd. Szkoły Policji w Katowicach. Katowice 2004.
- Janiszewska-Talago E., *Szkoła antropologiczna prawa karnego w Polsce*, Wydawnictwo Prawnicze. Warszawa 1965.
- Krajewski R., *Przestępstwo eutanazji w kodeksie karnym z 1997 r.*, Prokuratura i Prawo. 2005, nr 2.
- Kuczma T., *Genetyczne ujęcie przestępstwa*, Wydanie własne autora. Poznań 1939.
- Kujawski R., *Polskie środowisko neuropsychiatryczne wobec ustaw sterylizacyjnych w latach trzydziestych XX wieku*, Psychiatria Polska. 2014, nr 48.
- Makarewicz J., *Zbrodnia i kara*, H. Altenberg – Księgarnia Wydawnicza. Lwów 1922.
- Mogilnicki A., *Dziecko i przestępstwo*, Wydawnictwo UNIKAT. Warszawa 1916.
- Musielak M., *Sterylicacja ludzi ze względów eugenicznych w Stanach Zjednoczonych, Niemczech i w Polsce (1899-1945)*, Wydawnictwo Poznańskie. Poznań 2008.
- Mydlarski J., Krupiński T., Strzałko J., *Historia antropologii w Polsce*, Przegląd Antropologiczny, 1983, nr 53.
- Nowosielski A., *Problem sterylizacji*, Czasopismo Sędziowskie, 1935, nr 9.
- Pacian J., Pacian A., Skórzyńska H., Kaczoruk M., *Eutanazja – zabójstwo człowieka czy uśmierzenie bólu. Regulacje prawne wybranych państw świata*, Hygeia Public Health. 2014, nr 49(1).
- Poklewski-Kozieł K., *Obowiązek ochrony życia, a prawo człowieka do godnej śmierci*, Prawo i Medycyna. 1999, nr 1.
- Rabinowicz L., *Współczesna ewolucja antropologii kryminalnej*, Wydawnictwo „Biblioteka Prawnicza”. Warszawa 1934.
- Rabinowicz L., *Zagadnienie sterylizacji*, Przegląd Więziennictwa Polskiego. 1934, nr 2.
- Rębała M., *Manowce eugeniki – rozmowa z Magdaleną Gawin*, Newsweek. <https://www.newsweek.pl/polska/eugenika-w-ii-rzeczpospoliej-wywiad-opinie/dstk08d> (pobrano 14.09.2022).
- Rodak M., *Międzywojenna Polska debata kryminologiczna – poszukiwanie społecznych przyczyn przestępczości i sposobów jej zwalczania*, Archiwum Kryminologii. 2009, tom XXXI.

- Rozporządzenie z dnia 11 lipca 1932 r. Prezydenta Rzeczypospolitej – Kodeks karny (Dz.U. 1932, nr 60, poz. 571).
- Rozporządzenie z dnia 25 września 1932 r. Prezydenta Rzeczypospolitej o wykonywaniu praktyki lekarskiej (Dz.U. 1932, nr 81, poz. 712).
- Rzepa T., *Czy każde życie jest warte życia? Psychologowie wobec eugenicznych projektów „porządkowania” świata społecznego*, [https://www.researchgate.net/publication/298105224\\_Czy\\_kazde\\_zycie\\_jest\\_warte\\_zycia\\_Psychologowie\\_bec\\_eugenicznych\\_projektow\\_porzadkowania\\_swiatea\\_spolecznego](https://www.researchgate.net/publication/298105224_Czy_kazde_zycie_jest_warte_zycia_Psychologowie_bec_eugenicznych_projektow_porzadkowania_swiatea_spolecznego).
- Seroczyńska M., *Eutanazja i wspomagane samobójstwo na świecie. Studium porównawcze*, Universitas, Kraków 2004.
- Stępek W., Hoffmann-Krystańczyk Z., *Służba śledcza. Podręcznik dla organów bezpieczeństwa*, Wydawca Gutowski Fr. Poznań 1923.
- Strasman H., *Zagadnienie przestępcy zawodowego*, *Głos Sądownictwa*, 1930, nr 2.
- Suchodolski B., *Rozwój nowożytnej filozofii człowieka*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe. Warszawa 1967.
- Szwedowski S., *Kryminologia w prasie sędziowskiej. Polityka kryminalna, cz. III*, *Przegląd Policyjny*, 1937, nr 2.
- Tokarczyk R., *Prawa narodzin, życia i śmierci*, ZAKAMYCZE, Kraków 2000.
- Uchwała Nadzwyczajnego II Krajowego Zjazdu Lekarzy z dnia 14 grudnia 1991 r. w sprawie Kodeksu Etyki Lekarskiej [<https://sip.lex.pl/akty-prawne/akty-korporacyjne/kodeks-etyki-lekarskiej-286454095>].
- Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny (Dz.U. 1969, nr 13, poz. 94 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U. 1997, Nr 88, poz. 553 z późn. zm.).
- Wąsowicz M., *Nurt socjologiczny w polskiej myśli prawnokarnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego. Warszawa 1989.
- Wernic L., *O ustawach eugenicznych w Polsce*, *Zagadnienia Rasy*. 1935, tom 9, nr 1-2.
- Wernic L., *O konieczności wprowadzenia ustaw eugenicznych w Polsce*, *Eugenika Polska*, 1938, tom 12, nr 1-3.
- Wolter W., *Uwagi prawnicze na marginesie projektu ustawy eugenicznej*, *Zagadnienia Rasy*, 1936, tom 18 nr 10.
- Wróblewski B., *Wstęp do polityki kryminalnej*, Wydawca: skład główny Księgarnia Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego. Wilno 1922.
- Zabłotniak R., *Dzieje Polskiego Towarzystwa Eugenicznego*, *Kwartalnik Historii Nauki i Techniki*, 1971, nr 16.
- Żółtowski H., *Wytrzebienie w ramach polityki kryminalnej*, *Przegląd Policyjny*, 1937, nr 2.
- Żółtowski H., *Wyjąłowanie w ramach polityki kryminalnej*, *Przegląd Policyjny*, 1938, nr 3





**Dawid SZOMBIERSKI**  
Uniwersytet Śląski w Katowicach

## **ROLA KRYTYCYZMU W BEZPIECZEŃSTWIE DEMOKRACJI. KARLA POPPERA IDEA INŻYNIERII CZĄSTKOWEJ**

*Prorocy przepowiadający nadejście milenium często wyrażają głębokie niezadowolenie z istniejącego stanu rzeczy; ich marzenia mogą dawać prawdziwą nadzieję i otuchę tym, którzy bez nich nie mogą sobie poradzić. Musimy jednak pamiętać, że wpływ ten może uniemożliwić nam rozwiązywanie codziennych problemów życia w społeczeństwie. Natomiast pomniejsi prorocy, tacy, którzy głoszą nieuniknioność pewnych zdarzeń, na przykład popadnięcia w totalitaryzm (czy w „menedżeryzm”), mogą, czy im się to podoba, czy nie, przyczynić się do wywołania przepowiadanych przez siebie zdarzeń. Ich pogląd, że demokracja nie będzie trwać wiecznie, jest równie prawdziwy i równie niedorzeczny, jak twierdzenie, że rozum ludzki nie jest wieczny, ponieważ tylko demokracja zapewnia takie ramy ustrojowe, w których możliwe są reformy bez przemocy, a więc posługiwanie się rozumem w polityce<sup>1</sup>.*

Karl Raimund Popper

Wydarzenia z dnia 24 lutego 2022 roku wstrząsnęły opinią publiczną w państwach demokratycznych, choć atak wojsk Federacji Rosyjskiej na Ukrainę stanowił rozwinięcie konfliktu trwającego co najmniej od 2014 roku. Świat zachodni jeszcze nie otrząsnął się po pandemii koronawirusa, a już pojawiły się nowe wyzwania. „Demokracja to dobry urząd na czas pokoju, ale w trudnych czasach potrzeba silnego przywódcy” – w obliczu złożonej sytuacji politycznej pojawia się pokusa, aby oddać wartości w zamian za pozorną obietnicę bezpieczeństwa.

Takiemu podejściu przeciwstawił się Karl Raimund Popper. Austriacki filozof poświęcił obronie wartości demokratycznych dwutomowe *Spółeczeństwo otwarte i jego wrogowie*. Dzieło to stanowi intelektualną odpowiedź na II wojnę światową. Być może dziesięć lat temu pisanie pracy odnoszącej się do idei Poppera miałyby jedynie wartość historyczno-filozoficzną, jednak dziś pojawia się pilna potrzeba społeczna, aby sięgnąć do źródeł współczesnej demokracji.<sup>2</sup>

Pierwszym celem niniejszego artykułu jest filozoficzna reakcja na obecną sytuację polityczną, który zostanie zrealizowany poprzez przypomnienie Poppera idei inżynierii cząstkowej na łamach czasopisma *Przegląd Naukowo-Metodyczny. Edukacja dla Bezpieczeństwa*.<sup>3</sup> Drugim celem jest spojrzenie na myśl Poppera

---

1K.R. Popper, *Spółeczeństwo otwarte i jego wrogowie. T. 1, Urok Platona*, przeł. H. Krahelska Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 7.

2 Warto przywołać dwa artykuły Adama Chmielewskiego *Critical Rationalism and Trust in Science* oraz *Abstract Society in the Time of Plague*, w których polski badacz nawiązuje do austriackiego filozofa w kontekście problemów implikowanych przez pandemię i pokazuje użyteczność filozofii Poppera w rozumieniu współczesnych zjawisk. Zob. A. Chmielewski, *Critical Rationalism and Trust in Science, Science & Education*. 2021, <https://link.springer.com/content/pdf/10.1007/s11191-021-00317-9.pdf> (pobrano 26.11.2022 r.). Zob. A. Chmielewski, *Abstract Society in the Time of Plague, Philosophy of the Social Sciences*. 2020 nr 4 (50), s. 366-380.

3 Bardzo dziękuję Pani Doktor Anicie Barwickiej, Kierownicze Katedry Humanistyki w Jastrzębiu-Zdroju (Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa z siedzibą w Poznaniu), za konsultacje i propozycję napisania artykułu filozoficznego do czasopisma *Przegląd Naukowo-Metodyczny. Edukacja dla Bezpieczeństwa*. Kwartalnik specjalizuje się w naukach społecznych, szczególnie psychologii, pedagogice i naukach o bezpieczeństwie – tym bardziej cieszę się, że mogę zabrać głos jako filozof, ponieważ cenię możliwość interdyscyplinarnej współpracy.

z perspektywy najnowszych badań nad krytycyzmem. Realizację tych zadań umożliwi uzasadnienie trzech poniższych tez:

1. Metoda inżynierii cząstkowej jest warunkiem demokracji;
2. Inżynieria cząstkowa jest typem krytycyzmu;
3. Krytycyzm warunkuje demokrację.

Pierwsza teza wydaje się kontrowersyjna, ale nie jest ona hiperbolą – chodzi o wyeksponowanie bardzo ważnego poglądu. Demokracja nie polega na tyranii większości, tylko zorganizowanej w sposób instytucjonalny krytycznej procedurze, która respektuje wolę jednostek i zmierza do rozwiązania bieżących problemów, a nie realizowania utopijnych projektów społecznych. Mówiąc metaforycznie: nie chodzi o sprowadzenie rajy na ziemię, tylko systematyczne minimalizowanie cierpień i rozwiązywanie obecnych problemów. Oto zasadniczy sens inżynierii cząstkowej, czyli metody, na której bazują społeczeństwa otwarte, czy też demokratyczne. Takie podejście metodologiczne artykułuje rolę rozumu w polityce, co bardzo mocno wybrzmiewa z motta pracy. Druga teza zakorzeniona jest w badaniach nad krytycyzmem Poppera, rozwijanych przez niniejszy artykuł. Trzecia teza ma charakter ogólnofilozoficzny i wynika z dwóch pierwszych, które są jej przesłankami.

Artykuł składa się z dwóch części. Pierwsza dotyczy relacji między krytycyzmem i myślą Poppera. Wiedeński intelektualista był przede wszystkim filozofem nauki, a przez to gruntowne zrozumienie jego filozofii społecznej musi poprzedzić krótka charakterystyka jego epistemologii, czyli teorii poznania. Druga część dotyczy roli, jaką odgrywa w bezpieczeństwie demokracji idea inżynierii cząstkowej – pewien typ krytycyzmu. Metodą pracy jest standardowa dla nauk humanistycznych interpretacja literatury źródłowej, odnosząca się do najnowszych badań.

### **1. Krytycyzm, poznanie i nauka**

Niniejsza część artykułu składa się z trzech fragmentów, które przygotowują grunt, do uzasadnienia trzech tez artykułu. Pierwszy poddaje analizie złożoność zagadnienia krytycyzmu, rozpoczynając od rozróżnienia krytykanctwa i krytycyzmu. Drugi omawia najważniejsze twierdzenia racjonalizmu krytycznego. Trzeci przywołuje rozróżnienie na nauki nomotetyczne i historyczne.

#### **1.1. Krytycyzm**

Termin „krytycyzm” jest wieloznaczny. Uwzględniając sposoby jego użycia na gruncie polskiego języka potocznego, można stwierdzić, że nieraz mówi się o krytyce jako o czymś negatywnym. Pejoratywny wydźwięk tego terminu niewiele ma wspólnego z jego zasadniczym sensem filozoficznym. Dariusz Kubok w monografii *Krytycyzm, sceptycyzm i zetetycyzm we wczesnej filozofii greckiej*, nominowanej do prestiżowej Nagrody im. Jana Długosza, dokonuje gruntownego omówienia krytycyzmu i jego związku z wczesną filozofią grecką. Poniższe słowa polskiego badacza są dobrym punktem wyjścia do dalszych rozważań nad krytycyzmem. „Na samym wstępie warto przypomnieć, że postawa krytyczna nie może się redukować do krytykanctwa, czyli nierzeczowego i bezpodstawnego krytykowania, często związanego z malkontentstwem. Oczywiście, mogą toczyć się spory o to, kiedy krytykowanie jest nierzeczowe i bezkrytyczne. Wydaje się jednak, że krytykanctwo cechuje najlepiej jego charakter niejako automatyczny, »mechaniczny«, niewynikający z racjonalnej refleksji. Tym samym można

powiedzieć, że o ile krytycyzm i krytykanctwo łączy postawa krytykowania, o tyle ten pierwszy opiera się na rozumowych przemyśleniach i rozróżnia (jedno ze znaczeń czasownika *κρίνω*) to, co właściwe (niewymagające krytyki), od tego, co niewłaściwe (godne krytyki); to drugie zaś ma charakter nierzadko mechaniczny i całościowy (bez wglądu w subtelności), a zatem niedostatecznie krytyczny [...]. Poza tym od krytycyzmu powinno się wymagać autokrytycyzmu, krytykanctwo zaś jest wyłącznie allokrytyczne”.<sup>4</sup>

W trzech punktach można streścić powyższy fragment na potrzebę dalszych rozważań, co umożliwi odróżnienie postawy krytycznej od krytykanctwa. Po pierwsze, etymologicznie termin krytycyzm wywodzi się od czasownika *κρίνω*, który między innymi może oznaczać „odróżniać”.<sup>5</sup> Po drugie, krytycyzm w sensie filozoficznym bazuje na „właściwych” rozróżnieniach, poprzedzających i warunkujących racjonalną dyskusję; gdy krytykanctwo dokonuje niewłaściwych rozróżnień, a przez to jest bezkrytyczne. Po trzecie, krytycyzm jest autokrytyczny, czyli dopuszcza możliwość zastąpienia obecnej teorii na inną i bazuje na respekcie względem granic poznawczych obecnie posiadanego zespołu przekonań; z kolei krytykanctwo cechuje allokrytycyzm, czyli polemika nie jest wymierzona we własne twierdzenia, przekonania i teorie, tylko w przeciwnie.

## 1.2. Racjonalizm krytyczny Poppera

Zdaniem Kuboka postawa krytyczna poprzez czynienie odpowiednich rozróżnień warunkuje racjonalną dyskusję. Odrobinę inaczej zapatruje się na ten problem Popper,<sup>6</sup> zrównujący postawę krytyczną i racjonalną, co pokazują poniższe słowa.

„Skłonny jestem jednak przyznać, że istnieje metoda, którą można by opisać jako »jedyną metodę filozofii«. Z tym że nie jest ona właściwa wyłącznie filozofii; to raczej jedyna metoda wszelkiej *racjonalnej dyskusji*, jest zatem metodą zarówno nauk przyrodniczych, jak i filozofii. Metoda, którą mam na myśli, polega na sformułowaniu problemu i *krytycznym* rozpatrzeniu rozmaitych wysuwanych rozwiązań. Słowa »racjonalna dyskusja« i »krytyczny« napisałem kursywą, by podkreślić, że zrównuję postawę racjonalną i krytyczną. Rzecz w tym, że proponując rozwiązanie jakiegoś problemu, winniśmy raczej usilnie dążyć do tego, by rozwiązanie to obalić, niż aby je bronić. Niestety, niewielu z nas postępuje zgodnie z tym nakazem, choć na szczęście uwag krytycznych nie poskąpią nam inni, gdybyśmy nie zdobyli się na nie sami”.<sup>7</sup>

„Krytyka” „obalenie” i „dyskusja” – te trzy terminy bardzo mocno wybrzmiewają z powyższego fragmentu oraz wiążą się z podstawowymi elementami racjonalizmu krytycznego. Tytuł pierwszej książki Poppera, *Dwa podstawowe problemy teorii*

4 D. Kubok, *Krytycyzm, sceptycyzm i zetetycyzm we wczesnej filozofii greckiej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2021, s. 33.

5 Z tym sensem terminu „krytycyzm” wiąże się osobna kategoria krytycyzmu, krytycyzm separacyjny. Zob. Tamże, s. 66-71. Można powiedzieć, krytykanctwo jest przejaw bezkrytycyzmu separacyjnego. Zob. D. Kubok, *Critical Thinking and Philosophical Criticism – an Outline of the Problem(w): D. Kubok (red.): Thinking Critically: What Does It Mean?: The Tradition of Philosophical Criticism and Its Forms in the European History of Ideas*, De Gruyter, Berlin, Boston 2018, s. 8.

6 Zob. D. Kubok, *Critical Thinking...* dz. cyt., s. 4-5.

7 K.R. Popper, *Logika odkrycia naukowego*, przeł. U. Niklas, Fundacja Aletheia, Warszawa 2002, s. 12.

*poznania*,<sup>8</sup> jasno wskazuje, że myśliciela zajmuje epistemologia, a jej najważniejszymi problemami są: problem indukcji i problem demarkacji.

Zdaniem Poppera, problem indukcji to trudność, która polega uprawomocnienia zdania ogólnego na podstawie zdania pojedynczego. Sprawa jest niebagatelna, ponieważ kluczowym elementem teorii naukowych są prawa, posiadające postać ogólną; jednak nie istnieje możliwość, aby uzasadnić zdanie ogólne na podstawie pojedynczych obserwacji, które są wyrażone w zdaniach jednostkowych. Myśliciel, w celu zobrazowania zagadnienia, podaje znany przykład z łabędziami: niezależnie od tego ile łabędzi białych zostanie zaobserwowanych, to wniosek, że wszystkie łabędzie są białe, pozostaje nieprawomocny.<sup>9</sup>

Według filozofa zagadnieniem ważniejszym jest problem demarkacji, którego celem jest odróżnienie nauk empirycznych od matematyki, logiki i metafizyki. Jako kryterium naukowości zaproponował falsyfikowalność: „nie wymagam, by jakiś system naukowy można było wybrać raz na zawsze w sensie pozytywnym, wymagam natomiast, by miał on taką formę logiczną, aby testy empiryczne pozwoliły podjąć decyzję w sensie negatywnym: musi być możliwe obalenie empirycznego systemu naukowego przez doświadczenie”.<sup>10</sup> Rozwiązanie problemu demarkacji umożliwia rozwiązanie mu problemu indukcji w sposób negatywny – nie można uzasadnić twierdzenia ogólnego za pomocą zdań jednostkowych; ale można za pomocą zdania jednostkowego obalić twierdzenie ogólne, co odbywa się zgodnie z regułą logiczną modus tollens:

$$[(p \rightarrow q) \wedge \sim q] \rightarrow \sim p^{11}$$

Powyższa perspektywa znacząca zmienia rozumienie wiedzy naukowej, ponieważ jej cechą charakterystyczną jest omylność. Fallibilizm – tak w literaturze przedmiotu nazywa się to stanowisko, które zdaniem Poppera nie prowadzi do sceptycyzmu (rozumianego jako pogląd, wedle którego nie uzyskać wiedzy o świecie); ponadto takie podejście nie przeczy obiektywności wiedzy, ponieważ eksponuje rolę uczenia na błędach – obalenie teorii jest sukcesem prowadzącym do prawdy.<sup>12</sup>

„Krytyka”, „obalenie” i „dyskusja” – można już powrócić do tych trzech terminów. Racjonalizm krytyczny Poppera nie poszukuje trwałego fundamentu wiedzy, ale zamiast tego eksponuje rolę jej rozwoju, a przez to krytyka czy też krytycyzm odgrywają pierwszorzędą rolę w uzyskiwaniu lepszych teorii wyjaśniających rzeczywistość, co nie byłoby możliwe bez obalania teorii słabszych. Kluczowa jest również dyskusja, której nie można odbyć samodzielnie – obiektywność naukowa nie bazuje na wysokim poziomie krytycyzmu jednostek, które wnikliwie analizują własne przekonania, tylko zorganizowanej w sposób instytucjonalny

8 Zob. K.R. Popper, *Die beiden Grundprobleme der Erkenntnistheorie*, J.C.B. Mohr (Paul Siebeck), Tübingen 1994. Książka nieprzetłumaczona na język polski.

9 Zob. K.R. Popper, *Logika...* dz. cyt., s. 21-24.

10 Tamże, s. 35.

11 Tamże, s. 36, 69-71.

12 Zob. K.R. Popper, *Droga do wiedzy. Domysły i refutacje*, przeł. S. Amsterdamski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999, s. 3-5.

krytycznej procedurze: samodzielny myśliciel nie może zostać badaczem, bo nauka to twór społeczny.<sup>13</sup>

Warto przywołać kontekst powstania poglądów filozofa, który w swojej autobiografii wspomina lata młodości spędzone w Wiedniu, gdzie kręgi intelektualne żyły dyskusjami o psychoanalizie Alfreda Adlera i Zygmunta Freuda oraz socjalizmie naukowym Karola Marksa i Fryderyka Engelsa. Zadaniem Poppera przedstawicieli wspomnianych koncepcji charakteryzowała postawa dogmatyczna, ponieważ każde zdarzenie byli w stanie zinterpretować jako fakt, potwierdzający ich teorie; błędność takiego podejścia polegała na tym, że nie skupiali się na tym, aby wskazać warunki, w których ich koncepcje zostaną obalone, dzięki czemu mogły zostać zastąpione lepszymi – między innymi z tego powodu Popper uznał za nienaukowe idee Marksa, Engelsa, Adlera i Freuda. Zupełnie inaczej sytuacja wyglądała w fizyce, której przedstawicieli charakteryzowała postawa krytyczna, ponieważ teoria Newtona – postrzegana w XVIII i XIX wieku jako przykład wiedzy pewnej – została obalona i zastąpiona przez lepszą teorię Einsteina.<sup>14</sup>

### 1.3. Nauki nomotetyczne i historyczne

Oczywiście nie każda z nauk może spełnić sformułowane przez Poppera kryterium naukowości – jakim jest falsyfikowalność – jednak nie umniejsza to ich wartości poznawczej. Między innymi z tego powodu filozof odróżnia nauki nomotetyczne i historyczne.<sup>15</sup>

„W tak zwanych naukach teoretycznych czy nomotetycznych (jak fizyka, biologia, socjologia itd.) interesują nas przede wszystkim prawa czy hipotezy ogólne. Chcemy wiedzieć, czy są one prawdziwe, a ponieważ o ich prawdziwości nie możemy się nigdy upewnić w sposób bezpośredni, przyjmujemy metodę eliminacji hipotez fałszywych. Nasze zainteresowanie poszczególnymi faktami, na przykład eksperymentami, które zostają opisane w warunkach początkowych, jest w pewien sposób ograniczone; interesujemy się nimi głównie jako środkami do pewnych celów, środkami umożliwiającymi sprawdzanie ogólnych praw, na które będziemy później patrzeć jak na coś, co jest warte uwagi samo przez się i co spaja naszą wiedzę w jedną całość”.<sup>16</sup>

Zatem nauki nomotetyczne – jak sugeruje ich nazwa – są zainteresowane prawami, które umożliwiają przewidywania zjawisk. Fakty, czyli zdarzenia jednostkowe, liczą się tylko wtedy, gdy mogą obalić twierdzenie ogólne – jak już powiedziano – za sprawą rozumowania bazującego na regule logicznej *modus tollens*. Inaczej sprawa ma się z historią, dążącą do rekonstrukcji faktów, a nie formułowania przewidywań dotyczących przyszłości.

„Nauki, których zainteresowanie skupia się na poszczególnych wydarzeniach i ich wyjaśnianiu, można w odróżnieniu od nauk nomotetycznych nazwać naukami

13 Zob. K.R. Popper, *Spółczesność otwarta i jego wrogowie. T. 2, Wysoka fala prorocत्व: Hegel, Marks i następcy*, przeł. H. Kraheńska, W. Jedlicki, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 268-282.

14 Zob. K.R. Popper, *Nieustanne poszukiwania. Autobiografia intelektualna*, przeł. A. Chmielewski, Wydawnictwo Znak, Kraków 1997, s. 51-53.

15 Na przełomie XIX i XX wieku Wilhelm Windelband, przedstawiciel neokantowskiej szkoły badeńskiej, poczynił identyczny podział – tylko nazwany inaczej – na nauki nomotetyczne i idiograficzne. Zob. A.J. Noras, *Historia neokantyzmu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2012, s. 475. W następnej części artykułu zostanie omówiona Poppera krytyka historycyzmu, co przed nim robił Windelband z podobnej perspektywy. Zob. F. Beiser, *Historicism and neo-Kantianism*, *Studies in History and Philosophy of Science*. 2008 part A 39 (4), s. 554-564.

16 K.R. Popper, *Spółczesność otwarta i jego wrogowie. T. 2...* dz. cyt., s. 332.

historycznymi. Takie spojrzenie na historię pozwala zrozumieć, dlaczego wielu historyków i metodologów historii podkreśla, że interesują ich poszczególne wydarzenia, a nie tak zwane powszechne prawa historii. Z naszego punktu widzenia praw historycznych w ogóle nie ma”.<sup>17</sup>

## 2. W obronie demokracji

Powyższe rozważania pokazały, że krytycyzm to postawa pozytywna, przeciwna do negatywnego krytykanctwa; ponadto według Poppera cechą charakterystyczną poznania naukowego jest krytycyzm, który umożliwia rozwój wiedzy. Bardzo istotny jest również podział na nauki nomotetyczne i historyczne, ponieważ pokazuje on, że do kompetencji nauk historycznych nie należy przewidywanie przyszłych zjawisk, co ma miejsce w przypadku nauk nomotetycznych.

Zadaniem niniejszej części jest uzasadnienie trzech tez artykułu. Na początku zostanie omówiony problem historycyzmu, później przyjdzie czas na charakterystykę społeczeństwa zamkniętego i związanej z nim inżynierii utopijnej, co umożliwi później scharakteryzować społeczeństwo otwarte – czy też demokratyczne – i związaną z nim inżynierię cząstkową.

Przed przejściem do dalszych rozważań na temat roli krytycyzmu dla bezpieczeństwa demokracji, warto przywołać uwagę filozofa. Popper stwierdza, że termin „demokracja” jest odrobinę niefortunny, ponieważ jeśli poddamy go etymologicznej analizie, to okaże się, że sugeruje on, iż jest to ustrój, który polega na rządach ludu. Historia pokazuje, że nieraz dyktatorzy byli wybierani większością głosów w wolnych wyborach, ale przecież nie na tym polega istota demokracji. Z tego powodu wprowadził on termin „społeczeństwo otwarte” jako synonim dla słowa „demokracja”.<sup>18</sup>

### 2.1. Odrzucenie historycyzmu

Dlaczego należy odróżnić dwa terminy „historyzm” i „historycyzm”? Znaczenie pierwszego wydaje się dość oczywiste – ponieważ eksponuje ono rolę uwzględnienia kontekstu historycznego, gdy prowadzi się określone badania. Popper we *Wstępie do Społeczeństwa otwartego i jego wrogów* poniższymi słowami objaśnia termin „historycyzm” i zasadniczy zamysł swojej książki.

„Przyszłość zależy od nas samych, my zaś nie zależy od żadnej konieczności historycznej. Istnieją jednak bardzo wpływowe filozofie społeczne wyznające pogląd przeciwny. Twierdzą one, iż każdy stara się przewidywać zdarzenia; że jest z pewnością zasadne, by strateg próbował przewidzieć wynik bitwy; i że granica między tego typu przewidywaniem a bardziej ogólnymi przepowiedniami historycznymi jest płynna. Twierdzą one, że zadaniem nauki jest formułowanie lub raczej doskonalenie naszych codziennych przewidywań i oparcie ich na pewniejszej podstawie; oraz zwłaszcza, że celem nauk społecznych jest uzbrojenie nas w dalekosiężne przepowiednie historyczne. Wierzą także, że odkryły prawa historii, które pozwalają im przewidywać bieg wydarzeń historycznych. Różne filozofie społeczne wysuwające takie roszczenia zgrupowałem pod wspólnym mianem historycyzmu. W pracy pt. *Nędza historycyzmu* starałem się polemizować z tymi twierdzeniami i wykazać, że mimo ich prawdopodobieństwa, opierają się one na poważnym niezrozumieniu metody naukowej, a w szczególności na

<sup>17</sup> Tamże, s. 333-334.

<sup>18</sup> Zob.K.R. Popper, *Społeczeństwo otwarte i jego wrogowie*. T. 2... dz. cyt., s. XII-XIII.

lekceważeniu różnicy między naukowym przewidywaniem i przepowiednią historyczną. Zajęty systematyczną analizą i krytyką twierdzeń historycyzmu, zebrałem także sporą ilość materiału ilustrującego jego rozwój. Notatki te stały się podstawą tej książki”.<sup>19</sup>

Zatem Popper przez termin „historycyzm” rozumie pogląd, wedle którego dzieje ludzkie mają ukryty sens, a zadaniem nauk jest odkrywanie go, poprzez formułowanie historycznych przewidywań. Zdaniem filozofa przykładem takiego stanowiska jest socjalizm naukowy Karola Marksa, przepowiadający konieczne – odbywające się zgodnie z historycznymi prawami – przekształcenie się społeczeństwa kapitalistycznego w społeczeństwo socjalistyczne. Esencję Poppera krytyki historycyzmu zawiera poniższy wywód.

„(1) Bieg dziejów ludzkich w znacznym stopniu zależy od rozwoju wiedzy. Prawdopodobnie tej przesłanki muszą znać nawet ci, którzy traktują idee – włącznie z naukowymi – jedynie jako produkty uboczne takich lub innych procesów materialnych.

(2) Przyszłego rozwoju wiedzy nie da się przewidzieć żadnymi racjonalnymi czy naukowymi metodami [...].

(3) Nie możemy zatem przewidzieć przyszłego biegu historii ludzkości”.<sup>20</sup> Pierwsza przesłanka – rozwój nauki przyczynia się do kształtowania dziejów – jest oczywista, ale warto dodać, że stanowi ona przytyk do marksizmu, którego przedstawiciele traktują wiedzę w pewnym sensie jako produkt uboczny produkcji towarów. Druga przesłanka – rozwój wiedzy naukowej jest nieprzewidywalny – wyrasta z poglądów Poppera na naukę, które zostały przedstawione w pierwszej części artykułu.<sup>21</sup> Zatem jeśli rozwój nauki kształtuje dzieje ludzkie i rozwój nauki jest nieprzewidywalny, to – z tych dwóch przesłanek wynika prosty wniosek – bieg dziejów ludzkich jest nieprzewidywalny. Prowadzi to do istotnych konsekwencji w rozumieniu specyfiki nauk historycznych.

„(4) Znaczy to, że musimy wykluczyć możliwość istnienia historii *jako nauki teoretycznej*, czyli historycznej nauki społecznej, która odpowiadałaby *fizyce teoretycznej*. Nie jest więc możliwa naukowa teoria rozwoju historycznego mogąca stanowić podstawę przewidywań historycznych [...]. Argumentacja ta nie wyklucza rzecz jasna możliwości wszelkich prognoz społecznych. Przeciwnie, da się je znakomicie godzić z możliwością sprawdzania teorii społecznych (na przykład teorii ekonomicznych) polegających na przewidywaniu, że w określonych warunkach będą zachodzić określone zdarzenia. Kwestionuję jedynie możliwość przewidywania biegu historii w tej mierze, w jakiej może nań wpływać rozwój naszej wiedzy naukowej”.<sup>22</sup>

## 2.2. Inżynieria utopijna

Powyższa charakterystyka historycyzmu jest kluczowa dla zrozumienia inżynierii utopijnej, która charakteryzuje społeczeństwa zamknięte. Z kolei Poppera krytyka historycyzmu umożliwi zrozumienie idei inżynierii cząstkowej,

19 Zob. K.R. Popper, *Spółczesność otwarte i jego wrogowie. T. 1...* dz. cyt., s. 5-6

20 K.R. Popper, *Nęcza historycyzmu*, przeł. S. Amsterdamski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999, s. 10.

21 Warto dodać, że filozof rozwijał później zagadnienie nieprzewidywalności wiedzy naukowej na gruncie swojej koncepcji trzech światów. Zob. K.R. Popper, *Epistemologia bez podmiotu poznającego* (w:) K.R. Popper, *Wiedza obiektywna. Ewolucyjna teoria epistemologiczna*, przeł. A. Chmielewski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012, s. 154-155.

22 K.R. Popper, *Nęcza historycyzmu...* dz. cyt. s. 10.

charakteryzującej społeczeństwa otwarte. Warto zwrócić uwagę na poniższy fragment, przedstawiający utopijne podejście.

„Postawę utopijną można scharakteryzować następująco. Każde racjonalne działanie musi mieć jakiś cel. Jest ono racjonalne o tyle, o ile świadomie i wytrwale dąży do celu i określa odpowiednie po temu środki. Jeżeli więc chcemy postępować racjonalnie, należy najpierw wybrać cel. Musimy również wyraźnie określić nasze prawdziwe lub ostateczne cele, od których należy odróżnić cele częściowe lub pośrednie, będące w istocie tylko środkami lub krokami do celów ostatecznych. Zaniedbując tę różnicę, zaniedbujemy problemy, które z celów pośrednich będą sprzyjać celowi ostatecznemu, i w efekcie nie będziemy działać racjonalnie. Zasady te w odniesieniu do obszaru działalności politycznej wymagają określenia ostatecznego celu politycznego, czyli Ideału Państwa, nim podejmiemy jakiegokolwiek działanie praktyczne. Tylko wtedy, gdy cel ostateczny jest określony co najmniej w ogólnych zarysach, gdy mamy przed sobą coś w rodzaju projektu społeczeństwa, do którego dążymy, możemy przystąpić do szukania dróg najlepszych i najlepszych środków do jego realizacji oraz nakreślić plan działania. Takie są konieczne czynności wstępne do każdego posunięcia politycznego, które można nazwać racjonalnym, zwłaszcza każdego posunięcia inżynierii społecznej. Takie jest, w skrócie, stanowisko metodologiczne, które nazywam inżynierią utopijną”.<sup>23</sup>

Zatem podejście utopijne charakteryzują cztery rzeczy. Po pierwsze, wyznaczony jest odległy cel, Państwo Idealne. Po drugie, cel ten jest z pozoru racjonalnym, ponieważ określa cele ostateczne i odróżnia je od zadań pośrednich. Po trzecie, zadania pośrednie są podporządkowane realizacji ostatecznego celu. Po czwarte, koszty ponoszone podczas realizacji ostatecznego celu są marginalizowane, ponieważ ich wydanie usprawiedliwia odległy ideał – to prowadzi do porzucenia rozumu na rzecz siły.

Podstawowy problem z takim podejściem polega na tym, że daje ono uzasadnienie, aby podporządkować nie tylko życie jednostki, ale nawet całych pokoleń, realizacji utopijnego projektu społecznego.<sup>24</sup> Nie trzeba mnożyć przykładów historycznych, aby zobrazować niedorzeczność takiego podejścia do polityki, wystarczy zacytować orędowników społeczeństwa zamkniętego.

„Komuniści uważają za niegodne ukrywanie swych poglądów i zamiarów. Oświadczają oni otwarcie, że cele ich mogą być osiągnięte jedynie przez obalenie przemocą całego dotychczasowego ustroju społecznego. Niechaj drżą panujące klasy przed rewolucją komunistyczną”.<sup>25</sup> „Kapitaliści sprzedadzą nam sznurek, na którym ich powiesimy”.<sup>26</sup>

23 K.R. Popper, *Spółeczeństwo otwarte i jego wrogowie*. T. 1... dz. cyt., s. 200-201.

24 Zdaniem Poppera podejście utopijne na gruncie filozofii polityki prezentowali Platon, Marks i Hegel. Na słowa obrony zasługuje Platon, ponieważ nie wykladał on swoich poglądów wprost, tylko za sprawą dialogów – utworów literackich podatnych na wiele możliwych interpretacji. Według perspektywy Hansa-Georga Gadamera, można spojrzeć na zarysowany w dziełach Platona projekt Państwa Idealnego jako metaforę dialektyczną, co można zwięźle wyjaśnić następującymi słowami: projekt Państwa Idealnego jest przeciwieństwem naszego świata, jednak nie chodzi o przekształcenie zastanej rzeczywistości w Ideał, tylko o stopniową modyfikację jej – jeśli tak spojrzymy na Platona, to wpisanie jego poglądu w inżynierię utopijną wydaje się co najmniej odrobinę problematyczne. Zob. H.G. Gadamer, *Idea dobra w dyskusji między Platonem i Arystotelesem*, przeł. Z. Nerczuk, Wydawnictwo Antyk, Kęty 2002, s. 46-75. Zob. Z. Nerczuk, *Posłowie Tłumacza* (w:) Tamże, s. 138-139.

25 F. Engels, K. Marks, *Manifest komunistyczny*, Książka i Wiedza, Warszawa 1976, s. 125. Tłumacz nieznan.

26 *The Capitalists Will Sell Us the Rope with Which We Will Hang Them*, Quote Investigator <https://quoteinvestigator.com/2018/02/22/rope/?amp=1&fbclid=IwAR0m0O213xTM94R1MU2LPrtZTz>



### 2.3. Inżynieria cząstkowa

Inżynieria utopijna tylko z pozoru cechuje się racjonalnością. Przytoczony fragment z *Manifestu komunistycznego* jasno pokazuje, że Marks i Engels bagatelizowali rolę rozumu w polityce, ponieważ rewolucja miała się odbyć za sprawą siły, a nie dyskusji. Takiemu podejściu utopijnemu Popper przeciwstawia inżynierię cząstkową, która odrzuca dążenie do Idealnego Państwa czy też Ustroju Politycznego i pogląd jakoby rewolucja była koniecznym momentem w dziejach ludzkości, a także – co kluczowe – próby usprawiedliwienia użycia siły w celu realizacji „wyższego dobra”. Wynika to z bardzo prostej trudności stojącej przed zwolennikami rewolucji.

„Nie jest więc rzeczą rozsądną zakładać, że całkowita przebudowa świata społecznego doprowadzi natychmiast do dobrze funkcjonującego systemu. Należy raczej przypuszczać, że z braku doświadczenia popełni się wiele błędów, których można uniknąć tylko na drodze powolnego i mozolnego wprowadzania drobnych ulepszeń, to znaczy metodą inżynierii cząstkowej, którą polecają. Ale ci, którzy odrzucają tę metodę jako mało radykalną, będą musieli zniszczyć znowu swoje społeczeństwo, by na nowo zacząć od czystego płótna. A ponieważ nowy świat dla wyżej wymienionych powodów nie może doprowadzić do doskonałości, będą musieli stale powtarzać ten proces bez rezultatu”.<sup>27</sup>

Zatem podejście cząstkowe eksponuje rolę rozwiązywania bieżących problemów. Reformy są realizowane za sprawą metody prób i błędów, drobnych zmian oraz cząstkowych ulepszeń.

„Inżynier cząstkowy naszego typu będzie więc raczej wyszukiwał i zwalczał największe i najpilniejsze zła, niż walczył o największe dobra ostateczne. [...] Na rzecz inżynierii cząstkowej przemawia jeszcze i to, że systematyczna walka z cierpieniem, niesprawiedliwością i wojną ma większe szanse spotkania się z uznaniem i poparciem znacznej liczby ludzi niż walka o realizację jakiegoś ideału”.<sup>28</sup>

Podsumowując, inżynieria cząstkowa wielowymiarowo wpisuje w kategorię krytycyzmu, a tym samym jest jego typem z trzech powodów. Po pierwsze, inżynieria cząstkowa bazuje na „poprawnych” rozróżnieniach (jedno ze znaczeń *κρίνω*), co prowadzi do kolejnych punktów. Po drugie, cele inżynierii cząstkowej są realne, a nie idealne; ponadto podatne są na liczne modyfikacje – z tego powodu podejście cząstkowe cechuje autokrytycyzm, co więcej nie jest ono allokrytyczne i różni się znacząco od krytykanctwa. Po trzecie, inżynieria cząstkowa wyrasta z racjonalizmu krytycznego Poppera, ale nie naśladuje bezrefleksyjnie metod poznania naukowego, tylko zgodnie z zasadniczą ideą krytycyzmu respektuje ich granice.

---

9wIxA0RbNUZye3ixmiGk9lQLggemni0NI (pobrano 05.12.2022 r.). To zdanie bardzo często bywa przypisywane Włodzimierzowi Leninowi, ale nie ma dowodów, że on je faktycznie wypowiedział; mimo wszystko warto przytoczyć je w kontekście społeczeństwa zamkniętego z dwóch powodów. Po pierwsze, w pewnym sensie wynika ono z przytoczonego powyżej fragmentu *Manifestu komunistycznego*. Po drugie, bardzo możliwe, że krążyło ono wśród marksistów czy też leninistów. Zob. Tamże.

27 K.R. Popper, *Spółeczeństwo otwarte i jego wrogowie*. T. 1... dz. cyt., s. 213-214.

28 Tamże, s. 201-202.

### **Zakończenie: krytycyzm, inżynieria cząstkowa oraz demokracja i jej przyszłość**

Podstawowym celem niniejszego artykułu była filozoficzna odpowiedź na obecną sytuację polityczną, co zostało zrealizowane poprzez przypomnienie Poppera idei inżynierii cząstkowej. Drugim celem było spojrzenie na inżynierię cząstkową w świetle najnowszych badań nad krytycyzmem. Cele zostały zrealizowane poprzez uzasadnienie trzech poniższych tez:

1. Metoda inżynierii cząstkowej jest warunkiem demokracji;
2. Inżynieria cząstkowa jest typem krytycyzmu;
3. Krytycyzm warunkuje demokrację.

Pierwsza część pracy przygotowała grunt pod zasadnicze rozważania, poprzez doprecyzowanie terminu „krytycyzm” i krótką charakterystykę racjonalizmu krytycznego Poppera, z którego wyrasta jego filozofia polityki. W drugiej części pracy pokazano, że myśliciel wprowadził termin „społeczeństwo otwarte” jako synonim niejednoznacznego terminu „demokracja”. Dalsze analizy uzasadniły pierwszą tezę – ponieważ cechą charakterystyczną społeczeństw demokratycznych czy też otwartych jest to, że bazują one na idei inżynierii cząstkowej. Następnie uzasadniono tezę drugą, wskazując, że podejście cząstkowe wielowymiarowo wpisuje się w pojęcie krytycyzmu.

Z dwóch pierwszych tez wynika trzecia. Nawiązując do tytułu niniejszej pracy, można powiedzieć, że krytycyzm – szczególnie pod postacią idei inżynierii cząstkowej – nie tylko odgrywa kluczową rolę w bezpieczeństwie demokracji, ale również jest jej warunkiem. Warto o tym pamiętać, ponieważ nadchodzą trudne czasy, w których może się pojawić pokusa oddania wartości demokratycznych, a szczególnie wolności, w zamian za złudną obietnicę bezpieczeństwa lub pozór idealnego świata – szkoda słów, aby wymieniać znakomitych naukowców, myślicieli, artystów i filozofów, którzy wpadli w sidła mentalnego zniewolenia, w zamian za cyrkonie oferowane przez ustroje totalitarne takie jak III Rzesza, Związek Radziecki czy Federacja Rosyjska. Diamentem jest wolność – o czystym blasku autonomii oraz odpowiedzialności przypomina *Społeczeństwo otwarte i jego wrogowie*. Popper pierwszy tom swojego dzieła zakończył pokrzepiającymi słowami:

„Dla tych, którzy jedli z drzewa poznania, raj jest utracony. [...] Nie ma powrotu do harmonijnego stanu natury. Jeżeli zawrócimy, to musimy już przejść tę drogę do końca – musimy wrócić do stanu zezwierżenia. Jest to problem, który należy sobie jasno uświadomić, nawet jeżeli świadomość ta jest trudna do zniesienia. Jeżeli śnimy o powrocie do dzieciństwa, jeżeli chcemy zdać się wyłącznie na innych i w tym znajdować szczęście, jeżeli wzdramy się przed niesieniem naszego krzyża, krzyża ludzkości, rozumu, odpowiedzialności, jeżeli brak nam odwagi i cofamy się pod presją, to musimy być świadomi jedynej drogi, jaka się przed nami otwiera: możemy wrócić do stanu zezwierżenia. Jeżeli jednak chcemy pozostać ludźmi, to jedyną naszą drogą jest ta, która prowadzi do społeczeństwa otwartego. Musimy iść naprzód w kierunku nieznanego, niepewnego i niebezpiecznego posługując się rozumem jako przewodnikiem zarówno w dziedzinie bezpieczeństwa, jak w dziedzinie wolności”.<sup>29</sup>

---

<sup>29</sup> Tamże, s. 255.

### Streszczenie

Niniejszy artykuł poddaje namysłowi źródła demokracji. Badanie przywołuje poglądy Karla Poppera wyłożone w dziele *Spółeczeństwo otwarte i jego wrogowie*, szczególnie została wyeksponowana idea inżynierii cząstkowej. Biorąc pod uwagę obecne wyzwania stojące przed społeczeństwami demokratycznymi, to pojawia się pilna potrzeba społeczna, aby spojrzeć na te problemy z perspektywy filozoficznej – realizacja tego zadania jest pierwszym celem artykułu. Drugim celem jest spojrzenie na filozofię społeczną Poppera z perspektywy najnowszych badań nad krytycyzmem. Zadania badawcze zostały zrealizowane poprzez uzasadnienie trzech tez: 1. Metoda inżynierii cząstkowej jest warunkiem demokracji. 2. Inżynieria cząstkowa jest typem krytycyzmu. 3. Krytycyzm warunkuje demokrację. Konkluzja wynikająca z rozważań odpowiada na problem postawiony w tytule artykułu – krytycyzm nie tylko odgrywa kluczową rolę w bezpieczeństwie demokracji, ale również jest jej warunkiem.

**Słowa kluczowe:** inżynieria cząstkowa, krytycyzm, Karl Popper, demokracja, społeczeństwo otwarte

### The Role of Criticism in The Safeness of Democracy. Karl Popper's Idea of Piecemeal Engineering

#### Summary

This article reflects on the sources of democracy. The investigation evokes the views of Karl Popper expounded in *The Open Society and Its Enemies*, with particular prominence on the idea of piecemeal engineering. Given the current challenges faced by democratic societies, there is an urgent social need to look at these problems from a philosophical perspective—the implementation of this task is the first goal of the article. The second goal is to look at Popper's social philosophy from the perspective of the latest research on criticism. The research tasks were carried out by justifying three theses. 1. Piecemeal engineering is a condition of democracy. 2. Piecemeal engineering is a type of criticism. 3. Criticism is a condition of democracy. The consideration's conclusion answers the problem posed in the article's title—criticism plays a crucial role not only in the safeness of democracy but also makes democracy possible.

**Key words:** piecemeal engineering, criticism, Karl Popper, democracy, open society

#### Bibliografia

- Beiser F., *Historicism and neo-Kantianism*, Studies in History and Philosophy of Science. 2008 part A 39 (4).
- Chmielewski A., *Abstract Society in the Time of Plague*, Philosophy of the Social Sciences. 2020 nr 4 (50).
- Chmielewski A., *Critical Rationalism and Trust in Science*, *Science & Education*. 2021, <https://link.springer.com/content/pdf/10.1007/s11191-021-00317-9.pdf> (pobrano 26.11.2022 r.).
- Engels F., Marks K., *Manifest komunistyczny*, Książka i Wiedza, Warszawa 1976.
- Gadamer H.G., *Idea dobra w dyskusji między Platonem i Arystotelesem*, przeł. Z. Nerczuk, Wydawnictwo Antyk, Kęty 2002.
- Kubok D., *Critical Thinking and Philosophical Criticism – an Outline of the Problem* (w:) D. Kubok (red.): *Thinking Critically: What Does It Mean?: The Tradition of*

- Philosophical Criticism and Its Forms in the European History of Ideas*, De Gruyter, Berlin, Boston 2018.
- Kubok D., *Krytycyzm, sceptycyzm i zetetycyzm we wczesnej filozofii greckiej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2021.
- Nerczuk Z., *Posłowie Tłumacza* (w:) H.G. Gadamer, *Idea dobra w dyskusji między Platonem i Arystotelesem*, przeł. Z. Nerczuk, Wydawnictwo Antyk, Kęty 2002.
- Noras A.J., *Historia neokantyzmu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2012.
- Popper K.R., *Die beiden Grundprobleme der Erkenntnistheorie*, J.C.B. Mohr (Paul Siebeck), Tübingen 1994.
- Popper K.R., *Droga do wiedzy. Domysły i refutacje*, przeł. S. Amsterdamski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999.
- Popper K.R., *Epistemologia bez podmiotu poznającego* (w:) K.R. Popper, *Wiedza obiektywna. Ewolucyjna teoria epistemologiczna*, przeł. A. Chmielewski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012.
- Popper K.R., *Logika odkrycia naukowego*, przeł. U. Niklas, Fundacja Aletheia, Warszawa 2002.
- Popper K.R., *Nędza historycyzmu*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999.
- Popper K.R., *Nieustanne poszukiwania. Autobiografia intelektualna*, przeł. A. Chmielewski, Wydawnictwo Znak, Kraków 1997.
- Popper K.R., *Spółczesność otwarte i jego wrogowie. T. 1, Urok Platona*, przeł. H. Krahelska Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006.
- Popper K.R., *Spółczesność otwarte i jego wrogowie. T. 2, Wysoka fala prorocत्व: Hegel, Marks i następstwa*, przeł. H. Krahelska, W. Jedlicki, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006.
- The Capitalists Will Sell Us the Rope with Which We Will Hang Them*, Quote Investigator  
<https://quoteinvestigator.com/2018/02/22/rope/?amp=1&fbclid=IwAR0m0O213xTM94R1MU2LPrtZTz9wIxA0RbNUZye3ixmiGk9IQLggemni0NI> (pobrano 05.12.2022 r.)

**Konrad ZAMIRSKI\***

Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie

## **POSTĘPOWANIE REGULACYJNE WZGLĘDEM KRAJOWYCH ORGANIZACJI MIĘDZYKOŚCIELNYCH W POLSCE PRZED MIĘDZYKOŚCIELNĄ KOMISJĄ REGULACYJNĄ**

### **Wstęp**

Ustawodawca w myśl art. 38a ust. 1 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania – (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1435), tworzy się Międzykościelną Komisję Regulacyjną, zwaną dalej „Komisją”, w celu ostatecznego uregulowania spraw majątkowych między Państwem a kościołami i ich osobami prawnymi, które zgłosiły roszczenia w trybie i na zasadach określonych w: 1) art. 24–26 ustawy z dnia 13 maja 1994 r. o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2015 r. poz. 483); 2) art. 37 ustawy z dnia 30 czerwca 1995 r. o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Methodystycznego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2014 r. poz. 1712); 3) art. 40–42 ustawy z dnia 30 czerwca 1995 r. o stosunku Państwa do Kościoła Chrześcijan Baptystów w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2015 r. poz. 169); 4) art. 35 ustawy z dnia 30 czerwca 1995 r. o stosunku Państwa do Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2014 r. poz. 1889). Zgodnie zaś z art. 38a ust. 2 tejże ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, roszczenia majątkowe wobec Państwa mogą również zgłaszać do Komisji w terminie do dnia 31 grudnia 1998 r. kościoły i inne związki wyznaniowe, niewymienione w ust. 1, a także krajowe organizacje międzykościelne, jeżeli wskażą we wniosku, że na rzecz Skarbu Państwa przejęto własność nieruchomości lub ich części będących uprzednio własnością tych kościołów i związków wyznaniowych oraz krajowych organizacji międzykościelnych. W tym postępowaniu regulacyjnym dotyczącym krajowych organizacji międzykościelnych, wnioski regulacyjne złożyło wyłącznie Towarzystwo Biblijne w Polsce (dalej: TB). Zgodnie z rejestrem kościołów i innych związków wyznaniowych, w dziale B na 1998 rok, wpisane były 4 organizacje międzykościelne.<sup>1</sup>

Międzykościelna Komisja Regulacyjna (dalej: MKR) zaś działała łącznie zgodnie z rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 20 grudnia 2004 r. w sprawie szczegółowego trybu postępowania regulacyjnego przed Międzykościelną Komisją Regulacyjną (Dz.U. z 2004 r. poz. 279, nr 2768 ze zm.), w dziesięciu zespołach orzekających wg kategorii wpływu wniosków poszeregowanych na konkretne związki wyznaniowe oraz organizacje międzykościelne. Sprawy Towarzystwa Biblijnego w Polsce procedowano ostatecznie w IV Zespole Orzekającym o zwrot nieruchomości. W obu przypadkach chodziło o sprawy nieruchomości położonych w m.st. Warszawa. Istotnym w sprawie

---

\*doktor nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne, doktor nauk teologicznych w zakresie prawa kościelnego, adwokat, mediator, MBA, MPA, LL.M., LL.D.; ORCID 0000-0001-6317-0531.

<sup>1</sup> Dział B rejestru kościołów i innych związków wyznaniowych na 1998 rok: Polska Rada Ekumeniczna, Rada Zborów Ewangelicznych, Towarzystwo Biblijne w Polsce i Polska Unia Buddyjska. file:///C:/Users/HP8100/Downloads/07\_1\_1\_2022\_\_\_koscioly\_\_\_związki\_\_\_wyznaniowe.pdf [dostęp: 24.11.2022].

pozostaje, że sprawy te zostały zakończone jeszcze w 2005 roku.<sup>2</sup> Sprawy TB były prowadzone w składzie osobowym kościelnym współprzewodniczący: ks. bp Zdzisław Tranda, członek Andrzej Siciński.

W prace przedmiotowego zespołu orzekającego ze strony rządowej współprzewodniczącym też była Jolanta Cieślikowska-Hornst, wcześniej też udział brał jako członek Tomasz Nast.<sup>3</sup> W ramach zespołu ze strony rządowej brali też udział Marek Barański, czy Daniel Gabriel oraz Zbigniew Cieślak.

Przedmiotowy artykuł ma przybliżyć specyfikę postępowania regulacyjnego dotyczącego krajowych organizacji międzykościelnych oraz aspekty prawne i faktyczne jakie towarzyszyły przy wydaniu orzeczeń w tych sprawach z uwagi na fakt, że nie są to aspekty powszechnie znane.

### Zarys historyczny

Historycznie Towarzystwo Biblijne w Warszawie określanego jako „Brytyjskie i Zagraniczne Towarzystwo Biblijne w Londynie” sięgają 1816 roku.<sup>4</sup> Swoje istnienie Towarzystwo Biblijne rozpoczęło w Pałacu Czartoryskich w Warszawie. W strukturach korporacyjnych byli „chrześcijanie różnych wyznań, tj. wiele znanych osób z polskiego życia kulturalnego i społecznego”.<sup>5</sup> W XIX wieku organizacja ta wydrukowała Biblię Gdańską dla ewangelików i Biblię Wujka dla wiernych rzymskokatolickich. Okres pierwszej wojny światowej oraz późniejsze lata wojny bolszewickiej wstrzymały działalność w Warszawie.

W 1920 roku w Warszawie przy ul. Hortensji 3, TB od 1920 roku kierował Aleksander Enholc. Do tego czasu Pismo Święte doczekało się 141 wydań (1.972.452 egz.). W 1927 roku siedziba Towarzystwa została przeniesiona na Al. Jerozolimskie 15. W latach 1928-1937 rozpowszechniano do 50.000 Biblii rocznie. Od 1946/47 roku Towarzystwo funkcjonowało w budynku przy ul. Nowy Świat 40.<sup>6</sup> Towarzystwo z własnych środków odremontowało swoją siedzibę i podniosło ją z ruin. Miejsce to było użytkowane na podstawie umowy najmu, co wynikało z ówczesnych realiów oraz mocy działania tzw. dekretu warszawskiego.

W latach 60-tych XX wieku Towarzystwo powołało zespół ekspertów mających na celu przygotowanie nowego tłumaczenia Pisma Świętego. W 1975 roku wydano kolejny druk i tłumaczenie Biblii Gdańskiej. W latach 80-tych XX wieku, Urząd ds. Wyznań uznał Brytyjskie i Zagraniczne Towarzystwo Biblijne, działające na ziemiach polskich od 1816 roku, za podmiot, który zajmuje się wydawaniem i sprzedażą Biblii. Osobowość prawna była wtedy uznawana zwyczajowo została potwierdzona pismem okólnym ww. Urzędu z dnia 28 lutego 1981 roku<sup>7</sup> przy jednoczesnym braku statutu i wskazania organu uprawnionego do obrotu nieruchomościami.<sup>8</sup> Współcześnie TB w Polsce tłumaczy, wydaje i rozpowszechnia Biblię oraz

<sup>2</sup> Akta MKR, notatka MKR z dnia 30 marca 2015 r., s. 1-3.

<sup>3</sup> Akta MKR dotyczące TB w Polsce, sygn. akt: W.MKR-6785-IV-101/2000.

<sup>4</sup> M. Platajs, *W pełni wiary i nadziei. Towarzystwo Biblijne w Polsce 1816-2001*, „Myśl Protestancka” 2002, nr 1, s. 75-79. Por. G. Brown, *A history of the British and Foreign Bible Society*, T. 1, London 1859, s. 309-312, [w:] <https://archive.org/details/britishbiblesoc01cantuoft/page/n8/mode/2up> [dostęp: 24 listopada 2022].

<sup>5</sup> <http://tb.org.pl/about-2/towarzystwo-biblijne/>, [dostęp: 12 września 2020].

<sup>6</sup> W 1952 r. właściciel budynku przy ul. Nowy Świat 40 bez wiedzy Towarzystwa sprzedał tę nieruchomość. Władze Towarzystwa Biblijnego wynajęły lokal przy ul. Marszałkowskiej 15a w Warszawie.

<sup>7</sup> Akta MKR dotyczące TB w Polsce. Sprawa nr Og-040/10/81, pkt 1/ 4

<sup>8</sup> AAN, Urząd ds. Wyznań, Biuro Prawne, *Kościół i związki wyznaniowe w PRL oraz ich osoby prawne*, sygn. 145/19, k. 70.

promuje samo czytelnictwo. Obecnie TB w Polsce jest członkiem stowarzyszonym Zjednoczonych Towarzystw Biblijnych zrzeszających blisko 150 krajowych różnych Towarzystw. TB jest też członkiem Polskiej Rady Ekumenicznej. Jednocześnie zgodnie z par. 1 ust. 4 Statutu TB w Polsce jest też następcą prawnym Brytyjskiego Towarzystwa Biblijnego - Oddziału w Polsce.<sup>9</sup> TB w Polsce od początku swego istnienia, tj. od XIX wieku utrzymuje się głównie ze składek członkowskich.<sup>10</sup>

### **Sytuacja majątkowa**

Towarzystwo Biblijne w Polsce, to krajowa organizacja międzykościelna, która od samego początku posiadała jeden obiekt organizacyjny.

Towarzystwo Biblijne w Polsce, w latach 30-tych XX wieku działało w nieruchomości budynkowej przy Al. Jerozolimskich 15 w Warszawie. Na skutek działań wojennych 1939-1945 organizacja utraciła lokal. Obiekt był wynajmowany na potrzeby Towarzystwa.

Od drugiej połowy lat 40-tych XX wieku Towarzystwo było w budynku przy ul. Nowy Świat 40 w Warszawie do końca okresu PRL. Budynek nie stanowił własności Towarzystwa.

Sytuacja Towarzystwa Biblijnego w okresie Polski Ludowej była jednak skomplikowana. Władza ludowa na początku odmawiała mu możliwości drukowania i rozpowszechniania Pisma Świętego - przynajmniej w latach czterdziestych i pięćdziesiątych. Odbijało się to wprost na sytuacji majątkowej Towarzystwa.

Nadto zniszczenia wojenne spowodowały konieczność odbudowy siedziby w Warszawie, co wiązało się z dużymi jak nie znacznymi kosztami finansowymi. Jednocześnie brak możliwości prawnej działalności jako podmiot prawa (osobowość prawna) znacząco ograniczała możliwości wchodzenia w stosunki cywilno- prawne tego Towarzystwa.

Tak samo było w latach 30-tych XX wieku oraz jest tak w czasach współczesnych, gdzie Towarzystwo w wynajmowanym lokalu od m.st. Warszawy mieści się przy. ul. Marszałkowskiej 15A.

### **Sprawa Warszawa, ul. Nowy Świat, sygn. akt: W.MKR-6785-IV-100/2000**

Przedmiotowa sprawa o sygn. akt: W.MKR-6785-IV-100/2000S, dotyczy warszawskiej nieruchomości przy ul. Nowy Świat 40. MKR w niniejszej sprawie zainicjowała postępowanie na wniosek TB., znak: I.dz. 1199/12/98. Pod wnioskiem, datowanym na 31 grudnia 1998 r., w imieniu komitetu Krajowego TB w Polsce podpisała się pani Dyrektor Barbara Enholc- Narzyńska.<sup>11</sup> Sprawa prowadzona była pod sygnaturą: W.MKR-6785-IV-100/2000. Z przedstawionych dokumentów nie wynikało, aby TB miało do tej nieruchomości tytuł własności.<sup>12</sup> Sprawa dotyczy nieruchomości przy ul. Nowy Świat 40 w Warszawie, dz. o pow. 234 mkw., nr ew. 30, ob. 5-04-07 o zbiorze dokumentów pt. "KW nieruchomość 1302 w mieście Warszawie" i nr KW 140848. Z akt sprawy w postępowaniu regulacyjnym wynika, że odbyły się 4 rozprawy. Pierwsza odbyła się 4 grudnia 2000 roku. TB w Polsce reprezentowała dyrektor Barbara Enholc - Narzyńska oraz radca prawny Bogusław

<sup>9</sup> Statut Towarzystwa Biblijnego w Polsce- załącznik do decyzji MAC z dnia 17 września 2018 r., DRWMNiE-WROOA-6536-98/2018, s. 1-11.

<sup>10</sup> A. Śliwiński. *O tych, którzy dostarczają polskich Biblii*, Chrześcijanin 1966, nr 12, s. 12.

<sup>11</sup> Akta MKR dotyczące TB w Polsce, wniosek z dnia 31 grudnia 1998 r., sygn. akt: W.MKR-6785-IV-100/2000, s. 1.

<sup>12</sup> Akta MKR dotyczące TB w Polsce.

Skrepta. Swoją reprezentację miała też Gmina Centrum w Warszawie oraz przedstawiciel wojewody.<sup>13</sup> Wydano wtedy postanowienie o odroczeniu rozprawy, zobowiązano TB w Polsce do udzielenia odpowiedzi na stanowisko Gminy Centrum m.st. Warszawy odmawiające prawa do własności, wskazując na sprawy dekretowe, własnościowe, prawa użytkowania wieczystego na rzecz osoby fizycznej i najmu. Dodatkowo nieruchomości miała roszczenia ze strony następców prawnych- osoby fizycznej.

Z akt sprawy też wynika, że nieruchomości przedmiotowa została odbudowana ze środków TB i zajmowana (najmowana) była przez kolejne lata do 1998 roku przez TB. Z akt sprawy wynika również, że zawiadomieniem MKR o niezgodnieniu stanowiska poinformowała o tym fakcie. W sprawie na posiedzeniu przed wydaniem zawiadomienia w dniu 12 marca 2001 roku brali udział bp. ks. Zdzisława Tranda, ks. Andrzej Siciński oraz strony rządowej Zbigniew Cieślak i Daniel Gabriel.<sup>14</sup> Wysłano o fakcie niezgodnienia stanowiska w sprawie także pismo do RPO z datą 19 marca 2001 roku, znak: RPO 359544/1000/MKR.<sup>15</sup>

Stan faktyczny, jak wskazywało TB w Polsce, w sprawie był następujący. Do przedstawiciela Zagranicznego Brytyjskiego Towarzystwa Biblijnego w Polsce (dalej: ZBTB) Aleksandra Enholca zamieszkałego ówczesnie w Podkowie Leśnej w 1945 roku zwrócił się właściciel zniszczonego w 70% budynku i parceli przy ul. Nowy Świat 40 - osoba fizyczna. Strony zawarły umowę dającą poprzednikowi TB w Polsce (BZTB) możliwość działania i władania w tym miejscu za cenę odbudowy. Należy przy tym pamiętać, że w tamtym okresie do 1988 roku TB w Polsce odmawiano jego osobowości prawnej, przez co można wskazać, że umowa nie była równa wobec prawa a do tego budynek był w gruzach i grunt przejęła Gmina m.st. Warszawy z mocy przepisów dekretu warszawskiego, m.in. przepisu art. 2,4 6 i następane.<sup>16</sup> Ten sam właściciel, osoba fizyczna, któremu ówczesne władze przeniosły prawo do budynku i praw odszkodowawczych na inną osobę fizyczną z datą 18 sierpnia 1952 roku w formie notarialnej za cenę 190.000 starych zł, w tym 80.000 zł w starych wekslach. Nadto na mocy orzeczenia Prezydium Rady Narodowej m.st. Warszawy z dnia 9 czerwca 1945 roku odmówiono przyznania właścicielowi jego prawa własności. Stanowisko to pozostało w mocy wg orzeczenia Ministra odpowiedzialnego za Gospodarkę Komunalną z dnia 17 maja 1959 roku. W dniu 4 sierpnia 1959 roku uchwałą nr 32170 przyznano w budynku przy ul. Nowy Świat 40, które to odbudowało z ruin lokal nr 5 w budynku. Następnie decyzją z dnia 3.05.1976 roku nr L-10-619, władza przyznała TB w Polsce lokal nr 4 w tym budynku. TB w Polsce poniosło m.in. takie nakłady na odbudowę w ramach umowy z Zakładem Towarzystwa Odbudowy Warszawy z dnia 5 grudnia 1946 roku za kwotę ówczesnych 2.700.000 zł. Następnie remont najmu lokalu nr 4, kwota 61.000 złotych i remont najmu lokalu nr 5 za kwotę 283,448 zł. W dziale III KW nieruchomości wpisana była umowa najmu TB w Polsce. Umowa między BZTB była zawarta w dniu 14 stycznia 1946 roku i była wiążąca dla stron.

Z punktu widzenia prawa cywilnego poprzedni właściciel wiedząc, że BZTB utraciło osobowość prawną mógł działać w złej wierze wykorzystując niejasne

<sup>13</sup> Akta MKR dotyczące TB w Polsce, protokół z dnia 4 listopada 2000 r., sygn. akt: W.MKR-6785-IV-100/2000, s. 1-4.

<sup>14</sup> Akta MKR dotyczące TB w Polsce, protokół MKR z 12 marca 2001 r., sygn. akt: W.MKR-6785-IV-100/2000, s. 1-2.

<sup>15</sup> Akta MKR dotyczące TB w Polsce, Pismo MKR do RPO z datą 19 marca 2001 r., znak: RPO 359544/1000/MKR, s. 1-2.

<sup>16</sup> Akta MKR dotyczące TB w Polsce, notatki w aktach, sygn. akt: W.MKR-6785-IV-100/2000, s. 1.



jeszcze przepisy formującego się państwa. Jednakże są to tylko przemyślenia autora odnośnie zgromadzonych dokumentów w sprawie. Świadczy o tym choćby akt notarialny zbycia prawa wraz z roszczeniem o reparacje wojenną. Jednak autor zastrzega, że mogły tego dotyczyć też inne pobudki a autor może być w błędzie.

Ponadto także w toku sprawy TB w Polsce wystąpiło z wnioskiem do Sądu Okręgowego w Warszawie o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli przez Gminę Centrum m.st. Warszawy w przedmiocie przeniesienia własności. Jednakże postanowieniem z 10 stycznia 2005 roku, sygn. akt: I C 1014/99 postępowanie umorzono.<sup>17</sup> Nadto toczyła się też sprawa przed WSA w Warszawie, sygn. akt: I SA/Wa 1881/99, jednakże nie jest ona istotna z punktu widzenia samego rozstrzygnięcia.<sup>18</sup> Towarzystwo próbowało też otrzymać wsparcie ze strony ustawodawczej Prezesa Rady Ministrów, jednakże ten w 1998 roku nie podjął w tym względzie aktywności.

Wiadomo też, że korzystanie z nieruchomości wynikało z umowy najmu.<sup>19</sup> Ostatecznie MKR nie uzgodniło stanowiska, co do tej nieruchomości. Sprawa została zatem zakończona. Przedmiotowa sprawa pokazuje także poniekąd element walki stalinowskiego reżimu w Polsce z podmiotami religijnymi i religią. Utrudnienia związane z korzystaniem z wolności religijnej oraz jej ograniczenia także w aspekcie prawa prywatnego istotnie wpłynęły na stan faktyczny także i w przedmiotowej sprawie.

#### **Sprawa Warszawa, Al. Jerozolimskie, sygn. akt: W.MKR-6785-IV-101/2000**

Sprawa dotyczy warszawskiej nieruchomości przy Al. Jerozolimskich 15. Wniosek w sprawie TB w Polsce złożyło do MKR w dniu 29 lutego 1998 roku.<sup>20</sup> Pod wnioskiem podpisała się pani Dyrektor Barbara Enholt-Narzyńska. Z akt sprawy: W.MKR-6785-IV-101/2000, wynika, że były w sprawie co najmniej 4 posiedzenia, pierwsze w roku 1998 i kolejne 2002, 2003 i ostatnie 2005 r. Pierwsze posiedzenie odbyło się 11 lutego 2002 roku. Z uzasadnienia pisma inicjującego sprawę, wynikało, że chodzi o lokal, które TB w Polsce posiadało od 1929 roku.<sup>21</sup> W kolejnych protokołach sprawy nie było informacji, aby wnioskodawca uzupełnił dokumenty, tak właśnie protokół z dnia 25 kwietnia 2002 roku. Ostatecznie TB w Polsce pismem z dnia 10 marca 2005 cofnęło wniosek. Data wpływu do MSWiA 14 marca 2005 roku. Pod wnioskiem podpisała się Dyrektor Małgorzata Platajs.

Z przedstawionych dokumentów nie wynikało, aby TB w Polsce posiadało do sprawy tytuł własności do przedmiotowej nieruchomości. Wg informacji posiadanych przez autora chodzi tu o lokal na parterze w przedmiotowej posesji budynku wielkokondygnacyjnym. Z tego względu, że TB nigdy nie posiadało innego tytułu niż najem względem tej nieruchomości należy przyjąć, że roszczenie nie było zasadne a wniosek o wszczęcie postępowania regulacyjnego niezasadny.<sup>22</sup>

Wobec tego MKR ostatecznie ustaliła konieczność umorzenia postępowania w sprawie na posiedzeniu w dniu 6 czerwca 2005 roku.<sup>23</sup> Orzeczenie zostało wydane w składzie: Współprzewodniczący: Jolanta Cieslikowska-Hornst, Tomasz Nast oraz

<sup>17</sup> Akta MKR dotyczące TB w Polsce, postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 10 stycznia 2005 r., I C 1014/99, s. 1.

<sup>18</sup> Akta MKR dotyczące TB w Polsce, pismo z WSA w Warszawie, I SA/Wa 1881/99, s. 1.

<sup>19</sup> Akta MKR dotyczące TB w Polsce.

<sup>20</sup> Akta MKR dotyczące TB w Polsce, wniosek z dnia 29 grudnia 1998 r., l.dz. 1290/12/98, s. 1.

<sup>21</sup> Tamże.

<sup>22</sup> Akta MKR dotyczące TB w Polsce, orzeczenie MKR z dnia 6 czerwca 2005 r., s. 1-2.

<sup>23</sup> Akta MKR dotyczące TB w Polsce, orzeczenie MKR z dnia 6 czerwca 2005 r., s. 1-2.

stali członkowie: Marek Barański, ks. Andrzej Siciński. Sprawa została zatem zakończona.<sup>24</sup> Podstawa prawna wskazywała na przepis § 21 rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 20 grudnia 2004 r. w sprawie szczegółowego trybu postępowania regulacyjnego przed Międzykościelną Komisją Regulacyjną i art. 105 § 2 k.p.a. Należy zauważyć, że przedmiotową nieruchomości organizacja międzykościelna wykorzystywała w okresie międzywojennym. Z uwagi na aspekty związane z II wojną światową oraz okupacją hitlerowską i zagładą Warszawy wszystkie niemal dokumenty w tej sprawie zostały zniszczone, co pokazuje jak trudna jest specyfika postępowań regulacyjnych w Polsce oraz wielość stanów faktycznych i prawnych jest znacząco od siebie zróżnicowana.

### **Podsumowanie**

Zgodnie z informacjami z MKR na podstawie notatki z 30 marca 2015 roku w IV Zespole Orzekającym rozpoznane były dwie sprawy dotyczące nieruchomości w Warszawie rozstrzygnięte następująco:

- 1 zakończyła się nieuzgodnieniem stanowiska,
- 1 zakończyła się wydaniem orzeczenia umarzającego niniejsze postępowanie.<sup>25</sup>

Informacje w te potwierdza również, według stanu na dzień 17 listopada 2016 roku, odpowiedź na interpelację nr 761 w VIII kadencji Sejmu RP w sprawie komisji ds. restytucji własności kościołów i związków wyznaniowych, podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Sebastiana Chwałek z dnia 19 grudnia 2016 roku.<sup>26</sup> Dwie sprawy TB przed MKR miały oznaczenie: W.MKR-6785-IV-100/2000 i W.MKR-6785-IV-101/2000.

Sprawy regulacyjne w postępowaniu przed Międzykościelną Komisją Regulacyjną łączą w sobie wiele zagadnień i problemów prawnych, które wiążą się z przekazaniem następcy prawnemu restytuowanego mienia. Sprawy te są prowadzone na mocy przepisów z działu IIIa (art. 38a - 38g) ustawy z dnia 17 maja 1989 roku o gwarancjach wolności sumienia i wyznania. Wszystkie sprawy przed Komisją zakończyły się w 2005 roku.

### **Streszczenie**

Niniejszy artykuł dotyczy rewindykacji mienia krajowych organizacji międzykościelnych przed Międzykościelną Komisją Regulacyjną. Rewindykacja mienia krajowych organizacji międzykościelnych z punktu widzenia nie tylko tej organizacji, ale także Skarbu Państwa i jednostek samorządu terytorialnego stanowi ważny i burzliwy temat zajmujący już przynajmniej dwa dziesięciolecia z uwagi na sprawy w komisjach regulacyjnych dla związków wyznaniowych. Te dwie opisane sprawy regulacyjne łączą w sobie wiele zagadnień i problemów prawnych, które wiążą się z przekazaniem następcy prawnemu restytuowanego mienia. Sprawy te są prowadzone na mocy przepisów z działu IIIa (art. 38a - 38g) ustawy z dnia 17 maja 1989 roku o gwarancjach wolności sumienia i wyznania. Wszystkie sprawy przed Komisją zakończyły się w 2005 roku.

<sup>24</sup> Akta MKR dotyczące TB w Polsce, orzeczenie MKR z dnia 6 czerwca 2005 r., W.MKR-6785-IV-101/2000, s. 1-2.

<sup>25</sup> Akta MKR notatka z pracy MKR z dnia 3 marca 2015 r., s. 1-3.

<sup>26</sup> <http://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=435A26BF> [dostęp: 24 listopada 2022]

**Słowa kluczowe:** Towarzystwo Biblijne w Polsce, Postępowanie regulacyjne przed Międzykościelną Komisją Regulacyjną, rewindykacja, krajowe organizacje międzykościelne.

## **REGULATORY PROCEEDINGS WITH REGARD TO BETWEEN NATIONAL ORGANIZATIONS IN POLAND BEFORE BETWEEN THE CHURCH REGULATORY COMMISSION**

### **Summary**

This article deals with the recovery of property from national inter-church organizations to the Inter-Church Regulatory Commission. The recovery of the property of national inter-church organizations from the point of view of not only this organization, but also the State Treasury and local government units, is an important and turbulent topic that has been going on for at least two decades due to cases in regulatory committees for religious associations. These two regulatory issues described above combine many legal issues and problems that are related to the transfer of restitution property to the legal successor. These cases are conducted pursuant to the provisions of section IIIa (Articles 38a - 38g) of the Act of May 17, 1989 on the guarantees of freedom of conscience and religion. All cases before the Commission ended in 2005.

**Keywords:** The Biblical Society in Poland, Regulatory proceedings before the Inter-Church Regulatory Commission, recovery, national inter-church organizations.

### **Bibliografia:**

#### Literatura:

Platajs M., *W pełni wiary i nadziei. Towarzystwo Biblijne w Polsce 1816-2001*, Myśl Protestancka, 2002, nr 1, s. 75-79. Por. G. Brown, *A history of the British and Foreign Bible Society*, T. 1, London 1859, s. 309-312, [w:]

*Statut Towarzystwa Biblijnego w Polsce*- załącznik do decyzji MAC z dnia 17 września 2018 r., DRWMNiE-WROOA-6536-98/2018, s. 1-11.

Śliwiński A., *O tych, którzy dostarczają polskich Biblii*, Chrześcijanin, 1966, nr 12, s. 12.

#### Internet:

[file:///C:/Users/HP8100/Downloads/07\\_1\\_1\\_2022\\_\\_\\_koscioly\\_\\_\\_związki\\_\\_\\_wyznaniowe.pdf](file:///C:/Users/HP8100/Downloads/07_1_1_2022___koscioly___związki___wyznaniowe.pdf) [dostęp: 24 listopada 2022].

<http://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=435A26BF> [dostęp: 24 listopada 2022].

<https://archive.org/details/britishbiblesoc01cantuoft/page/n8/mode/2up> [dostęp: 24 listopada 2022].

<http://tb.org.pl/about-2/towarzystwo-biblijne/>, [dostęp: 24 listopada 2022].

#### Archiwalia:

AAN, Urząd ds. Wyznań, Biuro Prawne, *Kościół i związki wyznaniowe w PRL oraz ich osoby prawne*, sygn. 145/19, k. 70.

Akta MKR dotyczące TB w Polsce, wniosek z dnia 31 grudnia 1998 r., sygn. akt: W.MKR-6785-IV-100/2000, s. 1.

Akta MKR dotyczące TB w Polsce.

Akta MKR dotyczące TB w Polsce, protokół z dnia 4 listopada 2000 r., sygn. akt: W.MKR-6785-IV-100/2000, s. 1-4.

- Akta MKR dotyczące TB w Polsce, protokół MKR z 12 marca 2001 r., sygn. akt: W.MKR-6785-IV-100/2000, s. 1-2.
- Akta MKR dotyczące TB w Polsce, Pismo MKR do RPO z datą 19 marca 2001 r., znak: RPO 359544/1000/MKR, s. 1-2.
- Akta MKR dotyczące TB w Polsce, notatki w aktach, sygn. akt: W.MKR-6785-IV-100/2000, s. 1.
- Akta MKR dotyczące TB w Polsce, postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 10 stycznia 2005 r., I C 1014/99, s. 1.
- Akta MKR dotyczące TB w Polsce, pismo z WSA w Warszawie, I SA/Wa 1881/99, s. 1.
- Akta MKR dotyczące TB w Polsce.
- Akta MKR dotyczące TB w Polsce, wniosek z dnia 29 grudnia 1998 r., I.dz. 1290/12/98, s. 1.
- Akta MKR dotyczące TB w Polsce, orzeczenie MKR z dnia 6 czerwca 2005 r., W.MKR-6785-IV-101/2000, s. 1-2.
- Akta MKR notatka z pracy MKR z dnia 3 marca 2015 r., s. 1-3.

# **BEZPIECZEŃSTWO ZDROWOTNE**



**Jan CZECHOWSKI**

Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa z siedzibą w Poznaniu

Wydział Studiów Społecznych w Gliwicach

Wydział Studiów Społecznych w Jaworznie

## **ZABAWY I GRY SPORTOWE A ZDROWIE CZŁOWIEKA**

### **Wprowadzenie**

Sport współcześnie traktowany jest w kategoriach dobra powszechnie dostępnego. Przybiera on różne formy w zależności od upodobań poszczególnych osób. Aktywność fizyczna ma nie tylko za zadanie zwiększyć tężyznę fizyczną człowieka, wzmocnić jego zdrowie czy kontakty z innymi, ale także zapewnić rozrywkę, zabawę i relaks. Osoba uprawiająca sport nie tylko wartościowo spędza swój wolny czas, ale także przeżywa przyjemność wynikającą z podjętej rywalizacji, ruchu, wygranej lub osiągniętego wysokiego wyniku. Współzawodnictwo także traktować możemy jako czynnik radości, przyjemności i szczęścia człowieka. Rywalizacji sportowej bowiem towarzyszy rodzące przyjemność napięcie, niepewność i rozładowanie tegoż napięcia, wynikające z ewentualnej wygranej lub przegranej.

Sport pełni ważną rolę wychowawczą, kształtując osobowość młodzieży i dzieci, a także dorosłych. Kształtuje on poza wartościami moralnymi i społecznymi również wartości duchowe, przyczyniając się do właściwego formowania charakteru tych, którzy zasady sportowe i systematyczne podejmowanie ćwiczeń poważnie traktują. Wśród wartości, jakie ze sportem zwykle się wiążą, wymienić możemy szacunek dla innych uczestników gry, sprawiedliwość, uczciwość, przyjaźń, kulturę słowa, obowiązkowość, dyscyplinę, poszanowanie zasad fair play, wytrwałość i opanowanie.<sup>1</sup>

Sport jako jedna z dziedzin życia społecznego jest wartością kulturową, która służy zdrowiu i zapewnia – osobom uprawiającym sport amatorski – większą kondycję fizyczną, a także ma charakter rozrywkowy, dostarczając oglądającym widowiska na masową skalę. Mimo istniejących wielu zagrożeń cywilizacyjnych, typu: automatyzacja, komputeryzacja, wszechobecna rozrywka medialna, postęp techniczny i komunikacyjny, sport i aktywność fizyczna człowieka wciąż jest skutecznie promowana i podejmowana przez wiele osób. Powstające ścieżki rowerowe, trasy biegowe, parki, gdzie można nieodpłatnie korzystać z przygotowanych kortów do gry w tenisa ziemnego i stołowego, tworzone boiska do piłki nożnej, siatkowej i koszykowej, ustawianie przy większych osiedlach przyrządów do ćwiczeń siłowych itp. są optymistycznym obrazem zmieniającego się mentalnie społeczeństwa.

Aktywność sportowa nie jest wyłącznie ukierunkowana na wzmacnianie własnej tężyzny fizycznej, szybkości, siły i wytrzymałości, ale także pomaga kształtować relacje przyjacielskie i przyczynia się do rozwoju duchowego. Słuszne jest w kontekście moralnej odnowy młodego pokolenia stwierdzenie znanego

---

<sup>1</sup> Zob. T. Bielecki, *Funkcja wychowawcza uczniowskich klubów sportowych*, [w:] red. Cz. Kępski, *Praca opiekuńczo-wychowawcza w szkole i innych instytucjach oświatowych*, Lublin 2005, s. 171-175; M. Tarowski, *Sport jako metoda wychowania dzieci i młodzieży*, [w:] red. Cz. Kępski, *Praca opiekuńczo-wychowawcza w szkole i innych instytucjach oświatowych*, Lublin 2005, s. 149-155.

wychowawcy młodzieży Jana Bosko: Boisko martwe – diabeł żywy, boisko żywe – diabeł martwy.<sup>2</sup>

Sport i zabawa ruchowa zaczyna stanowić stały element życia społecznego. Zachęcanie do uczestniczenia w połączonych ze sportem piknikach rodzinnych, organizowanych powszechnie biegach długodystansowych czy imprezach związanych z kulturą fizyczną daje nadzieję na zbudowanie w świadomości społecznej myślenia prozdrowotnego i nastawionego na aktywne zagospodarowanie czasu wolnego. Zabawa i sport są przyjemnym i wartościowym sposobem inwestowania swoich sił w rozwój nie tylko swej sfery fizycznej, ale także umysłowej, społecznej i duchowej.

### **Przedmiot i metoda badań**

Podejmując temat zabaw i gier sportowych w kontekście zdrowia człowieka, posłużono się następującymi metodami pracy badawczej: metoda badań jakościowych i metoda sondażu diagnostycznego. Dzięki zastosowaniu kwestionariusza wywiadu i rozmowy uzyskano odpowiedzi dotyczące ważnych zagadnień z zarysowanej problematyki. Wypowiedzi osób badanych zostały zgodnie z procedurą jakościowej analizy tekstu skategoryzowane i zinterpretowane. Problematyka badawcza pracy skupiona została wokół następujących pól tematycznych:

- wartości związane z zabawą sportową;
- gra sportowa w kontekście zdrowia;
- społeczne funkcje gry i zabawy sportowej;
- edukacyjny wymiar działalności sportowej w świetle zdrowia.

Osoby badane należały do kręgu ludzi, którzy ze sportem mają na co dzień styczność. Byli to:

- nauczyciele wychowania fizycznego w liczbie 30 osób;
- sportowcy – 40 osób badanych;
- trenerzy - 40 osób objętych badaniem;
- studenci kierunków Wychowanie Fizyczne i Sport w liczbie 40 osób;
- wykładowcy uczelni sportowych – 30 osób.

Łącznie zbadano 180 osób. Dobór grupy badawczej odbył się na drodze losowej, a dzięki przeprowadzonemu wywiadowi i rozmowie udało się uzyskać dane potrzebne do wysunięcia końcowych wniosków. Walorem tak dobranej grupy badawczej jest aktywne uczestniczenie w kulturze fizycznej przez respondentów. Na sposób teoretyczny i praktyczny grupa badawcza zajmuje się sportem, zdrowiem, aktywnością fizyczną i dbałością o kondycję psycho-fizyczną.

### **Wyniki badań własnych**

W poniższych podrozdziałach niniejszego opracowania zostały kolejno omówione wyniki z przeprowadzonych badań. Skoncentrowano się przede wszystkim na takich aspektach sportowej aktywności, jak:

- cele i wartości, które wynikają z systematycznego angażowania się w ruchowe gry i zabawy;
- aspekt bezpieczeństwa i zachowania zdrowia w prowadzonych zabawach sportowych;

<sup>2</sup> Por. P. Mazur, *Pedagogika wobec problemów socjalnych i patologii społecznych – z doświadczeń ośrodka Oratorium św. Jana Bosko w Soli*, w: red. R. Stojęcka-Zuber, A. Róg, *Rodziny problemowe i możliwości ich wspomaganie*, Tarnobrzeg 2007, s. 168-170.



- społeczne funkcje zabaw i gier sportowych ukierunkowanych na wzmocnienie zdrowia i dobrego samopoczucia;
- wychowawczy i edukacyjny wymiar działalności sportowej, również analizowany w kontekście zdrowia.

Jako zakończenie w tekście zostały ujęte wnioski, będące podsumowaniem artykułu oraz przesłanki praktyczne wynikające z uzyskanych na drodze badawczej danych.

### Wartości wynikające z systematycznie podejmowanych gier sportowych

Sportowe gry i zabawy służą podniesieniu jakości życia osób, które decydują się na aktywne spędzanie swego czasu. Uczestniczenie we wspólnie organizowanych zabawach i dyscyplinach sportowych, typu: piłka nożna, koszykówka, bieganie, jazda na rolkach, siatkówka, jazda na łyżwach, piłka ręczna, skateboarding, tenis ziemny, stołowy, a także hokej czy gimnastyka sprzyja powstaniu życzliwej atmosfery, wzajemnej pomocy i mobilizacji do wyjątkowego i wytrwałego wysiłku fizycznego. Osoby badane wypowiedziały się odnośnie wartościowości uczestnictwa w grach i zabawach sportowych. Uzyskane wypowiedzi można ująć w następujący sposób.

**Rysunek 1.** Wartości związane z uczestnictwem w grach sportowych



**Źródło:** opracowanie własne.

Jak wynika z przedstawionej na Rysunku 1 treści, zabawa sportowa, wykorzystując należycie potencjał człowieka, zapewnia mu jednocześnie szereg bardzo ważnych korzyści i wartości. Wśród nich wyróżnić możemy wartości natury społecznej, estetycznej, zdrowotnej, moralnej, osobowej. Gry sportowe podejmowane w sposób systematyczny mogą skutecznie zmniejszyć ryzyko wystąpienia groźnych chorób cywilizacyjnych: cukrzycy, otyłości, schorzeń krążenia, nadciśnienia oraz odreagować niszcząco wpływający na człowieka stres. Wzmocnienie zdrowia zarówno fizycznego, jak i psychicznego, poprawa

samopoczucia czy pomoc w osiągnięciu dobrych stosunków interpersonalnych w przypadku osób aktywnych sportowo i często sięgających po rozrywkę, jaką jest wspólna gra i ćwiczenia ruchowe, jest także ważnym argumentem świadczącym o zdrowotnym aspekcie zabawy sportowej. Utrzymanie zdrowia jest niewątpliwie jednym z najważniejszych atrybutów bytowania ludzkiego i jako wartość powszechnie uznawana winna stać się ciągle na nowo przedmiotem działań i troski człowieka, zwłaszcza, że w wielu przypadkach stanowi ona podstawę realizowania wartości innych. Elementy stanowiące o zdrowiu wyróżnił w swej pracy Marc Lalonde,<sup>3</sup> tworząc koncepcję pól zdrowia; są to: biologia człowieka (20% w odgrywaniu roli jako determinant zdrowia), środowisko (20% wspomnianej roli), styl życia (50-60% owej roli) oraz organizacja opieki zdrowotnej (10-15% roli wpływu). Łatwo dostrzec w przytoczonych proporcjach liczbowych, iż styl życia ma znaczący wpływ na stan naszego zdrowia. W sześćdziesięciu bowiem procentach możemy bowiem wpływać na własne zdrowie. Ruch, aktywność fizyczna, zabawy i gry sportowe realizowane przez jednostkę w sposób wytrwały i ciągły mogą skutecznie przyczynić się do widocznych zmian na lepsze w swoim zdrowiu. Pamiętać jednak należy, iż istotną rolę odgrywa tu sprawność fizyczna, która – wg opinii takich autorów, jak Fugiel, Czajka, Postuszny, Sławińska<sup>4</sup> – określa, czy człowiek jest zdolny do podejmowania jakiegokolwiek czynności, która zawiera w sobie komponenty ruchowe. Sprawność fizyczną pojmować możemy jako wypadkową wydolności wszystkich narządów organizmu, poziom zdolności motorycznych, tj. siły, szybkości i wytrzymałości, a także następstwa cech osobniczych budowy ciała danej osoby.

### **Sport jako zabawa bezpieczna dla zdrowia**

Gra sportowa i szeroko pojmowany sport uprawiany w formie zabawy powinien odznaczać się pewnymi cechami. Owe charakterystyczne cechy sytuują nam sport wśród tych dziedzin życia społecznego, które ukierunkowane są na wzmocnienie, przywrócenie lub zabezpieczenie zdrowia człowieka. W żadnym wypadku nie może być tu mowy o niszczeniu tejże bezcennej wartości człowieka lub deptaniu godności ludzkiej w imię chęci zdobycia zwycięstwa, uznania od innych, satysfakcji z pokonania rywali, czy zdobycia jakichś korzyści materialnych. Zabawa sportowa ma być traktowana jako rekreacja bezpieczna i przyjemna oraz pożyteczna dla zdrowia człowieka. Aktywność ruchowa podnosi potencjał fizyczny, psychiczny i społeczny jednostki. Ważne jest – zgodnie z opinią wielu autorów i badaczy<sup>5</sup> – zatem wysiłanie się na rzecz utrzymywania sprawności fizycznej na jak najwyższym poziomie w ciągu całego swojego życia. Powszechnie jednak wiadomo, iż aktywność fizyczna dla młodzieży stała się nieatrakcyjną formą spędzania wolnego czasu, dla której przebywanie w otoczeniu urządzeń multimedialnych wymaga od niej niewielkiego nakładu ruchu i dostarcza wielu przyjemności.

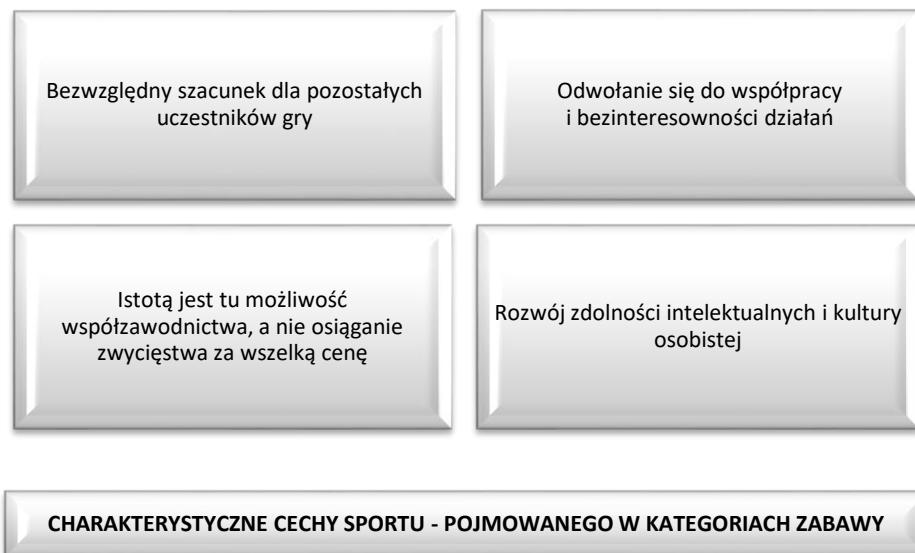
<sup>3</sup> M. Lalonde, *A new Perspective on the Health of Canadians*. A Working Document: Ottawa, 2004.

<sup>4</sup> J. Fugiel, K. Czajka, P. Postuszny, T. Sławińska, *Motoryczność człowieka. Podstawowe zagadnienia z antropomortyki*, MedPharm Polska, Wrocław 2017, s. 37.

<sup>5</sup> Zob. J. Błaszczyk, *Obniżona aktywność ruchowa jako zagrożenie zdrowia* [w:] Denys A. (red.), *Zagrożenia zdrowia publicznego. Zdrowie człowieka a środowisko*. Część 2, Wolters Kluwer SA, Warszawa 2015, s. 239, oraz P. Wojtyła - Buciora, J.T. Marcinkowski: *Aktywność fizyczna w opinii młodzieży licealnej i ich rodziców*, *Problemy Higieny i Epidemiologii*, 2010, nr 91, 4, s. 646 - 647.

Traktowana gra sportowa jako bezpieczna dla zdrowia zabawa i rozwijająca uczestników pod różnymi względami została scharakteryzowana przez grupy osób badanych w następujący sposób.

**Rysunek 2.** Cechy charakterystyczne sportu traktowanego jako zabawę



**Źródło:** opracowanie własne.

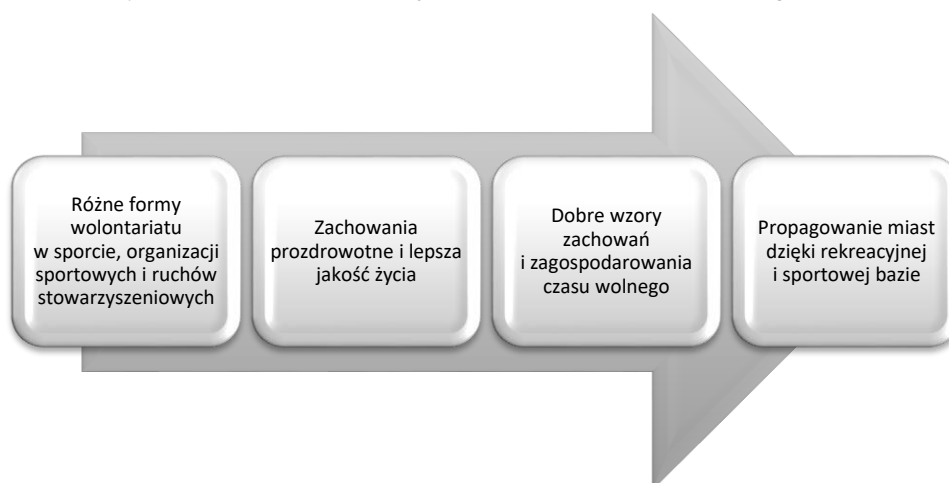
Według badanych uczestniczenie w grach i zabawach sportowych ściśle wiąże się z rozwojem człowieka w takich sferach, jak: intelektualna, moralna, dotycząca kultury osobistej. Zabawa sportowa odwołuje się do współpracy, wzajemnego szanowania się, traktowania człowieka jako najwyższej wartości, nastawienia na osiągnięcie ogólnego rozwoju i bycia pomocnym. W perspektywie dbania o zdrowie – według Antonowsy’ego – jednostka ludzka wykorzystuje zasoby odpornościowe w walce z napływającymi stresorami i w wieku około 30 lat silnie kształtuje się u niej poczucie koherencji w powiązaniu z warunkami społeczno-kulturowymi jako właściwość względnie trwała. Wysoki poziom poczucia koherencji powoduje „chcenie” człowieka w utrzymaniu i poprawie swej kondycji zdrowotnej. Owy konstrukt psychologiczny składa się z: 1. poczucia zrozumiałości – to stopień, w jakim człowiek postrzega docierające do niego bodźce, zarówno te zewnętrzne, jak i pochodzące z wnętrza organizmu, jako sensowne, spójne i wytłumaczalne. Poczucie to kształtuje się na podstawie całej biografii życiowej; 2. poczucia zaradności, na które wpływa stopień równowagi między niedociążeniem a przeciążeniem. Stanem optymalnym dla rozwoju poczucia koherencji jest lekkie przeciążenie wymagające mobilizacji dostępnych zdolności; 3. poczucia sensowności – składnik motywacyjno-emocjonalny, dzięki któremu sytuacje trudne osoba postrzega jako wyzwanie bądź zagrożenie. Poczucie to stanowi o poziomie zaangażowania we własne życie i miarą sensowności jest tu aktywny udział

podmiotu.<sup>6</sup> A zatem zrozumienie, zaradność i odnalezieniu sensu podejmowanych działań w przypadku osób, które na drodze aktywności sportowej inwestują w swe z zdrowie, jest podstawą osiągniętej przez człowieka dojrzałości. Świadomość sensu pewnych zachowań, podejmowanych wyrzeczeń, zaangażowanie się np. w regularne ćwiczenia cielesne, rozumna, tj. bez niebezpiecznych dla zdrowia przeciążeń aktywność fizyczna byłaby wówczas wskaźnikiem wysokiego poczucia koherencji człowieka.

### Spoleczna rola gry i zabawy ruchowej

Osoby badane podczas przeprowadzonej rozmowy wyraźnie wskazały kilka zasadniczych funkcji, jakie w kontekście dobra społecznego gra i zabawa ruchowa pełni. Sport uprawiany powszechnie nie tylko bowiem dostarcza wartości tym, którzy aktywność sportową podejmują regularnie, wzmacniając ich tężyznę fizyczną, szybkość, siłę, precyzję, wytrzymałość, umiejętność współpracy, odwagę i zdrowie. Pełni on także ważne z punktu widzenia społeczno-obywatelskiego zadania. Rolę sportowej gry i zabawy ruchowej osoby badane scharakteryzowali w następujący sposób.

**Rysunek 3.** Społeczne funkcje sportu powszechnie uprawianego



**Źródło:** opracowanie własne.

Dobrodziejstwa wynikające z zaangażowania się w sport pod różną postacią owocują także zacieśnianiem się więzi międzyludzkich, udzielaną sobie wzajemnie pomocą, mobilizowaniem jeden drugiego do działań prozdrowotnych, podnoszeniem jakości życia w wymiarze indywidualnym i w wymiarze społeczności lokalnej. Aktywność ruchowa jest niewątpliwie czynnikiem określającym stan zdrowia człowieka i zdaniem Henryka Kuńskiego i Mirosława Janiszewskiego w płaszczyźnie:

- antropologicznej modyfikuje ona zdeterminowany genetycznie potencjał zdrowia;

<sup>6</sup> E. Gruszczyńska, A. Worsztynowicz, *Koncepcja sutogenezy i poczucia koherencji Aarona Antonowsky'ego*, w: *Promocja zdrowia. Nauki społeczne i medycyna*, nr 17. Warszawa 1999, s. 96-99.

- psychologicznej zmniejsza lęk oraz potęguje pozytywne emocje (jest to tzw. powysiłkowy efekt endorfinowy);
- fizjologicznej poprawia sprawność układu krążenia;
- socjologicznej wpływa na całokształt jego zachowań zdrowotnych.<sup>7</sup>

Zalecenia dotyczące wskazanej intensywności działań w ramach tzw. sportowania się to: 3 do 5 razy w tygodniu po 60 minut, a u osób starszych winno się skracać ten czas o 15 minut. Dobrze korespondujące z przedstawioną treścią jest znane powiedzenie Wojciecha Oczki: „ruch jest w stanie zastąpić prawie każdy lek, ale wszystkie leki razem wzięte nie zastąpią ruchu”. Odnośnie zdrowia przeprowadzono wiele badań. Dla przykładu warto w tym miejscu przytoczyć wnioski z analiz naukowych dotyczących częstości występowania nadwagi i otyłości w czterech jednorodnych grupach, wyodrębnionych na podstawie poziomu wykształcenia. O zdrowie uczyliśmy się dbać począwszy od życia w rodzinie – to tutaj rola rodziców w przekazywaniu nam nawyków higieniczno-zdrowotnych jest nie do przecenienia. W momencie pójścia do szkoły wychowawcy i opiekunowie stają się współodpowiedzialni za kształtowanie w młodzieży postawy dbałości o zdrowie. Pojawia się w końcu troska o zdrowie i jego umacnianie w wymiarze makrospołecznym, lokalnym i środowiskowym z jednoczesnym rozpoznawaniem zagrożeń zdrowia i ryzyka zdrowotnego (np. nadużywanie tytoniu, alkoholu, substancji psychoaktywnych, przedwczesna inicjacja seksualna, ekstremalne aktywności, okaleczenia i diety). Nauczyciele wychowania fizycznego winni stawać się przy jednoczesnym wsparciu dyirekcji, rządu i programów nauczania edukatorami zdrowia, którzy chronią uczniów i minimalizują straty zdrowotne oraz zabezpieczają zdrowie, a poprzez to jakość życia.<sup>8</sup>

#### **Edukacyjny wymiar działalności sportowej w kontekście zdrowia**

Samo zdrowie, jak podaje Światowa Organizacja Zdrowia definiuje ową istotną wartość jako nie tylko brak choroby, kalectwa i ułomności, ale także całkowity fizyczny, psychiczny i społeczny dobrostan. Jest w tej definicji ujęta zależność zdrowia od procesów i zjawisk otaczających człowieka, w tym także wychowania fizycznego i sportu – które służą pomnażaniu zdrowia. Sport, w tym także wychowanie fizyczne, służą przede wszystkim profilaktyce zdrowia, a więc: fizycznej i psychicznej sprawności organizmu, wydolności, zdolności do obciążeń, dostosowaniu do wysiłku.<sup>9</sup> Wychowanie fizyczne określane także przez wielu jako sport szkolny stwarza już od najmłodszych lat warunki w osiągnięciu owego dobrostanu oraz zabezpieczaniu organizmu człowieka przed różnymi chorobami. Dostosowanie osób do wysiłku systematycznego rodzi dalece pozytywne skutki dla osób regularnie podejmujących aktywność ruchową. Odpowiedzialność osób – wychowawców, rodziców, jak i prowadzących zajęcia z WF - w tym obszarze powinna być szczególna. Realizują oni bowiem program wychowania zdrowotnego, a więc zabezpieczają zdrowie swych wychowanków i uczą dbałości o swe własne zdrowie.

<sup>7</sup> H. Kuński, M. Janiszewska, *Medycyna aktywności ruchowej dla pedagogów*. Łódź 1999, s. 183 i n.

<sup>8</sup> Z. Kubińska (2010). *Nauczyciel wychowania fizycznego promotorem zdrowia?*, w: Z. Szaleniec, J. Bergier (red.), *Wychowanie fizyczne i sport w szkole*. Warszawa: Kancelaria Senatu, 2010, s. 51 i n.

<sup>9</sup> Z. Wyżnikiewicz-Kopp, *Sport w rozwoju i wychowaniu dzieci i młodzieży (wychowanie, trening, selekcja)*, Szczecin: Wydawnictwa Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 1996, s. 39.

Szkolenie sportowe wzmacnia zdrowie i podnosi odporność na choroby i negatywne stesy. Aktywność sportowa szeroko pojmowana przeciwstawia się procesom inwolucji starczej i wydłuża aktywność życiową. Rolą postępowania pedagogicznego w tej kwestii jest wychowanie człowieka troszczącego się o własne zdrowie, sprawność i kondycję, aby wykształcić w wychowanku aktywny stosunek do swego zdrowia, właściwego odżywiania, unikania używek, higienicznego trybu życia. Wysiłek fizyczny podnosi także sprawność psychiczną. Stwarza bowiem warunki do pozytywnych przeżyć, radości i zadowolenia z pokonania oporu, przeciwnika, jest środkiem rozładowania emocjonalnego.<sup>10</sup> Aktywność ruchowa podejmowana systematycznie zdaniem ekspertów przyczynia się do zmian biochemicznych w ciele – wzrasta wówczas wydalanie wody z organizmu (pot razem z elektrolitami i para wodna), dochodzi do wzrostu glikogenu i aktywności metabolizmu w wątrobie oraz wzmożenia procesów spalania tłuszczu, cukrów i białek.<sup>11</sup> Przede wszystkim spalanie tłuszczu pod postacią kwasów tłuszczowych i cukrów w postaci glukozy ma fundamentalne znaczenie dla organizmu, gdyż stanowią one podstawowe źródło energii, jednak gdy zużycie jest mniejsze od przyswajania, dochodzi do jego nagromadzenia i jest bezpośrednią przyczyną nadmiernego zwiększenia masy ciała i wystąpienia otyłości.<sup>12</sup>

Za Edwardem A. Mazurkiewiczem można powtórzyć, iż nie istnieje staranie o zdrowie bez starań o pełny rozwój człowieka – nie istnieje też staranie o pełny rozwój człowieka bez starania o jego zdrowie. Koncepcja wychowania zdrowotnego dostarcza konsekwentnie zasad postępowania w interesującej nas dziedzinie. Wychowanie to polega bowiem na pomocy ludziom w zdobyciu wiedzy o zdrowiu, w kształtowaniu nawyków, umiejętności i sprawności służących utrwalaniu i doskonaleniu zdrowia, na pomocy w rozwijaniu pozytywnego zainteresowania zdrowiem, w kształtowaniu postawy umożliwiającej efektywną i skuteczną profilaktykę, ratownictwo, leczenie, pielęgnację, rehabilitację oraz stosowanie zasad higieny w życiu jednostki ludzkiej i zbiorowości. Pomocą jest tu postawa poczucia odpowiedzialności za zdrowie.<sup>13</sup> Szkoła jest zatem podstawowym obok środowiska rodzinnego miejscem rozbudzania dzieci i młodzieży do aktywności sportowej. Organizowane na obowiązkowych lekcjach wychowania fizycznego gry i zabawy sportowe mogą stać się znaczącym impulsem do poważnego traktowania spraw związanych ze zdrowiem i ruchem. Zwłaszcza atrakcyjna forma zajęć gimnastycznych może przyczynić się do chętnie podejmowanego w dorosłym życiu sportowania się, co z kolei przekłada się konsekwentnie na wzmocnienie własnego zdrowia.

Podstawa programowa kształcenia ogólnego nakłada na edukację konieczność wspomagania rozwoju dziecka, w tym: kształtowanie u uczniów potrzeby i umiejętności dbania o własne ciało, zdrowie, sprawność fizyczną; wyrabianie czujności wobec zagrożeń dla zdrowia; zapewnianie warunków do harmonijnego rozwoju fizycznego i psychicznego oraz zachowań zdrowotnych; zapewnianie opieki

<sup>10</sup> Ibidem, s. 40 i n.

<sup>11</sup> E. Chabros, J. Charzewska, M. Rogalska-Niedźwiedz, B. Wajszczyk, Z. Chwojnowska, J. Fabiszewska, *Mała aktywność fizyczna młodzieży w wieku pokwitania sprzyja rozwojowi otyłości*, Probl High Epidemiol, 2008, 89, 1, s. 58- 61.

<sup>12</sup> J. Charzewska, B. Wajszczyk, E. Chabros, *Aktywność fizyczna w Polsce w różnych grupach według wieku i płci* [w:] *Żywność, otyłość, aktywność fizyczna, zdrowie Polaków*, Instytut Żywności i Żywienia, Warszawa 2006, s. 311- 340.

<sup>13</sup> E.A. Mazurkiewicz, *Pedagogika zdrowia a środowisko*. w: *Ku tożsamości pedagogiki kultury fizycznej*, Z. Żukowska (red.), Warszawa: Polskie Towarzystwo Naukowe Kultury Fizycznej, 2003, s. 126 i 30.

i wspomaganie rozwoju dziecka w przyjaznym, bezpiecznym i zdrowym środowisku w poczuciu więzi z rodziną.<sup>14</sup> Słuszną zatem ambicją szkoły i MEN-u jest położenie nacisku na sprawy zdrowia, bezpiecznego środowiska i wzmożonej czujności względem propozycji szkodzących rozwojowi i zdrowiu młodego człowieka. Osoba ostrożna w swych wyborach, decyzjach i działaniach, dysponująca podstawową wiedzą z zakresu szkodliwych używek, mająca odwagę mówić: „nie” wszystkiemu temu, co może przyczynić się do jej upadku, chętnie angażująca się we wszystkie inicjatywy związane z ruchem, zdrowiem, sportem, turystyką, w świadomy sposób dba o budowanie jakości swego życia. Człowiek zabawy, sportu, współpracy z innymi, podejmowanej zgodnie z zasadami fair play rywalizacji rozwija się prawidłowo i stanowi przykład prozdrowotnego stylu życia dla swojego otoczenia.

### **Wnioski z przeprowadzonych badań**

Sport podejmowany przez dzieci, młodzież dorosłych i starszych jako zabawa kierunkuje aktywność człowieka na wartość uznawaną przez niektórych za najważniejszą, mianowicie na zdrowie. Także i wychowanie fizyczne, będące obowiązkowym przedmiotem w szkole, plasuje się w społecznej świadomości jako jedna z istotnych form nauczania zachowań prozdrowotnych realizowana już od najmłodszych lat. Dbłość o zdrowie jest zawsze związana z troską o rozwój człowieka. Wszędzie zatem tam, gdzie najważniejszym celem jest rozwój osoby w jej wszystkich wymiarach, odnaleźć można aktywność sportową. Sport uprawiany na poziomie szkolnym czy realizowany samodzielnie w wymiarze indywidualnym winien za główny cel i zadanie mieć troskę o własne i innych zdrowie. Ludyczny charakter rekreacji sportowej sprzyja trudowi wzmocnienia i zabezpieczenia własnego zdrowia. Atrakcyjna bowiem forma rywalizacji z innymi, przyjemność gry zespołowej, radość ze zwycięstwa, wesoła atmosfera bycia razem, możliwość poprawienia swego wyglądu zewnętrznego i samopoczucia oraz wiele innych wartości, jakie wiążą się z grą sportową, sprzyjają jednocześnie zachowaniom prozdrowotnym. Zabawa poprzez sport to także sposób na wyzwalanie się z biernego stylu życia, który preferowany jest coraz liczniej w rodzinach i społeczeństwie. Sport, zabawa, zdrowie to trzy ważne w życiu człowieka wartości, które scalone pomagają człowiekowi – choć w pewnym zakresie – osiągać na tym polu szczęście i dzielić się nim z innymi.

Specjaliści zajmujący się na polu badawczym lub w wymiarze praktycznym aktywnością fizyczną na co dzień zwracają uwagę na szczególne wartości wynikające z systematycznie uprawianego sportu. Podkreślają znaczenie ruchu w osiąganiu takich cech charakteru, jak: właściwe zachowanie, szacunek dla innych i umiejętne gospodarowanie swoim czasem wolnym, właściwa współpraca i rywalizacja z drugimi. Ponadto badani podkreślali niejednokrotnie, iż uczestnictwo w grach sportowych pomaga w zachowaniu zdrowia społecznego, ucząc uczestników gier i zabaw ruchowych odpowiedzialności za innych, postaw nacechowanych odwagą i poświęceniem. W obliczu tak pojmowanego sportu, dzięki któremu jest możliwe wzmocnienie swojego zdrowia nie tylko fizycznego, ale także psychicznego i społecznego, należy szczególnie zachęcać siebie samych i innych do podejmowania coraz większej aktywności sportowej. Na poziomie

---

<sup>14</sup> *Podstawa Programowa Kształcenia Ogólnego*, Rozporządzenie Ministra Edukacji narodowej z dnia 15 lutego (Dz. U. Nr 14 z dnia 23 lutego 1999 r., poz. 129), Warszawa 1999.

edukacji szkolnej obowiązkowe lekcje WF-u powinny być prowadzone w sposób urozmaicony i konsekwentny z podkreśleniem aspektu zdrowotnego ich uczestników. Na płaszczyźnie zaś sportu uprawianego masowo wciąż powinny pojawiać się w opinii publicznej zachęty do podejmowania wysiłku na rzecz swojego zdrowia i poprawy swego samopoczucia poprzez podejmowanie regularnych ćwiczeń fizycznych. Sport bowiem faktycznie wzmacnia nasze zdrowie, ale trzeba tu pewnej determinacji i świadomości wartości, jakie z aktywności ruchowej wynikają.

### **Streszczenie**

Mimo istniejących wielu zagrożeń cywilizacyjnych, typu: automatyzacja, komputeryzacja, wszechobecna rozrywka medialna, postęp techniczny i komunikacyjny, sport i aktywność fizyczna człowieka wciąż jest skutecznie promowana i podejmowana przez wiele osób, co stanowi optymistyczny obrazem zmieniającego się mentalnie społeczeństwa. Podejmując temat zabaw i gier sportowych w kontekście zdrowia człowieka, posłużono się następującymi metodami pracy badawczej: metoda badań jakościowych i metoda sondażu diagnostycznego. Dzięki zastosowaniu kwestionariusza wywiadu i rozmowy uzyskano odpowiedzi dotyczące takich zagadnień, jak: wartości związane z zabawą sportową; gra sportowa w kontekście zdrowia; społeczne funkcje gry i zabawy sportowej; edukacyjny wymiar działalności sportowej w świetle zdrowia.

**Słowa kluczowe:** zabawa w sporcie, wartość zdrowia, rekreacja ruchowa, aktywność fizyczna, przyjemność rywalizacji

### **Games and sports games but the health of the man**

#### **Summary**

In spite of the many existing hazards of with civilization, of type: automation, computerization, omnipresent media entertainment, technological progress and communications, sport and the physical activity of the man still are effectively promoted and taken by a lot of persons what constitutes optimistic with image of the changing intellectually society. Taking up the subject of games and sports games in the context of the health of the man, they used the following methods of the research work: the method of quality inspections and the method of the diagnostic survey. Thanks to applying the questionnaire of the interview and the conversation replies concerning such issues were obtained, as: the values associated with sports fun; sports game in the context of the health; social functions of the game and the sports play; educational dimension of sports activity in the light of the health.

**Keywords:** play in sport, value of the health, motor recreation, physical activity, pleasure of rivalry

#### **Bibliografia**

- Bielecki T., *Funkcja wychowawcza uczniowskich klubów sportowych*, [w:] red. Cz. Kępski, *Praca opiekuńczo-wychowawcza w szkole i innych instytucjach oświatowych*, Lublin 2005.
- Błaszczuk J.: *Obniżona aktywność ruchowa jako zagrożenie zdrowia* [w:] Denys A. (red.), *Zagrożenia zdrowia publicznego. Zdrowie człowieka a środowisko*. Część 2, Wolters Kluwer SA, Warszawa 2015.



- Chabros E., Charzewska J., Rogalska-Niedźwiedz M., Wajszczyk B., Chwojnowska Z., Fabiszewska J.: *Mała aktywność fizyczna młodzieży w wieku pokwitania sprzyja rozwojowi otyłości*, Probl High Epidemiol, 2008, 89, 1.
- Charzewska J., Wajszczyk B., Chabros E.: *Aktywność fizyczna w Polsce w różnych grupach według wieku i płci* [w:] *Żywność, otyłość, aktywność fizyczna, zdrowie Polaków*, Instytut Żywności i Żywienia, Warszawa 2006.
- Fugiel J., Czajka K., Postuszny P., Sławińska T.: *Motoryczność* [w:] *Motoryczność człowieka. Podstawowe zagadnienia z antropomortyki*, MedPharm Polska, Wrocław 2017.
- Gruszczyńska E., Worsztynowicz A.: *Koncepcja sutogenezy i poczucia koherencji Aarona Antonowsky'ego*, w: *Promocja zdrowia. Nauki społeczne i medycyna*, nr 17. Warszawa 1999.
- Kubińska Z.: *Nauczyciel wychowania fizycznego promotorem zdrowia?*, w: Z. Szaleniec, J. Bergier (red.), *Wychowanie fizyczne i sport w szkole*. Warszawa: Kancelaria Senatu, 2010.
- Kuński H., Janiszewska M.: *Medycyna aktywności ruchowej dla pedagogów*. Łódź 1999.
- Lalonde M.: *A new Perspective on the Health of Canadians. A Working Document*: Ottawa 2004.
- Mazur P., *Pedagogika wobec problemów socjalnych i patologii społecznych – z doświadczeń ośrodka Oratorium św. Jana Bosco w Soli*, w: red. R. Stojecka-Zuber, A. Róg, *Rodziny problemowe i możliwości ich wspomagania*, Tarnobrzeg 2007.
- Mazurkiewicz E. A.: *Pedagogika zdrowia a środowisko*. w: *Ku tożsamości pedagogiki kultury fizycznej*, Z. Żukowska (red.), Warszawa: Polskie Towarzystwo Naukowe Kultury Fizycznej, 2003.
- Podstawa Programowa Kształcenia Ogólnego*. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 15 lutego (Dz. U. Nr 14 z dnia 23 lutego 1999 r., poz. 129). Warszawa 1999.
- Tarowski M., *Sport jako metoda wychowania dzieci i młodzieży*, [w:] red. Cz. Kępski, *Praca opiekuńczo-wychowawcza w szkole i innych instytucjach oświatowych*, Lublin 2005.
- Wojtyła - Buciora P., Marcinkowski J.T.: *Aktywność fizyczna w opinii młodzieży licealnej i ich rodziców*, Problemy Higieny i Epidemiologii, 2010, nr 91, 4.
- Wyżnikiewicz-Kopp Z.: *Sport w rozwoju i wychowaniu dzieci i młodzieży (wychowanie, trening, selekcja)*, Szczecin: Wydawnictwa Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 1996.



# **PEDAGOGIKA**



**Tetiana HOLOVATENKO**  
Borys Grinchenko Kyiv University  
**Anna KURKIEWICZ**  
University of Security in Poznań

## **PRACTICAL WAYS TO TEACH THE BASICS OF SECURITY IN MULTILINGUAL CLASSROOMS**

### **Introduction**

In 2022 Poland has met a challenge of becoming one of the major countries, hosting people from Ukraine. According to the data of Straż Graniczna,<sup>1</sup> 3.5 mln people have arrived in Poland since February 24. According to the PESEL registration data, around 1 mln of them are in Poland. In March more than 160,000 children were willing to attend local Polish schools.<sup>2</sup> This influx of migrants and displaced people has made the Polish educational system develop means of answering these and related challenges. Changes introduced included increasing class capacity, introduction of preparatory classes for Ukrainian children, adaptation of the assessment criteria, employment of Ukrainian citizens at educational institutions.<sup>3</sup>

In this study we refer to the UN definition of displaced people „as persons who have been forced or obliged to flee or to leave their homes or places of habitual residence, in particular as a result of or in order to avoid the effects of armed conflict, situations of generalized violence, violations of human rights or natural or human-made disasters”.<sup>4</sup>

Children coming to Polish schools are distressed and a majority of them do not speak Polish, which leads to the necessity of implementing the principles of multilingual pedagogy and giving psychological support to them. Scholars pay attention to the benefits of regular schedules, teacher guidance, and peer interaction for displaced and refugee children,<sup>5,6</sup> as well as providing them with basic necessities and facilitating their resilience.

The majority of Ukrainian primary school students speak Ukrainian as their mother tongue and English as their L2 (foreign language). Primary school education in Ukraine at ISCED 1 level takes 4 years. However in Poland ISCED 1 education is

---

<sup>1</sup> Straż Graniczna [https://twitter.com/Straż\\_Graniczna/status/1527891614164729856?ref\\_src=twsrc%5Etfw%7Ctwcamp%5Etweetembed%7Ctwtterm%5E1527891614164729856%7Ctwgr%5E%7Ctwcon%5Es1\\_&ref\\_url=http%3A%2F%2Fwww.polskieradio.pl%2F398%2F7856%2FArtykul%2F2962739D092D196D0B4-24-D0BBD1](https://twitter.com/Straż_Graniczna/status/1527891614164729856?ref_src=twsrc%5Etfw%7Ctwcamp%5Etweetembed%7Ctwtterm%5E1527891614164729856%7Ctwgr%5E%7Ctwcon%5Es1_&ref_url=http%3A%2F%2Fwww.polskieradio.pl%2F398%2F7856%2FArtykul%2F2962739D092D196D0B4-24-D0BBD1) (downloaded on May 21, 2022).

<sup>2</sup> How Polish schools are coping with an influx of Ukrainian children, <https://www.economist.com/europe/2022/04/04/how-polish-schools-are-coping-with-an-influx-of-ukrainian-children> (downloaded on May 20, 2022).

<sup>3</sup> Ministerstwo Edukacji i Nauki, <https://www.gov.pl/web/edukacja-i-nauka/przyjmowanie-do-polskich-szkol-dzieci-i-mlodziezy-z-ukrainy--list-ministra-edukacji-i-nauki-do-kuratorow-samorzadowcow-i-dyrektorow-szkol> (downloaded on May 20, 2022).

<sup>4</sup> UNHCR Guiding Principles on Internal Displacement, <https://www.unhcr.org/protection/ids/43ce1cff2/guiding-principles-internal-displacement.html> (downloaded on May 20, 2022).

<sup>5</sup> J. Chinnapha, *How Can Schools and Teachers Help Displaced Children?*. In: Harkensee, C., Olness, K., Esmaili, B.E. (eds): *Child Refugee and Migrant Health*, Springer. Cham 2021. 37-47. [https://doi-org.ezp1.lib.umn.edu/10.1007/978-3-030-74906-4\\_4](https://doi-org.ezp1.lib.umn.edu/10.1007/978-3-030-74906-4_4)

<sup>6</sup> K. Olness, *Trauma and PTSD in Children Who Are Refugees or Immigrants*. In: Harkensee, C., Olness, K., Esmaili, B.E. (eds): *Child Refugee and Migrant Health*, Springer. Cham 2021. p.53. [https://doi-org.ezp1.lib.umn.edu/10.1007/978-3-030-74906-4\\_5](https://doi-org.ezp1.lib.umn.edu/10.1007/978-3-030-74906-4_5)

a part of ISCED 1 (3 years) + ISCED 2 (5 years) education.<sup>7</sup> Due to this difference there is a challenge of teaching the subject matter across the curriculum and aligning Polish and Ukrainian curricula to identify the gaps and topics to be modified. Subjects taught across both curriculums are to a large extent similar (e.g. Mathematics, Polish (as L1), English (as L2), Nature Studies, PE, Music and Art). In Polish schools there is also a subject which shares similar topics with Ukrainian „I Discover the World” – „Edukacja dla bezpieczeństwa”. However, in Poland the main focus of the subject is teaching children about their security.

Authors believe that creating safe and language inclusive environments in Polish mainstream classrooms is possible when taking into account the similarities and differences between language and curriculums in Poland and Ukraine.

Therefore this study aims to answer the following questions:

1. What theory should education of Ukrainian refugees in mainstream Polish schools be grounded into?
2. What activities can help Ukrainian refugee learners become more active participants in Polish classrooms?

### **Philosophical and cultural foundations of education for security**

Looking for the foundations, roots, assumptions of education as such, one should reach deep into history, the course of history and follow the footsteps of those who saw value in knowledge and made its transfer a mission. Education was supposed to form a human being, making him a being, who recognizes his own condition, role and place in the world, in particular in the reality of the social world, a human being striving to build unity on the basis of what was considered to be the essence, the quintessence of human nature, good (found in the moral sphere), truth (fixed ontologically and epistemologically). The formation of a human was based on specific patterns, καλοκαγαθία - kalokagathia was to be an expression of combining good and beauty, and παιδεία - paideia reflected them in man through upbringing.<sup>8</sup>

The model of upbringing established in Antiquity involved the individual in the relational and institutional network of social connections, the reality of the human community. The good of a human was to be an extension and at the same time the beginning of the common good. Building a world based on values chosen, nurtured and handed down from generation to generation was to counterbalance the original chaos.

Organizing reality, the world of human life, giving meanings, dressing concepts in clothes, creating logical networks of connections revealed the cognitive potential of human. Knowledge, and wisdom was to guard the public order, the order of the human world, it was to introduce a human into the sphere of justice, and thus create the foundations of a safe existence for individuals - citizens of the world-polis. Already the ancient people emphasized the inseparability of education from the sphere of politics.

The specific political nature of the education process was an indispensable element in the formation of future citizens, people equipped with specific features, able to co-create the reality of the polis, actively participate in social life, participate

---

<sup>7</sup> Poland. Key features of the Education System. <https://eurydice.eacea.ec.europa.eu/national-education-systems/poland/poland> (downloaded on June 9, 2022).

<sup>8</sup> Vide: W. Jaeger, Paideia: Die Formung des griechischen Menschen. 2. ungek. photomech. Nachdr. in einem Band, Walter De Gruyter, Berlin, New York 1989, p. 46

in building a just state, a state (city) that protects its inhabitants and guarantees a relatively safe existence. Delving into the philosophical and cultural attitudes of education, it is impossible not to appreciate the contribution of the ancient people to thinking about the process of upbringing as introducing a person into a specific social context. Sociology of education in its traditional approach points to human socialization as “the process of preparing young people to fulfill specific roles in the adult world”.<sup>9</sup> Pointing to the changes in both education and reflection on it in the new model of the sociology of education, the latter, “like politics or family, should be considered as an intersubjective reality that a person constructs, can be influenced by it”.<sup>10</sup> According to the new assumptions, as emphasized by the author of *Scholiologia* after P. Woods, “... the quality of knowledge and the way it is created should determine the effectiveness of education”.<sup>11</sup> By postulating the introduction of a new discipline of knowledge, scholiology, the author of the study points to the need for thinking about education to become part of the dynamics of functional and structural transformations of modern societies. Recalling the study by Feinberg and Soltis, *School and Society*, who emphasized that the challenge for education is to construct multicultural programs as a response to “the search for the right content and form of educating immigrants, and to use schools to create better life chances for economically disadvantaged groups and ethnic minorities”, emphasizes Kuźma that open education, creating opportunities and development opportunities for all its participants, is perhaps one of the basic tasks and challenges that it faces. Drawn in this spirit, the contemporary goals of education would be a response to building a society open to differences, ready to engage in dialogue, constituting the basis for peaceful coexistence of people with different economic and cultural backgrounds. What should be noted, however, as emphasized by sociologists of education, is the element of ideologization, which is an inseparable component of education systems, and which can become, and as history shows, has often been a tool for strengthening oppressive authoritarian systems. Hence, the challenge is all the greater for those who are responsible for the process of educating future generations, the challenge of building a space open to other people, conducive to development, shaping the ability to make independent decisions in the spirit of acceptance of respect for others, a space where thinking and its shaping will be one of the elements dialogue with oneself as well as with another - another human being.

Hannah Arendt emphasized that thinking can and should be a resistance against exploitation, social divisions and aggression. Thinking as an ability, its shaping becomes at the same time shaping the ability to make moral judgments, to distinguish between good and evil, which is particularly important from the perspective of education and upbringing.<sup>12</sup> Dariusz Stępowski, analyzing Arendt's thought, wrote: “In the history of the twentieth-century philosophy of education, Hannah Arendt can be considered an example of a thinker who, although not considering herself to be a philosopher of education and not speaking too often on

---

<sup>9</sup> The Sociology of Karl Mannheim (RLE Social Theory) With a *Bibliographical Guide to the Sociology of Knowledge, Ideological Analysis, and Social Planning*, Published January 21, 2016 by Routledge; N. Fosskett, J. Hemsley-Brown, *Choosing Futures: Young People's Decision-making in Education, Training and Careers Markets*, Routledge/Falmer, 2001 - Education p. 209

<sup>10</sup> J. Kuźma, *Scholiologia. Zarys koncepcji ogólnej nauki o szkole*, Oficyna Wydawnicza Impuls, 2018, p. 144, vide: P. Woods, *Sociology at the School*, Published April 10, 2014 by Routledge

<sup>11</sup> *Ibidem*, p. 144

<sup>12</sup> Vide: H. Arendt, *Eichmann in Jerusalem: A Report on the Banality of Evil*, Viking Press, 1963, p. 254; *Hannah Arendt's Ethics*, Deirdre Lauren Mahony, Bloomsbury, Great Britain 2020, p. 102

matters directly related to upbringing and education, nevertheless left an indelible mark on pedagogy or - as it is more and more often said today - upbringing sciences".<sup>13</sup> Emphasizing the importance of thinking for the human condition, the author of *Roots of Totalitarianism* often pointed to the negative effects of neglect in the area of broadly understood human formation, which in turn lead to the formation of individuals insensitive to moral issues, and with them the development of entire socio-political systems in which a single person with his individual equipment, it ceases to matter. Erich Fromm also pointed to this particular context, emphasizing that resigning from one's own subjectivity, fitting, or rather adjusting to a pre-imposed, social model is destructive for man by definition, "in a secret, unobvious way sabotaging his constitution, development and education".<sup>14</sup>

Therefore, anchoring education in thinking, in the ability to dialogue with oneself, and consequently to dialogue with another human being, may become a resistance against evil, against falling into the trap of ideological entanglements of oppressive systems in their narrower (smaller social groups) and wider (society in the structures of the state) meaning. Investigating the sources of human mental activity - following the Socratic approach to human nature - Hannah Arendt will write: "Thinking... is an activity that accompanies living and is concerned with such concepts and justice, happiness, virtue, offered us by language itself as expressing the meaning of whatever happens in life and occurs to us while we are alive".<sup>15</sup> By emphasizing this special characteristic of a human - the ability to think, Arendt points to duality, the separation of consciousness from thinking and their simultaneous dialectical connection, the impossibility of thinking separated from consciousness. Thinking thus "become the outstanding characteristic of somebody who is a man".<sup>16</sup> Thinking becomes a challenge and a postulate at the same time, a challenge to oneself as a thinking being - a human being - finding one's humanity, a postulate of dialogical thinking. The highlighted duality of thinking itself is the introduction of a man into the space of the other "... if you want to think, you must see to it that the two who carry on the dialogue be in good shape, that the partners be *friends*".<sup>17</sup> In order for dialogue to exist, it needs entering, stepping into the horizon, the space of being, the life of another human being encountered inside the world. For man, being in the world, constantly encounters another, another man in it, his existence is initially anchored in being within the world as well as in the being and towards the being of another man.<sup>18</sup> The experience of the world is also the experience of the presence of others in it. The emerging difference between self and other is the disclosure of this separation on the basis of I-I or I-other in me.<sup>19</sup> Confrontation with otherness is at the same time a possibility of opening, opening to the presence of the other. Arendt emphasizes that speech, conversation is born in opening to the other, the other is the one with whom and towards whom we utter words, thus communicating ourselves and the world we see. Conversation with oneself is what is born second.<sup>20</sup>

<sup>13</sup> D. Stepowski, *Myślenie – sążenie – odpowiedzialność. Fundamentalna wychowania moralnego według Hannah Arendt*, Lubelski Rocznik Pedagogiczny t. XXXIX, z. 3 – 2020, p. 156

<sup>14</sup> R. Włodarczyk, *Utopia i edukacja. Studia z filozofii, teorii edukacji oraz pedagogiki azylu*, Instytut Pedagogiki Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2021 p. 96

<sup>15</sup> H. Arendt, *The Life of the Mind: Thinking: Vols 1&2*, Harvest/HBJ Book 1981, p. 178

<sup>16</sup> *Ibidem*, p. 187

<sup>17</sup> *Ibidem*, p. 187-188

<sup>18</sup> Vide: M. Heidegger: *Sein und Zeit*, Akademie Verlag, 2001

<sup>19</sup> M. Buber, *Ja i Ty*, (in:) M. Buber, *Wybór pism filozoficznych*, przeł. J. Doktor. Warszawa 1992, s. 45

<sup>20</sup> Vide: H. Arendt, *The Life of the Mind: Thinking*, p. 188



Opening to the other is also the opening of thinking as a human need, the need to explore, investigate, and understand. As we read in „Thinking in its non-cognitive, non-specialized sense as a natural need of human life, the actualization of the difference given in consciousness, is not a prerogative of the few but an ever-present possibility for everybody”,<sup>21</sup> an ability that should be nurtured and developed.

„The relationship between education and meaning should be considered”, only where understanding is constantly growing and developing is there learning,<sup>22</sup> and there education is education towards understanding, education of dialogue. Education open to other people is at the same time introducing it into a dialogical space.<sup>23</sup> Thinking is closely related to language. Therefore, it is generally accepted that learning to speak and learning to think and reason are closely related.<sup>24</sup>

The authors of the work *Philosophy in the Classroom* emphasize that the task of the school should be to develop passion, stimulate children's curiosity, interest in the world and people, and shape the cognitive attitude.<sup>25</sup> Following in the footsteps of Hannah Arendt, the way to education understood in this way is to look at thinking as a specific skill that is subject to development. The authors of the work *Philosophy at school* emphasize that the school's task should be to develop passion, stimulate children's curiosity, interest in the world and people, and shape cognitive attitudes.

### **Theory of Social and Emotional Learning as a Basis of Teaching Displaced People**

One of the background theories encompassing refugee and migrant education is the Social and Emotional Learning theory (SEL). SEL competencies include self-awareness (abilities to understand one's own emotions, thoughts, and values and how they influence behavior across contexts), self-management (abilities to manage one's emotions, thoughts, and behaviors effectively in different situations and to achieve goals and aspirations), social awareness (abilities to understand the perspectives of and empathize with others, including those from diverse backgrounds, cultures, and contexts), relationship skills (abilities to establish and maintain healthy and supportive relationships and to effectively navigate settings with diverse individuals and groups), and responsible decision-making (abilities to make caring and constructive choices about personal behavior and social interactions across diverse situations).<sup>26</sup>

The CASEL framework provides a general guidance to the way SEL competencies are demonstrated by other people. In the case study by Cho, Wang and Christ, the US refugee students have significantly underscored in social awareness and relationship skills compared to their peers.<sup>27</sup> Classroom teachers have implemented the following teacher interventions in working with refugee students: explicit teaching through verbal instruction, individualizing instruction,

<sup>21</sup> Ibidem, p. 192

<sup>22</sup> M. Lipman, A. M. Sharp, F. S. Oscanyan, *Philosophy in the Classroom*, Temple University Press, 1980, p. 12

<sup>23</sup> Vide: A. Kurkiewicz, Pedagogika międzykulturowa a pytanie o innego, *Przegląd Naukowo-Metodyczny. Edukacja dla Bezpieczeństwa* nr 4, 2013, p. 181-182.

<sup>24</sup> M. Lipman, A. M. Sharp, F. S. Oscanyan, *Philosophy in the Classroom*, op. cit., p. 19

<sup>25</sup> Vide: ibidem, s. 15

<sup>26</sup> CASEL Framework. <https://casel.org/fundamentals-of-sel/what-is-the-casel-framework/> (downloaded June 9, 2022).

<sup>27</sup> H.Cho, X. Wang, T. Christ, *Social-Emotional Learning of Refugee English Language Learners in Early Elementary Grades: Teachers' Perspectives*, *Journal of Research in Childhood Education*. 2019, No 33(1), p. 40-55

creative positive classroom climate, collaboration and support.<sup>28</sup> According to Olness, appropriate interventions to help distressed children include being empathetic when children share their memories and providing them with access to art supplies.<sup>29</sup>

Previous findings indicate that students and providers struggled with acculturative stressors and structural barriers to meaningful engagement. Schoolwide implementation of SEL provided several ways to create a more welcoming environment for newcomers and equipping students with life competencies. At the same time, authors believe it is important not only to adopt SEL framework, but to implement multilingual pedagogy as well.

### **Multilingual approaches towards teaching refugee and migrant children**

It is a generally accepted fact that refugee and migrant children bring cultural and linguistic diversity to classrooms. There are many issues to be addressed in terms of inclusion of these children into the mainstream schooling system. Some of them include revision of the legislation to ensure children have access to the schooling system, development of the enrollment procedure for non-residents, allocation of additional funds to support the needs of students (e.g. books, stationary, school lunches, scholarships etc.), adaptation of the curriculum and additional training for teachers working with refugee and migrant children.

A number of these challenges were addressed by the Letter of the Minister of Education and Science of Poland to curators, local authorities and school directors.<sup>30</sup> However, in terms of the approaches to working in multilingual classrooms, it only mentions the adaptation of the curriculum for preparatory departments of primary and secondary schools and the provision of materials for teachers, students and parents. There is a gap in provision on the approaches and methods to be used in multilingual classrooms.

Based on the literature review we have identified different approaches to teaching multilingual learners in mainstream schools. Chinnapha gives a brief overview on the specific cases of education of resettled children. The scholar describes Thai experience in organizing day-centers, which provide displaced children with lessons in basic literacy and prepare them for smooth transition into mainstream schools.<sup>31</sup> The Turkish education system emphasizes the importance of language preparation and introduces mandatory at least 15 hours of Turkish per week.<sup>32</sup> In Norway, the primary task of relief workers is helping the child build connections with peers and set personal goals and teachers teach them and provide them with psychological support<sup>33</sup>. The UK provides anti-bullying and welcoming programs for refugee children<sup>34</sup>.

<sup>28</sup> Ibid.

<sup>29</sup> K. Olness, *Trauma and PTSD in Children Who Are Refugees or Immigrants*. In: Harkensee, C., Olness, K., Esmaili, B.E. (eds): *Child Refugee and Migrant Health*, Springer. Cham 2021. p.53. [https://doi-org.ezp1.lib.umn.edu/10.1007/978-3-030-74906-4\\_5](https://doi-org.ezp1.lib.umn.edu/10.1007/978-3-030-74906-4_5)

<sup>30</sup> Ministerstwo Edukacji i Nauki, <https://www.gov.pl/web/edukacja-i-nauka/przyjmowanie-do-polskich-szkol-dzieci-i-mlodziezy-z-ukrainy--list-ministra-edukacji-i-nauki-do-kuratorow-samorzadowcow-i-dyrektorow-szkol> (downloaded on May 20, 2022)

<sup>31</sup> J. Chinnapha, *How Can Schools and Teachers Help Displaced Children?* In: Harkensee, C., Olness, K., Esmaili, B.E. (eds): *Child Refugee and Migrant Health*, Springer. Cham 2021. p. 42. [https://doi-org.ezp1.lib.umn.edu/10.1007/978-3-030-74906-4\\_4](https://doi-org.ezp1.lib.umn.edu/10.1007/978-3-030-74906-4_4)

<sup>32</sup> Ibidem, p. 43

<sup>33</sup> Ibid.

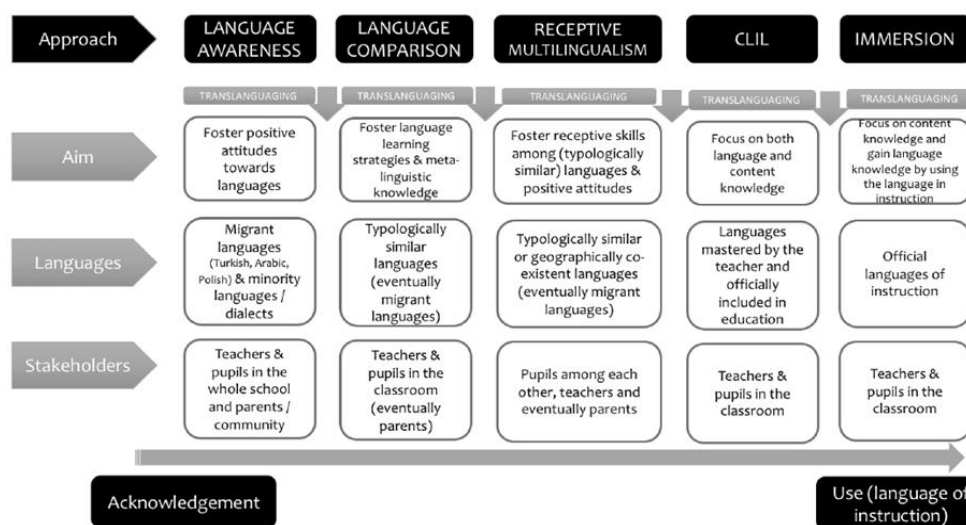
<sup>34</sup> Ibid.

Recent research of multilingual models demonstrates the popularity of two-way immersion programs to teach migrants. It aims at simultaneous teaching of the language of migrants and the majority of the population at the same time. The class is divided into two equal groups with speakers of both languages.<sup>35</sup>

However, all of the abovementioned measures can be implemented only if the education system has enough capacity. In the case of an emergency, when the influx of migrants in the middle of a school year is much more significant and the number of teachers is not enough, the measures to include migrants focus mostly on adapting classroom approaches.

Duarte suggests a holistic model of implementing multilingualism in education (Table 1).

**Table 1.** Duarte's holistic model of multilingualism



**Source:** Duarte, J., & van der Meij, M. *A holistic model for multilingualism in education*. *EuroAmerican Journal of Applied Linguistics and Languages*. 2018. No 5(2), p.24-43.

Among the main classroom approaches adopted for inclusion of multilingual learners are the following: language awareness, language comparison, receptive multilingualism, CLIL, and immersion.<sup>36</sup> Within all of these approaches there is usage of translanguaging. The suggested approaches range from admitting there are other languages, to comparing them, focusing on receptive skills only, learning both the content and the language and immersion.<sup>37</sup>

In our opinion, implementation of the immersion approach provides for regulatory changes. However other approaches are more flexible in terms of individual teacher's usage. Depending on the languages of instruction and migrant languages, it is possible to first start with admitting there are other languages in the

<sup>35</sup> M. Ruiz-Funes, *The development of oral ability in L2 Spanish by English-home language learners in a TWI program*, *Foreign Language Annals*. 2020. No 53(1), p. 97.

<sup>36</sup> J. Duarte, & M. van der Meij, *A holistic model for multilingualism in education*. *EuroAmerican Journal of Applied Linguistics and Languages*. 2018. No 5(2), p. 24-43.

<sup>37</sup> *Ibid.*

classroom (e.g. Polish and Ukrainian). Then gradually teachers can introduce the idea of comparing languages and finding similarities between them as they belong to one language family. The next steps of implementing receptive multilingualism and introducing CLIL approach might become a further advancement for multilingual learners.

According to the holistic model, one of the methods suggested to use with every approach is translanguaging. Translanguaging is a method of teaching when the entire linguistic repertoire of students is encouraged to be used and legitimized in the classroom.<sup>38</sup> Cenoz and Gorter define pedagogical translanguaging as a pedagogical practice „designed by the teacher who uses the stronger language to develop the weaker one, and in this way, it implies a deep understanding of meaning and can result in increased proficiency in the two languages”.<sup>39</sup>

Tsokalidou identifies four levels of translanguaging ranging from using individual sounds and words from a foreign language, changing some words with similar words in a foreign language, to using both languages as separate systems and finally to using languages to transmit deeper level messages between two languages.<sup>40</sup>

There are many cases reporting the usage of translanguaging practices in multilingual classrooms. For instance, teachers used the language of a textbook to read texts, translated them into the secondary language of the textbook and discussed them in the language of instruction.<sup>41</sup> In speaking activities translanguaging might happen more often when learners still learn the target language vocabulary and they replace words they do not know with their native language equivalents.<sup>42</sup> In casual conversations outside of activities organized by teachers, translanguaging activities in classrooms are subject to the classroom language policy. Karlsson, Nygård Larsson, and Jakobsson in their longitudinal research state that multilingual learners utilize translanguaging as one of the meaning-making activities aiming at facilitating the understanding between elementary school students. This is possible due to the language policy introduced in the classroom.<sup>43</sup>

Thus, translanguaging is one of the important methods enhancing the inclusion of multilingual learners helping to create a safe environment for language learning in a classroom.

Taking into account a scattered research on emergency measures of including refugee and migrant children into mainstream classrooms, as well as similarities and

<sup>38</sup> L. Aghai, *What Teachers Need to Know About English Language Learners' Translanguaging in the Classroom*. In J. Keengwe, & G. Onchwari (Eds.), *Handbook of Research on Assessment Practices and Pedagogical Models for Immigrant Students*, IGI Global. 2019. 109-126. <https://doi-org.ezp3.lib.umn.edu/10.4018/978-1-5225-9348-5.ch007>

<sup>39</sup> J. Cenoz, & D. Gorter, *Teaching English through pedagogical translanguaging*. *World Englishes*. 2020. No 39, p. 300– 311. <https://doi.org/10.1111/weng.12462>

<sup>40</sup> R. Tsokalidou, *Beyond Language Borders to Translanguaging within and Outside the Educational Context*. In C.E. Wilson (Ed.), *Bilingualism: Cultural Influences, Global Perspectives and Advantages/Disadvantages*. Nova Science Publishers. 2016, 108-118.

<sup>41</sup> N. Hassan, & A. Kamal, *Exploring translanguaging: a case study of a madrasah in Tower Hamlets*. *Research in Teacher Education*. 2015, No 5 (2), p. 23-28. <https://doi.org/10.15123/PUB.4763>

<sup>42</sup> L. Mary, & A. Young. *From Silencing to Translanguaging: Turning the Tide to Support Emergent Bilinguals in Transition from Home to Pre-school*. In B. Paulsrud, J. Rosén, B. Straszer, & Å. Wedin (Eds.), *New Perspectives on Translanguaging and Education*, Blue Ridge Summit: Multilingual Matters. 2017. pp. 108-128. <https://doi.org/10.21832/9781783097821-009>

<sup>43</sup> A. Karlsson, P. Nygård Larsson, & A. Jakobsson. *Multilingual students' use of translanguaging in science classrooms*, *International Journal of Science Education*. 2019, No. 41(15), p. 2049-2069.

differences between the Polish and Ukrainian curricula, in the next part of the paper we make an attempt to identify activities, that can help Ukrainian refugee learners become more active participants in Polish classrooms.

### Methods

This is an exploratory qualitative study based on case studies, where pedagogical translanguaging activities were used.

The materials designed are rooted into the theory of translanguaging and supported by the research on working with refugees, migrants and displaced persons. Materials are designed by authors.

### Results

This section contains suggested activities for elementary classrooms in Polish context. Polish is a target language and language of instruction and Ukrainian is a native language for migrant and displaced learners.

The design of these activities is rooted into language acquisition theory, and multilingual education theory.

These activities are based on the content of the subject „Edukacja dla bezpieczeństwa” and take into account the theoretical grounding of the pedagogical translanguaging theory.

#### *Activity 1. Picture Dictionaries*

**Aim:** to teach students vocabulary for EDB

**Level of language:** A0-A1

**Time:** 10 mins

**Preparation:**

Students need individual notebooks, coloured pencils; a teacher needs a list of topic-related vocabulary

bezpieczeństwo i higiena pracy (BHP) – безпека та гігієна праці

tlenek węgla – чадний газ

wypadek – нещасний випадок

**Procedure:**

1. Explain to the students you are going to make a pictiionary.
2. Explain to them the meaning of the “pictiionary”. Bring some examples and show them.
3. Share a list of words with students.
4. Ask them to draw pictures showing the meaning of the word. One picture per page.
5. Ask them to label pictures in PL and UA/ENG.
6. Start your lessons with a definitions game using the pictiionary.

This activity can be the first and basic activity to introduce the idea of a multilingual picture dictionary to students. It requires the adjustment of the usual lesson plan flow to spend some time creating picture dictionaries and utilizing them. After creating such picture dictionaries, students can recall words at any time they want or teachers can organize vocabulary games before the main session of the class.

From the pedagogical point of view this activity implements the idea of art therapy<sup>44</sup> into practice, as learners can use any tools and techniques to draw these pictures.

### Activity 2. Translanguaging-based reading discussion

**Aim:** to practice skimming and scanning reading techniques; practice discussions based on reading

**Level of language:** A1

**Time:** 15-20 mins

**Preparation:** Students need copies of texts, a gadget and a copy of the after-reading tasks and follow-up questions for discussion in both languages.

#### 1. Zagrożenia w domu

Wypadki mogą przytrafić się każdemu, zawsze i wszędzie. Najczęściej zdarzają się tam, gdzie spędzamy dużo czasu, czyli **w domu**, a w przypadku uczniów – także **w szkole**. Są to miejsca, które na ogół kojarzą się ze spokojem i bezpieczeństwem. Trzeba jednak pamiętać, że nawet tam możemy się znaleźć w sytuacji zagrażającej zdrowiu, a nawet życiu!

Zdecydowanie największa liczba obiektów będących źródłami niebezpieczeństw w domu znajduje się **w kuchni**. Nieroztropne użytkowanie urządzeń i przedmiotów, w które jest wyposażona, może prowadzić do wielu wypadków. Na przykład niewłaściwa eksploatacja oraz awarie kuchenek gazowych mogą powodować **ułatnianie się gazu**, co grozi wybuchem lub zatruciami.

Po wyczuciu specyficznego zapachu ulatniającego się gazu, należy wykonać następujące czynności:

- zamknąć dopływ gazu, np. zakręcić kurek w kuchence,
- otworzyć szeroko okna, aby wywietrzyć wszystkie pomieszczenia,
- opuścić dom lub mieszkanie i powiadomić rodziców albo inne osoby dorosłe o zaistniałej sytuacji.

#### Ćwiczenie 1

Wskaż, które zdania są prawdziwe, a które – fałszywe.

	Prawda	Falsz
Jeżeli tylko wyczuje się specyficzny zapach ulatniającego się gazu, należy w pierwszej kolejności zadzwonić po straż pożarną.	✘	✔
Numer telefonu pogotowia energetycznego to 991.	✔	✘
Як тільки почуєш специфічний запах газу в квартирі, перш за все зателефонуй пожежникам	+	-
Номер телефону служби з питань надзвичайних ситуацій, пов'язаних з електроенергією - 991	+	-

#### Procedure:

1. Explain students you are going to talk about security at home.
2. Ask students to give examples of accidents which can happen at home.
3. Pre-teach key vocabulary in target language.
4. Share an article with students in Polish and practice skimming and scanning reading techniques with them. Allow multilinguals use Artificial Intelligence for translation if necessary.
5. Check students' answers to post-reading activities in the language they chose and have a follow-up discussion.

This activity is designed to encourage students reinforce their understanding based on key words and their background knowledge. Although the target language

<sup>44</sup> Z. Akthar & A. Lovell, *Art therapy with refugee children: A qualitative study explored through the lens of art therapists and their experiences*, *International Journal of Art Therapy*. 2019. No. 24 (3), p. 139-148.

is Polish, post-reading activities are provided for individual work in the language of learner's choice. It helps multilinguals gain deeper understanding of the text and build their vocabulary and grammar skills.

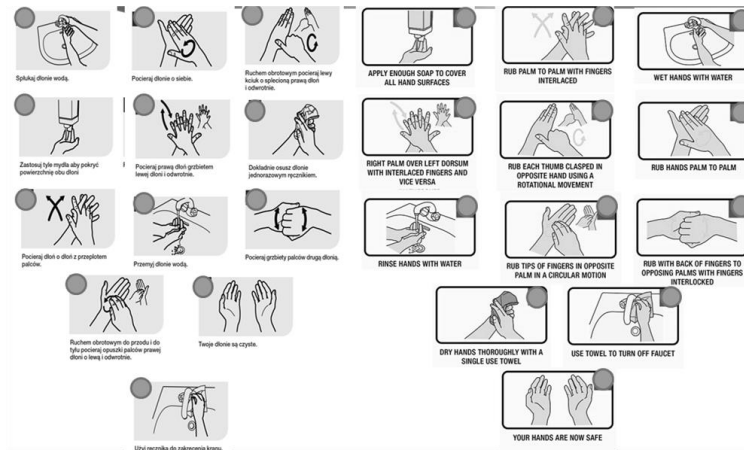
### Activity 3. Translanguaging reading

**Aim:** to teach students healthy habits, build up vocabulary on security topics

**Level of language:** A0-A1

**Time:** 15 mins

**Preparation:** find an instruction you want to share with children, prepare copies in Polish and English or Ukrainian, cut them into separate parts and mix. Distribute between pairs of students.



### Procedure:

1. Explain students you are going to talk about washing hands.
2. Ask students to recall the order of actions when washing hands
3. Share 2 sets of cards with students
4. Ask them to match pictures in Polish and English /Ukrainian. Encourage them to read instructions in a foreign language.
5. Mingle students and ask them to tell their partner how to wash hands in a foreign language.

This activity is designed to encourage the development of students' cooperative skills, reading skills. This activity also provides step-by-step scaffolding for the following speaking activity.

*Activity 4. Video-based discussion*

**Aim:** to encourage students using all their linguistic repertoire, make sure students cooperate with native and non-native speakers

**Level of language:** A0-A1

**Time:** 10 mins

**Preparation:**

Encourage students using all their linguistic repertoire, make sure students cooperate with native and non-native speakers

**Materials:** Jak bezpiecznie korzystać z urządzeń elektrycznych?

<https://www.youtube.com/watch?v=xqVym7AjlFY>

Корисні підказки 2. Електрично-фантастично

<https://www.youtube.com/watch?v=mGAcslmgY0o>

Know	Want to know	Learnt

**Procedure:**

1. Explain students you are going to talk about their security when using electrical appliances
2. Ask students to say what rules they know and fill in the KWL chart
3. Ask students to write what questions they have in the "Want to know" section
4. Provide students with videos to watch in their native language
5. Ask students to fill in the "Learnt" section with what they learnt from the video
6. Start discussion with questions students had and if they found answers in the video
7. Facilitate further discussion with pre-prepared questions
8. Ask students to work in mingling pairs and discuss some of the questions

This activity is designed to reinforce students' knowledge of native language and it allows them to understand the video better by discussing it in the target language with their peers.



**Activity 5. QR code revision quest****Aim:** to revise the rules of security with students**Level of language:** A0-A1**Time:** 20-25 mins**Preparation:**

Teachers create tasks for each station of the quest. Then they make them QR codes and post around the classroom. Students are divided into get a separate and get their route maps. They follow the route, do tasks at every stop and whichever group finishes first is the winner.

The diagram illustrates a QR code quest with three stations. Each station consists of a QR code, a task description, and a representative image.

- Stacja Bezpieczeństwo w internecie:** The QR code links to a screenshot of a website with the text "ZACHOWANIE BEZPIECZNE" and "ZACHOWANIE NIEBEZPIECZNE". The task is to provide a screenshot of the correct answers.
- Stacja Bezpieczeństwo na drodze:** The QR code links to a video of a cartoon character in a car. The task is to make a mindmap of Dos and Don'ts in the car.
- Stacja Cyberbezpieczeństwo:** The QR code links to a list of terms including "cyberwandalizm", "cyberstalker", "osobista bezpieczeństwo online", "chronienie danych", "zabezpieczenie", "prywatność", and "virus". The task is to explain the meaning of the word to the rest of the group, who have to guess the word and write it down.

**Procedure:**

1. Explain students they are having a revision class and they will work in groups.
2. Split students into groups.
3. Give each group a route map for their quest.
4. Check if students have gadgets and know how to use QR code readers.
5. Explain that group finishing the quest first and submitting answers are the winners.
6. Manage the classroom and provide help when needed.

This activity provides chances for non-native speakers to participate in a group work with native speakers. Videos and short tasks are based on previously learnt material and support from native speakers can help students succeed in this task.

**Conclusions**

Based on the results, it can be concluded that the research into the ways of supporting displaced children in emergency situations is underresearched. Implementation of the basics of education for security should be grounded into student-centered approach, social and emotional framework and multilingual approaches. One of the methods suggested is translanguaging. A number of translanguaging activities are suggested based on the school subject "Education for Security" in primary classrooms.

**Abstract**

Pełnowymiarowa inwazja Federacji Rosyjskiej na Ukrainę wywołała kryzys uchodźczy w całej Europie. Polska spotkała się z ogromnym napływem dzieci w wieku szkolnym. Prezentowany artykuł jest eksploracyjnym jakościowym studium przypadku, mającym na celu określenie podstaw teoretycznych i praktycznych sposobów pomocy ukraińskim uchodźcom uczącym się, aby stały się bardziej aktywnymi uczestnikami polskich klas szkolnych. Autorzy wskazując na wagę problemu, poprzez omówienie filozoficznych i kulturowych podstaw namysłu nad edukacją i szerzej kondycją ludzką, przedstawiają praktyczne sposoby nauczania podstaw bezpieczeństwa migrantów, uchodźców i przesiedleńców w środowiskach wielojęzycznych. Proponowany dokument zawiera przegląd praktyk opracowanych wcześniej dla placówek wielojęzycznych. Na podstawie badań literaturowych autorzy podsuwają pomysły na nauczanie bezpieczeństwa uczniów szkół podstawowych. Zaproponowane działania mogą być przydatne dla nauczycieli przygotowujących się do pracy, nauczycieli szkół podstawowych i praktyków pracujących w klasach wielojęzycznych.

**Słowa kluczowe:** uchodźca, klasa wielojęzyczna, translanguaging, bezpieczeństwo

**Practical ways to teach the basics of security in multilingual classrooms****Abstract**

The full-scale invasion of the Russian Federation into Ukraine has caused the refugee crisis all over Europe. Poland has met a huge influx of children of school age. The paper is an exploratory qualitative case study aiming to identify the theoretical grounding and practical ways to help Ukrainian refugee learners become more active participants in Polish classrooms. The authors pointing to the importance of the problem, by discussing the philosophical and cultural foundations of reflection on education and, more broadly, the human condition, present the practical ways to teach the basics of safety to migrants, refugees, and displaced children in multilingual environments. The suggested paper gives an overview of practices previously developed for multilingual settings. Based on the literature research, authors suggest ideas of teaching primary school learners about security. The suggested activities can be useful to pre-service teachers, primary school teachers and practitioners working in multilingual classrooms.

**Keywords:** refugee, multilingual classroom, translanguaging, security

**Bibliography**

- Aghai L., *What Teachers Need to Know About English Language Learners' Translanguaging in the Classroom*. In J. Keengwe, & G. Onchwari (Eds.), *Handbook of Research on Assessment Practices and Pedagogical Models for Immigrant Students*, IGI Global. 2019. 109-126. <https://doi-org.ezp3.lib.umn.edu/10.4018/978-1-5225-9348-5.ch007>
- Akthar Z. & Lovell A., *Art therapy with refugee children: A qualitative study explored through the lens of art therapists and their experiences*, *International Journal of Art Therapy*. 2019. No. 24 (3), p. 139-148
- Arend H., *Eichmann in Jerusalem: A Report on the Banality of Evil*, Viking Press, 1963, p. 254; *Hannah Arendt's Ethics*, Deirdre Lauren Mahony, Bloomsbury, Great Britain 2020

- Arendt H., *The Life of the Mind: Thinking: Vols 1&2* Harvest/HBJ Book 1981  
 Buber M., *Ja i Ty*, (in:) M. Buber, Wybór pism filozoficznych, przeł. J. Doktor. Warszawa 1992
- CASEL Framework. <https://casel.org/fundamentals-of-sel/what-is-the-casel-framework/> (downloaded June 9, 2022).
- Cenoz J., & Gorter D., *Teaching English through pedagogical translanguaging*. World Englishes. 2020. No 39, p. 300– 311. <https://doi.org/10.1111/weng.12462>
- Chinnapha J., How Can Schools and Teachers Help Displaced Children?. In: Harkensee, C., Olness, K., Esmaili, B.E. (eds): *Child Refugee and Migrant Health*, Springer. Cham 2021. p.42. [https://doi-org.ezp1.lib.umn.edu/10.1007/978-3-030-74906-4\\_4](https://doi-org.ezp1.lib.umn.edu/10.1007/978-3-030-74906-4_4)
- Cho, H., Wang, X., & Christ, T., *Social-Emotional Learning of Refugee English Language Learners in Early Elementary Grades: Teachers' Perspectives*, Journal of Research in Childhood Education. 2019, No 33(1), p. 40-55
- Duarte J., & van der Meij M., *A holistic model for multilingualism in education*. EuroAmerican Journal of Applied Linguistics and Languages. 2018. No 5(2), p. 24-43
- Foskett N., Hemsley-Brown J., *Choosing Futures: Young People's Decision-making in Education, Training and Careers Markets*, Routledge/Falmer, 2001 - Education p. 209
- Hassan N., & Kamal A., *Exploring translanguaging: a case study of a madrasah in Tower Hamlets*. Research in Teacher Education. 2015, No 5 (2), p. 23-28. <https://doi.org/10.15123/PUB.4763>
- Heidegger M.: *Sein und Zeit*, Akademie Verlag, 2001
- How Polish schools are coping with an influx of Ukrainian children, <https://www.economist.com/europe/2022/04/04/how-polish-schools-are-coping-with-an-influx-of-ukrainian-children> (downloaded on May 20, 2022).
- Jaeger, Paideia W.: *Die Formung des griechischen Menschen*. 2. ungek. photomech. Nachdr. in einem Band, Walter De Gruyter, Berlin, New York 1989
- Karlsson A., Nygård Larsson P., & Jakobsson A.. *Multilingual students' use of translanguaging in science classrooms*, International Journal of Science Education. 2019, No. 41(15), p. 2049-2069
- Kurkiewicz A., *Pedagogika międzykulturowa a pytanie o innego*, Przegląd Naukowo-Metodyczny. Edukacja dla Bezpieczeństwa nr 4, 2013, p. 173-185
- Kuźma J., *Scholiologia. Zarys koncepcji ogólnej nauki o szkole*, Oficyna Wydawnicza Impuls, 2018
- Lipman M., Sharp A. M., Oscanyan F. S., *Philosophy in the Classroom*, Temple University Press, 1980
- Mary L., & Young A., *From Silencing to Translanguaging: Turning the Tide to Support Emergent Bilinguals in Transition from Home to Pre-school*. In B. Paulsrud, J. Rosén, B. Straszer, & Å. Wedin (Eds.), *New Perspectives on Translanguaging and Education*, Blue Ridge Summit: Multilingual Matters. 2017. pp. 108-128. <https://doi.org/10.21832/9781783097821-009>
- Ministerstwo Edukacji i Nauki, <https://www.gov.pl/web/edukacja-i-nauka/przyjmowanie-do-polskich-szkol-dzieci-i-mlodziezy-z-ukrainy--list-ministra-edukacji-i-nauki-do-kuratorow-samorzadowcow-i-dyrektorow-szkol> (downloaded on May 20, 2022).
- Olness K., *Trauma and PTSD in Children Who Are Refugees or Immigrants*. In: Harkensee, C., Olness, K., Esmaili, B.E. (eds): *Child Refugee and Migrant Health*,

- Springer. Cham 2021. p.53. [https://doi-org.ezp1.lib.umn.edu/10.1007/978-3-030-74906-4\\_5](https://doi-org.ezp1.lib.umn.edu/10.1007/978-3-030-74906-4_5)
- Poland. Key features of the Education System. <https://eurydice.eacea.ec.europa.eu/national-education-systems/poland/poland> (downloaded on June 9, 2022).
- Ruiz-Funes M., *The development of oral ability in L2 Spanish by English-home language learners in a TWI program*, Foreign Language Annals. 2020. No 53(1)
- Stepowski D., *Myślenie – sążenie – odpowiedzialność. Fundamentalna wychowania moralnego według Hannah Arendt*, Lubelski Rocznik Pedagogiczny t. XXXIX, z. 3 – 2020
- Straż Graniczna [https://twitter.com/Straż\\_Graniczna/status/1527891614164729856?ref\\_src=twsrc%5Etfw%7Ctwcamp%5Etweetembed%7Ctwterm%5E1527891614164729856%7Ctwgr%5E%7Ctwcon%5Es1\\_&ref\\_url=http%3A%2F%2Fwww.polskieradio.pl%2F398%2F7856%2FArtukul%2F2962739D092D196D0B4-24-D0BBD1](https://twitter.com/Straż_Graniczna/status/1527891614164729856?ref_src=twsrc%5Etfw%7Ctwcamp%5Etweetembed%7Ctwterm%5E1527891614164729856%7Ctwgr%5E%7Ctwcon%5Es1_&ref_url=http%3A%2F%2Fwww.polskieradio.pl%2F398%2F7856%2FArtukul%2F2962739D092D196D0B4-24-D0BBD1) (downloaded on May 21, 2022).
- The Sociology of Karl Mannheim (RLE Social Theory) With a *Bibliographical Guide to the Sociology of Knowledge, Ideological Analysis, and Social Planning*, Published January 21, 2016 by Routledge
- Tsokalidou R., *Beyond Language Borders to Translanguaging within and Outside the Educational Context*. In C.E. Wilson (Ed.), *Bilingualism: Cultural Influences, Global Perspectives and Advantages/Disadvantages*. Nova Science Publishers. 2016, 108-118.
- UNHCR Guiding Principles on Internal Displacement, <https://www.unhcr.org/protection/idps/43ce1cff2/guiding-principles-internal-displacement.html> (downloaded on May 20, 2022).
- Włodarczyk R., *Utopia i edukacja. Studia z filozofii, teorii edukacji oraz pedagogiki azylu*, Instytut Pedagogiki Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2021
- Woods P., *Sociology at the School*, Published April 10, 2014 by Routledge

**Irena SOROKOSZ**

Akademia Nauk Stosowanych w Elblągu

## **MOTYWY WYBORU EDUKACYJNO-ZAWODOWEGO MATURZYSTÓW**

*Dyplom jest co prawda kluczem, który otwiera zamek,  
lecz niekoniecznie otwiera drzwi*

Jedną z ważniejszych decyzji podejmowanych przez maturzystów jest wybór dalszej edukacji, która w znacznym stopniu przełoży się w przyszłości na charakter ich pracy, kształt kariery zawodowej, przyszłe dochody, a także sposób społecznego funkcjonowania, czy poziom zadowolenia z życia. Szybko postępujące zmiany warunków, szans i możliwości zatrudnienia, konkurencyjny i nieprzewidywalny rynek pracy, pojawiające się nowe zawody i kurczące zapotrzebowanie na niektóre profesje, a także zachodzące procesy ekonomiczno-społeczne nie ułatwiają wypracowania decyzji i dokonanie wyboru. Proces decyzyjny jest złożoną sekwencją czynności wymagających umiejętności pozyskiwania i przetwarzania informacji i oceny własnych zasobów, o czym świadczy udział wielu czynników osobowościowych, poznawczych czy emocjonalnych. „Decyzja edukacyjno-zawodowa stanowi szereg czynności psychicznych oraz zachowań zorientowanych na dokonanie wyboru szkoły, studiów i zawodu”.<sup>2</sup> Autor zwraca uwagę, że decyzja jest procesem, a nie jednorazowym aktem, odbywa się w kontekście egzystencjalnym, ponieważ „przez podejmowane działania młody człowiek dokonuje wyboru ścieżek życiowych, które musi pokonać, dążąc do wyznaczonych celów związanych z edukacją zawodową”.<sup>3</sup> Na wybór ścieżki edukacyjno-zawodowej mają wpływ zarówno czynniki zewnętrzne, takie jak aktualna sytuacja gospodarcza związana z rynkiem pracy, perspektywa kształcenia zawodowego, wpływ szkoły czy sytuacja rodzinna, a także czynniki wewnętrzne, związane z psychicznymi i fizycznymi cechami osoby podejmującej decyzję. W tym obszarze wymienia się najczęściej leżą poziom sprawności intelektualnej, uzdolnienia, specyficzne kompetencje, zainteresowania, cechy osobowości, stan zdrowia oraz chęć rozwoju osobistego i prozawodowego.<sup>4</sup> Nie zawsze decyzje, zwłaszcza podejmowane w okresie adolescencji, a dotyczące dalszej drogi edukacyjnej okazują się trafne i ostateczne. Wskazują na to choćby zmiany wcześniej wybranych kierunków kształcenia, a niekiedy zaniechanie w ogóle dalszego kształcenia.

Ukończenie szkoły średniej to okres przejściowy między dorastaniem a dojrzałością, który bywa także określany jako „wyłaniająca się dorosłość”.<sup>5</sup> W tej fazie cyklu życiowego młody człowiek uzyskuje względną autonomię, poszerza zakres indywidualnych decyzji dotyczących zainteresowań, stylu życia, relacji społecznych. Okres ten charakteryzuje się także zróżnicowaniem w spostrzeganiu

<sup>1</sup> Z. Melosik, *Uniwersytet i społeczeństwo. Dyskursy wolności, wiedzy i władzy*. Oficyna Wydawnicza, Impuls Kraków, 2009, s. 136.

<sup>2</sup> A. Zbonikowski, *Ryzyko jako współczesny wymiar decyzji edukacyjno-zawodowej młodzieży*, Zarządzanie innowacyjne w gospodarce i biznesie nr 2, 2018, s. 105.

<sup>3</sup> Tamże s.107.

<sup>4</sup> M. Czerwińska-Jasiewicz, *Decyzje młodzieży dotyczące własnej przyszłości (uwarunkowania psychospołeczne)*. Oficyna Wydawnicza Wydziału Psychologii UW. Warszawa 1997.

<sup>5</sup> J.Arnett, J. Emerging Adulthood, *A Theory of Development From the Late Teens Through the Twenties*. American Psychologist 55, 2000 s.469–480.

perspektyw życiowych. Postawy adolescentów wobec własnej drogi życiowej charakteryzuje często mała refleksyjność, powiązana z życiem z dnia na dzień, albo lęk przed przyszłością oraz nastawienie konsumpcyjne i roszczeniowo-egoistyczne.<sup>6</sup> Zdaniem T. Kozłowskiego „młodzi ludzie charakteryzowani są jako osoby bez zainteresowań, pozbawione ambicji, o bardzo roszczeniowym stosunku do świata i innych, nastawione materialistycznie (...), przy jednoczesnym minimalnym wkładzie własnym”.<sup>7</sup> Jednakże dla wielu młodych ludzi zdobycie wykształcenia wyższego jest postrzegane jako wejście na drogę sukcesu zawodowego, a dyplom uniwersytecki „umożliwia awans społeczny i osiągnięcie sukcesu społecznego”.<sup>8</sup> Badania D. Hejwosza wskazują, że młodzież docenia znaczenie wyższego wykształcenia na rynku pracy, w osiągnięciu sukcesu życiowego, choć często nadają mu wartość instrumentalną. Młodzi ludzie zdają sobie sprawę, że bez formalnych kwalifikacji nie zdobędą dobrze płatnej pracy i dostrzegają związek między wyborem prestiżowego kierunku studiów a możliwością zdobycia zatrudnienia.<sup>9</sup> W sytuacji, w której status społeczny jednostki zależy od jej udokumentowanych osiągnięć „edukacja – szczególnie uniwersytecka – stanowi najprostszą i najszybszą drogę do najlepszych miejsc na rynku pracy, najlepiej płatnych i prestiżowych stanowisk”.<sup>10</sup> Dlatego też podejmowany w tym okresie wybór drogi zawodowej zależy nie tylko od własnych ambicji, zdolności i posiadanych informacji, ale także od tego, jak trafnie umieją ją przewidzieć i w jakim stopniu potrafią kontrolować własne życie oraz jakimi motywami się kierują. J. Poleszczuk wyodrębnia kilka czynników odnoszących się do procesu podejmowania decyzji edukacyjnych przez młodych ludzi.<sup>11</sup>

**Tabela 1.** Komponenty sytuacji decyzyjnej i związane z nimi czynniki (postawy)

Komponent sytuacji decyzyjnej	Czynnik (postawa)
Perspektywa czasowa. Postawa względem przyszłości, poczucie kontroli nad życiem, syndrom koncentracji na teraźniejszości (Carpe Diem Syndrom), dyskontowanie czasu, niecierpliwość, ograniczony horyzont planowania	CDS
Styl podejmowania decyzji (refleksyjność związana z przestrzenią alternatyw, konsekwencji, wyborami i dążeniem do osiągnięcia zakładanych celów) – refleksyjna postawa odpowiadająca Weberowskiej koncepcji człowieka „racjonalnego”	REF

<sup>6</sup> I. Obuchowska, *Drogi dorastania. Psychologia rozwojowa okresu dorastania dla rodziców i wychowawców*. WSiP, Warszawa 1996, s.103.

<sup>7</sup> T. Kozłowski, *Czego boja się maturzyści*, Psychologia w szkole, nr 1, 2012, s.67.

<sup>8</sup> T. Gmerek, *Młodzież i dyplom akademicki. Społeczne konstrukcje sukcesu życiowego* [w:] Z. Melosik (red.) *Młodzież, styl życia i zdrowie. Konteksty i kontrowersje*, Poznań 2001 s. 42.

<sup>9</sup> D. Hejwosz, *Społeczne konstrukcje sukcesu życiowego młodzieży polskiej* [w:] D. Hildebrandt-Wypych, K. Kabacińska (red.) *Młodzież i sukces życiowy*, Kraków 2010, s.210-220.

<sup>10</sup> Z. Melosik, *Uniwersytet i społeczeństwo. Dyskursy wolności, wiedzy i władzy*. Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2009, s. 106.

<sup>11</sup> J. Poleszczuk, *Decyzje edukacyjne maturzystów. Kontekst społeczny i indywidualne postawy młodzieży Białegostoku wobec wykształcenia wyższego*, Pogranicze. Studia Społeczne. Tom 31, 2017 s. 13-41.

Orientacja na efekty podejmowanych decyzji. Reakcja na sukces i porażkę (wewnętrzne i autonomiczne źródło satysfakcji i odpowiedzialności)	EMA
Poczucie indywidualnej autonomii i sprawstwa, asertywny stosunek do własnych decyzji	SPR, LID
Wpływ kontekstu społecznego na proces decyzyjny (orientacja na pozycję w grupie i konformistyczny wymiar procesów decyzyjnych)	LID, SOC
Wpływ rodziców – zależność od ich oczekiwań, kontrola zachowania oraz poczucie wsparcia rodzicielskiego w trudnych sytuacjach życiowych	DEP, WSP

**Źródło:** Poleszczuk J., *Decyzje edukacyjne maturzystów. Kontekst społeczny i indywidualne postawy młodzieży Białegostoku wobec wykształcenia*, Pogranicze. Studia Społeczne. Tom 31, 2017 s.16

Wyniki badań wskazują, że w opinii maturzystów wyższe wykształcenie zwiększa przede wszystkim szanse na rozwój intelektualny (83,1%), uzyskanie wysokich zarobków (74,7%), realizację pracy pozwalającej realizować własne zainteresowania i pasje (68%) oraz uzyskanie szacunku i uznania ze strony rodziców (67,2%). J. Poleszczuk podkreśla także iż w procesie decyzyjnym dominują dwa odrębne wymiary decyzji – wymiar preferencji indywidualnych związany z perspektywą czasową, refleksyjnością, orientacją na rezultat, sprawstwem oraz wymiar kontekstu społecznego związany z konformizmem, poczuciem zależności, potrzebą wsparcia.<sup>12</sup>

Badania z 2019 r. wskazują, że do „najważniejszych czynników kształtujących motywację związane z wyborem studiów należą: zainteresowania kandydata (19%), łatwość znalezienia pracy po studiach (12%), tylko 10% stanowią oddziaływania reklam oraz wpływy uczelni”.<sup>13</sup> W badaniach uwzględniających trzy determinanty wyboru studiów: predyspozycje (zainteresowania, autoocena możliwości intelektualnych), zawody (perspektywa wysokich zarobków, możliwości zatrudnienia) i oferta uczelni (program studiów obejmujący przedmioty, które w szkole średniej nie sprawiały trudności), zastosowano podział na czynniki: średnio ważne, ważne i decydujące oraz ujęto zróżnicowanie motywów z uwagi na płeć. Wyniki wskazują, że wpływ predyspozycji na motywację wyboru studiów jest decydujący w większym zakresie dla kobiet (78,6%,) niż dla mężczyzn (72,2%). Istotność perspektywy wysokich zarobków przy wyborze studiów kształtuje się na podobnym poziomie u kobiet (60,7%) jak u mężczyzn (59,7%). Autoocena możliwości intelektualnych jest istotniejszym czynnikiem dla kobiet (87,9%) niż dla mężczyzn (85,4%). Podobnie ocena w zakresie szans na zatrudnienie wskazują, że czynnik ten jest dla kobiet ważniejszy (69%), niż u mężczyzn (66,6%). Program studiów, obejmujący przedmioty, które w szkole średniej nie sprawiały trudności miały decydujące znaczenie dla 82,8%, kobiet i dla 72,2% mężczyzn, przy czym różnica na korzyść kobiet wyniosła aż 10%.<sup>14</sup>

Model podejmowania decyzji wyboru kierunku i uczelni zakłada trzy grupy kryteriów: osobistych, zależnych od uczelni i finansowych. Mają one udział

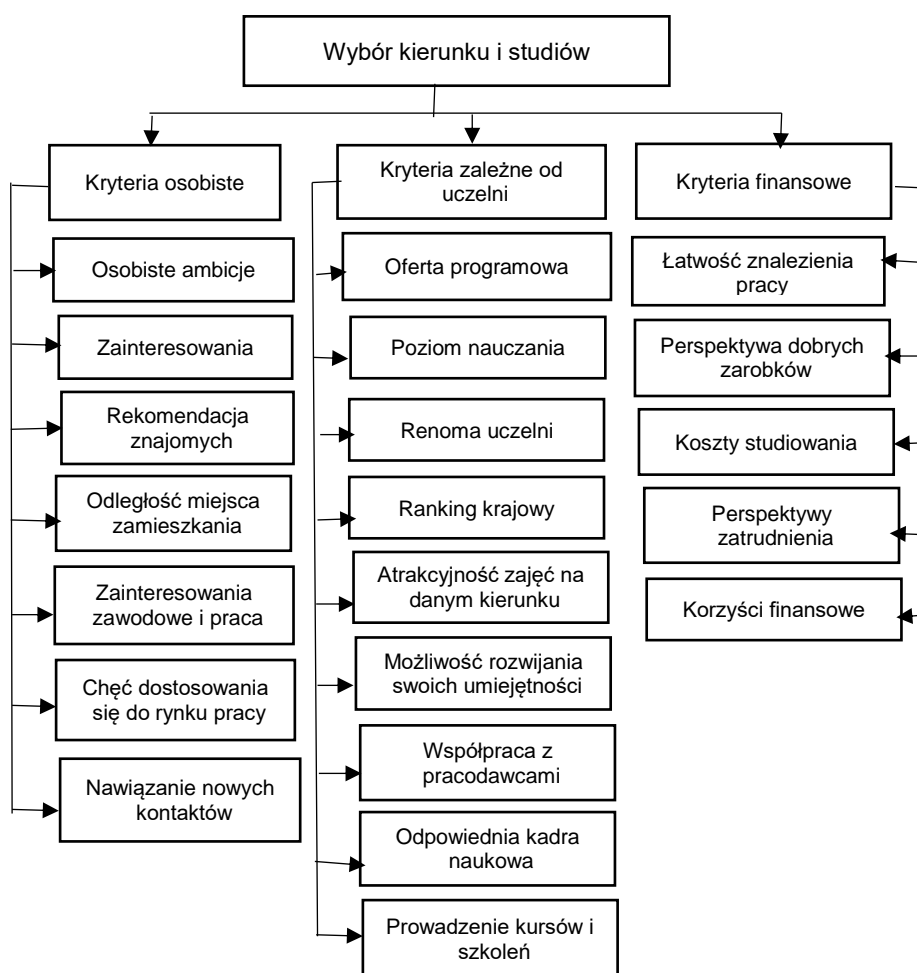
<sup>12</sup> Tamże s. 27.

<sup>13</sup> Z. Chodkowski, *Motywacja młodzieży w zakresie wyboru kierunku studiów w świetle zmiennej płci*, Kultura – Przemiany – Edukacja, t. VIII, 2020, s. 227.

<sup>14</sup> Tamże s.226.

w procesie wyboru to jednak ich siła jest różna. Najistotniejsze okazują się kryteria osobiste, dalej finansowe oraz tzw. zależne od uczelni. Kandydaci w niewielkim stopniu śledzą aktywność uczelni na różnych polach, czy też szczegóły jej oferty, a bardziej biorą pod uwagę własne oczekiwania i wyobrażenie o możliwości ich zaspokojenia w danej uczelni. Wiodącym motywem okazują się zainteresowania zawodem i pracą (8,6%), które na dalszej ścieżce kariery wiążą się z korzyściami finansowymi (7,8%) i perspektywą dobrych zarobków po studiach (7,7%). Kolejne motywacje związane są z osobistymi zainteresowaniami (6,3%), możliwościami nawiązania nowych kontaktów (5,9%) i własnymi ambicjami (5,8%). Najniższy poziom zanotowano w takich czynnikach motywacyjnych jak ranking uczelni (2,1%) oferta programowa (2,1%) i atrakcyjność zajęć (2,7%).<sup>15</sup>

**Rysunek 1.** Model podejmowania decyzji wyboru kierunku i uczelni



<sup>15</sup> J. Strojny, A. Prusak, D. Kostrzewa, B. Klimczak, *Analiza preferencji wyboru studiów jako przykład przedsiębiorczego działania uczelni na regionalnym rynku edukacyjnym*, *Przedsiębiorczość i Zarządzanie*, tom XV, zeszyt 10, część II, 2014, s. 139–153.



Źródło: Strojny J., Prusak A., Kostrzewa D., Klimczak B., Analiza preferencji wyboru studiów jako przykład przedsiębiorczego działania uczelni na regionalnym rynku edukacyjnym, *Przedsiębiorczość i Zarządzanie*, tom XV, zeszyt 10, część II, s. 146

M. Ligocka i A. Kucharski wskazują, że „wśród motywów wyboru studiów uniwersyteckich jako dalszej drogi kształcenia, za najbardziej znaczące wśród studentów zostały uznane motywy dotyczące sfery poznawczej i rozwoju intelektualnego, następnie dotyczące przygotowania zawodowego, na trzecim miejscu stawiano natomiast zawód związany z pozycją społeczną wykształconego człowieka”.<sup>16</sup> W obecnej rzeczywistości młodzi ludzie często podejmują decyzje w warunkach dużej niepewności. Zdaniem Z. Baumana „nigdy wcześniej konieczność dokonywania wyborów nie była odczuwana tak mocno i dojmująco – każdego dnia, w warunkach dotkliwej i nieuleczalnej niepewności, w sytuacji gdy cele i standardy działania trwają na ogół krócej niż czas potrzebny na dokończenie działania i osiągnięcie celu”.<sup>17</sup> Dlatego odpowiedź na pytanie dotyczące sposobu podejmowania decyzji edukacyjno-zawodowych przez młodzież w warunkach niepewności i ryzyka pozwoli nie tylko zrozumieć, ale też skutecznie wesprzeć proces decyzyjny. Na poziom ryzyka wpływają współczesne realia oferty edukacyjnej: niepewność zatrudnienia po zakończeniu studiów oraz niepewność przyszłego wynagrodzenia. „Wybór rodzaju wykształcenia i wybór kariery zawodowej są obarczone ryzykiem, przede wszystkim z powodu szybkich zmian w gospodarce, przez co trudno jest ex-ante określić wartość konkretnego wykształcenia na rynku pracy”.<sup>18</sup> Decyzje edukacyjne niejednokrotnie są obarczone ryzykiem, który można ująć jako: ryzyko ekonomiczne (wynikające z wysokich kosztów podjęcia nauki w danej szkole), ryzyko społeczne (związane ze społeczną akceptacją wyboru), ryzyko psychologiczne (w przypadku szkół o kiepskiej reputacji) oraz ryzyko funkcjonalne (niespełnienie oczekiwań kandydata).<sup>19</sup> Istnieje też ryzyko nieukończenia studiów z powodu braku odpowiednich zdolności, na co wskazuje utrzymujący się na stałym poziomie odsetek studentów, którzy przerwali studia.

W 2012 roku ponad jedna czwarta (25,1%) studentów przerwała studia po pierwszym roku. Ponadto istnieje ryzyko związane z nieosiągnięciem po ukończeniu studiów spodziewanych korzyści, wynikających z np. pozostawania bez pracy lub uzyskiwaniem niższych zarobków niż pierwotnie się spodziewano.<sup>20</sup> Jednym z czynników mających wpływ na decyzje edukacyjne jest stres studiowania, który może ujawniać się między innymi w obszarze otoczenia społecznego (relacje kadra–studenci), czynności powiązanych ze studiowaniem (np. uczestnictwo w wykładach), sytuacji materialno-bytowej, cykliczności w życiu studenta i związanych z nią napięć (np. kolokwia, egzaminy, pisanie prac kontrolnych oraz sposobów radzenia sobie ze

<sup>16</sup> A. Kucharski, M. Ligocka, *Maturzyści o motywach i źródłach poszukiwania informacji dotyczących studiów* OPUSCULA SOCIOLOGICA NR 1 [1] 2012 s. 45 – 57.

<sup>17</sup> Z. Bauman, *Życie na przemiał*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2005, s. 180.

<sup>18</sup> H. Hall, *Marketing w szkolnictwie*, Wolters Kluwer Polska Sp. z.o.o, Warszawa 2007, s. 88.

<sup>19</sup> T. Gajderowicz, G. Grotkowska, M. Giergiczny, M. Czajkowski, J. Mycielski, *Preferencje młodzieży względem usług edukacyjnych na poziomie wyższym*, w: Gabriela Grotkowska Urszula Sztanderska (red.) *Spoleczne i ekonomiczne uwarunkowania wyborów osób w wieku 19-30 lat dotyczących studiowania*, Warszawa 2015, s. 41-115.

<sup>20</sup> B. Grabińska, *Finansowanie szkolnictwa wyższego w świetle wybranych teorii ekonomicznych*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Kraków 2013, s.43-55.

stresem.<sup>21</sup> Badacze zwracają uwagę na to, że podjęcie studiów to jednocześnie „radikalna zmiana w życiu, stwarzająca nie tylko szanse rozwojowe, lecz również niosąca określone zagrożenia społeczne i psychologiczne. Wiązać się one mogą między innymi ze zmianą miejsca zamieszkania, nowymi kręgami znajomych, specyficznymi czynnikami tkwiącymi w środowisku akademickim”.<sup>22</sup>

### **Czynniki wpływające na proces wyboru studiów – badania własne**

Celem badań realizowanych w okresie luty – kwiecień 2021 r. było określenie czynników wspierających decyzje o podjęciu studiów, obaw wynikających z tego wyboru oraz poziomu uzdolnień i zainteresowań zawodowych w aspekcie decyzji podjęcia studiów. W tym celu opracowano kwestionariusz, zawierający 48 pytań określających cztery grupy zainteresowań i uzdolnień: społecznych, kierowniczych, technicznych i innowacyjnych. Każda grupa zainteresowań została opisana poprzez dwanaście itemów.<sup>23</sup> Kwestionariusz zawierał także dwa pytania otwarte o czynniki wspierające wybór studiów oraz o obawy związane z decyzją. W badaniu uczestniczyło 689 maturzystów (432 kobiet i 257 mężczyzn) z 20 miejscowości. Zasięg prowadzonych badań to województwo warmińsko-mazurskie, pomorskie i kujawsko-pomorskie.

Uzyskane wyniki wskazują, że jednym z ważnych wyznaczników wyboru dalszego kształcenia są zainteresowania i uzdolnienia maturzystów, które będące na zróżnicowanym poziomie. Różnice dotyczą nie tylko płci, ale także poszczególnych obszarów. Mężczyźni prezentują wyższe wyniki w obszarze uzdolnień technicznych (30,1%) w stosunku do kobiet (21,5%), podobne zróżnicowanie dotyczy zdolności innowacyjnych (17,3% M i 10,8% K). Z kolei kobiety prezentują wyższy poziom wyników w obszarze uzdolnień społecznych (36,4%) i kierowniczych (31,3%) niż mężczyźni (odpowiednio 26,1% i 26,6%). Maturzyści deklarują ponadto zgodność wyboru kierunku dalszego kształcenia z własnymi zainteresowaniami i wynikiem zakresu uzdolnień uzyskanym w badaniach. Ma to przełożenie na deklaracje wyboru kierunków technicznych i informatycznych przez maturzystów i kierunków humanistycznych i społecznych przez maturzystki. Zaobserwowane różnice w autoocena wybranych obszarów zdolności w podziale na płeć potwierdzają tendencje wyboru.

Z badań wynika także, że 4,4% maturzystów nie planuje podjęcia studiów, co wyraźnie wybrzmiewa w ich wypowiedziach:

- „niestety mam niewystarczający wynik matury do dostania się na studia”;
- „nie stać mnie na studiowanie i nie dam rady studiować i pracować, a muszę się sam utrzymać”;

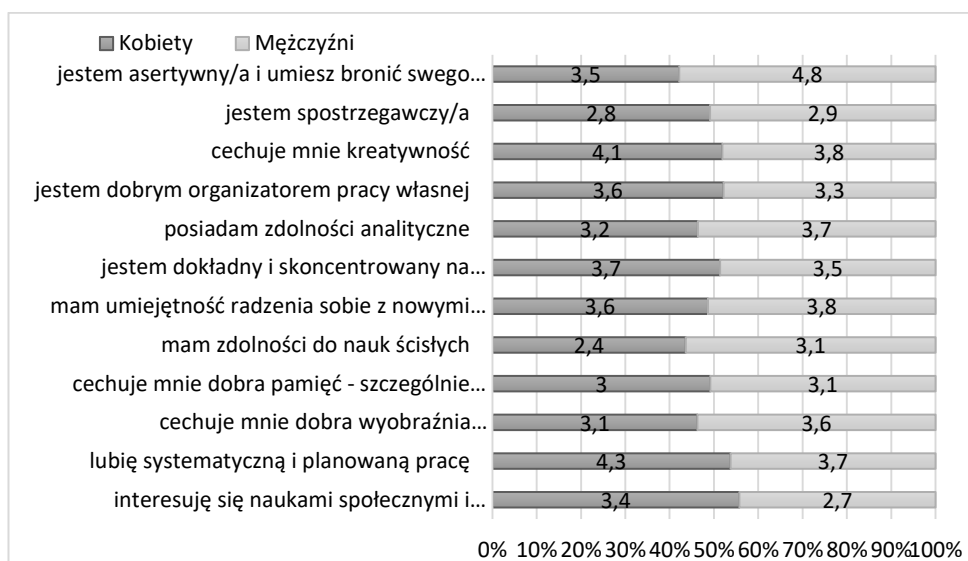
<sup>21</sup> J. Herberger, *Poziom stresu związanego ze studiami i jego wybrane uwarunkowania* [w]: T. Rongińska (red.) *Człowiek w całości kształcie życia: rodzina – edukacja – praca*, Psychologiczne zeszyty naukowe nr 1, 2016, s.61.

<sup>22</sup> J. Herberger, *Poziom stresu związanego ze studiami i jego wybrane uwarunkowania*, w: T. Rongińska (red.) *Człowiek w całości kształcie życia: rodzina – edukacja – praca*, Psychologiczne zeszyty naukowe nr 1/2016, s.61.

<sup>23</sup> Opracowano na podstawie: Kwestionariusza zainteresowań zawodowych -Facilitator's Manual for the Job Finding Club, 1993; Holland Code Test, <https://openpsychometrics.org/tests/RIASEC>; <https://testy-zawodowe.pl/testy/wybor-studiow,1>; [https://strefabiznesu.pl/quiz/7155,jakie\\_studia\\_wybrac\\_skorzystaj\\_z\\_naszego\\_generatora\\_kierunkow,q,t.html](https://strefabiznesu.pl/quiz/7155,jakie_studia_wybrac_skorzystaj_z_naszego_generatora_kierunkow,q,t.html); <https://www.bankier.pl/wiadomosc/20-najwazniejszych-kompetencji-dobrego-informatyka-3299628.html>; <https://www.praca.egospodarka.pl/40840,Nie-dla-kazdego-zawod-inzyniera,1,46,1.html>

- „jeszcze nie wiem co chcę robić w przyszłości, odpocznę sobie przez rok, poszukam pracy”.

**Wykres 1.** Różnice w wybranych obszarach uzdolnień i zainteresowań z uwagi na płeć (%)



**Źródło:** opracowanie własne

Wyniki wskazują, że dokonując wyboru studiów badana młodzież bierze pod uwagę wiele czynników, ale najczęściej wymieniają poziom nauczania (15%), opinie o uczelni wygłaszane przez uczniów i studentów (14,7%), odległość uczelni od miejsca zamieszkania (11,8%), praktyczny wymiar studiów (10,6%) oraz szeroka oferta kształcenia (10,3%). Maturzyści biorą pod uwagę również: atmosferę panującą na uczelni (7,6%), indywidualne podejście do studenta (8,1%), możliwość uzyskania dobrej pracy po studiach (7,7%), miasto w którym znajduje się uczelni (4,7%) i finansowy koszt studiowania (3,3%). Wśród innych czynników (2,3%) maturzyści wymieniali: możliwość łączenia studiów i pracy zawodowej, wyposażenie uczelni, możliwość zmiany specjalizacji lub kierunku studiów, dogodny dojazd na uczelnie, możliwość otrzymania stypendiów lub miejsca w akademiku, a także obecność znajomych studiujących w danej uczelni.

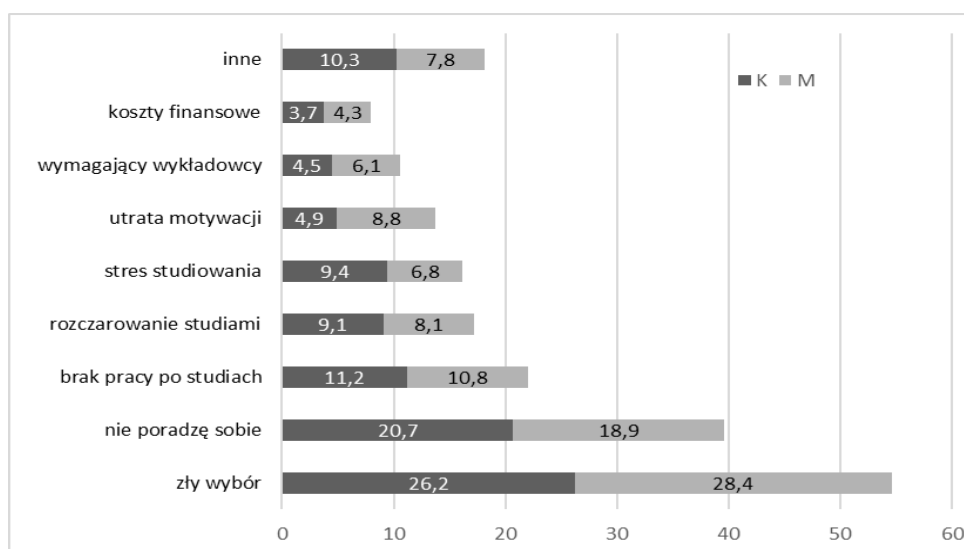
Wypowiedzi respondentów wskazują, że ważne dla nich są także:

- „wiedza na temat wyboru pracy po danym kierunku, nauka planowania i przygotowania do skrupulatniej pracy oraz dobre praktyki zawodowe”;
- „prostudenckie podejście wykładowców”;
- „zdobycie doświadczenia, nie tylko papierka oraz możliwość wyjazdu typu Erasmus”;
- „chciałabym, żeby moja uczelnia skupiała się na umiejętnościach praktycznych oraz żeby była także możliwość wolontariatu bądź stażu”;
- „chciałbym po zdobyciu dyplomu uczelni mieć wiele możliwości rozwoju swojej kariery zawodowej”;

- „dla mnie najważniejsze jest to, żeby uczelnia była blisko miejsca zamieszkania”;
- „uczelnia, którą wybiorę musi odpowiadać moim zainteresowaniom i umiejętnościom”;
- „znaczenie ma duża zdawalność, wiele możliwości rozwoju (różne kluby, kółka naukowe itp), ciekawe kierunki”.

Na wybór dalszej drogi edukacyjnej przez maturzystów mają wpływ nie tylko oczekiwania, ale przede wszystkim obawy i niepewność. Przede wszystkim ujawniają się silne obawy związane z dokonaniem wyboru złego kierunku studiów, które są sygnalizowane zarówno przez kobiety (26,2%), jak i mężczyzn (28,4%). Maturzyści wskazują także na lęki związane z sytuacją niesprostania wymogom studiowania, przy czym wyższy poziom w tym zakresie prezentują kobiety. Kolejne czynniki to rozczarowanie studiami, a także brak umiejętności radzenia sobie ze stresem w nowych sytuacjach. Czynniki te w wyższym zakresie charakteryzuje kobiety (9,4%) niż mężczyźni (6,8%). Z kolei mężczyźni, w porównaniu do kobiet, bardziej obawiają się utraty motywacji do studiowania oraz konieczności sprostania wymaganiom stawianym przez wykładowców. Na podobnym poziomie kształtuje się poziom obaw związanych z brakiem pracy po studiach (11,2% K, 10,6% M).

**Wykres 2.** Obawy związane ze studiowaniem z podziałem na płeć (%).



Źródło: opracowanie własne

Potwierdzają to wypowiedzi respondentów, które ujawniają szereg obaw mających wpływ na proces decyzyjny:

- „boję się, że kierunek, który wybiorę nie spełni moich wymagań, nie spodoba mi się albo okaże się mało praktyczny na rynku pracy”;
- „boję się, że będę żałować, że nie będzie tak jak sobie wyobrażam, że nie sprawdzę się w tym kierunku”;
- „najtrudniejsza dla mnie jest rozłąka z rodziną”;

- „myślę, że mogę sobie nie poradzić finansowo, jeśli nie uda mi się studiować i pracować”;
- „przytłacza mnie natłok informacji, nie odnalezienie własnych predyspozycji co skutkuje demotywacją, złym wyborem kierunku studiów oraz nie wykorzystaniem w pełni swoich możliwości”;
- „najtrudniejsza sprawa to wyjazd do innego miasta, którego zupełnie nie znam”;
- „jak się odnajdę w nowej sytuacji, w nowym miejscu i wśród nowych ludzi”.

Z przeprowadzonych rozmów z maturzystami wynika, że w proces decyzyjny często blokują brak dostatecznej wiedzy na temat samego siebie, brak wiary w swoje możliwości i lęk przed porażką i niepewność. W wypowiedziach wybrzmiała również informacja, że w wielu przypadkach wypełnienie kwestionariusza zainteresowań okazało się pomocne w podejmowaniu decyzji edukacyjnej.

### **Podsumowanie**

Decyzja edukacyjno-zawodowa jest jedną ważniejszych do podjęcia przez adolescenta, przypada bowiem na krytyczny okres rozwojowy, a ponadto jej konsekwencje są niekiedy trudne do przewidzenia. Dla wielu maturzystów skorzystanie ze wsparcia doradcy zawodowego, udział w warsztatach czy zdiagnozowanie własnego potencjału jest niezbędne do wypracowania decyzji. Wśród motywów podjęcia studiów wyłaniają się zarówno osobiste, jak i finansowe. Nie bez znaczenia są także czynniki związane z ofertą kształcenia, lokalizacją uczelni, a nośnikiem tej informacji, zdaniem respondentów jest opinia o uczelni przekazana przez znajomych i studentów. Trudności decyzyjne zwiększają obawy o to czy wybrany kierunek spełni oczekiwania, czy pokonanie stresu studiowania i sprostanie wymaganiom stawianym studentów są możliwe do spełnienia.

Dla wielu młodych ludzi, zwłaszcza w obecnej sytuacji ekonomiczno-społecznej studiowanie wiąże się z dużym obciążeniem finansowym, co przekłada się na konieczność podjęcia pracy, a to nie zawsze udaje się pogodzić ze studiowaniem. W rozmowach młodzi ludzie wskazywali także na negatywne skutki zdalnego nauczania, żalili się na słabe wyniki uzyskane przy tej formie nauki, brak dostatecznej motywacji, słabą organizację pracy własnej i w związku z tym prognozowali trudności na kolejnym etapie edukacyjnym. Istnieje zatem duża potrzeba dostarczania młodzieży jak najwięcej możliwości budowania poczucia sprawstwa, wiedzy na swój temat w obszarze uzdolnień i rozwoju zainteresowań, w tym także wskazywania możliwości osiągnięcia sukcesu oraz projektowania dalszej drogi edukacyjnej, ścieżki kariery zawodowej.

### **Streszczenie**

Artykuł porusza problematykę wyboru przez młodzież drogi kształcenia, z uwzględnieniem motywów oraz obaw jakie z nią wiąże się z procesem decyzyjnym. Decyzja o kontynuacji nauki i wybór kierunku studiów przypada na krytyczny okres w życiu młodego człowieka, a jej konsekwencje są na tym etapie trudne do przewidzenia. Autorka przedstawia także wyniki badań własnych, gdzie szczególnie zwraca uwagę na lęki i obawy adolescentów związanych ze zmianą otoczenia, wymaganiami i stresem studiowania.

**Słowa kluczowe:** Motywy wyboru studiów, uzdolnienia jako czynnik wyboru kierunku studiów

## Motivations for the educational and professional choices of secondary students

### Summary

The article discusses the issue of choosing the path of education by young people as well as the motives and fears associated with the decision-making process. The decision to continue education and the choice of the field of study falls on a critical period in a young person's life, and its consequences are difficult to predict at this stage. The author also presents the results of her own research, where she pays particular attention to the fears and concerns of adolescents related to the change of environment, requirements and stress of studying.

**Keywords:** Motives for choosing studies, talents as a factor in choosing a field of study

### Bibliografia

- Arnett J., *Emerging Adulthood J., A Theory of Development From the Late Teens Through the Twenties*. American Psychologist 55, 2000.
- Bauman Z., *Życie na przemiał*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2005.
- Chodkowski Z., *Motywacja młodzieży w zakresie wyboru kierunku studiów w świetle zmiennej płci*, Kultura – Przemiany – Edukacja, t. VIII 2020.
- Czerwińska-Jasiewicz M., *Decyzje młodzieży dotyczące własnej przyszłości (uwarunkowania psychospołeczne)*. Oficyna Wydawnicza Wydziału Psychologii UW. Warszawa 1997.
- Gajderowicz T., Grotkowska G., Giergiczny M., Czajkowski M., Mycielski J., *Preferencje młodzieży względem usług edukacyjnych na poziomie wyższym*, w: Gabriela Grotkowska Urszula Sztanderska (red.) *Społeczne i ekonomiczne uwarunkowania wyborów osób w wieku 19-30 lat dotyczących studiowania*, Warszawa 2015.
- Gmerek T., *Młodzież i dyplom akademicki. Społeczne konstrukcje sukcesu życiowego* [w:] Z. Melosik (red.) *Młodzież, styl życia i zdrowie. Konteksty i kontrowersje*, Poznań 2001.
- Grabińska B., *Finansowanie szkolnictwa wyższego w świetle wybranych teorii ekonomicznych*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Kraków 2013.
- Hall H. *Marketing w szkolnictwie*, Wolters Kluwer Polska Sp. z.oo, Warszawa 2007.
- Hejwosch D., *Społeczne konstrukcje sukcesu życiowego młodzieży polskiej* [w:] D. Hildebrandt-Wypych, K. Kabacińska (red.) *Młodzież i sukces życiowy*, Kraków 2010.
- Herberger J., *Poziom stresu związanego ze studiami i jego wybrane uwarunkowania*, w: T. Rongińska (red.) *Człowiek w całokształcie życia: rodzina – edukacja – praca*, Psychologiczne zeszyty naukowe nr 1/2016, s.61.
- Kozłowski T., *Czego boja się maturzyści*, Psychologia w szkole, nr 1, 2012.
- Kucharski A., Ligocka M., *Maturzyści o motywach i źródłach poszukiwania informacji dotyczących studiów* OPUSCULA SOCIOLOGICA NR 1 [1] 2012.
- Melosik Z., *Uniwersytet i społeczeństwo. Dyskursy wolności, wiedzy i władzy*. Oficyna Wydawnicza, Impuls Kraków, 2009.
- Obuchowska I., *Drogi dorastania. Psychologia rozwojowa okresu dorastania dla rodziców i wychowawców*. WSiP, Warszawa 1996.

- Poleszczuk J., *Decyzje edukacyjne maturzystów. Kontekst społeczny i indywidualne postawy młodzieży Białegostoku wobec wykształcenia wyższego*, Pogranicze. Studia Społeczne. Tom 31, 2017.
- Strojny J., Prusak A., Kostrzewa D., Klimczak B., Analiza preferencji wyboru studiów jako przykład przedsiębiorczego działania uczelni na regionalnym rynku edukacyjnym, *Przedsiębiorczość i Zarządzanie*, tom XV, zeszyt 10, część II, 2014.
- Zbonikowski A., *Ryzyko jako współczesny wymiar decyzji edukacyjno-zawodowej młodzieży*, *Zarządzanie innowacyjne w gospodarce i biznesie* nr 2, 2018.





**Anna KOCZUR**

Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa z siedzibą w Poznaniu

## **APLIKACJA DO GENEROWANIA ORAZ ZARZĄDZANIA DRZEWEM GENEALOGICZNYM**

### **1. Wprowadzenie**

W obecnych czasach styczność z usługami komputerowymi ma bardzo duże znaczenie w naszym życiu. Każdego dnia roku o każdej minucie liczba użytkowników posługujących się komputerem zwiększa się. Powinniśmy zbierać, wykorzystywać i analizować doświadczenia zdobywane przy pracy z różnymi aplikacjami, programami, usługami.

Im bardziej rozwija się społeczeństwo i technika, tym bardziej zwiększa się ilość zasobów aplikacyjnych, programowych. Równoległe ze wzrostem ilości programów użytkowych pojawił się problem, iż każdy odbiorca ma swoje dotychczasowe nawyki, przyzwyczajenia związane z doświadczeniami pracy z software<sup>1</sup> różnego typu i rodzaju.

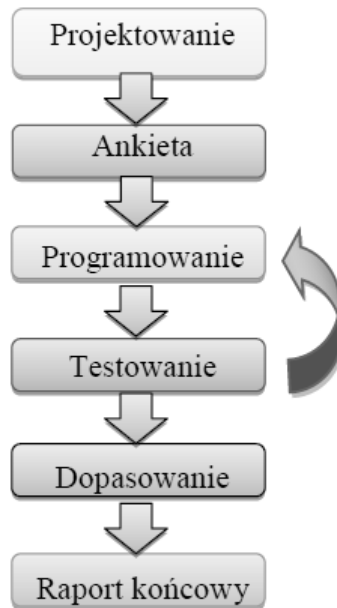
Każdy z nas ma już swobodny dostęp do systemu komputerowego. Ten fakt powinien skłonić nas do zastanowienia się nad komunikacją zachodzącą między użytkownikiem aplikacji, a sprzętem komputerowym, systemem informatycznym. Komunikację człowiek – komputer, możemy więc określić, jako interakcję zachodzącą między komputerem, a użytkownikiem, zarówno dla gotowych aplikacji, jaki dla tych, które dopiero powstają, aby w jak największym stopniu zaspokajały one potrzeby odbiorcy.

### **2. Cel pracy**

Celem pracy jest pogłębienie wiedzy na temat zasad projektowania ukierunkowanego na użytkownika oraz ich praktyczna implementacja w aplikacji do tworzenia oraz zarządzania drzewem genealogicznym. Program ten ma ułatwić użytkownikowi budowę drzewa wybranego rodu historycznego lub własnej rodziny. Wymagania względem aplikacji zostaną sformułowane na podstawie badań użytkowników. Z ich udziałem odbędzie się też faza testowania.

W celu uzyskania sprawnie działającego oprogramowania, odpowiadającego w pełni na potrzeby użytkownika, należy przeprowadzić następujące kroki:

- przygotowanie ankiety, scenariusza w celu poznania oczekiwań użytkownika;
- przeprowadzenie badań, wywiadu, ankiety;
- raport dotyczący badań użytkowników – wprowadzenie poprawek do założeń początkowych;
- wybór środowiska programistycznego, języka programowania, rozwiązania;
- przygotowania wstępnych założeń projektu i ich realizacja;
- testy użyteczności użytkowników;
- raport dotyczący testów odbiorców – wprowadzenie poprawek;
- powtórne testy użyteczności;
- dopracowanie projektu;
- raport końcowy.

**Rysunek nr 1:** Schemat przygotowania budowy projektu.

**Źródło:** Opracowanie własne.

### 3. Problem komunikacji człowiek – komputer

Bardzo ważnym aspektem przy wytwarzaniu systemów informatycznych w dzisiejszych czasach stał się fakt świadomości interakcji zachodzącej między maszyną (Human Machine Interface), komputerem (Human Computer Interaction), systemem (Human System Interaction), a jej konkretnym odbiorcą – użytkownikiem. Problem dotyczący komunikacji człowiek – komputer nie zawęża się do jednej specjalności, można wyróżnić ich tutaj kilka:

- informatyka;
- grafika;
- media;
- psychologia;
- nauki poznawcze;
- ergonomia.

Jednym z powyższych czynników wpływających na komunikację człowiek – komputer jest ergonomia pracy. Ważne, aby użytkownik, podczas swojej styczności z komputerem czuł się w pełni swobodnie, bezpiecznie oraz komfortowo wykorzystując przy tym swój maksymalny potencjał i zdolności do efektywnej pracy. Elementami ergonomii jest stanowisko pracy (czynniki te wpływają bezpośrednio również na czas pracy):

- odpowiednia wysokość utrzymywania głowy i wzroku;
- monitor w odległości około pół metra od oczu;
- wygodne podparcie kręgosłupa;

- regulacja oparcia oraz wysokości miejsca spoczynku;
- stopy całkowicie położone na podłodze, nogi w kolanach pod kątem 90 stopni;
- odrywanie wzroku co pół godziny od monitora i zwrócenie go w innym kierunku.

Sposób odbierania informacji przez użytkownika, ma dużo wspólnego z nim samym. Każdy człowiek, wykazuje swoje pewne indywidualne cechy, przez które można odróżnić go od reszty społeczeństwa. Możemy podzielić te czynniki na dwie grupy:

- cechy indywidualne:
  - płeć;
  - wiek;
  - pamięć;
  - dotychczasowe doświadczenie;
  - wiedza;
  - wykształcenie;
  - preferencje;
  - przyzwyczajenia;
  - wyobraźnia;
  - poczucie humoru;
  - światopogląd;
  - ambicje;
- cechy grupowe, społeczne:
  - kultura;
  - tradycja;
  - przynależność państwowa, etniczna;
  - kwestie wychowawcze;
  - status społeczny;
  - najbliższe otoczenie.

Obecnie każdy użytkownik systemu informatycznego szukając jakiejś informacji, rozwiązania danego problemu poszukuje jak najkrótszej drogi, którą jest w stanie przejść w jak najkrótszym czasie, aby trafić do celu. Ważnym jest, aby interfejs graficzny użytkownika ułatwiał, zamiast utrudniać pracę jego odbiorcy.

Użytkownik jest zadowolony z pracy z systemem, aplikacją, wówczas, gdy wszystkie jej etapy przechodzą jasno i czytelnie, czuje się on wtedy bezpiecznie, jego praca przebiega komfortowo. Wspomniane uczucie komfortu, zadowolenia użytkownika końcowego, powinno leżeć już w zamyśle projektanta, programisty systemu. To on musi odpowiedzieć sobie na pytania: co zrobić i jak zrobić, aby odbiorca był zadowolony.

Elementami, które bezpośrednio wpływają na odbiór programu, aplikacji są:

- interfejs graficzny

Użytkownik otwierając okno aplikacji, widząc szatę graficzną powinien mieć pełną świadomość tego do jakich celów dany program służy – decydują o tym ułamki sekundy (dodatkowo większość osób jest wrodzonymi wzrokowcami). Wszystkie dostępne przyciski powinny być tak umiejscowione, aby jak najszybciej skierować na nie wzrok (zgodnie z badaniami eyetrackingu). W projektowaniu menu unikać powinno się stylu kaskadowego, wysuwanego, wielopoziomowego – elementy te powodują, włożenie większego wysiłku w ich kliknięcie, co również zniechęca użytkownika,

chcącego skorzystać z danej opcji;

- nawigacja

Użytkownik może mieć do dyspozycji opcję wyszukiwania w programie interesujących go zagadnień. Słowa kluczowe powinny być precyzyjnie i jasno zdefiniowane. Wyszukiwania powinny znajdować się u góry aplikacji w widocznym miejscu (często z przyciskiem szukaj lub z obrazkiem lupy).

Informacje skierowane do użytkownika, mogą niekiedy zostać przedstawione w nieczytelnej formie. Ważnym jest, aby osoba używająca opcji aplikacji nie musiała się domyślać i próbować działania dostępnych funkcji, lecz aby już na początku pracy miała jasno określone konkretne przeznaczenia (może to wspomóc dodatkowy przycisk nazwany, jako instrukcja obsługi lub pomoc, jak również etykiety, napisy, które pojawiają się po najechaniu na konkretny przycisk).

Kolejnym elementem nawigacyjnym programu, aplikacji stanowi możliwość cofania. Pomaga ona przy sprawnym poruszaniu się, jest ratunkiem dla zdezorientowanego użytkownika idącego w „nieznanym kierunku”, w skutek zbyt pochopnego użycia jakiejś opcji.

Ważnym elementem, o którym również należy pamiętać przy projektowaniu początkowym jest przewijanie. Najbardziej popularną i najczęściej używaną formą przewijania jest skrolowanie w dół. Opcja przewijania powinna być tak graficznie zaprojektowana, aby sugerowała automatycznie swoją funkcję. W niektórych środowiskach programistycznych oraz projektowych istnieją wbudowane elementy, z których projektant można skorzystać.

- elementy graficzne

Powinno unikać się wprowadzania elementów pozornie sugerujących inne zastosowanie, niż to, które za sobą niosą. Nazwy lub symbole głównych przycisków powinny jednoznacznie kojarzyć się użytkownikowi z treścią, opcją jaka pojawi się na ekranie po kliknięciu w nie. Każdy element powinien kojarzyć się wizualnie lub zmysłowo z potencjalną możliwością jego wykorzystania. Wprowadzenie przycisków, jako elementów wypukłych ułatwia odczytanie sposobu ich zastosowania. W świadomości użytkowników istnieją pewne standardy, dzięki którym odbiorca jest w stanie określić, do jakiego celu służy dana opcja, przez powielanie tych norm w różnych aplikacjach, z którymi w dotychczasowej swojej pracy miał styczność. Dodatkowymi metodami, wyróżniającymi elementy są pogrubienia, wygląd przycisków wciśniętych/wyłączonych, podświetlania przycisków po najechaniu na nie kursorem.

Czytelność strony, programu, zależy również od ilości elementów, które się w nim znajdują. Nie powinna być ich duża liczba, gdyż wtedy czytelność się zaburza. Wolne obszary wokół elementów, które są najważniejsze powodują wrażenie przyciągania wzroku w ich kierunku.

Formą drażniącą użytkownika są obiekty animowane, nieproporcjonalne wymiary nie trzymające się reszty konwencji architektury aplikacji, ruchoma grafika, przewijany tekst, muzyka. Wywołują one uczucia złości oraz po dłuższym czasie użytkowania również i zmęczenia.

Do zróżnicowania oraz zrównoważenia części składowych interfejsu graficznego używa się różnych wielkości i kolorów jego komponentów. Kolorystyka programu powinna być dobrana według jego zastosowania, biorąc pod uwagę wpływ oraz normy oddziaływania kolorów na człowieka.

- język pisowni

Pamiętać powinno się również o stylu językowym. Styl ten musi być w miarę neutralny (nigdy nie wiemy jaki konkretnie użytkownik będzie korzystał z oprogramowania). Zdecydowanie powinno się wyeliminować wszystkie zwroty specjalistyczne, obraźliwe, wulgarne, uznawane jako niegrzeczne, nietaktowne, sarkastyczne – może to urazić użytkownika. Wyrażenia lingwistyczne używane tylko w zawężonym lokalnym terenie, grupie również powinny być pomijane ze względu, iż odbiorca nie pochodzący z tejże grupy może mieć problem ze zrozumieniem i posługiwaniem się treścią. Wyróżnić można przypadek, gdzie aplikacja byłaby skierowana do zawężonej grupy osób, biorąc pod uwagę tylko ich potrzeby i potencjalny zakres zainteresowań.

- typografia

Typografia również jest bardzo ważnym elementem przy tworzeniu aplikacji. Wprowadzony tekst, nie może być ani za mały, ani za duży, powinno się również unikać wersalików, używania znaków nieczytelnych, tekstów obrazkowych, ruchomych. Styl czcionek powinien być stylem powszechnie znanym, uniwersalnym, czytelnym. Trzeba wziąć pod uwagę, że członkowie grupy użytkowników używają różnego sprzętu, różnych systemów operacyjnych. Kolorystyka tekstu również odgrywa duże znaczenie – wprowadza ona dodatkową czytelność, tekst nie może zlewać się z tłem. Najbardziej czytelną formą jest czarny tekst na białym tle – w innym przypadku oczy użytkownika szybciej się męczą.

- korzyści użytkownika

Każda z aplikacji, z której użytkownik korzysta powinna powodować, aby jej nie wyłączył – tylko zainteresował się jej funkcjami. W związku z tym sam interfejs graficzny aplikacji powinien na pierwszy rzut oka sugerować korzyści, jakie będzie mógł osiągnąć za jej pośrednictwem. Ponadto powinna prezentować się atrakcyjnie na tle programów konkurencyjnych.

- punkt widzenia

Wystrzegać powinno się również narzucania użytkownikowi swojego osobistego punktu widzenia, czy to w ankiecie początkowej, czy w testach końcowych. Jeżeli będziemy z naporem przekonywać drugą osobę do swojego zdania z pewnością będzie ona poirytowana już na wstępie i nie będzie chciała korzystać z danej aplikacji, a wyniki kwestionariuszowe, testowe staną się bezużytecznymi.

Podsumowując czynnikami, które bezpośrednio mają wpływ na efektywność i sukces procesu komunikacji człowiek – komputer są:

- ergonomia pracy, wygodne stanowisko pracy;
- zrozumiałe, precyzyjnie nazwane opcje, przyciski;
- zaprojektowanie przycisków aktywnych(wł.) / nieaktywnych (wył.);
- czytelność symboli, znaków (graficznych, dźwiękowych);
- jasna architektura informacji, czytelne menu, łatwo dostępne opcje;
- prostota, przejrzystość, czytelność, dobra widoczność najistotniejszych elementów;
- łatwość nawigacji;
- przycisk pomoc, etykiety opisowe po najechnaniu na daną opcję;
- jasno określony cel do jakich dany program służy;
- opcja przewijania w dół (opcjonalnie w bok);
- bezpieczeństwo, swoboda działania (opcja cofnij);

- możliwość wyszukiwania zagadnień z dobrze dobranymi słowami „klucz”;
- odpowiednie zestawienia kolorów poszczególnych komponentów;
- odpowiednia wielkość liter, zachowanie stylu czcionek;
- unikanie elementów rozpraszających uwagę;
- unikanie narzucania użytkownikowi swoich własnych sugestii;
- unikania wulgaryzmów, zwrotów niegrzecznych, niekulturalnych.

#### 4. Program genealogiczny

Historia rodziny – nazywana jest jednym słowem – genealogią. Bardzo dużo osób na całym świecie interesuje się zagadnieniami z nią związanymi – tymi rodzinnymi, prywatnymi, jak również historią ogólnodostępną – całego państwa, danego narodu. Często zabierając się do pracy nad budowaniem drzewa genealogicznego w głowie budujemy pewien jego obraz. Myślimy nad jego członkami, szukamy między nimi więzi, szukamy dla nich odpowiedniej pozycji w drzewie. Opis ten idealnie reprezentuje cytat: „Każdy z nas ma przodków, nie każdy jednak o nich wie. Nie ma rodów starszych i młodszych. Zwroty "stary ród", "stara rodzina" znaczą w końcu tyle tylko, że ta rodzina przechowała pamięć o sobie, o swoich przodkach. Niektórym tę wiedzę przechowywać było łatwiej, zaczęli gromadzić ją wcześniej. Zawsze był jednak tego gromadzenia początek, ktoś to rozpoczął. Ktoś zatrzymał proces zapominania. Bardzo szybki proces. Ktoś zapisał to, co przekazali mu starsi od niego. Historię narodów spisali kronikarze. Narody wspominają ich z szacunkiem. Każda rodzina ma swoją historię, choć nie każda swoich kronikarzy. Zwracamy się do Was z apelem, byście spróbowali stać się kronikarzami swoich rodzin, byście spróbowali ich pośród siebie poszukać. Trzeba przeszukać rodzinne biurka, strychy, odnaleźć stare zdjęcia, wypytać najstarszych kogo one przedstawiają, jakimi byli ludźmi, jakie były ich dzieje, trzeba wypytać o wszystko co pamiętają”.

Pierwszą opcję stanowi odręczne narysowanie drzewa. Biorąc do ręki kartkę i długopis okazać się może, iż z którejś strony zbliżyliśmy się ku jej końcowi. Co możemy zrobić w takiej sytuacji? Pozycję, która się już niestety nie zmieściła możemy przypisać w innym miejscu – wprowadzając tym samym pełen nieład i bałagan. Inną opcją jest dołączenie do obecnej kartki – ale również i na niej sytuacja może się powtórzyć.

Multimedia i formy graficzne obecnych czasów, pozwalają nam jednak na stworzenie drzewa genealogicznego przy pomocy komputera. Jest to z pewnością bardziej wygodna i bezpieczna forma do budowy drzew. Wkładamy do niej przede wszystkim mniej pracy, choćby ze względu, iż nie musimy myśleć ile miejsca nam jest potrzebne, a wiadomo – drzewo genealogiczne – jak sama nazwa mówi jest „drzewem”, więc może rozrastać się w każdym kierunku, nawet gdy wcześniej tego nie przewidziano.

Programy genealogiczne są współcześnie często stosowane, jako narzędzia pozwalające opracowywać sprawnie i szybko drzewa genealogiczne. Przy pomocy programu mamy możliwość dynamicznego tworzenia i rozrostu drzewa poprzez dodawaniu nowych pól, które opisują poszczególnych członków rodu. Sukcesywnie możemy rozwijać drzewo w danym przedziale czasu przy utrzymaniu na każdym etapie naszych prac dokładność, aktualność, dbałość oraz funkcjonalność. Istnieje możliwość tworzenia relacji między poszczególnymi jej członkami. Rekordy zawierają pola z dokładniejszymi informacjami o danych osobach jak ich imię, nazwisko, data

urodzenia, data zgonu, zdjęcie oraz inne elementy.

Istnieją mniej i bardziej rozbudowane programy genealogiczne. Pierwsze kryterium może stanowić ilość członków, jaką mamy wprowadzoną do bazy danych. Czasami liczba osób jeszcze bardzo duża – w tym przypadku przydaje się możliwość wyszukiwania konkretnych pozycji osobowych. Drugie kryterium stanowić może ilość opcji poszczególnych pól – informacja o każdej osobie nie musi się ograniczać do podstawowych danych osobowych, może być poszerzona o dodatkowe pola informacyjne, pliki zewnętrzne, czy nawet ścieżkę dźwiękową.

Patrząc na program do budowy drzewa genealogicznego powinno rozróżnić się dwie strony – stronę programistyczną oraz stronę graficzną. Wszystkie opcje, możliwość edytowania i cała funkcjonalność programu to przecież nic innego jak setki, a niekiedy tysiące linii kodu programistycznego. Może oczywiście ku temu posłużyć różny język programistyczny, różne środowisko – to już w zależności od samego autora. Z drugiej strony jak już było wspomniane wyżej - „dobry” program genealogiczny powinien posiadać ładną, zadbaną, subtelną grafikę. Budując obraz w głowie, również wizualizujemy jakiś początkowy projekt, zamysł. Warto, aby drzewo genealogiczne nawiązywało do „drzewa” oraz przyciągało wzrok jego zewnętrznych obserwatorów, postronnych osób.

### **5. Ankieta użytkownika**

Pierwszym, jednym z kluczowych etapów powstawania aplikacji z zakresu komunikacji człowiek-komputer jest wykonanie ankiety dla potencjalnych jej użytkowników. Ankieta ta ma na celu sprawdzenie i zbadanie potrzeb oraz oczekiwań jej odbiorcy – zgodnie z zasadami projektowania zorientowanego na użytkownika systemu.

„Zaletą badań ankietowych jest możliwość otrzymania odpowiedzi od dużej liczby respondentów w stosunkowo krótkim czasie. Dodatkowym atutem okazuje się również możliwość zautomatyzowania badania – badacz wystawia przygotowany wcześniej zestaw pytań, bądź scenariusz badania, a użytkownicy wypełniają ankiety. Wreszcie osoba badająca analizuje odpowiedzi i sporządza raport”. Ankieta dotycząca architektury oraz funkcjonalności aplikacji do budowy drzewa genealogicznego została dołączona na końcu dokumentacji, jako dodatek A – Kwestionariusz wstępny użytkownika. Kwestionariusz ten zawiera 16 pytań: w tym pytania zamknięte, jak również pytania otwarte.

### **6. Analiza techniczna ankiety**

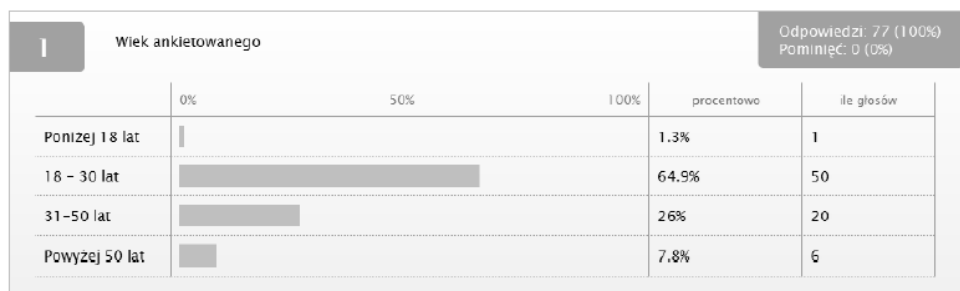
Ankieta ta została zaprojektowana przy użyciu portalu <http://www.interankiety.pl/>. Aby otrzymać rzetelne wyniki z zakresu osób w różnym wieku o różnych upodobaniach, udostępniona była na portalu społecznościom <https://www.facebook.com/>. Ankietowani, którzy brali w niej udział to zarówno osoby, które mają na co dzień styczność z zagadnieniami genealogicznymi – doktoranci Wydziału Historycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego (uwzględnienie tych uwag sprawia, że przygotowana aplikacja jest użyteczna dla środowiska naukowego, szczególnie historyków i dziedzin pokrewnych, ze względu na to, iż istnieje luka w tematyce tego zagadnienia i nie ma na rynku takich programów, z których grono naukowe mogłoby korzystać bez żadnych oporów), ale także osoby, które nie są historykami tak, aby program spełniał oczekiwania maksymalnie dużej ilości odbiorców. W końcowym zestawieniu odpowiedzi udzieliło 77 osób w różnym wieku.

Niektórym osobom czas działań w celu wypełnienia ankiety zajął trochę krócej, innym zaś dłużej, średni czas to 3,285 minuty. Na czas sumaryczny każdej osoby może mieć wpływ to, iż niektóre osoby udzielały tylko odpowiedzi na pytania typu zamkniętego, zaś inne również odpowiadały na pytania otwarte.

## 7. Analiza wyników opinii użytkowników dotyczące przeprowadzonej ankiety

Poniżej przedstawione są wyniki udzielonych odpowiedzi wraz z diagramami procentowymi, ile głosów zdobyła dana odpowiedź.

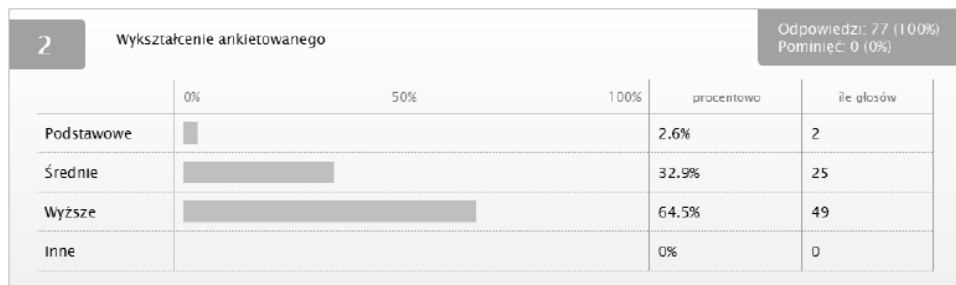
**Rysunek nr 2:** Wyniki przeprowadzonej ankiety.



**Źródło:** Opracowanie własne.

Największa liczba ankietowanych to ludzie w wieku od 18 do 30 roku życia – stanowią oni ponad połowę wszystkich osób biorących udział w ankiecie. Następną co do liczebności przedział wiekowy to osoby w wieku 31-50 lat.

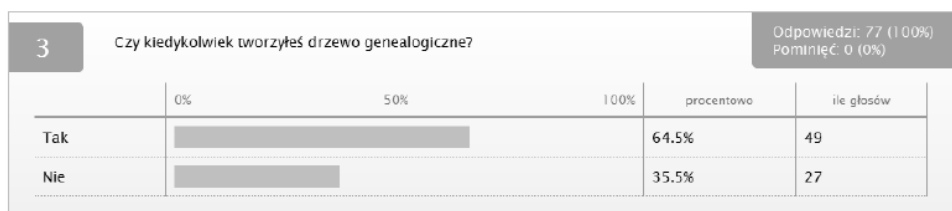
**Rysunek nr 3:** Wyniki przeprowadzonej ankiety.



**Źródło:** Opracowanie własne.

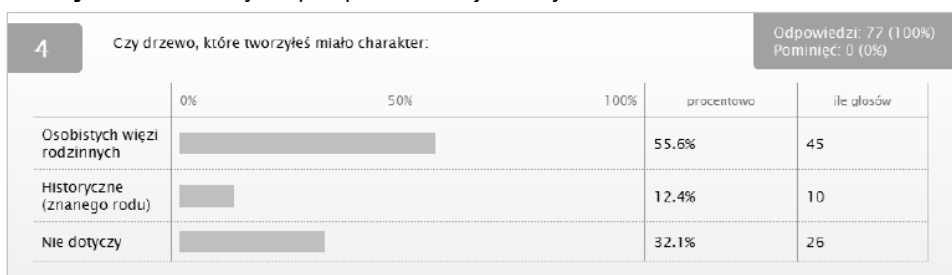
Podobnie jak powyżej odnośnie tematyki wykształcenia ankietowanych jedna z odpowiedzi zdobyła ponad połowę głosów – jest nią wykształcenie wyższe. Kolejną grupą osób to ludzie z wykształceniem średnim.



**Rysunek nr 4:** Wyniki przeprowadzonej ankiety.

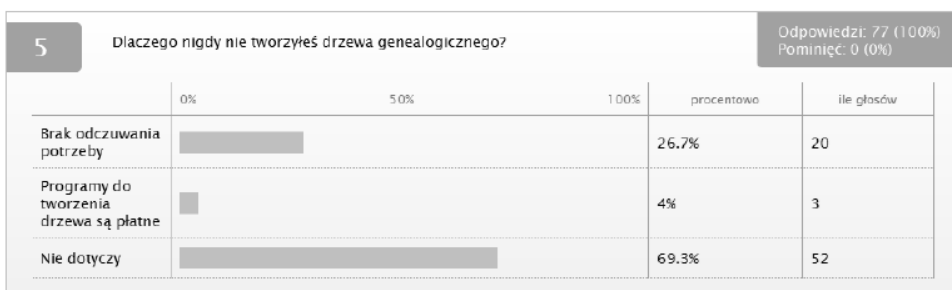
**Źródło:** Opracowanie własne.

Większość osób z grona ankietowanych miało w swoim życiu możliwość tworzenia już drzewa genealogicznego.

**Rysunek nr 5:** Wyniki przeprowadzonej ankiety.

**Źródło:** Opracowanie własne.

Osoby, które dotychczas tworzyły jakiekolwiek drzewo genealogiczne najczęściej opierało się ono o tematykę drzewa genealogicznego więzi rodzinnych. Tylko ponad 10% ankietowanych miało możliwość budowy drzewa w tematyce historycznej.

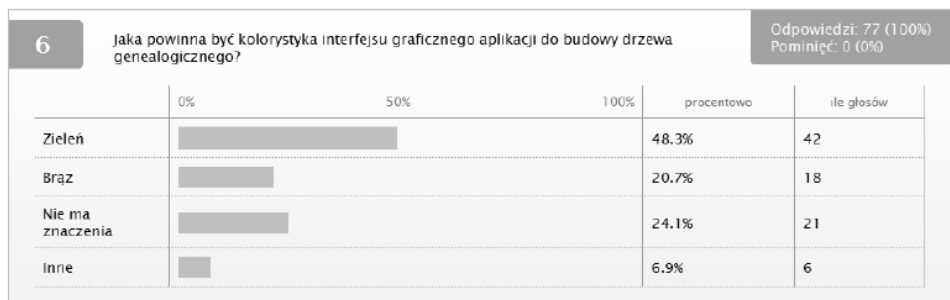
**Rysunek nr 6:** Wyniki przeprowadzonej ankiety.

**Źródło:** Opracowanie własne.

Ze względu, iż większość osób biorących udział w kwestionariuszu tworzyło kiedyś drzewo, pytanie dlaczego nie tworzyli było przez nich pominięte z udzieleniem odpowiedzi „nie dotyczy”. Są jednak osoby, które nie miały nigdy styczności z budową drzewa z braku osobistych potrzeb, jak również z tego powodu,

iż programy występujące na rynku są płatne.

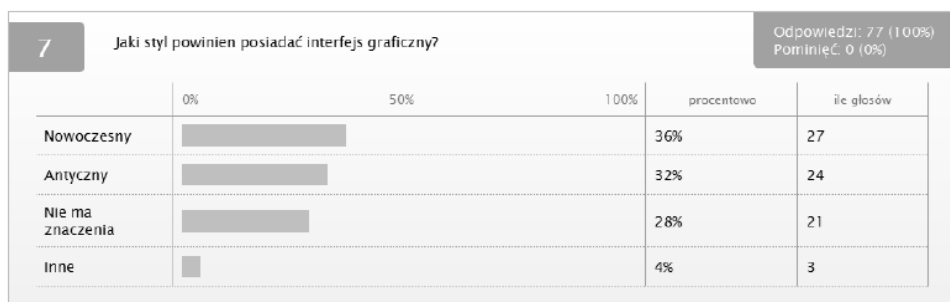
**Rysunek nr 7:** Wyniki przeprowadzonej ankiety.



**Źródło:** Opracowanie własne.

Szata graficzna aplikacji zgodnie z opinią użytkowników wybrana została w odcieniach zieleni.

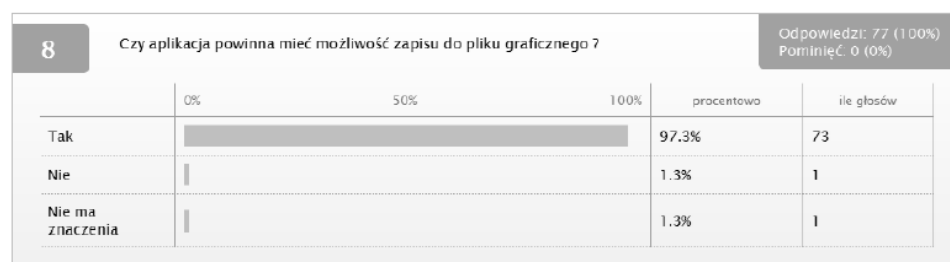
**Rysunek nr 8:** Wyniki przeprowadzonej ankiety.



**Źródło:** Opracowanie własne.

Styl wizualny aplikacji z niewielką przewagą został wybrany jako nowoczesny, tuż za nim znajdowała się pozycja dotycząca stylu antycznego. Te dwie odpowiedzi dzieliło tylko zdanie 3 osób – co stanowi 4% ankietowanych.

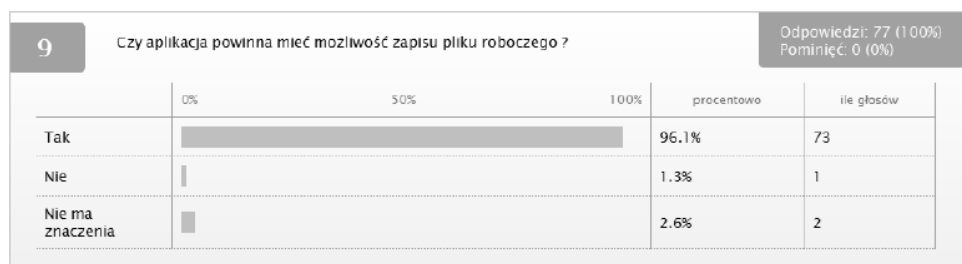
**Rysunek nr 9:** Wyniki przeprowadzonej ankiety.



**Źródło:** Opracowanie własne.

Zdecydowana większość ankietowanych odpowiedziała, że program powinien mieć możliwość zapisu do pliku graficznego (73 głosy – 97,3%).

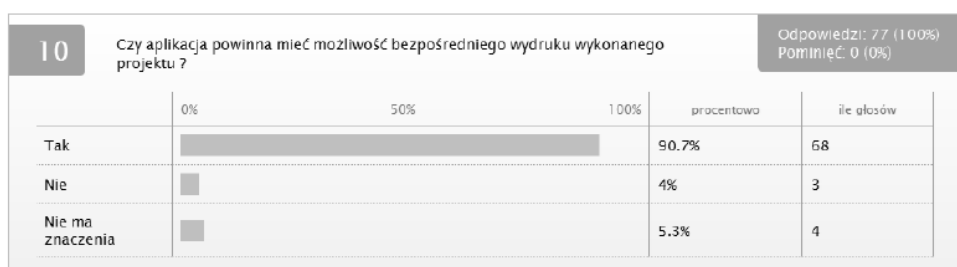
**Rysunek nr 10:** Wyniki przeprowadzonej ankiety.



**Źródło:** Opracowanie własne.

Przeważająca liczba ankietowanych uważała, że aplikacja powinna mieć możliwość zapisu do pliku roboczego (73 głosy – 96,1%).

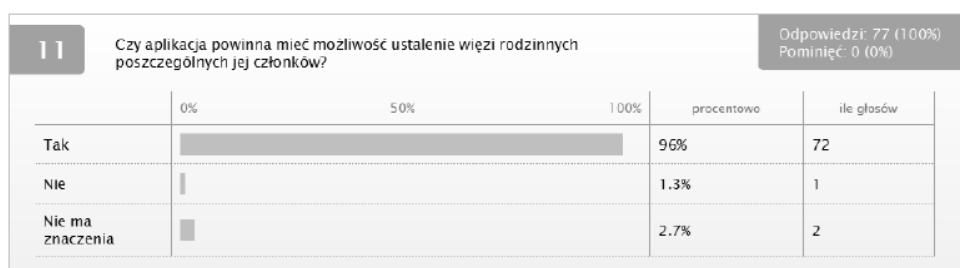
**Rysunek nr 11:** Wyniki przeprowadzonej ankiety.



**Źródło:** Opracowanie własne.

Według większości ankietowanych program powinien umożliwiać druk projektu (68 głosów – 90,7%).

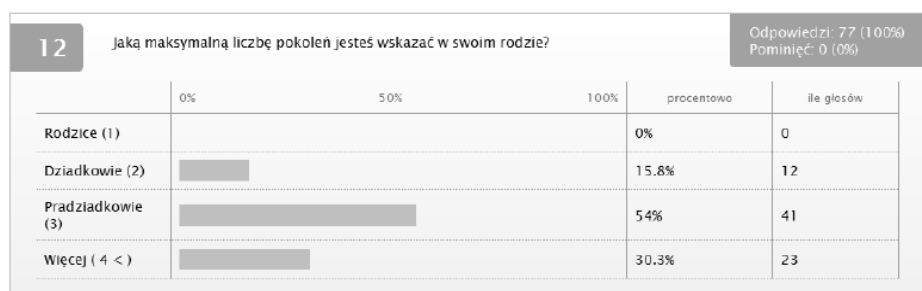
**Rysunek nr 12:** Wyniki przeprowadzonej ankiety.



**Źródło:** Opracowanie własne.

Większość ankietowanych zauważyła, że powinna istnieć możliwość ustalenia więzi rodzinnych poszczególnych jej członków (72 głosy – 96%).

**Rysunek nr 13:** Wyniki przeprowadzonej ankiety.



**Źródło:** Opracowanie własne.

Dla większości ankietowanych maksymalna liczba pokoleń jaką są w stanie wskazać to pokolenia pradziadków (41 osób – 54% ankietowanych). Kolejną grupę osób stanowią ci, którzy udzielili odpowiedzi, iż są w stanie wskazać, więcej niż 4 pokolenia, 23 osoby – 30,3% ankietowanych, a na trzeciej pozycji osoby, które sięgają linii pokoleń tylko do swoich dziadków, 12 osób – 15,8% ankietowanych.

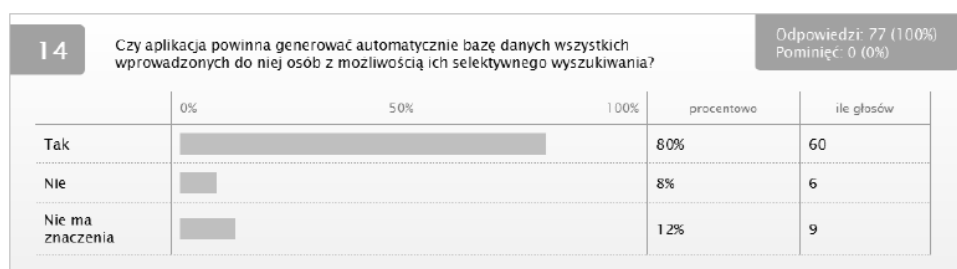
Kolejnym pytaniem było pytanie otwarte: Czy aplikacja powinna posiadać dodatkowe funkcjonalności, jeśli tak to jakie? Odpowiedzi udzielone na to pytanie brzmiały następująco [23]:

- „Możliwość umieszczania daty narodzin i śmierci danego członka rodziny oraz daty zawarcia związku małżeńskiego”;
- „Dodanie zdjęć poszczególnym osobom”;
- „Możliwość wpisania informacji takich jak imię, nazwisko, daty urodzin, ślubu, zgonu”;
- „Możliwość wprowadzenia zdjęć, możliwość wpisania ważnych dat w rodzinie”;
- „Powinna zawierać daty imienin, rocznic, żeby nie zapomniano się o czymś święcie”;
- „Dodawanie zdjęć, możliwość edycji i nanoszenia zmian”;
- „Możliwość wpisania w których latach żyli członkowie i wstawienia zdjęcia”;
- „Dodanie zdjęć”;
- „Możliwość dodania jednej osobie więcej niż jednego partnera”;
- „Wpisywanie nazwy relacji przy łączeniu dwóch osób”;
- „Możliwość wpisania informacji takich jak imię, nazwisko, daty urodzin, ślubu, zgonu; pełnionych funkcji, urzędów, możliwość odnotowania jakim herbem pieczętowała się dana osoba (np. h. Jastrzębiec). Możliwość wpisania więcej niż jednego ślubu (tzn. wielokrotni wdowcy/ wdowy) przy czym dzieci z tych związków odpowiednio przypisane do poszczególnych matek, a nie ogólnie wymieszane ze sobą. Możliwość generowania nie tylko pokoleń prostych (ojciec, syn, wnuk itd.), ale także np. rodzice, ich kilkoro dzieci (z możliwością odnotowania małżeństw), wnuki itd”;
- „Jeśli chodzi o znane rody które zasłynęły w historii to może jakieś przypisy

do stron internetowych na których można się dowiedzieć szczegółowych informacji”;

- „Tak, np. wprowadzenia danych dotyczących poszczególnych członków rodziny, opis ich działalności i życia, np. wykonywanego zawodu”;
- „Możliwość dodawania dodatkowych faktów związanych z daną osobą, wraz z datami, jak np. wstąpienie do wojska, wyjazd za granicę itp”;
- „Aplikacja powinna zawierać też takie pozycje przydatne dla historyków jak data i miejsce chrztu, rodzice chrzestni, miejsce urodzenia i zgonu, sprawowane urzędy, godności czy otrzymane odznaczenia itp”;
- „Wśród danych o osobie pomocne by były miejsce urodzenia lub chrztu, miejsce śmierci lub pochówku (z możliwością aktualizacji), główne miejsce zamieszkania, główny zawód wykonywany. Zwłaszcza miejsce/miejsca zamieszkiwania są istotne dla Kresowiaków i osób w różny sposób przesiedlanych”.

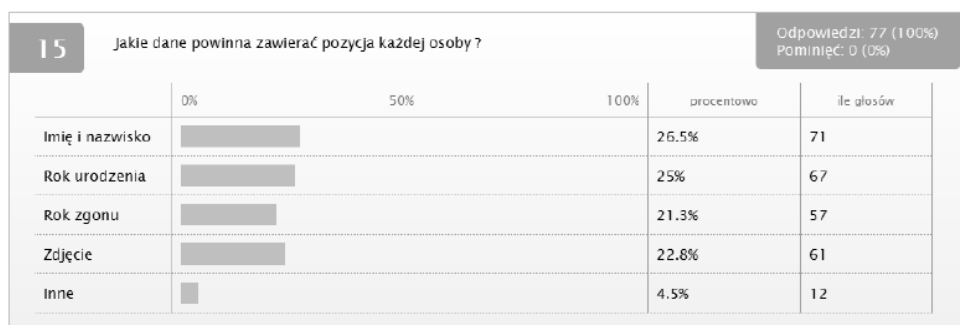
**Rysunek nr 14:** Wyniki przeprowadzonej ankiety.



**Źródło:** Opracowanie własne.

Zdecydowana większość ankietowanych odpowiedziała, że program generować automatycznie bazę danych wprowadzonych do niego osób 60 głosów – 80%.

**Rysunek nr 15:** Wyniki przeprowadzonej ankiety.



**Źródło:** Opracowanie własne.

Większość osób biorących udział w ankiecie uznało, że takie dane jak imię i nazwisko, rok urodzenia, rok zgonu oraz zdjęcie powinny znaleźć się w aplikacji. Nieliczna ilość osób odpowiadających uznała, iż powinny być jeszcze jakieś dodatkowe elementy.

Kolejnym - ostatnim pytaniem było pytanie otwarte: Jeśli masz jakieś uwagi proszę o podanie poniżej? Odpowiedzi udzielone na to pytanie brzmiały następująco [23]:

- „Powinno być więcej możliwości danych do podawania o osobach z rodziny.”
- „Wśród danych o osobie pomocne by były miejsce urodzenia, data śmierci lub pochówku (z możliwością aktualizacji)”.

Podsumowując wyżej przytoczone wyniki można dostrzec, iż istnieje duża rozbieżność oczekiwać względem możliwości wprowadzania danych dotyczących poszczególnych członków rodziny. Większość respondentów była natomiast zgodna w kwestiach: potrzeby zamieszczania imienia, nazwiska, zdjęcia, dat narodzin i śmierci. Łączyła ich też pozytywna opinia co do przydatności trybu graficznego oraz konieczności intuicyjnego wprowadzania więzów pokrewieństwa. Dzięki temu, że ankieta została wypełniona przez znaczną liczbę użytkowników, możliwe było sformułowanie wstępnych wytycznych dla projektu oraz stworzenie jego prototypu.

## **8. Założenia projektowe**

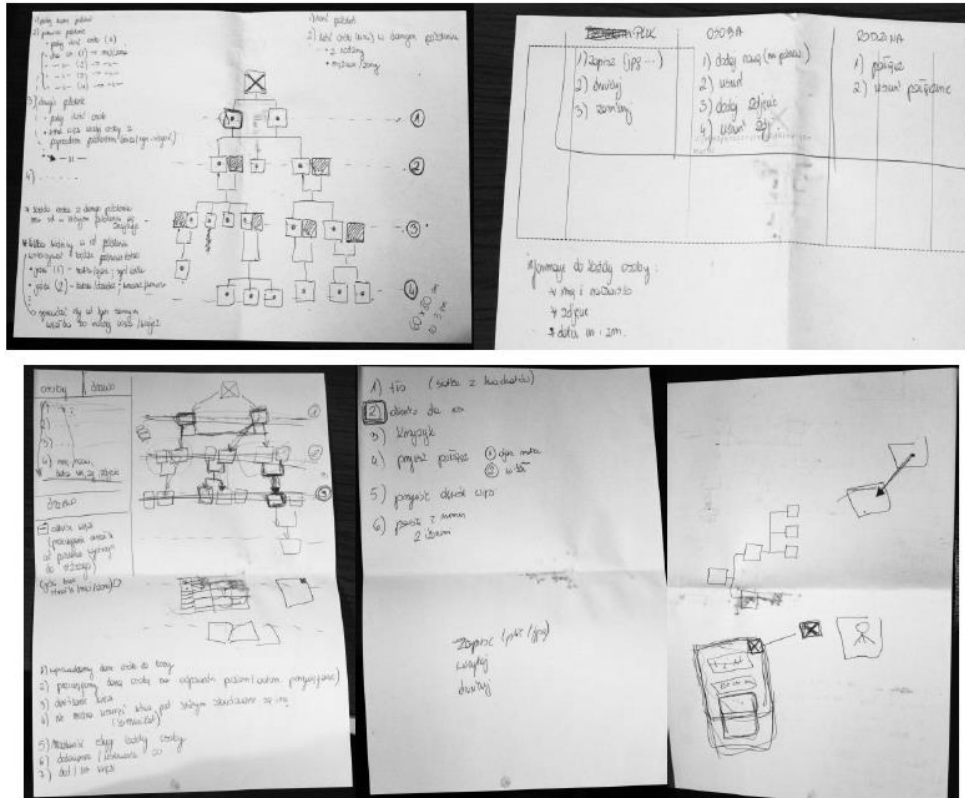
Aplikacja projektowa stworzona będzie do budowy drzewa genealogicznego.

### **Podstawowe funkcje aplikacji:**

Biorąc pod uwagę analizę ankiety z podpunktów 2.1 oraz 2.2 i jej końcowe wyniki, możemy wyszczególnić następujące funkcjonalności programu, o jakich zdecydowali uczestnicy kwestionariusza:

- graficzny interfejs aplikacji;
- zapis pliku roboczego;
- zapis do pliku graficznego;
- bezpośredni wydruk;
- ustalenie więzi rodzinnych;
- generacja lokalnej bazy danych;
- do każdej osoby możliwość wstawienia informacji takiej jak:
  - imię;
  - nazwisko;
  - data urodzenia;
  - data zgonu;
  - data zawarcia związku małżeńskiego;
  - adres zamieszkania;
  - pełniona funkcja;
  - herb;
  - przypis do strony internetowej;
  - wstąpienie do wojska;
  - wyjazd za granicę;
  - informacje dodatkowe;
  - możliwość wstawienia zdjęcia.

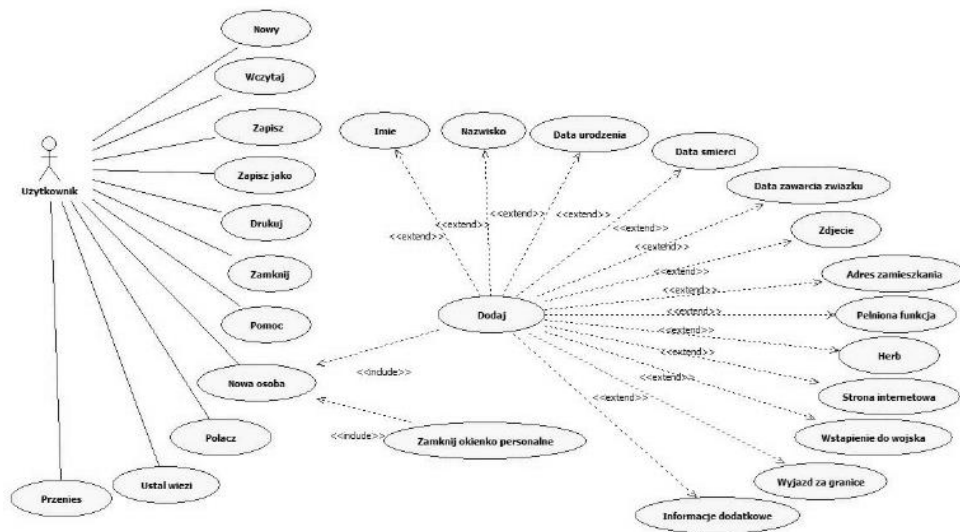
**Rysunek nr 16:** Początkowa wizja projektu wraz z koncepcją wizualną i funkcjonalnością.



**Źródło:** Opracowanie własne.

Na powyższych rysunkach przedstawione są elementarne projekty i wizje zarówno funkcji, sposobu działania, jak i wyglądu aplikacji. Zostały one stworzone, jako pierwszy etap prac, przed przystąpieniem do projektowania w interfejsie programowym. Wstępne rozplanowanie wszystkiego na kartkach wspomaga późniejszą pracę projektową już w danym środowisku komputerowym. Dzięki wcześniejszym planom i wizjom osoba projektująca aplikację ma już w głowie początkowy prototyp programu.

**Rysunek nr 17:** Diagram przypadków użycia funkcjonalności aplikacji.



**Źródło:** Opracowanie własne.

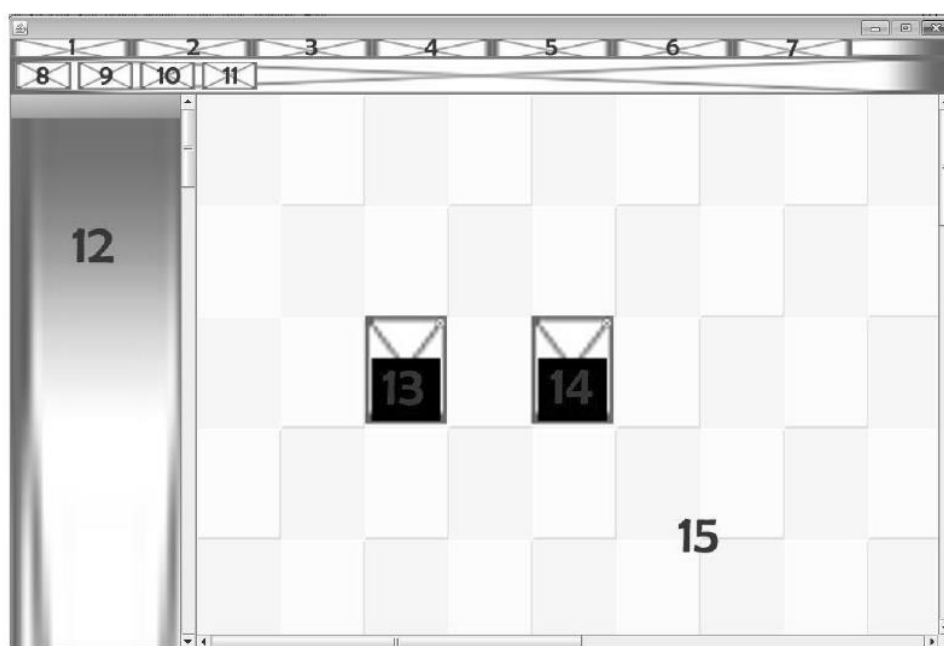
Powyżej zaprezentowany został diagram use case, który przedstawia użytkownika pełniącego rolę aktora w aplikacji oraz przypadki użycia, jakie mogą wystąpić w programie. Schemat ten przedstawia związki, jakie mogą zachodzić między aktorem, a danymi funkcjonalnościami.

Funkcjami, które użytkownik będzie miał do wyboru będą: nowy, wczytaj, zapisz, zapisz\_jako, drukuj, zamknij, pomoc, nowa osoba (dodaj pola etykiet, dodaj zdjęcie), połącz osoby, ustal więzi, przenieś. Są one zgodne z założeniami z punktu 3.1, dodane zostały tylko dodatkowe funkcje, jak pomoc oraz przenieś.

### 9.0 Makieta graficzna

Budowa graficzna projektu powinna być rozplanowana oraz zaprojektowana, już od początkowych etapów tworzenia całej aplikacji. Na początku nie musi to być ściśle określona wizualizacja, lecz zagospodarowanie aplikacyjnego okienka, tak aby spełniało ono wszystkie założone funkcjonalności projektowe oraz aby było czytelne dla użytkownika końcowego [2, 7].



**Rysunek nr 18:** Makieta graficzna.

**Źródło:** Opracowanie własne.

Powyższa makieta zawiera 13 głównych elementów. Opis oraz sposób działania każdego z nich to:

- 1) przycisk nowy – pozwala utworzyć nowy, czysty projekt;
- 2) przycisk wczytaj - pozwala wczytać, utworzony we wcześniejszym terminie projektu, jako plik roboczy;
- 3) przycisk zapisz – pozwala zapisać projekt na którym obecnie pracujemy do pliku roboczego;
- 4) przycisk zapisz\_jako – pozwala zapisać projekt aktualnie otwarty, do wybranego rozszerzenia graficznego;
- 5) przycisk drukuj – pozwala wydrukować bezpośrednio projekt, na którym obecnie pracujemy;
- 6) przycisk pomoc – zawiera instrukcję obsługi aplikacji;
- 7) przycisk zamknij – pozwala zamknąć aplikację;
- 8) przycisk nowy – pozwala utworzyć nowe okienko personalne, jakie chcemy wprowadzić do swojego projektu drzewa genealogicznego;
- 9) przycisk połącz – pozwala połączyć utworzone okienka personalne;
- 10) przycisk ustal\_relację – pozwala określić więzi rodzinne, rodowe, między wprowadzonymi osobami w projekcie;
- 11) przycisk przenieś – pozwala przedstawić uprzednio wstawiony kafelek w inną pozycję;
- 12) baza danych – miejsce, w którym automatycznie będzie tworzyła się baza danych personalnych, wszystkich osób wprowadzonych do projektu. Baza ta będzie zbiorem typu lokalnego;

- 13) okienko personalne (kafelek) – okienko, w którym umieszczone zostaną wszystkie dane personalne danej osoby wraz z zdjęciem. Będzie istnieć możliwość tworzenia nieskończonej liczby okien, aby utworzone drzewo genealogiczne nie miało ograniczeń, odnośnie ilości wprowadzonych osób;
- 14) okienko personalne – jak wyżej;
- 15) tło – tło wygenerowane w postaci szachownicy. Dzięki temu, łatwo i czytelnie będzie można umieścić okienko personalne.

### **Grupa docelowa**

Użytkownikami programu mogą być:

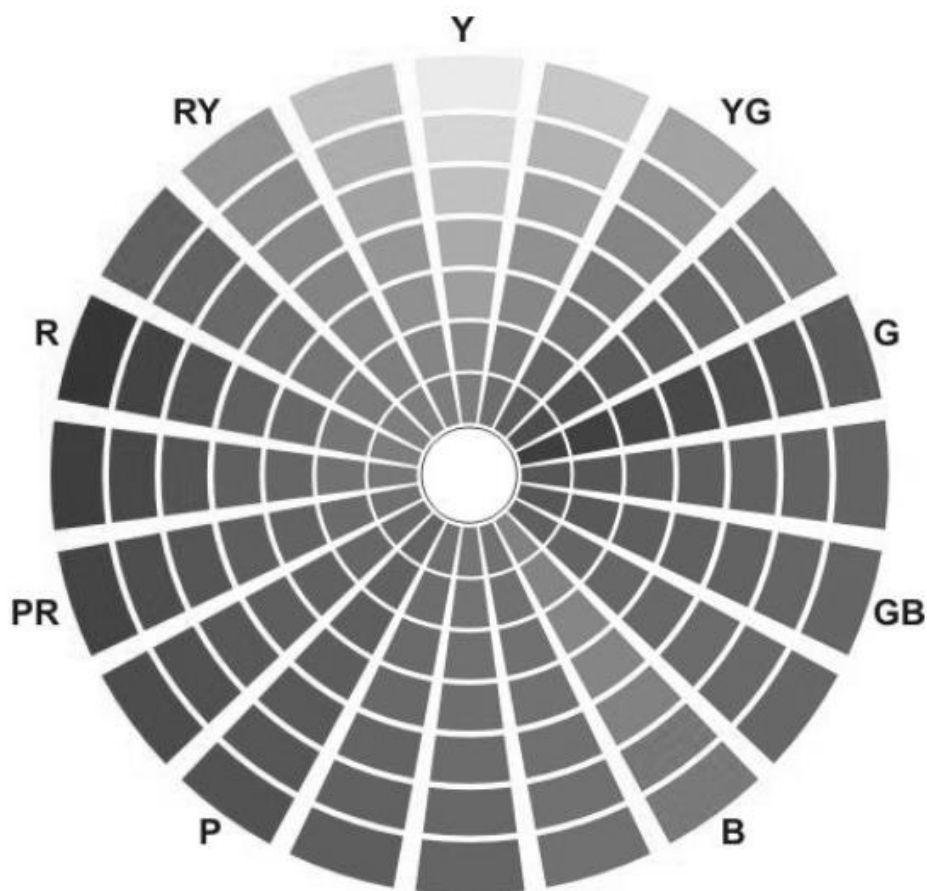
- osoby w różnym wieku - ankieta oraz testy użytkownika powinny być przeprowadzone wśród osób w różnym wieku, niezależnie od płci oraz stanowiska społecznego;
- osoby interesujące się zagadnieniami genealogicznymi – aplikacja była budowana przy stałym kontakcie z doktorantami z Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie – Panem Andrzejem Deja oraz Panią Ewą Kurak;
- osoby pierwszy raz projektujące drzewo genealogiczne – osoby, które dotychczas nigdy nie miały możliwości, okazji, lub chęci do utworzenia przez samych siebie drzewa genealogicznego.

### **10. Interfejs graficzny**

Zasady, zgodnie z którymi stworzono interfejs graficzny:

- nowoczesność – skierowanie stylu graficznego w formy nowoczesne;
- odcienie zieleni – w największej mierze użyte zostały odcienie szarości oraz zieleni, aby zobrazować i przybliżyć użytkownikowi klimat drzewa genealogicznego, a jednocześnie wprowadzoną szarością nie odciągać jego wzroku i uwagi od najbardziej istotnych elementów interfejsu graficznego użytkownika. Dodane zostały również elementy w kolorze fioletowym. Kolor ten został wybrany zgodnie z zasadą zachowania komplementarności: wybranie dwóch kolorów leżących naprzeciw siebie w paletce barw [2, 7, 9].

Rysunek nr 19: Koło barw.



Źródło: Opracowanie własne.

### Podsumowanie

Przedstawiony w niniejszej pracy system do generowania oraz zarządzania drzewem genealogicznym powstał w oparciu o zasady projektowania ukierunkowanego na użytkownika. Do realizacji założeń projektu została zaangażowana grupa ankietowanych po to, aby projekt odpowiadał kompleksowo na wymogi użytkownika. Projekt dedykowany jest zarówno do zastosowania dla użytkowników przypadkowych, niezależnie od ich wieku oraz wykształcenia, jak również dla osób, które stricte zajmują się zagadnieniami historycznymi, drzewami genealogicznymi (dzięki współpracy z doktorantami krakowskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego).

### Streszczenie

Opracowanie aplikacji do realizacji drzewa genealogicznego z uwzględnieniem user experience.

**Słowa kluczowe:** drzewo genealogiczne, aplikacja, budowa aplikacji, projektowanie.

### **An application for generating and managing a family tree**

#### **Summary**

Development of an application to implement a family tree from the user's experience.

**Keywords:** family tree, application, application building, design

#### **Bibliografia**

- Cay S. Horstmann, Cornell G., *Java 2. Podstawy*, 2003  
Eckel B., *Thinking in Java. Edycja polska*, Helion, 2006  
Górska E., *Praktyka stosowania ergonomii*, Warszawa 2011  
Juszczak S., *Komunikacja człowieka z mediami*, Katowice-Warszawa 1998  
Kasperski M., Boguska-Torbicz A., *Projektowanie stron WWW. Użyteczność w praktyce*, Gliwice 2008  
Krug S., *Nie każ mi myśleć! O życiowym podejściu do funkcjonalności stron internetowych*, Gliwice 2005  
Michałowska T., Ego G., *Studium historyczno-literackie*, Warszawa 2001  
Nielsen J., Loranger H., *Optymalizacja funkcjonalności stron internetowych*, Gliwice 2007  
Nielsen J., Tahir M., *Funkcjonalność stron WWW. 50 witryn bez sekretów*, Gliwice 2006  
Rutkowski H., *Projektowanie Interfejsów Użytkownika na potrzeby aplikacji Interaktywnych*, Siedlce 2010  
Sachs T., McClain G.R., *Podstawy projektowania stron internetowych*, Gliwice 2002  
Sikorski M., *Interakcja człowiek komputer*, Warszawa 2013  
Wojciechowski A., *Wspomaganie interakcji człowiek-komputer w środowiskach wirtualnych*, Warszawa 2013